

**Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Historii**

ROBERT ZIMNY

**PRYWATNE SZKOLNICTWO ŚREDNIE
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
W WIELKOPOLSCE W LATACH 1945-1961**

Rozprawa doktorska napisana w Instytucie
Historii UAM pod kierunkiem naukowym
prof. zw. dr hab. Marii Kujawskiej

POZNAŃ 2011

SPIS TREŚCI

WSTĘP	4
--------------------	---

Rozdział I. ZARYS PRYWATNEGO SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO

W POLSCE DO 1939 R.

1. Tradycje prywatnego szkolnictwa średniego do roku 1918	12
2. Uwarunkowania prawne prywatnych szkół średnich w dwudziestoleciu międzywojennym 1918-1939	16
3. Prywatne szkolnictwo średnie ogólnokształcące w Wielkopolsce	24

Rozdział II. PRYWATNE SZKOLNICTWO ŚREDNIE W POLSCE LUDOWEJ

1945-1961

1. Podstawowe akty prawne	29
2. Stosunek władz oświatowych i partii politycznych do szkół niepublicznych w latach 1945-1948	33

Rozdział III. PRYWATNE SZKOŁY W WIELKOPOLSCE

1. Stan organizacyjny szkół w 1939 r. i 1945 r.	43
2. Administracja szkolna, a prywatne szkolnictwo średnie ogólnokształcące	49
3. Przemiany w strukturze własnościowej szkół – przekształcenia, upaństwowienia, likwidacja	53
4. Baza materialna	89
4.1. Budynki i ich wyposażenie	
4.2. Sprzęt szkolny i środki dydaktyczne	
4.3. Biblioteki	
4.4. Internaty	
5. Utrzymanie prywatnych szkół średnich. Opłaty szkolne. Stypendia	104
6. Kadra nauczycielska	114
7. Proces dydaktyczno – wychowawczy	121
8. Uczniowie – pochodzenie, wiek, miejsce zamieszkania i stan zdrowia	143

Rozdział IV. **DZIAŁALNOŚĆ OPOZYCYJNA UCZNIÓW I NAUCZYCIELI W
SZKOŁACH PRYWATNYCH W WIELKOPOLSCE**

1. Opór uczniów wobec ofensywy ideologicznej w oświacie	152
2. Postawy opozycyjne nauczycieli	178
UWAGI KOŃCOWE	197
ŹRÓDŁA I LITERATURA	200
WYKAZ SKRÓTÓW	230
ANEKSY	231

WSTĘP

Problem szkolnictwa niepublicznego w Wielkopolsce w latach 1945-1961 nie był dotychczas w kręgu zainteresowań badawczych. Przyczyn tej luki jest kilka. Po pierwsze do 1989 r. o szkolnictwie niepublicznym pisano niewiele, a jeśli nawet to najczęściej w tendencyjny i pejoratywny sposób. Narzucony Polsce po II wojnie model ustrojowy wykluczał istnienie inicjatywy prywatnej, tym bardziej w szkolnictwie, które miało stać się „kuźnią ideologiczną” dla nowego pokolenia Polaków. Poza tym istniejące szkoły niepubliczne po 1945 r. uznano za spuściznę błędnej polityki oświatowej państwa polskiego w dwudziestoleciu międzywojennym. Dlatego szkoły niepubliczne przeznaczono do upaństwowienia lub likwidacji. Ten ogólny schemat postępowania wobec szkolnictwa niepublicznego władza ludowa zastosowała w całym kraju. Nie inaczej było w Wielkopolsce.

Celem niniejszej pracy jest pokazanie burzliwych dziejów szkół niepublicznych w Wielkopolsce od roku 1945 r. Proces rekonstrukcji szkół niepublicznych po II wojnie światowej w Wielkopolsce, ich działalność w stalinowskiej rzeczywistości, aż do ich powolnej likwidacji, stanowią istotne wydarzenia dla przeszłości Wielkopolski. Podobnie jak ich rekonstrukcja na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Wprawdzie udział szkół prywatnych w procesie wychowawczo - dydaktycznym po II wojnie w Polsce był mniejszy niż w dwudziestoleciu międzywojennym, ale marginalizować go nie można. Odtworzenie relacji między ówczesną władzą oświatową w Wielkopolsce, a zakładami (szkołami) niepublicznymi jej podlegającymi może być cennym materiałem dla dziejów polskiej oświaty. Tym bardziej, że kształtowanie sieci szkół w poszczególnych częściach Polski po II wojnie światowej determinowały odmienne uwarunkowania. Cele polityki oświatowej władz komunistycznych wobec szkół niepublicznych były jednolite, aczkolwiek

ich realizacja przebiegała w specyficzny dla poszczególnych regionów sposób, Stąd też pojawiła się konieczność przeprowadzenia analizy funkcjonowania średnich szkół niepublicznych w Wielkopolsce.

Zadajemy sobie w tym momencie pytanie – szkoła prywatna, niepubliczna a może społeczna? W pracy będziemy używać określenia – prywatna, albowiem w dokumentach wydawanych przez Ministerstwo Oświaty i Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu po 1945 r. ten termin pojawia się najczęściej. Odwołując się do ustawodawstwa z dwudziestolecia międzywojennego można by zakwestionować stosowanie określenia – „prywatna” w stosunku do szkół miejskich i powiatowych (samorządowych). Bliższa analiza źródeł finansowania tych placówek – opłaty uczniowskie i dochody własne jednostek samorządu terytorialnego pozwalają na potrzeby dysertacji utrzymać te nazewnictwo¹. Proces upaństwowiania szkół samorządowych pod koniec lat 40 potwierdza słuszność przyjętego założenia. Trzeba zwrócić też uwagę na specyfikę odbioru określenia „prywatne”. Ówczesnie tj. w latach 1945-1961 wszystko co wykazywało niezależność w stosunkach publiczno-prawnych było kojarzone negatywnie i określenie „prywatny” najlepiej wpisywało się w tą retorykę. Wymienność terminologii zastosowana w tekście jest więc zabiegiem świadomym, pozwalającym pokazać złożoność systemu szkolnictwa na poziomie średnim.

Terytorialny zakres pracy obejmuje Wielkopolskę i dotyczy szkół podlegających Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, w obszarze którego znalazły się województwo poznańskie i zielonogórskie (do 1950 r.). Ramy chronologiczne pracy wyznaczają lata 1945-1961. Pierwsza data to rok wznowienia działalności szkół prywatnych w Wielkopolsce po zakończeniu II wojny światowej, natomiast druga wyznacza kres zakładania i prowadzenia szkół prywatnych zapoczątkowany uchwaleniem w 1961 r. *Ustawy o rozwoju systemu*

¹ W świetle obowiązujących aktualnie przepisów prawa oświatowego bardziej adekwatnym określeniem byłoby niepubliczne.

*oświaty i wychowania*². Przy realizacji wyznaczonych celów i zadań pracy przyjęto porządek rzeczowo-chronologiczny. W pierwszej części przeanalizowano przepisy prawne dotyczące szkolnictwa prywatnego oraz przedstawiono udział gimnazjów i liceów prywatnych w szkolnictwie średnim w Wielkopolsce w latach 1918-1939. Rozdział drugi odtwarza przemiany legislacyjne dotyczące szkół prywatnych w latach 1945-1961 oraz zmieniający się stosunek partii politycznych, władz państwowych i oświatowych do kwestii szkolnictwa prywatnego. W kolejnej, trzeciej części poddano szczegółowej analizie działalność szkół prywatnych w Wielkopolsce w latach 1945-1961 z uwzględnieniem wszystkich aspektów funkcjonowania tego typu placówek oświatowych – bazy materialnej, pomocy dydaktycznych, źródeł finansowania, procesu dydaktyczno-wychowawczego, kadry pedagogicznej i uczniów. Treści programowe świadomie pominięto, ponieważ szkoły państwowe i prywatne miały obowiązek stosowania identycznych programów nauczania. Pewne różnice można zauważyć jedynie w sposobie i zakresie realizacji treści programowych, co wynikało z indywidualnego podejścia nauczycieli przedmiotów. Ostatni fragment pracy poświęcono działalności opozycyjnej uczniów i nauczycieli w szkołach samorządowych i zakonnych na obszarze Wielkopolski do roku 1961³.

W powojennej rzeczywistości w Wielkopolsce reaktywowano tylko część szkół prywatnych istniejących w dwudziestoleciu międzywojennym. I tak wznowiły działalność gimnazja, licea, gimnazja i licea zawodowe, szkoły zawodowe i kursy zawodowe.

² Dz. U. 1961, nr 32, poz. 160, Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania.

³ W przypadku szkół samorządowych niektóre organizacje opozycyjne ujawniano po upaństwowieniu. W pracy przedstawiono zarys działalności poszczególnych organizacji od powstania do wykrycia przez organa ścigania.

Funkcjonowały też niższe i wyższe seminaria duchowne. Nie otwarto żadnej prywatnej szkoły podstawowej⁴.

W podjętym zadaniu natrafiono na trudności przede wszystkim z tego względu, że dotychczas ukazały się tylko monografie dotyczące poszczególnych szkół prywatnych. Nie opracowano całościowego ujęcia szkolnictwa średniego prywatnego w Wielkopolsce w latach 1945-1961. Jest to więc praca pionierska, co wiązało się niewątpliwie z wieloma problemami przy gromadzeniu materiałów źródłowych. Najwięcej informacji uzyskano z materiałów archiwalnych przechowywanych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie i Archiwach Państwowych w Poznaniu, Zielonej Górze i Lesznie, a ponadto w archiwach zgromadzeń zakonnych. Otwarcie zasobów archiwalnych IPN dla badaczy powojennej historii Polski umożliwiło odtworzenie oporu młodzieży i nauczycieli w prywatnych placówkach oświatowych. Dzięki uprzejmości dyrektorów mieliśmy możliwość skorzystania z dokumentów znajdujących się w archiwach szkolnych. Większość kierowników i pracowników szkół zareagowała bardzo pozytywnie na przedstawiony projekt badawczy. Jedynie kilku odmówiło bez merytorycznego uzasadnienia wglądu do archiwów zakładowych⁵. Błędna interpretacja - przez dyrektorów szkół - przepisów dotyczących akt osobowych praktycznie zamknęła drogę do teczek personalnych byłych nauczycieli i kierowników zakładów.

Podstawę prawną funkcjonowania szkół prywatnych regulowały Dzienniki Urzędowe Ministerstwo Oświaty i Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu⁶. W polskiej literaturze pedagogicznej pojawiły się też dwie cenne publikacje zawierające akty prawne dotyczące

⁴ *Szkolnictwo w liczbach 1944/45, Prace Biura Badań i Statystyki*, [red.] dr M. Falski, Warszawa 1946, s. 12.

⁵ Były to licea w Świebodzinie i Dreźnie.

⁶ Wydawano je do roku 1948. Później ustawodawstwo oświatowe wydawano w Dzienniku Urzędowym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

organizacji szkolnictwa w Polsce po II wojnie światowej. Są to wybory źródeł: Mieczysława Pęcherskiego, Macieja Świątka, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917-1977. Podstawowe akty prawne*⁷ oraz Stanisława Mauersberga, Mariana Walczaka, *Oświata polska w latach 1944-1956. Wybór źródeł*, T. I/II⁸. Dane statystyczne dotyczące szkolnictwa niepublicznego pozyskałem w oparciu o wydawnictwa źródłowe Ministerstwa Oświaty i Głównego Urzędu Statystycznego⁹.

Jeżeli chodzi o literaturę to jak już wspomniano jest ona skromna i tylko w niewielkim stopniu dotyka omawianego tematu. Do 1989 r. autorzy marginalnie traktowali sektor szkolnictwa prywatnego. Wzmianki o szkołach prywatnych miały tendencyjny charakter. Jako przykład podać tu można prace Józefa Jakubowskiego, Klemensa Trzebiatowskiego i Andrzeja Świeckiego¹⁰. Nieco więcej obiektywizmu zachowały publikacje Stanisława Mauersberga, który przeszedł swojego rodzaju ewolucję od biernej, bezkrytycznej aprobaty przemian w oświacie w pracach *Reforma szkolnictwa w Polsce w latach 1944-1948*¹¹ i *Komu służyła oświata w II RP?*¹² do obiektywnej analizy

⁷ Pęcherski M., Świątek M., *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917–1977. Podstawowe akty prawne*, Warszawa 1978.

⁸ Mauersberg S., Walczak M., *Oświata Polska 1944–1956. Wybór źródeł.*, T. I-II, Warszawa 1999-2000.

⁹ *Szkolnictwo w liczbach 1944/45*, *Prace Biura Badań i Statystyki*, [red.] dr M.Falski, Warszawa 1946; GUS RP, *Statystyka Polski, Seria D, Zeszyt 7, Statystyka Szkolnictwa w latach szkolnych 1945/46*, Warszawa 1948.

¹⁰ Zob. J. Jakubowski, *Polityka oświatowa Polskiej Partii Robotniczej 1944-1948*, Warszawa 1975; A. Świecki, *25 lat oświaty i szkolnictwa w Polsce Ludowej*, Warszawa 1969, Tenże, *Oświata i szkolnictwo w XXX – leciu PRL*, Warszawa 1975; K. Trzebiatowski, *Organizacja szkolnictwa w Polsce Ludowej*, Warszawa 1972.

¹¹ S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa w Polsce w Latach 1944-1948*, Wrocław 1974.

¹² S. Mauersberg, *Komu służyła szkoła w II RP. Społeczne uwarunkowania dostępu do oświaty*, *Monografie z dziejów oświaty*, pod red. J. Miąso, T. XXXIII, Wrocław 1988.

transformacji oświatowej w Polsce w monografii *Szkolnictwo polskie po II wojnie światowej (1944-1956)*¹³. Krytyczne spojrzenie wobec wychowania w szkołach PRL-u zaprezentowała dopiero Anna Radziwiłł, choć ze względu na cenzurę jej publikacja miała ograniczone możliwości dotarcia do opinii publicznej¹⁴. Pozostałe prace wydane w latach 1945-1989 podają tylko szczątkowe informacje dotyczące szkół prywatnych (monografie Stanisława Mauersberga, Andrzeja Świeckiego, Mieczysława Pęcherskiego, Józefa Jakubowskiego, Klemensa Trzebiatowskiego, Mariana Falskiego, Bolesława Potyrały)¹⁵.

Po przełomie 1989 r. w Polsce pojawiło się wiele szkół prywatnych, co sprzyjało niewątpliwie badaniom nad szkolnictwem niepublicznym. Na szczególną uwagę zasługują tu prace W. Grabczuka, *Szkolnictwo prywatne w Europie Zachodniej i w Polsce*¹⁶ oraz B. Przyborowskiej, *Szkoły niepubliczne w Polsce*¹⁷. Pojawiły się też monografie w obiektywny sposób przedstawiające zmiany zachodzące w oświacie w latach 1944-1956 – cennymi pozycjami w tym zakresie są prace Ludwika Szuby, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944-1956*¹⁸ i Czesława Lewandowskiego, *Kierunki tak zwanej ofensywy ideologicznej w polskiej oświacie, nauce i szkołach wyższych w latach 1944-1948*¹⁹. Jeśli dotychczas pojawiały się prace traktujące o szkolnictwie niepublicznym, to dotyczyły one tylko szkół zakonnych. Należy tu wspomnieć monografię Barbary Gromady, *Szkoły sióstr*

¹³ S. Mauersberg, M. Walczak, *Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944-1956)*, Warszawa 2005.

¹⁴ A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza w Polsce w latach 1948-1956 [próba modelu]*, Warszawa 1981.

¹⁵ Szczegółowy wykaz publikacji w bibliografii.

¹⁶ W. Rabczuk, *Szkolnictwo prywatne w Europie Zachodniej i w Polsce*, Warszawa 1992.

¹⁷ B. Przyborowska, *Szkoły niepubliczne w Polsce. Oczekiwania i rzeczywistość*, Toruń 1997.

¹⁸ L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944-1956*, Lublin 2002.

¹⁹ Cz. Lewandowski, *Kierunki tak zwanej ofensywy ideologicznej w polskiej oświacie, nauce i szkołach wyższych w latach 1944-48*, Wrocław 1993.

*Nazaretanek w okresie Polski Ludowej*²⁰ i Waldemara Żurka, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900-1963 Rozwój i organizacja*²¹ oraz najpełniejszą syntezę Artura Mezglewskiego, *Szkolnictwo wyznaniowe w Polsce w latach 1944-1980*²². Wiele cennych artykułów opublikowano na łamach czasopism – „Przeglądu Historyczno-Oświatowego” i „Nowej Szkoły”.

W ostatnich latach cieszy fakt dużego zainteresowania badaczy kwestią oporu młodzieży i nauczycieli w okresie stalinizmu. Te „białe plamy” w historii szkolnictwa wypełniają publikacje pracowników naukowych uniwersytetów i Instytutu Pamięci Narodowej²³. Prywatne szkoły średnie w Wielkopolsce stały się areną ścierania się różnych poglądów i miejscem spontanicznego oporu przeciw brutalnej indoktrynacji²⁴.

Jak już wspomniano, wielkopolskie szkolnictwo prywatne po 1945 r. nie stanowiło dotychczas przedmiotu badań. Literatura dotycząca tej kwestii jest wyjątkowo skąpa, istnieje natomiast dość pokaźny zasób materiałów źródłowych. Uwarunkowania te dały podstawę do przedstawienia mało znanego problemu jakim było funkcjonowanie szkół prywatnych w Wielkopolsce w latach 1945-1961.

Nie jesteśmy uprawnieni do oceny stopnia realizacji postawionych celów pracy – uczynią to Recenzenci. Dochowaliśmy wszelkich starań, by odsłonić temat dotychczas w niewielkim stopniu rozpoznany i zbadany. Zdajemy sobie sprawę, że jest to dopiero

²⁰ B. Gromada, *Szkoły Sióstr Nazaretanek w okresie Polski Ludowej*, Lublin 2000.

²¹ W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900-1963. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996.

²² A. Mezglewski, *Szkolnictwo wyznaniowe w Polsce w latach 1944-1980*, Lublin 2004.

²³ Szczegółowa literatura na ten temat jest przedstawiona w jednej z kolejnych części dysertacji.

²⁴ Tematykę indoktrynacji poruszyli m.in. F. Mielczarek, *Ideologiczno-polityczna indoktrynacja nauczycieli w Polsce w latach 1945-1956*, Opole 1997; E. J. Kryńska, S. Mauersberg, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*, Białystok 2003.

początek drogi, którą mamy nadzieję podążą inni. „Snop światła”, w każdym bądź razie, został rzucony. Chciałbym w tym miejscu podziękować Pani Profesor Marii Kujawskiej, która potrafiła odwieść mnie od rezygnacji ze studiów doktoranckich i zmotywować do ciężkiej pracy.

Pani Profesor, jestem ogromnie wdzięczny za cenne wskazówki i bezmiar cierpliwości!

ROZDZIAŁ I
ZARYS PRYWATNEGO SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO
W POLSCE DO 1939 R.

1. Tradycje prywatnego szkolnictwa średniego do roku 1918

Współczesna definicja jednoznacznie określa placówki niepubliczne jako należące do organizacji społecznych, stowarzyszeń, organizacji wyznaniowych i pozostałe „prywatne”²⁵. Natomiast do sektora szkolnictwa publicznego zalicza się placówki państwowe i samorządowe, podlegające władzom oświatowym, które są bezpłatne i powszechnie dostępne. Terminologia szkolnictwa prywatnego do 1989 r., bo takiego pojęcia będziemy używać, wydaje się niejasna i mało precyzyjna. Z uwagi na to, że szkolnictwo niepubliczne po II wojnie światowej w początkowej fazie opierało się na ustawodawstwie z dwudziestolecia międzywojennego, niezbędnym jest odwołanie do ustawy o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 r.²⁶. Według niej: *„szkoły utrzymywane przez państwo noszą nazwę szkół państwowych, zakłady utrzymywane przez państwo wspólnie z samorządem terytorialnym lub gospodarczym noszą nazwę szkół publicznych, natomiast wszystkie inne noszą nazwę szkół prywatnych”*. W praktyce jednak spotykamy liczne niejasności – szkoły samorządowe nazywano prywatnymi i często były utrzymywane bez wsparcia finansowego ze strony państwa. Zasadę publiczności łamano w zakresie przyjęć, ponieważ dostęp do nich miały jedynie osoby mogące współfinansować naukę. Natomiast jeżeli chodzi o definicje słownikowe zakres pojęcia prywatna przedstawia się nieco inaczej. I tak np. „Encyklopedia Pedagogiczna” podaje definicję o szerokiej konotacji. Szkołę prywatną określa jako „szkołę

²⁵ *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, [red.] T. Pilch, T. VI, Warszawa 2007, s. 156.

²⁶ Dz. Urz. MWRiOP 1932, nr 4, poz. 39, Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa, s. 122-134.

utrzymywaną przez indywidualnych donatorów lub organizacje, stowarzyszenia, kościoły różnych wyznań”²⁷. Natomiast w „Nowym słowniku pedagogicznym” Wincentego Okonia znajdujemy pojęcie szkoły społecznej definiowanej jako zakład utrzymywany z opłat wnoszonych przez rodziców i tylko częściowo finansowany przez państwo²⁸. Z kolei w „Leksykonie pedagogiki pracy” szkoły prywatne nazwano szkołami niepublicznymi prowadzonymi przez osoby prywatne i różnego rodzaju organizacje²⁹. W teorii pedagogiki w Polsce pojawiła się w latach 70-tych koncepcja tzw. szkoły usamorządowanej jako alternatywy dla monopolu państwa w szkolnictwie. Niestety propozycja nie spotkała aprobaty ówczesnych władz partyjnych i oświatowych³⁰.

Zarówno w dokumentach prawnych jak i w samej literaturze przedmiotu nie jest do końca sprecyzowane, które szkoły można zaliczyć do sektora szkół prywatnych, nazywanych często niepublicznymi, społecznymi lub niepaństwowymi³¹. Podobny chaos w typologii i terminologii panował w europejskich systemach oświatowych a także w Stanach Zjednoczonych³².

W kontekście niniejszej pracy szkołami prywatnymi nazywać będziemy wszystkie te placówki oświatowo – wychowawcze ponadpodstawowe, które były utrzymywane i prowadzone przez osoby prywatne, samorząd terytorialny, stowarzyszenia i zgromadzenia

²⁷ *Encyklopedia Pedagogiczna*, [red.] W. Pomykało, Warszawa 1997, s. 802.

²⁸ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 386.

²⁹ T. W. Nowacki, *Leksykon pedagogiki pracy*, Warszawa 2004, s. 241.

³⁰ *Encyklopedia Pedagogiczna...*, [red.] T. Pilch, s. 303-304.

³¹ B. Przyborowska, *Szkoły niepubliczne...*, s. 22-26; J. Sadowska, *Reforma szkolnictwa prywatnego 1932 r.*, „Rocznik Historyczno-Oświatowy”, R. 2000, nr 3-4, s. 59-60.

³² *World Education Encyclopedia, A survey of educational systems worldwide*, edited by R. Marlow Ferguson, vol. II, Detroit 2002, s. 1077; *The Encyclopedia of Education*, vol. VI, Macmillan Company 1971; W. Rabczuk, *Szkolnictwo prywatne w Europie...*, s. 6-7.

zakonne.

W powojennej rzeczywistości w Wielkopolsce reaktywowano tylko część szkół prywatnych istniejących w dwudziestoleciu międzywojennym. Były to: gimnazja, licea, gimnazja i licea zawodowe, szkoły zawodowe i kursy zawodowe. Funkcjonowały też niższe i wyższe seminaria duchowne. Nie uruchomiono niepublicznych szkół podstawowych. Po reformie szkolnictwa z 1948 r. zniknęły gimnazja, natomiast licea funkcjonowały jako 11-letnie szkoły ogólnokształcące stopnia licealnego lub były ściśle powiązane z etapem podstawowym jako szkoły ogólnokształcące stopnia podstawowego i licealnego. Ta duża dynamika przemian w latach 1945-1950 powoduje pewne trudności badawcze.

Początki szkolnictwa prywatnego na ziemiach polskich znacznie wykraczają poza ramy chronologiczne niniejszej monografii. Jednak odtworzenie genezy szkół niepublicznych z uwagi na ciągłość instytucjonalną wydaje się zabiegiem niezbędnym. Okres do reform Sejmu Wielkiego i utworzenia Komisji Edukacji Narodowej charakteryzował się dominacją sektora prywatnego (wyznaniowego). W epoce oświecenia zaproponowano zwrot w kierunku szkolnictwa państwowego. Rozwój nowych tendencji zahamował jednak upadek państwa polskiego. W okresie zaborów dynamiczny rozwój szkół prywatnych był reakcją na działania germanizacyjne i rusyfikacyjne³³. W celu zachowania tożsamości narodowej zakładano szkoły prywatne na poziomie średnim. Szkoły te stały się miejscem kultywowania języka i tradycji polskich³⁴. Stosunkowo najtrudniejsza była sytuacja w zaborze pruskim, gdzie w 1871 r. zamknięto polskie szkoły prywatne, pozostawiając 40 placówek z niemieckim językiem wykładowym³⁵. W Galicji swoboda w sferze kulturalno-oświatowej dawała możliwość tworzenia zakładów prywatnych wszystkich stopni, natomiast

³³ B. Przyborowska, *Szkoły niepubliczne...*, s. 30.

³⁴ J. Sadowska, *Reforma szkolnictwa...*, s. 53.

³⁵ W. Żurek, *Szkolnictwo zakonne w okresie międzywojennym na tle prądów epoki*, [w:] *Katolicka a liberalna myśl wychowawcza*, [red.] E. Walewander, Lublin 2000, s. 336.

w Królestwie Polskim szkoły prywatne istniały, ale z rosyjskim językiem nauczania. Poprawa miała miejsce dopiero po 1905 r., kiedy w Kongresówce nastąpił okres względnej liberalizacji i złagodzenia tendencji rusyfikacyjnych³⁶. Po odzyskaniu niepodległości te właśnie placówki prywatne stały się podstawą budowania szkolnictwa na poziomie średnim. Tendencję rosnącą potwierdzają dane statystyczne, i tak: w województwach centralnych szkoły prywatne stanowiły 80%, w województwach zachodnich 58%, a południowych 45%³⁷. W Wielkopolsce pierwszy etap budowy szkolnictwa średniego ogólnokształcącego polegał na przejmowaniu szkół z rąk zaborcy. Na obszarze zaboru rosyjskiego pod przykrywką szkół handlowych w rzeczywistości funkcjonowały gimnazja ogólnokształcące, dzięki czemu w 1918 r. sieć szkół w części centralnej była najlepiej rozwinięta³⁸. W Galicji, obok kontynuujących działalność prywatnych szkół średnich pojawiły się gimnazja państwowe. Praktyka i wieloletnie doświadczenie pozwoliły szkołom prywatnym na szybkie dostosowanie się do nowej rzeczywistości już w niepodległej Polsce. W tym miejscu należy wspomnieć o prywatnych szkołach średnich mniejszości narodowych, które w związku z wielonarodowym charakterem państwa stanowiły w latach 1918-1939 znaczący odsetek w sieci szkół, przekraczający czasem 50 % ogólnej ilości szkół prywatnych na danym terenie³⁹. W stolicy Wielkopolski na 9 szkół prywatnych w roku szkolnym 1936/37 dwie

³⁶ W. Rabczuk, *Szkolnictwo prywatne w Europie...*, s. 115.

³⁷ T. Gumuła, S. Majewski, *Prywatne szkolnictwo średnie ogólnokształcące w II RP – organizacja i zasięg społecznego oddziaływania*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, [red.] J. Miąso, t. XXXVI/94, s. 113.

³⁸ S. Majewski, *Szkolnictwo prywatne w systemie edukacyjnym II RP*, [w:] *Katolicka a liberalna myśl wychowawcza*, [red.] E. Walewander, Lublin 2000, s. 311.

³⁹ T. Gumuła, S. Majewski, *Prywatne szkolnictwo.....*, s. 112.

należały do mniejszości niemieckiej⁴⁰. Podsumowując, polskie prywatne szkoły średnie odegrały do 1918 r. istotną rolę w podtrzymywaniu świadomości narodowej i stały się ważnym elementem systemu edukacji w dwudziestoleciu międzywojennym.

2. Uwarunkowania prawne prywatnych szkół średnich w dwudziestoleciu międzywojennym 1918 - 1939

Wnikliwa analiza przedwojennych przepisów prawnych dotyczących szkolnictwa prywatnego jest niezbędna, ponieważ po zakończeniu II wojny utrzymano je w mocy i z pewnymi ograniczeniami obowiązywały do 1961 r. Ustawa Ministra WRiOP Janusza Jędrzejewicza stanowiła cezurę dzielącą dzieje szkół prywatnych na dwa okresy⁴¹. Pierwszy do 1932 r. pozostawiał dużą dowolność w organizacji, funkcjonowaniu i powstawaniu szkół prywatnych. Nie będziemy w błędzie przyjmując tezę, że legislacyjnie do 1932 r. sektor szkolnictwa prywatnego pozostawał na marginesie systemu oświatowo-wychowawczego⁴². Drugi okres po 1932 r. to czas realizacji nowych rozwiązań ustawowych w stosunku do szkół

⁴⁰ M. Tazbir, *Niepaństwowe szkolnictwo średnie ogólnokształcące w Polsce międzywojennej*, „Przegląd Historyczno – Oświatowy”, R.12(1969), nr 4, s. 523.

⁴¹ Zmieniające się przepisy oświatowe dotyczące szkół prywatnych można śledzić w Dziennikach Urzędowych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z lat 1919-1939. Pewnym ułatwieniem dla założycieli i kierowników szkół prywatnych było wydanie zbioru ówczesnie obowiązujących przepisów. Patrz: *Prawo szkół prywatnych*, [red.] Z. Kwiatkowski, L. Eckert, T.III, *Zbiór przepisów w zakresie administracji szkolnictwa*, Lwów 1937.

⁴² F. W. Araszkievicz, *Geneza ustawy z roku 1932 o szkolnictwie państwowym i prywatnym*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, R. XIV (1971), nr 1, s. 572.

prywatnych w oświacie, charakteryzujący się wzmocnieniem roli państwa w nauczaniu i wychowaniu⁴³.

Podstawę prawną funkcjonowania prywatnych szkół średnich w latach 1918-1932 dała Konstytucja marcowa z 1921 r., która w art.117 przewidywała ich istnienie w systemie edukacji oraz zezwalała obywatelom państwa polskiego na zakładanie szkół prywatnych⁴⁴. Problemy finansowe nowo powstałego państwa polskiego ograniczyły możliwość wsparcia inicjatywy prywatnej przez państwo, które chciało udostępnić szkołę średnią możliwie jak największej liczbie młodzieży, także tej niezamożnej. W latach 1921-1923 obowiązywał okólnik, na podstawie którego właściciel zakładu prywatnego zyskiwał prawo ubiegania się o środki finansowe z przeznaczeniem na niedobory budżetowe⁴⁵. Z subsydiowania gimnazjów i liceów państwo wycofało się jednak bardzo szybko. W 1924 roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego określiło warunki koncesjonowania prywatnych szkół średnich. Należały do nich: posiadanie statutu, sprawozdanie finansowe stowarzyszenia lub instytucji, dane osobowe właściciela, informacje szczegółowe o lokalizacji szkoły, uczniach, programach, budżecie i języku nauczania⁴⁶. Po uruchomieniu placówka musiała spełnić określone wymogi w celu uzyskania pełnych lub niepełnych praw publicznych. Warunki

⁴³ S. Majewski, *Szkolnictwo prywatne w systemie edukacyjnym II Rzeczypospolitej...*, s. 318;

J. Sadowska, *Reforma szkolnictwa...*, s. 57.

⁴⁴ Dz. U. 1921 r., nr 44, poz. 267, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r.

⁴⁵ Dz. U. MWRiOP 1922, nr 1, poz.7, Okólnik MWRiOP z dnia 22 IX 1921 r. do Zarządów i Dyrekcji prywatnych szkół średnich na terenie Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie przepisów dotyczących udzielania szkołom prywatnym zasiłków.

⁴⁶ Dz. U MWRiOP 1924, nr 19, poz. 193, Rozporządzenie MWRiOP z dnia 19 IX 1924 w sprawie koncesjonowania prywatnych szkół średnich i seminariów nauczycielskich oraz zatwierdzania kierowników i nauczycieli tych szkół.

konieczne zawarto w Rozporządzeniach MWRiOP z 28 IV 1920 r.⁴⁷ i z 7 listopada 1924 r.⁴⁸. Zgodnie z wytycznymi podzielono szkoły na trzy kategorie: zakłady z pełnymi prawami szkół państwowych, zakłady z niepełnymi prawami szkół państwowych (z zastrzeżeniami i bez zastrzeżeń) i zakłady bez praw szkół państwowych. Aby uzyskać status pierwszej kategorii właściciel miał obowiązek używać programów identycznych jak w szkołach państwowych lub zatwierdzonych przez organ do tego uprawniony, zapewnić wykwalifikowaną kadre, dać gwarancję zatrudnienia w placówce macierzystej, zapewnić odpowiednią liczbę godzin lekcyjnych, wykazać odpowiedni poziom naukowy i wychowawczy, przestrzegać przepisów dotyczących uczniów stosowanych w szkołach państwowych, stworzyć odpowiednią bazę lokalową i zapewnić właściwy sprzęt. Tylko szkoły z pierwszej i drugiej kategorii dawały świadectwa równoznaczne ze świadectwami szkół państwowych. Przejście ze szkół prywatnych do szkół państwowych było utrudnione – obowiązywał egzamin wstępny. Obostrzenia wprowadzono też w przypadku matur – abiturienti stawali przed komisją składającą się z nauczycieli nie pochodzących ze szkoły macierzystej (druga kategoria) albo mogli uzyskać świadectwa eksternistycznie (trzecia kategoria).

Choć z założenia szkoła powinna być apolityczna, w dwudziestoleciu międzywojennym zmiany legislacyjne postępowały za przyjętą ideologią wychowawczą. Rządy sanacji niewątpliwie łączyły się z ideologią wychowania państwowego⁴⁹. Prace nad ustawą pozostawiały sporo do życzenia – przeprowadzono je pospiesznie i jak twierdzili przeciwnicy

⁴⁷ Dz. UMWRiOP 1920, nr 8, poz. 59, Rozporządzenie MWRiOP z dnia 28 IV 1920 w sprawie przyznania ogólnokształcącym prywatnym szkołom średnim praw gimnazjów państwowych.

⁴⁸ Dz. UMWRiOP 1924, nr 20, poz. 206, Rozporządzenie MWRiOP z dnia 7 XI 1924 w sprawie przyznania prywatnym szkołom średnim ogólnokształcącym praw gimnazjów państwowych.

⁴⁹ M. Menz, *Ideowo-wychowawcze aspekty polskiej szkoły średniej ogólnokształcącej w latach 1918-1939 (ze szczególnym uwzględnieniem historii jako przedmiotu nauczania)*, maszynopis pracy doktorskiej napisanej w Instytucie Historii UAM w Poznaniu pod kierunkiem prof. dr hab. M. Kujawskiej, Poznań 2004.

Józefa Piłsudskiego z pominięciem obowiązujących procedur. Zabrakło też konsultacji ze środowiskami nauczycielskimi i związkowymi⁵⁰. W tych okolicznościach przyjęto w 1932 r., pomimo sprzeciwów partii opozycyjnych, Ustawę o ustroju szkolnictwa i Ustawę o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych⁵¹. Pierwsza z ustaw dzieliła szkoły na trzy grupy – państwowe, publiczne i prywatne. Druga sankcjonowała nadzór nad szkołami prywatnymi przez Ministerstwo WRiOP – ograniczała inicjatywę prywatną w szkolnictwie oraz zwiększała nadzór nad szkołami niepublicznymi. Rozporządzenie wykonawcze do Ustawy o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych ukazało się w czerwcu tego samego roku⁵². Największymi zmianami w stosunku do poprzedniego ustawodawstwa były tzw. „świadectwa moralności” wydawane przez starostów dla założycieli i dyrektorów szkół prywatnych. Szczególnego znaczenia w kontekście wychowania państwowego nabierał podpunkt d w art. 4 Ustawy z 11 marca 1932 r. , który umożliwiał zamknięcie szkoły w przypadku gdy: „nauczanie lub wychowanie młodzieży odbywa się w duchu niełojalnym dla Państwa, względnie szkoła nie przeciwdziała skutecznie szkodliwym pod względem wychowawczym wpływom na młodzież”⁵³. Uproszczone sprawę uprawnień szkół prywatnych – zamiast trzech kategorii pojawiły się dwie - szkoła prywatna otrzymywała pełne uprawnienia szkół publicznych lub nie miała ich wcale. Reakcja środowisk związanych z edukacją niepubliczną na zmiany legislacyjne była różna, przeważały głosy krytyczne wobec zbyt silnego uzależnienia szkolnictwa prywatnego

⁵⁰ J. Sadowska, *Reforma szkolnictwa prywatnego 1932...*, s. 60.

⁵¹ F. W. Araszkiewicz, *Geneza ustawy z roku 1932 o szkolnictwie państwowym i prywatnym*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy, R. XIV (1971), nr 1, s. 580-585.

⁵² Dz. Urz. MWRiOP 1932, nr 4, poz.44, Rozporządzenie MWRiOP z dnia 7 czerwca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych.

⁵³ Dz. U. 1932, nr 33, poz. 343, Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych.

od władz szkolnych⁵⁴. Skrajne stanowisko zajęło Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, które negatywnie oceniało relacje między państwem, a inicjatywą prywatną w szkolnictwie: „Trzecie wreszcie źródło niebezpiecznej sytuacji obecnej szkoły średniej – to stosunek władz państwowych do szkoły średniej prywatnej. Władze kontrolują ją, przeprowadzają selekcję, stawiają wymagania [...] Szkoła prywatna jest jak gdyby na drugim planie, na uboczu polityki szkolnej, a rola jej w życiu państwowym i społecznym jest niedoceniana”⁵⁵.

W tym samym 1932 roku Ministerstwo wydało szereg okólników i postanowień w sprawie wykonania ustawy o szkolnictwie prywatnym. Były to: Postanowienie w sprawie ogłoszenia wzorów statutów dla szkół prywatnych⁵⁶, Okólnik w sprawie ustalenia wzorów orzeczeń wydawanych na podstawie ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych⁵⁷, Okólnik w sprawie zatwierdzania w 1932 r. kandydatów na dyrektorów (kierowników) prywatnych szkół oraz zakładów naukowych i wychowawczych⁵⁸ i Okólnik w sprawie zaświadczeń przewidzianych w art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach

⁵⁴ *Szkolnictwo prywatne na nowych podstawach prawnych*, „Przegląd Pedagogiczny”, R. 51(1932), nr 32, s. 641.

⁵⁵ K.. Morawski, *Polityka szkolna a szkolnictwo prywatne*, „Przegląd Pedagogiczny”, R. 56(1937), nr 1, s.4.

⁵⁶ Dz. Urz. MWRiOP 1932, nr 4, poz. 45, Postanowienie MWRiOP z dnia 22 czerwca 1932 r. w sprawie ogłoszenia wzorów statutów dla szkół prywatnych.

⁵⁷ Dz. Urz. MWRiOP 1932, nr 4, poz. 46, Okólnik nr.109 z dnia 25 czerwca 1932 r. w sprawie ustalenia wzorów orzeczeń wydawanych na podstawie ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych.

⁵⁸ Dz. Urz.. MWRiOP 1932, nr 4, poz. 47, Okólnik nr 105 z dnia 25 czerwca 1932 r. w sprawie zatwierdzania w 1932 r. kandydatów na dyrektorów (kierowników) prywatnych szkół oraz zakładów naukowych i wychowawczych.

naukowych i wychowawczych⁵⁹. Szczególne znaczenie miał Okólnik z 25 czerwca 1932 r., w którym zamieszczono 19 wzorów orzeczeń dających władzom kuratorskim i samorządowym formalnie nieograniczoną możliwość wobec placówek niepublicznych⁶⁰. Starosta został upoważniony do wydawania orzeczeń czy założyciel, dyrektor lub nauczyciel szkoły zachowują się nienagannie pod względem moralności oraz w stosunku do państwa. Przedstawiciel samorządu nie musiał podawać uzasadnienia, co mogło budzić wątpliwości co do obiektywizmu oceny danej jednostki. Pewna swoboda w przypadku szkół prywatnych pozostawała w kwestii wyboru programów i podręczników⁶¹.

Nowa podstawa prawna nie wyjaśniała jednak wszystkich kwestii organizacyjnych. W sieci szkół pozostały zakłady o niepełnych prawach szkół państwowych. Problem rozwiązały dopiero Rozporządzenia Ministra WRiOP z dnia 4 XII 1936 r.⁶² i z dnia 13 grudnia 1937 r.⁶³, w których określono warunki nadawania uprawnień szkół publicznych gimnazjom i liceom prywatnym. Nadanie mogło nastąpić jeżeli szkoła:

- a) „osiąga wyniki nauczania, uznane przez władze szkolne za dorównujące wynikom osiąganym w liceach państwowych;

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Dz. Urz. MWRiOP 1932, nr 4, poz. 46; J. Sadowska, *Reforma szkolnictwa prywatnego 1932 r....*, s. 66.

⁶¹ Dz. Urz. MWRiOP 1933, nr 3, poz. 116, Okólnik Nr. 86 z dnia 7 czerwca 1933 r. w sprawie wyboru i zmian podręczników szkolnych w publicznych szkołach powszechnych, państwowych szkołach średnich ogólnokształcących oraz w szkołach prywatnych ogólnokształcących.

⁶² Dz. Urz. MWRiOP 1936, nr 11, poz. 215, Rozporządzenie MWRiOP z dnia 4 grudnia 1936 r. o nadaniu prywatnym gimnazjom ogólnokształcącym uprawnień gimnazjów państwowych

⁶³ Dz. Urz. MWRiOP 1937, nr 14, poz. 413, Rozporządzenie MWRiOP z dnia 13 grudnia 1937 r. o nadawaniu prywatnym liceom ogólnokształcącym uprawnień liceów państwowych.

- b) osiąga w pracy wychowawczej poziom, uznany przez władze szkolne za dorównujący poziomowi osiąganemu w licach państwowych, w szczególności w zakresie wychowania młodzieży odpowiadającego potrzebom Państwa;
- c) stosuje przy przyjmowaniu przepisy obowiązujące w państwowych liceach ogólnokształcących⁶⁴;
- d) posiada dyrektora oraz większość takich nauczycieli, którzy zarówno liczbą godzin, jak i pracą związani są przede wszystkim z tą szkołą;
- e) posiada pomieszczenia, urządzenia i zaopatrzenie w środki i pomoce naukowe – odpowiednie do liczby uczniów i wydziału;
- f) odpowiada potrzebom państwowym na danym terenie”⁶⁵.

Bardziej liberalny kurs ministerstwa zaowocował wyeliminowaniem szkół z niepełnymi prawami oraz zwiększeniem ilości gimnazjów prywatnych z prawami publicznymi do 83%, a liceów do 75%⁶⁶.

Nie ulega wątpliwości, że na kondycję szkół prywatnych miała znaczący wpływ koniunktura gospodarcza i związany z nią poziom zamożności społeczeństwa. Rozwiązania przyjęte przez Ministerstwo nie ułatwiały życia kierownikom szkół prywatnych. Władze oświatowe wydały Okólnik, w którym uzależniały częściowy zwrot opłat uczniowskich od przedstawienia zaświadczenia o braku miejsca w szkole publicznej⁶⁷. Skrócenie czasu trwania nauki w gimnazjum do lat 4 spowodowało zmniejszenie ilości uczniów, a co za tym ograniczenie możliwości budżetowych szkół. Nie wszystkie placówki odnalazły się

⁶⁴ Ten wymóg zgodnie z Rozporządzeniem MWRiOP dotyczył tylko liceów, Dz. Urz. MWRiOP (1936), nr 11, poz. 215.

⁶⁵ Dz. Urz. MWRiOP 1937, nr 14, poz. 413.

⁶⁶ J. Sadowska, *Reforma szkolnictwa...*, s. 70.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 68.

w nowych realiach budżetowych i ulegały stopniowej pauperyzacji lub likwidacji⁶⁸. Ministerstwo przeciwdziało temu procesowi przyznając szkołom prywatnym etaty państwowe, zasiłki i zwolnienia od podatków⁶⁹. Zmiany w ustroju szkolnym niosły za sobą pewne utrudnienia – gimnazjum bez praw państwowych po przekształceniu w liceum nie mogło się ubiegać i uzyskać uprawnień szkół państwowych⁷⁰.

Analizując akty prawne odnoszące się do szkolnictwa prywatnego nie możemy zapomnieć o szeregu rozporządzeń dotyczących szczegółowych aspektów funkcjonowania placówek niepublicznych. W 1933 r. Ministerstwo wydało rozporządzenia regulujące strój młodzieży prywatnych szkół średnich⁷¹ i wybór podręczników⁷². Szkoły prywatne nie musiały w przeciwieństwie do placówek państwowych wprowadzać nowych programów i podręczników.

Reasumując należy stwierdzić, że ustawy ministra J. Jędrzejewicza uporządkowały sytuację szkolnictwa prywatnego w II Rzeczypospolitej, które stanowiło zdrową konkurencję dla szkół państwowych przy jednoczesnym partnerstwie w nauczaniu i wychowaniu przyszłych pokoleń niepodległej Polski.

⁶⁸ M. Tazbir, *Prywatne szkolnictwo średnie w Polsce*, „Muzeum” R. XLIX(1934), z.4, s. 165.

⁶⁹ Ibidem, s. 71.

⁷⁰ Dz. Urz. MWRiOP 1937, nr 34, poz. 138, Okólnik z 22 kwietnia 1937 r. w sprawie warunków przechodzenia uczniów prywatnych gimnazjów do prywatnych liceów ogólnokształcących.

⁷¹ Dz. Urz. MWRiOP 1933, nr 3, poz. 51, Rozporządzenie z dnia 27 III 1933 r. w sprawie ubioru młodzieży prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, prywatnych zakładów kształcenia nauczycieli oraz prywatnych szkół zawodowych.

⁷² Dz. Urz. MWRiOP 1933, nr 86, poz. 116, Rozporządzenie z dnia 7 czerwca 1933 r. w sprawie wyboru i zmian podręczników szkolnych w publicznych szkołach powszechnych, państwowych szkołach średnich ogólnokształcących oraz szkołach prywatnych ogólnokształcących.

3. Prywatne szkolnictwo średnie ogólnokształcące w Wielkopolsce

Szkoły prywatne różnych szczebli odgrywały w systemie oświatowym w dwudziestoleciu międzywojennym znaczącą rolę, a w przypadku gimnazjów i liceów wręcz wiodącą. Według danych statystycznych przez cały okres międzywojnia w skali kraju na poziomie średnim liczba szkół prywatnych i samorządowych przekraczała 60 %⁷³. Sektor państwowy tylko w latach 1935-1937 osiągnął 40%, co w dużej mierze związane było ze skutkami wielkiego kryzysu gospodarczego, który ograniczył inicjatywę prywatną w szkolnictwie. Poznańskie należało do nielicznej grupy województw, gdzie liczba prywatnych gimnazjów i liceów nie przekroczyła 50%. W przypadku gimnazjów było to 48,4 % (30 szkół), a w przypadku liceów 40,4% (21 szkół)⁷⁴. Stolica Wielkopolski – Poznań znalazł się w dość specyficznej sytuacji. Po odzyskaniu niepodległości powstały tylko 4 państwowe gimnazja⁷⁵, gdy tymczasem na całym obszarze Wielkopolski 28⁷⁶. W tym miejscu należy zaznaczyć, że deficyt kadry urzędniczej w byłej dzielnicy pruskiej sprzyjał rozwojowi sektora szkolnictwa prywatnego⁷⁷. Stąd rosnące zapotrzebowanie państwa polskiego na wykształcone kadry kierownicze w wielu

⁷³ S. Majewski, *Rozmieszczenie prywatnych szkół średnich ogólnokształcących w II Rzeczypospolitej 1918-1939*, [w:] *Funkcja prywatnych szkół średnich w II Rzeczypospolitej*, [red.] E. J. Kryńska, Białystok 2004, s.124.

⁷⁴ Ibidem, s. 125.

⁷⁵ J. Gulczyńska, *Funkcja społeczna niepublicznego szkolnictwa średniego ogólnokształcącego na przykładzie szkół poznańskich w okresie międzywojennym*, [w:] *Funkcja prywatnych szkół średnich w II Rzeczypospolitej*, [red.] E. J. Kryńska, Białystok 2004, s. 128; J. Gulczyńska, *Rozwój szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w Poznaniu w okresie międzywojennym 1918-1939*, Poznań 2001, s. 80.

⁷⁶ T. Gumuła, S. Majewski, *Prywatne szkolnictwo średnie ogólnokształcące w II RP – organizacja i zasięg społecznego oddziaływania*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, T. XXXVI, [red.] J. Miąso, Warszawa 1994, s. 112.

⁷⁷ Ibidem, s. 131.

sektorach życia publicznego przyspieszyło proces tworzenia prywatnych szkół średnich. W latach dwudziestych w Poznaniu pojawiły się pierwsze prywatne gimnazja i licea, których liczba sukcesywnie rosła. Wzrost ilości szkół państwowych był w tym samym przedziale czasowym znacznie mniejszy. Państwo nie dysponowało nakładami pozwalającymi na zorganizowanie sieci szkół adekwatnej do ilości osób zainteresowanych edukacją ponadpodstawową⁷⁸. Nie bez znaczenia dla sieci szkół średnich były skutki wielkiego kryzysu gospodarczego. Analogicznie do pozostałej części kraju, w Wielkopolsce nastąpiło zubożenie społeczeństwa, co skutkowało mniejszym zainteresowaniem szkołami z wysokimi opłatami za naukę⁷⁹. Państwo wyszło z tej konfrontacji obronną ręką i zachowało swój stan posiadania.

Tabela 1. Zestawienie ilościowe szkół państwowych i prywatnych funkcjonujących w Wielkopolsce w latach 1919-1939.

Lp.	Szkoły państwowe	Lp.	Szkoły prywatne
1.	Państwowe męskie Gimnazjum Klasyczne w Bydgoszczy	1.	Gimnazjum Filologiczne w Błaszczkach
2.	Państwowe Gimnazjum Humanistyczne im. Św. Barbary w Chodzieży	2.	Prywatne gimnazjum z niemieckim językiem nauczania w Bydgoszczy
3.	Państwowe Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Czarnkowie	3.	Prywatne liceum żeńskie z niemieckim językiem nauczania w Bydgoszczy
4.	Państwowe Gimnazjum im. B. Chrobrego w Gnieźnie	4.	Humanistyczne gimnazjum żeńskie dr Michała Wagnera w Bydgoszczy
5.	Państwowe Liceum i Gimnazjum Koedukacyjne im. T.. Kościuszki w Jarocinie	5.	Miejskie Gimnazjum im. Janka z Czarnkowa w Czarnkowie
6.	Państwowe Gimnazjum im. A. Asnyka w Kaliszu	6.	Gimnazjum Humanistyczne Koedukacyjne Magistratu Miasta w Dąbiu
7.	II Państwowe Liceum i Gimnazjum męskie im. T. Kościuszki w Kaliszu	7.	Prywatne Gimnazjum Męskie im. Św. Wojciecha w Gnieźnie

⁷⁸ *Szkolnictwo prywatne. Jego stan, perspektywy i najpilniejsze potrzeby*, „Przegląd Pedagogiczny”, R. 22, nr 12, s. 163.

⁷⁹ J. Gulczyńska, *Rozwój szkolnictwa średniego ...*, s. 122-123.

8.	III Państwowe Liceum i Gimnazjum żeńskie im. Anny Jagiellonki w Kaliszu	8.	Miejskie Gimnazjum Żeńskie im. Bł. Jolanty w Gnieźnie
9.	Państwowe Gimnazjum Koedukacyjne w Kępnie	9.	Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Ziemi Gostyńskiej w Gostyniu
10.	Państwowe Liceum i Gimnazjum koedukacyjne im. św. Stanisława Kostki w Kościanie	10.	Miejskie Gimnazjum w Grodzisku
11.	Państwowe Liceum i Gimnazjum koedukacyjne im. Hugona Kołłątaja w Krotoszynie	11.	Prywatne gimnazjum z niemieckim językiem nauczania w Inowrocławiu
12.	Państwowe Liceum i Gimnazjum męskie im. króla S. Leszczyńskiego w Lesznie	12.	Gimnazjum Związkowe Męskie w Kaliszu
13.	Państwowe Liceum i Gimnazjum męskie im. B. Krzywoustego w Nakle	13.	Prywatne Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Żydowskiego Szkół Średnich w Kaliszu
14.	Państwowe Gimnazjum Męskie im. Marszałka Polski J. Piłsudskiego w Ostrowie	14.	Gimnazjum Związkowe Męskie w Kaliszu
15.	Państwowe Liceum i Gimnazjum Żeńskie im. Szczanieckiej w Ostrowie	15.	Prywatne Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Żydowskiego Szkół Średnich w Kaliszu
16.	Państwowe Gimnazjum Humanistyczne im. S. Staszica w Pleszewie	16.	Prywatne Gimnazjum Żeńskie Zgromadzenia SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Kaliszu
17.	Państwowe Pedagogium Koedukacyjne w Poznaniu	17.	Gimnazjum Żeńskie Zawodowe Związku Nauczycielstwa Polskiego Szkół Średnich w Kaliszu
18.	Państwowe Gimnazjum i Liceum Męskie im. Bergera w Poznaniu	18.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Towarzystwa „Oświata” w Kole
19.	Państwowe Gimnazjum i Liceum im. J. Kantego w Poznaniu	19.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły Średniej w Koninie
20.	Państwowe Gimnazjum i Liceum św. M. Magdaleny w Poznaniu	20.	Gimnazjum Żydowskie w Koninie
21.	Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Marcinkowskiego w Poznaniu	21.	Miejska 4 klasowa szkoła średnia w Koronowie
22.	Państwowe Gimnazjum im. Paderewskiego w Poznaniu	22.	Uczelnia im. Marii Konopnickiej w Kościanie
23.	VI Państwowe Liceum i Gimnazjum żeńskie im. Dąbrówki w Poznaniu	23.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Koźminie
24.	VII Państwowe Liceum i Gimnazjum żeńskie im. Klaudyny Potockiej w Poznaniu	24.	Städtische hoher Knaben und Mädchenschule w Koźminie
25.	VIII Państwowe Liceum i Gimnazjum żeńskie im. Gen. Zamoyskiej w Poznaniu	25.	Prywatne gimnazjum z niemieckim językiem nauczania w Krotoszynie
26.	Państwowa Uczelnia żeńska im. Dąbrówki – filia neohumanistyczna	26.	Prywatne gimnazjum z niemieckim językiem nauczania w Lesznie

	w Poznaniu		
27.	Państwowe Gimnazjum Humanistyczne w Rawiczu	27.	Prywatne Miejskie Gimnazjum Żeńskie im. Marii Konopnickiej w Lesznie
28.	Państwowe Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie	28.	Prywatne Liceum Męskie Towarzystwa Salezjańskiego w Marszałkach
29.	Państwowe Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne im. Przemysława w Rogoźnie	29.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Międzychodzie
30.	Państwowe Gimnazjum koedukacyjne im. Marszałka J. Piłsudskiego w Słupcy	30	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne w Obornikach
31.	Państwowe Gimnazjum im. J. Wybickiego w Śremie	31..	Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie w Ostrowie
32.	Państwowe Gimnazjum Humanistyczne w Środzie	32.	Gimnazjum męskie Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w Ostrowie pod Wieleniem
33.	Państwowe Gimnazjum im. Piotra Skargi w Szamotułach	33.	Miejskie gimnazjum koedukacyjne w Ostrzeszowie
34.	Państwowe Gimnazjum Klasyczne w Trzemesznie	34.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Księży Salezjanów w Ostrzeszowie
35.	Państwowe Liceum i Gimnazjum Koedukacyjne im. T. Kościuszki w Turku	35.	Prywatne Gimnazjum Żeńskie Zgromadzenia SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Ostrzeszowie
36.	Państwowe Gimnazjum i Liceum w Wągrowcu	36.	Gimnazjum Sióstr Urszulanek w Otorowie
	Państwowe Liceum i Gimnazjum koedukacyjne im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wolsztynie	37.	Prywatne Gimnazjum Żeńskie Zakonnicy Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi
37.	Państwowe Gimnazjum we Wrześni	38.	Prywatne Gimnazjum Żeńskie im. J. Słowackiego w Poznaniu
	_____	39.	Prywatne Gimnazjum Żeńskie pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Poznaniu
	_____	40.	Prywatne Liceum z niemieckim językiem nauczania w Poznaniu
	_____	41.	Prywatne Gimnazjum z niemieckim językiem nauczania w Poznaniu
	_____	42.	Prywatne Gimnazjum dr Br. Czajkowskiego w Poznaniu
	_____	43.	Prywatne Liceum i Gimnazjum Żeńskie im. Królowej Jadwigi w Poznaniu
	_____	44.	Prywatne Gimnazjum i Liceum im. A. Mickiewicza w Poznaniu
	_____	45.	Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie Najświętszej Marii Panny (J. Sajdaka) w Poznaniu

	_____	46.	Prywatne Gimnazjum Humanistyczne pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusa w Poznaniu
	_____	47.	Prywatne Gimnazjum Żeńskie SS. Urszulanek w Poznaniu
	_____	48.	Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum im. Schillera z niemieckim językiem nauczania w Poznaniu
	_____	49.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne z niemieckim językiem nauczania im. Belov-Knothe w Poznaniu
	_____	50.	Gimnazjum Koedukacyjne Miasta w Pyzdrach
		51.	Prywatne gimnazjum z niemieckim językiem nauczania w Rawiczu
		52.	Prywatne liceum z kursami gimnazjalnymi z niemieckim językiem nauczania w Rogoźnie
	_____	53.	Prywatne Gimnazjum im. Sułkowskich w Rydzynie
	_____	54.	Miejska szkoła 6 klasowa średnia żeńska w Trzemesznie
	_____	55.	Miejskie Gimnazjum Humanistyczne w Trzemesznie
	_____	56.	Miejskie humanistyczne gimnazjum żeńskie w Wągrowcu
	_____	56.	Prywatne Liceum i Gimnazjum Koedukacyjne im. Śniadeckich w Żninie

Źródła: opracowanie własne na podstawie: APP, KOSP 1919-1939, Gimnazja miast Poznania i z terenu województwa poznańskiego. Wstęp do inwentarza nr 5455-5489, bez paginacji; *Wykaz szkół i zakładów naukowych w Okręgu Szkolnym Poznańskim*, Poznań 1930, s. 193-194.

W Wielkopolsce stan szkolnictwa prywatnego średniego ogólnokształcącego zmieniał się, a proporcje między szkołami sektora publicznego i państwowego oscylowały wokół 50 % z przewagą szkół państwowych. Powyższa tabela prezentuje zarówno placówki publiczne jak niepubliczne w latach 1919-1939. Przewaga ilościowa szkół prywatnych wiązała się często z sezonowością tego typu zakładów, które nie były w stanie sprostać wymogom finansowym i prawnym.

ROZDZIAŁ II

PRYWATNE SZKOLNICTWO ŚREDNIE W POLSCE LUDOWEJ

W LATACH 1945 - 1961

1. Podstawowe akty prawne

Po zakończeniu działań wojennych utrzymano w mocy przedwojenne przepisy dotyczące szkolnictwa prywatnego. Nowe władze odwoływały się do Konstytucji marcowej z 1921 r., która dopuszczała inicjatywę prywatną w zakładaniu szkół różnego szczebla. W art. 117 czytamy: *„Każdy obywatel ma prawo nauczać, założyć szkołę lub zakład wychowawczy i kierować nimi, skoro uczyni zadość warunkom, w ustawie przepisany, w zakresie kwalifikacji nauczycieli bezpieczeństwa powierzonych mu dzieci i lojalnego stosunku do Państwa. Wszystkie szkoły i zakłady wychowawcze, zarówno publiczne jak i prywatne, podlegają nadzorowi władz państwowych w zakresie, przez ustawy określonym”*⁸⁰. Ustawa jędrzejewiczowska zakładała istnienie zakładów prywatnych. Szczegółowe zasady funkcjonowania szkół prywatnych regulowały ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach i zakładach naukowych i wychowawczych⁸¹ oraz rozporządzenie Ministra WRiOP z 7 czerwca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych⁸². Zgodnie z jej postanowieniami w 1945 r. obywatelom polskim przysługiwała możliwość zakładania szkoły po spełnieniu ustawowych warunków, do których należały m.in.:

⁸⁰ Dz. U. 1921, nr 44, poz. 267, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r.

⁸¹ Dz. U. RP 1932, nr 33, poz. 343, Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych.

⁸² Dz. U. RP 1932, nr 50, poz. 473, Rozporządzenie MWRiOP z dnia 7 czerwca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych.

przedłożenie statutu, zapewnienie odpowiedniego lokalu, sprzętu szkolnego i pomocy naukowych zgromadzenie wystarczających środków na utrzymanie zakładu, potwierdzenie pisemnie pozytywnego stosunku do państwa polskiego i nienagannej moralności.

Pierwszą próbą zmiany w przedwojennych przepisach dotyczących szkół prywatnych był Projekt ustawy (dekretu) o organizacji oświaty i wychowania narodowego z 1946 r.⁸³. W art.1. tego projektu zapisano: „*W wymienionych dziedzinach troska o zaspokojenie potrzeb spoczywa obok rodziny na Państwie, samorządzie i innych instytucjach publicznych; działalność instytucji społecznych i osób prywatnych może być prowadzona na warunkach, które określają osobne przepisy*”⁸⁴. Zapis ten spotkał się z ostrym sprzeciwem lewicy. W wyniku zmian personalnych w Ministerstwie Oświaty po wyborach parlamentarnych w 1947 r. („przymusowe odejście” działaczy PSL-owskich), projekt nie wszedł w życie⁸⁵. Władza ludowa przyjęła taktykę stopniowego ograniczania możliwości zakładania i funkcjonowania szkół prywatnych. Ministerstwo Oświaty wydało w 1945 r. zarządzenie⁸⁶, a w 1946 rozporządzenie⁸⁷ r. określające warunki nadawania prywatnym szkołom uprawnień szkół państwowych:

⁸³ AAN, Dekret o organizacji publicznego systemu oświaty i wychowania narodowego, Ministerstwo Oświaty w Warszawie [1944] 1945-1966. Gabinet Ministra, sygn. 283, s. 59-68; *Oświata Polska w latach 1944-1956. Wybór źródeł*, [red.] S. Mauersberg i M. Walczak, T. I, s. 127-133; S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa w Polsce w latach 1944-1948*, Wrocław 1974, s. 114-115.

⁸⁴ *Oświata Polska...*, [red.] S. Mauersberg i M. Walczak, T. I, s. 128.

⁸⁵ L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944-1956*, Lublin 2002, s. 113; A. Mezglewski, *Szkolnictwo wyznaniowe w Polsce w latach 1944-1980*, Lublin 2004, s. 19.

⁸⁶ Dz. U. Min. Ośw. 1945, nr 1, poz. 3., Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 19 marca 1945 r. o nadawaniu prywatnym szkołom średnim ogólnokształcącym, zakładom kształcenia nauczycieli oraz szkołom zawodowym typu zasadniczego uprawnień szkół państwowych.

⁸⁷ Dz. U. Min. Ośw. 1946, nr 5, poz. 135, Rozporządzenie Ministra Oświaty z dnia 23 maja 1946 r. o nadawaniu prywatnym szkołom średnim ogólnokształcącym, zakładom kształcenia nauczycieli oraz szkołom zawodowym typu zasadniczego uprawnień szkół państwowych.

- a) „szkoła winna odpowiadać potrzebom społecznym i państwowym na danym terenie w zakresie oświaty i wychowania
- b) program, poziom i wyniki nauczania winny odpowiadać programowi, poziomowi i wynikom nauczania w szkole państwowej
- c) w pracy wychowawczej szkoła winna dorównywać pod względem kierunku wychowawczego, intensywności i metod pracy wychowawczej – poziomowi osiągniętemu w szkołach państwowych
- d) szkoła winna posiadać własnego dyrektora i większość nauczycieli związanych liczbą godzin i pracą z daną szkołą
- e) szkoła winna posiadać odpowiednie pomieszczenie i urządzenia, dostateczną liczbę pomocy naukowych, bibliotekę oraz potrzebne pracownie
- f) szkoła winna przestrzegać przepisów obowiązujących w szkołach państwowych w zakresie przyjmowania i klasyfikowania uczniów
- g) szkoła winna uwzględniać zwolnienia od opłat młodzieży niezamożnej, w szczególności sieroty po żołnierzach Wojska Polskiego, zabitych i wywiezionych przez okupanta, dzieci niezamożnych robotników, włościan i inteligencji pracującej, przyjmując za najniższą liczbę zwolnień 5% ogólnej liczby uczniów w szkole”⁸⁸.

Prywatne szkoły ogólnokształcące – jeśli spełniały wszystkie warunki – mogły uzyskać uprawnienia szkół państwowych do odwołania lub na określony okres czasu, jeśli spełniały warunki konieczne wspomniane już w podpunktach a, f i g. Porównując te dwa dekryty z aktami wykonawczymi z dwudziestolecia międzywojennego można zauważyć jedną różnicę dotyczącą obowiązku ulg i zwolnień 5 % najuboższej młodzieży i sierot.

Kolejny krok poczyniono już w okresie ofensywy ideologicznej. Minister Stanisław Skrzyszewski dnia 4 maja 1948 r. wydał instrukcję w sprawie organizacji roku szkolnego

⁸⁸ Tamże.

1948/49, w której zakładał likwidację (upublicznienie) szkół powszechnych przy zachowaniu prywatnych liceów ale z zastrzeżeniem, że te ostatnie nie mogą posiadać więcej niż dwa oddziały w klasach VIII-XI. Ministerstwo zalecało również upaństwowienie względnie upublicznienie liceów i gimnazjów prowadzonych przez samorząd terytorialny, gospodarczy i instytucje społeczne⁸⁹. Od roku szkolnego 1948/49 właściciele prywatnej szkoły średniej mogli ubiegać się o koncesję na ich prowadzenie u Ministra Oświaty. Nie określono jednak kryteriów uzyskania zezwolenia, co pozostawiało spore pole do nadinterpretacji prawa przez upolitycznione władze resortu edukacji. Instrukcja jako akt prawny niższego rzędu była sprzeczna z Konstytucją marcową i wciąż obowiązującą ustawą jędrzejewiczowską dotyczącą zakładów prywatnych⁹⁰.

Stan tymczasowości i legislacyjnej niejasności trwał aż roku 1961 r., tj. do uchwalenia ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania⁹¹. Ten akt prawny uchylił przedwojenną ustawę o systemie szkolnictwa. W art. 4 ustawy z 1961 r. czytamy, że państwo zakłada, prowadzi i utrzymuje szkoły i inne placówki oświatowo – wychowawcze. W art. 39 wymieniano podmioty mogące prowadzić szkoły i inne placówki dydaktyczno – wychowawcze. Należały do nich: organizacje zawodowe, młodzieżowe, instytucje społeczne, inne organizacje i instytucje oraz osoby prawne i fizyczne. Jednak założenie szkoły było uwarunkowane zgodą Ministra Oświaty. Odpowiednie rozporządzenie określające zasady

⁸⁹ Dz. Urz. Min. Ośw. 1948, nr 5, poz. 86, Instrukcja z dnia 4 maja 1948 r. w sprawie organizacji roku szkolnego 1948/49 w szkolnictwie ogólnokształcącym.

⁹⁰ A. Mezglewski, *Szkolnictwo wyznaniowe...*, s. 24.

⁹¹ Dz. U. PRL 1961, nr 32, poz. 160, Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania.

i warunki prowadzenia niepaństwowych szkół wydano dopiero w 1965 r.⁹² Jeden z zapisów rozporządzenia budził poważne wątpliwości. Mianowicie, wnioskodawca był zobowiązany uzasadnić celowość i przydatność społeczną nowej placówki. Rozporządzenie hamowało rozwój sektora prywatnego w szkolnictwie i dawało władzy instrumenty do niczym nieograniczonej kontroli i ingerencji w działalność niepaństwowych placówek oświatowych. Na tle przemian legislacyjnych z lat 1945-1965 zachodziły zmiany w sieci szkół średnich na terenie Wielkopolski. Efektem finalnym przebudowy ustroju szkolnego na poziomie szkół średnich ogólnokształcących stało się jego zmonopolizowanie przez państwo. W sieci szkół zachowano tylko jedno prywatne liceum ogólnokształcące w Pobiedziskach, choć i ono znajdowało się pod ciągłą presją wynikającą z obowiązujących przepisów prawnych. Równowagę między sektorem prywatnym i państwowym przywróciła Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, która uprościła procedury zakładania i prowadzenia szkół niepublicznych⁹³.

2. Stosunek władz oświatowych i partii politycznych do szkół niepublicznych w latach 1945-1948

Stosunek nowych władz państwa polskiego do szkolnictwa niepublicznego po 1945 r. daje się ująć w pewien model. Trzeba pamiętać, że społeczeństwo w dużej części nie było entuzjastycznie nastawione do działań władz komunistycznych. Większość aktywistów PPR była tego świadoma, dlatego postanowiono działać w dziedzinie oświaty ostrożnie i planowo.

⁹² Monitor Polski 1965, nr 13, poz. 48, Zarządzenie Ministra Oświaty z 26 lutego 1965 r. w sprawie zasad i warunków prowadzenia niepaństwowych szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych.

⁹³ Dz. U. RP 1991, nr 95, poz. 425, Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty; B. Przyborowska, *Szkoły niepubliczne w Polsce. Oczekiwania i rzeczywistość*, Toruń 1997, s. 32.

Wykluczona była radykalna zmiana polityki oświatowej poprzez wprowadzenie nowej reformy szkolnictwa⁹⁴. PPR cieszyła się stosunkowo niewielką popularnością wśród nauczycieli, dlatego szukano *skutecznych środków pojednawczej propagandy*⁹⁵. Prace nad zmianami legislacyjnymi w oświacie trwały i były w fazie projektowej. W takich okolicznościach odcięcie się od tradycji szkolnictwa międzywojennego wydawało się niemożliwe, gdyż mogło to spowodować negatywne reakcje w środowisku nauczycielskim.

Program przebudowy oświaty w nowej – powojennej rzeczywistości opierał się na czterech zasadach: państwowości, bezpłatności, powszechności i jednolitości. Zasada państwowości nie oznaczała nic innego jak przejęcie szkół niepublicznych przez państwo. Proces ten miał być rozłożony w czasie, albowiem istnienie szkół prywatnych z punktu widzenia odbudowy systemu oświaty po II wojnie światowej wydawało się niezbędne. Przejęcie całości szkół przez państwo było niemożliwe ze względu na ograniczone możliwości budżetu⁹⁶, a sieć reaktywowanych i utworzonych po wojnie szkół państwowych nie dawała wszystkim dzieciom możliwości kształcenia⁹⁷. Poza tym *postulat państwowości szkoły brzmiał zbyt „niedemokratycznie” wręcz etatystycznie i podważał wiarygodność pepeerowskiej propagandy*⁹⁸.

Zgodnie z wciąż obowiązującym ustawodawstwem oświatowym z dwudziestolecia międzywojennego i Rozporządzeniem Ministra Oświaty z 23 maja 1946 r.⁹⁹ zezwalano na

⁹⁴ L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, s. 88.

⁹⁵ Cz. Lewandowski, *Kierunki tak zwanej ofensywy ideologicznej w polskiej oświacie, nauce i szkołach wyższych w latach 1944-1948*, Wrocław 1993, s. 31-32.

⁹⁶ S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa w latach 1944-1948*, Wrocław 1974, s. 47; *Historia wychowania wiek XX*, T. I, Warszawa 1980, s. 311-312.

⁹⁷ B. Gromada, *Szkoły Sióstr Nazaretanek w okresie Polski Ludowej*, Lublin 2000, s. 22-23.

⁹⁸ Cz. Lewandowski, *Kierunki tak zwanej...*, s. 43.

⁹⁹ Dz. Urz. Min. Ośw. 1946, nr 5, poz. 135.

reaktywację szkół prywatnych i nadawano im uprawnienia szkół państwowych¹⁰⁰. Ewolucję stosunku władz komunistycznych do szkolnictwa prywatnego obrazuje analiza instrukcji Ministerstwa Oświaty w sprawie organizacji roku szkolnego za okres 1945-1949. W Instrukcji z 1945 r. zaznacza się, że sieć szkolnictwa *winna uwzględnić obok szkół państwowych szkoły prywatne oparte o samorząd terytorialny i gospodarczy*¹⁰¹ ale już dwa lata później we wskazówkach na rok szkolny 1947/48 zaleca się *ograniczenie zasięgu szkół prywatnych w tych ośrodkach, gdzie jest wystarczająca liczba szkół państwowych*¹⁰². W planach Ministerstwa z 1948 r. czytamy: *Nie przewiduje się przekształcenia prywatnych szkół średnich ogólnokształcących na prywatne szkoły ogólnokształcące stopnia podstawowego i licealnego. Prywatne szkoły średnie mogą uzyskać zezwolenie na prowadzenie tylko klas VIII-XI szkoły ogólnokształcące*¹⁰³. Oznaczało to ostateczną likwidację prywatnych szkół powszechnych oraz ograniczenie prywatnego szkolnictwa średniego. Na podstawie tych trzech instrukcji widoczna jest realizacja strategii upublicznienia szkół prywatnych w Polsce. Po początkowej neutralności władze komunistyczne przeszły do tzw. „ofensywy ideologicznej” w oświacie, oczywiście pod parawanem demokratyzacji życia społecznego¹⁰⁴.

¹⁰⁰ S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa...*, s. 130.

¹⁰¹ Dz. Urz. Min. Ośw. 1945, nr 2, poz. 62, Instrukcja na rok szkolny 1945/1946

¹⁰² Dz. Urz. Min. Ośw. 1947, nr 6, poz. 134, Instrukcja z dnia 21 maja 1947 r. w sprawie organizacji roku szkolnego 1947/48 w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym.

¹⁰³ Dz. Urz. Min. Ośw. 1948, nr 5, poz. 86, Instrukcja z dnia 4 maja 1948r. w sprawie organizacji roku szkolnego 1948/49 w szkolnictwie ogólnokształcącym.

¹⁰⁴ Cz. Lewandowski, *Kierunki tak zwanej...*, s. 81-82; S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa...*, s. 181-199; L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, s. 133-223; T. Gomuła, S. Majewski, *Szkolnictwo prywatne Rzeczypospolitej Polskiej – tradycje, szanse, perspektywy*, „Nowa Szkoła”(1992), nr 5, s. 263-264; A. Świecki, *Oświata i szkolnictwo w XXX - leciu PRL*, Warszawa 1975, s. 162-165

Do kwestii szkolnictwa prywatnego działacze oświatowi wywodzący się z PPR i PPS podchodzili ostrożnie, co pokazują obrady Ogólnopolskiego Zjazdu Oświatowego w Łodzi w 1945 r. Tam to Minister Oświaty Stanisław Skrzeszewski zapewniał zgromadzonych że: „*Szkół prywatnych nie będziemy likwidować, dopóki nie rozbudujemy dostatecznie sieci szkół publicznych. Jednakże koncesjonować nowych szkół prywatnych na odcinku szkoły masowej nie będziemy, a na poziomie liceum tylko po stwierdzeniu potrzeby szkoły*”¹⁰⁵. W podobnym tonie wypowiadał się reprezentujący PPR wiceminister Oświaty Władysław Bieńkowski, który sugerował wyeliminowanie szkolnictwa prywatnego na rzecz szkół państwowych, samorządowych i prowadzonych przez instytucje społeczne¹⁰⁶. Stanowisko PPS było podzielone na 2 opcje – zwolenników szkoły samorządowej i zwolenników szkoły państwowej. Koncesjonowane SL wypowiadało się jednoznacznie – przedstawiciel tej partii na zjeździe łódzkim apelował o natychmiastową likwidację sektora prywatnego w oświacie¹⁰⁷. Nielicznie reprezentowane na zjeździe duchowieństwo było zaniepokojone planami ograniczenia działalności szkół zakonnych. Przedstawiciel Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego prof. Andrzej Wojtkowski zapytał wprost, czy władze oświatowe dążą do wprowadzenia monopolu państwowego w szkolnictwie?¹⁰⁸. W odpowiedzi wiceminister Władysław Bieńkowski stwierdził dyplomatycznie, że *Popieranie szkół prywatnych obliczonych na dochód nie jest przewidziane w systemie naszej*

¹⁰⁵ *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi, 18-22 czerwca 1945, Warszawa 1945, s. 82.*

¹⁰⁶ *Ibidem, s. 89.*

¹⁰⁷ *Ibidem, s. 114; Podobne stanowisko reprezentowali parlamentarzyści Stronnictwa Ludowego, AAN, Ministerstwo Oświaty. Gabinet Ministra, sygn. 593. Interpelacja posła Jana Rusina z 28 IV 1946 r. do Ministra Oświaty z 28 IV 1946.*

¹⁰⁸ *Ibidem, s. 124.*

polityki oświatowej.¹⁰⁹ Zaprzeczył również tezie, że państwo chce zmonopolizować szkolnictwo. Już niedługo okazało się, że słowa te miały stricte propagandowe znaczenie.

Zamiarom upublicznienia szkół nie sprzyjała ówczesna sytuacja polityczna. Utworzenie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej spowodowało, że PPR i partie koncesjonowane musiały się „podzielić” władzą z mikołajczykowskim PSL – em. Nastąpiła zmiana na stanowisku Ministra Oświaty – radykała Stanisława Skrzyszewskiego zastąpił Czesław Wycech, działacz związany z ruchem ludowym¹¹⁰. Ta nominacja wzbudziła wiele obaw wśród aktywistów PPR, co do dalszej realizacji reformy szkolnej¹¹¹. Nowy minister złagodził nieco działania zmierzające do upolitycznienia szkolnictwa¹¹². Zdawał sobie sprawę z konieczności współpracy z samorządem terytorialnym i organizacjami społecznymi przy odbudowie szkolnictwa, co obrazuje ministerialna odezwa z początku roku szkolnego 1945/46: *W czasach, gdy dla prywatnych przedsięwzięć zmniejszyło się pole działania, samorządowi i organizacjom społecznym przypada decydująca rola, tym bardziej, iż nie można i nie należy zrzucić wszystkiego na barki państwa i jego administracji*¹¹³. Działaczom PPR i PPS wydawało się, że zmiany następują zbyt wolno, dlatego rozpoczęto szeroko zakrojoną akcję wymierzoną przeciw Ministrowi Cz. Wycechowi i realizowanej przez niego pluralistycznej koncepcji oświatowej¹¹⁴. Wspólny „wróg” ujednoczył początkowo rozbieżne

¹⁰⁹ Ibidem, s. 132.

¹¹⁰ Cz. Banach, *Ministrowie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w 45-leciu PRL*, „Nowa Szkoła”(1990), z.7. s. 579.

¹¹¹ J. Jakubowski, *Polityka oświatowa Polskiej Partii Robotniczej 1944-1948*, Warszawa 1975 s. 175-176; Cz. Lewandowski, *Kierunki tak zwanej...*, s. 54

¹¹² L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, s. 112.

¹¹³ Cz. Wycech, *Odezwa Ministra Oświaty na początek roku szkolnego 1945/46*, „Nowa Szkoła” (1945), nr 6, s. 50.

¹¹⁴ Cz. Lewandowski, *Kierunki tak zwanej...*, s. 52-72;

stanowiska PPR i PPS wobec reformy szkolnictwa. Marionetkowe SD w oficjalnych dokumentach partyjnych opowiadało się za szkołą państwową¹¹⁵. Na konferencji aktywu nauczycielskiego PPR i PPS umieszczono w rezolucji postulat nie oddawania młodego pokolenia w ręce prywatne¹¹⁶. Trzeba zaznaczyć, że okres kierowania resortem przez Cz. Wycecha to czas względnej autonomii szkół wszystkich szczebli, nie wyłączając placówek niepublicznych¹¹⁷. Na lata 1945-1947 przypada intensywna praca Ministerstwa nad nową ustawą o organizacji oświaty i wychowania. Projekt opracowany przez Wacława Schayera (Dyrektor Departamentu Ogólnego Ministerstwa Oświaty) zakładał funkcjonowanie szkół prywatnych w ramach systemu oświaty. W art. 1 punktu 1 czytamy: *W wymienionych dziedzinach troska o zaspokojenie potrzeb spoczywa obok rodziny na państwie, samorządzie i innych instytucjach publicznych; działalność instytucji społecznych i osób prywatnych może być prowadzona na warunkach, które określają osobne przepisy. Szkoły i zakłady wychowawcze, utrzymywane przez Państwo, samorząd lub instytucje publiczne, są szkołami i zakładami publicznymi. Minister Oświaty może szkołom i zakładom wychowawczym, utrzymywanym przez instytucje społeczne, nadawać uprawnienia szkół i zakładów publicznych*¹¹⁸. Działacze PSL-u nie wykluczali udziału czynnika społecznego przy budowie systemu szkolnictwa, za co byli krytykowani przez PPR i PPS¹¹⁹. Nie bez przyczyny projekt ustawy utkwiał w Komisji Oświaty KRN i nie został uchwalony¹²⁰. Komuniści wiedzieli, że

¹¹⁵ Okólnik nr 11 z 7 V 1946 r. CK SD w sprawie zwołania ogólnopolskiego zjazdu kół nauczycielskich SD na dzień 31 V-1VI 1946, [w:] *Oświata polska...*, cz. 1, *Lata 1944-1948*, Warszawa 1999, s. 506.

¹¹⁶ S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa...*, s. 113.

¹¹⁷ Ibidem, s. 105.

¹¹⁸ *Oświata polska...*, [red.] S. Mauersberg i M. Walczak, T. I, s. 128.

¹¹⁹ L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, s. 113.

¹²⁰ J. Jakubowski, *Polityka oświatowa...*, s. 156-157.

nadchodzące wybory parlamentarne doprowadzą do odsunięcia PSL-u od władzy. Mieli przygotowaną własną koncepcję zmian w oświacie, gdzie nie było miejsca na szkoły prywatne.

Sfałszowane wybory do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r. przyniosły zwycięstwo Blokowi Demokratycznemu¹²¹. PSL został zepchnięty na margines sceny politycznej. W nowo powołanym rządzie Ministrem Oświaty został Stanisław Skrzyszewski¹²². Resort Oświaty w roku 1947 został „oczyszczony” z działaczy PSL-u i można było przejść do tzw. „ofensywy ideologicznej” w szkolnictwie. Działanie te budziło sprzeciw nielicznej opozycji sejmowej oraz Kościoła. Władysław Bieńkowski w Sejmie negatywnie ocenił politykę Ministerstwa Oświaty i dodał, że tendencje do upaństwowienia szkół są sprzeczne z interesami katolików¹²³. Wewnątrz Bloku zdania były również podzielone. PPS stała na stanowisku, że obok szkół państwowych mogą funkcjonować szkoły samorządowe lub społeczne¹²⁴. Innego zdania byli działacze PPR, którzy mieli negatywny stosunek do koncepcji samorządu społecznego¹²⁵. Obie partie tj. PPR i PPS zgadzały się co do konieczności szybkiego rozwiązania problemu istnienia szkół zakonnych. Rozbieżności znikły wraz z postępowaniem procesu zjednoczeniowego między PPS a PPR.

W roku 1948 r. partie „mówiły” już jednym głosem. Na Zjeździe Kuratorów w Bytomiu w 1948 r. Stanisław Skrzyszewski zapowiadał: *Nie pozwolimy na tworzenie kramików szkolnych jako obfitego źródła dla właściciela. Nie pozwolimy z kolei na to, aby*

¹²¹ A. Albert, *Najnowsza historia Polski*, Londyn 1991, s. 525.

¹²² S. Skrzyszewski (1901-1978) – członek KPP, ZPP, PPR, PZPR, Minister Oświaty 1944-1947 i 1947-1950, minister spraw zagranicznych 1951-1956, poseł na sejm i ambasador we Francji.

¹²³ S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa...*, Wrocław 1974, s. 197.

¹²⁴ Postulaty sekcji nauczycieli CKW PPS w dziedzinie polityki i organizacji oświaty, [w:] *Oświata polska...*, cz. 1, *Lata 1944-1948*, Warszawa 1999, s. 472.

¹²⁵ Cz. Lewandowski, *Kierunki tak zwanej...*, s. 96-97.

pod przykrywką szkolnictwa prywatnego tworzyły się ośrodki niewłaściwego wychowania, aby były eksterytorialne z tego tytułu, że są prywatne. Musimy nad szkolnictwem prywatnym roztoczyć jak najbardziej skrupulatną, jak najbardziej systematyczną i jak najbardziej surową kontrolę. To jest zadanie, które w tej dziedzinie stoi przed nami¹²⁶. Bez pardonowemu atakowi na szkolnictwo wtórował działacz PPS Teofil Wojeński¹²⁷. Podczas Zjazdu Kuratorów Okręgów Szkolnych w Warszawie w sierpniu 1947 r. w referacie *Zagadnienie szkolnictwa prywatnego* nawoływał do przyjęcia przez Kuratoria jednolitej polityki w stosunku do szkolnictwa prywatnego¹²⁸. Krytycznie ocenił szkolnictwo niepubliczne w dwudziestoleciu międzywojennym i uznał, że zysk społeczny z jego istnienia sprowadzał się do zera¹²⁹. Natomiast reaktywacja szkół prywatnych po II wojnie światowej to *efekt nieudolności władz szkolnych w opanowaniu sytuacji w szkolnictwie*¹³⁰. T. Wojeński sugerował wręcz, że prywatna inicjatywa niczym państwu nie pomoże i stanowi dywersję przeciw zamierzonemu planowi wychowawczemu¹³¹. Według niego podmiotami mogącymi współtworzyć system szkolnictwa był samorząd i instytucje społeczne o charakterze ideologicznym. Nawoływał do zamykania szkół pseudo społecznych utrzymywanych przez stowarzyszenia nastawione na zysk. Na koniec swojej wypowiedzi T. Wojeński przedstawił propozycję planu działań wobec szkół niepublicznych. Powielala ona pepeerowską koncepcję odebrania szkołom prywatnym koncesji na działalność, cofania uprawnień szkół państwowych, dobrowolnego lub przymusowego upublicznienia, a w radykalnych przypadkach zamykanie szkół decyzją

¹²⁶ S. Skrzyszewski, *Nasza polityka oświatowa*, „Nowa Szkoła”, R.1948, nr 2-3, s. 38.

¹²⁷ T. Wojeński (1890-1863) – nauczyciel, działacz oświatowy i związkowy, członek PPS i ZNP, profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

¹²⁸ T. Wojeński, *Zagadnienia szkolnictwa prywatnego*, „Nowa Szkoła”, R.IV (1948), nr 2-3, s. 87.

¹²⁹ Ibidem, s. 84.

¹³⁰ Ibidem, s. 84.

¹³¹ Ibidem, s. 82.

administracyjną. Koncepcja przedstawiona na Zjeździe Kuratorów w Bytomiu znalazła swoje urzeczywistnienie w Instrukcji Ministerstwa Oświaty na rok szkolny 1948/49 w szkolnictwie ogólnokształcącym, nakazująca upaństwowienie względnie upublicznienie szkół prywatnych¹³².

Stosunkowo duża ilość szkół prywatnych w Polsce niepokoiła władze PPR, albowiem w innych państwach bloku komunistycznego problem ten został już rozwiązany do 1948 r.¹³³. Jednak silna pozycja Kościoła w Polsce nie pozwalała władzy na zdecydowane kroki wobec szkolnictwa niepublicznego, którego duża część należała do zakonów. Wychowanie w duchu chrześcijańskim stało w zdecydowanej opozycji w stosunku do modelu wychowania proponowanego przez działaczy lewicowych. W pepeerowskich i pepeesowskich środowiskach często mawiano, że niewskazane jest oddawanie młodego pokolenia w ręce prywatne¹³⁴. Zastrzeżenie wobec nauczania szkół prywatnych znalazły swój oddźwięk w wypowiedziach osób pełniących kluczowe funkcje w państwie. W jednym z listów Bolesława Bieruta do Prymasa Augusta Hlonda czytamy: *...wszelkie uchybienia w szkołach prywatnych i zakładach wychowawczych nie mogą być tolerowane*¹³⁵. Ostateczną decyzję co do dalszych losów szkolnictwa wydaje się, że podjęto na Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS B. Bierut już bez ogródek mówił: *Zamyka się okres błędzenia po manowcach zgniłego liberalizmu ideologicznego w dziedzinie pedagogiki*¹³⁶. Odgórne dyrektywy znajdowały szybką realizację w terenie. Na posiedzeniu Wydziału Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPR w Poznaniu zaakceptowano likwidację szkół zakonnych w Poznaniu i Kaliszu,

¹³² Dz. Urz. Min. Oświaty 1948, nr 5, poz.86, Instrukcja z dnia 4 maja 1948 r. w sprawie organizacji roku szkolnego 1948/1949 w szkolnictwie ogólnokształcącym.

¹³³ B. Gromada, *Szkoły Sióstr...*, Lublin 2000, s. 37.

¹³⁴ S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa.....*, s. 113.

¹³⁵ P. Raina, *Kościół w PRL*, T.1, *Lata 1945-1959*, Poznań 1994, s. 133.

¹³⁶ L. Szuba, *Polityka oświatowa.....*, s. 164.

argumentując decyzję nieproduktywnością w planie 6-letnim i obcym wychowaniem ideologicznym¹³⁷. Proces zamykania szkół prywatnych ostatecznie zakończył się w latach pięćdziesiątych, a w Wielkopolsce w latach sześćdziesiątych¹³⁸. Trzeba zaznaczyć, że działania te miały niewielki legitymizm społeczny i uderzały w tradycję systemu szkolnictwa polskiego. Niestety w doktrynie komunistycznej nie było miejsca na pluralizm oświatowy i nie potrafiiono zrozumieć, że szkoły prywatne nie muszą być konkurencją w stosunku do szkół państwowych i mogą spełnić pozytywną rolę w procesie kształcenia i wychowania.

¹³⁷ APP, KW PZPR [1921-1947] 1948-1990. Szkolnictwo średnie i podstawowe – informacja Wydziału 1949-1951, Informacje dotyczące pracy dydaktyczno-wychowawczej i pracy partyjnej w szkolnictwie średnim i podstawowym, sygn. 3354.

¹³⁸ B. Przyborowska, *Szkoły niepubliczne...*, s. 31; T. Gumuła, S. Majewski, *Szkolnictwo prywatne Rzeczypospolitej Polskiej – tradycje, szanse, perspektywy*, „Nowa Szkoła”(1992), z. 5, s. 264.

ROZDZIAŁ III

PRYWATNE SZKOŁY W WIELKOPOLSCE

1. Stan organizacyjny szkół w 1939 r. i 1945 r.

Niezwykle istotnym zagadnieniem jest porównanie sieci szkół średnich w Wielkopolsce przed wojną z siecią szkół reaktywowanych po wojnie. Uwzględnić musimy zmiany administracyjne i terytorialne, które nastąpiły po 1945 r. Według danych przed 1939 r. w Wielkopolsce działało 26 prywatnych liceów¹³⁹ i 31 prywatnych gimnazjów¹⁴⁰. Obok nich funkcjonowały odpowiednio 30 państwowe licea¹⁴¹ i 32 państwowe gimnazja¹⁴². W 1945 r. sytuacja wyglądała prawie identycznie, jeśli chodzi o państwowe gimnazja i licea – 31, potem 33. Zdecydowanie mniej było prywatnych – początkowo 13¹⁴³. Wzrost nastąpił w drugiej części 1945 r.- 8 liceów i 15 gimnazjów¹⁴⁴, by osiągnąć liczbę 35¹⁴⁵. Trzeba pamiętać, że administracyjnie Ziemia Lubuska została włączona do Wielkopolski, a szkoły na Ziemiach

¹³⁹ APP, KOSP 1945-1950, Statystyka szkół średnich ogólnokształcących, sygn. 143, s. 14; Dziennik Urzędowy KOSP z 15 XII 1938, R.XV, nr 10, poz. 178, s. 212. Według Okólnika Kuratorium OSP z 28 listopada 1938 r. w wykazie zakładów korzystających z ulg taryfowych było 25 gimnazjów i 18 liceów prywatnych. Różnica wynikała z tego, że nie wszystkie zakłady posiadały prawa szkół państwowych.

¹⁴⁰ APP, KOSP 1945-1950, s. 21

¹⁴¹ Ibidem, s. 30.

¹⁴² Ibidem, s. 18.

¹⁴³ APP, KOSP 1945-1950, Wykaz szkół średnich ogólnokształcących Okręgu Szkolnego Poznańskiego, sygn. 143, s. 17.

¹⁴⁴ *Szkolnictwo w liczbach 1944/45. Prace Biura Badań i Statystyki*, [red.] dr M. Falski, Warszawa 1946, s. 23.

¹⁴⁵ APP, KOSP 1945-1950, Zestawienie prywatnych szkół średnich ogólnokształcących w Okręgu Szkolnym Poznańskim według stanu z dnia 1 II 1946, sygn. 144, s. 1

Odzyskanych podlegały Kuratorium Oświaty w Poznaniu. Z 35 szkół 20 leżało w obszarze dawnej Wielkopolski, a 15 na terenie Ziemi Lubuskiej. Szkół państwowych było 37. Tendencja rosnąca była większa w przypadku szkół prywatnych niż państwowych. Porównując sytuację w 1938 r. w Wielkopolsce z innymi województwami trzeba jednak stwierdzić, że procentowo udział sektora prywatnego w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym nie był wysoki – 8,4 % w przypadku gimnazjów i 40,4% w przypadku liceów¹⁴⁶. Po wojnie uległ znacznemu zmniejszeniu – 31,8% dla gimnazjów i 25,5% dla liceów¹⁴⁷. Przyczyną tego stanu rzeczy była przede wszystkim trudna sytuacja gospodarcza, zmiany terytorialne i nowa polityka Ministerstwa Oświaty, której podstawą miało stać się szkolnictwo państwowe. W 1946 r. prywatne szkolnictwo średnie w Wielkopolsce przekroczyło stan sprzed wojny i ilościowo obejmowało 47 placówek na poziomie licealnym i gimnazjalnym. Obrazuje to poniższa tabela.

Tabela 2. Prywatne szkoły średnie ogólnokształcące w Wielkopolsce w latach 1938/39 i 1945/1946

Lp.	1938/1939		1945/1946	
	Gimnazjum	Liceum	Gimnazjum	Liceum
1.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Drezdenku	_____
2.	Miejskie Gimnazjum Żeńskie im. Błogosławionej Jolanty w Gnieźnie	Miejskie Liceum Żeńskie im. Błogosławionej Jolanty w Gnieźnie	Miejskie Gimnazjum Zawodowe im. Błogosławionej Jolanty w Gnieźnie	Miejskie Liceum Zawodowe im. Błogosławionej Jolanty w Gnieźnie
3.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Gorzowie	Miejskie Liceum Koedukacyjne w Gorzowie
4.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Ziemi Gostyńskiej w Gostyniu	Prywatne Liceum Koedukacyjne Ziemi Gostyńskiej w	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne Ziemi Gostyńskiej w Gostyniu	Miejskie Liceum Koedukacyjne Ziemi Gostyńskiej w Gostyniu

¹⁴⁶ Statystyka Szkolnictwa 1937/38, Warszawa 1939, s. 40, 49.

¹⁴⁷ *Szkolnictwo w liczbach. Ministerstwo Oświaty. Prace Biura Badań i statystyki*, [red.]

dr M. Falski, Warszawa 1946. s. 20.

		Gostyniu		
5.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne im. Juliusza Słowackiego w Grodzisku	Miejskie Liceum Koedukacyjne im. Słowackiego w Grodzisku	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne im. Juliusza Słowackiego w Grodzisku	Miejskie Liceum Koedukacyjne im. J. Słowackiego w Grodzisku
6.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Gubinie	_____
7.	_____	_____	Prywatne Gimnazjum koedukacyjne Związku Samopomocy Chłopskiej im. J. Kasprowicza w Izbicy Kujawskiej	_____
8.	Prywatne Gimnazjum żeńskie SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Kaliszu	Prywatne Liceum żeńskie SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Kaliszu	Prywatne Gimnazjum Zawodowe Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Kaliszu	Prywatne Liceum Zawodowe Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Kaliszu
9.	Prywatne Gimnazjum koedukacyjne Towarzystwa Żydowskiego Szkół Średnich w Kaliszu	Prywatne Liceum koedukacyjne Towarzystwa Żydowskiego Szkół Średnich w Kaliszu	_____	_____
10.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Towarzystwa „Oświata” w Kole	Prywatne Liceum Koedukacyjne Towarzystwa „Oświata” w Kole	Powiatowe Gimnazjum Towarzystwa „Oświata” w Kole	Powiatowe Liceum Towarzystwa „Oświata” w Kole
11.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły Średniej w Koninie	Prywatne Liceum Koedukacyjne Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły Średniej w Koninie	_____	_____
12.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Koźminie	_____
13.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Kórniku	_____
14.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Krośnie Odrzańskim	_____
15.	Prywatne Gimnazjum żeńskie im. Marii Konopnickiej w Lesznie	Prywatne Liceum żeńskie im. Marii Konopnickiej w Lesznie	Miejskie Gimnazjum żeńskie im. Marii Konopnickiej w Lesznie	Miejskie Liceum żeńskie im. Marii Konopnickiej w Lesznie
16.	_____	Prywatne Liceum męskie Towarzystwa Salezjańskiego w Marszałkach	_____	_____

17.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne im. H. Świącickiego w Międzychodzie	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne im. H. Świącickiego w Międzychodzie	Miejskie Gimnazjum w Międzychodzie	Miejskie Liceum w Międzychodzie
18.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Międzyrzeczu	_____
19.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Mosinie	_____
20.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Nowym Tomysłu	_____
21.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. St. Wyspiańskiego w Obornikach	Prywatne Liceum Koedukacyjne im. St. Wyspiańskiego w Obornikach	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Towarzystwa Naukowego w Obornikach	_____
22.	Prywatne Gimnazjum męskie im. Kazimierza Wielkiego Księży Salezjanów w Ostrzeszowie	Prywatne Liceum męskie im. Kazimierza Wielkiego Księży Salezjanów w Ostrzeszowie	Prywatne Gimnazjum Księży Salezjanów w Ostrzeszowie	Prywatne Liceum męskie Księży Salezjanów w Ostrzeszowie
23.	Prywatne Gimnazjum żeńskie Zgromadzenia SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Ostrzeszowie	Prywatne Liceum żeńskie Zgromadzenia SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Ostrzeszowie	_____	_____
24.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Pile	Miejskie Liceum Koedukacyjne w Pile
25.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Pniewach	_____
26.	Prywatne Gimnazjum żeńskie Zgromadzenia SS. Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi	Prywatne Gimnazjum żeńskie Zgromadzenia SS. Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi	Prywatne Gimnazjum Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi	Prywatne Gimnazjum Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi
27.	Prywatne Gimnazjum męskie im. Bronisława Czajkowskiego w Poznaniu	Prywatne Liceum męskie im. Bronisława Czajkowskiego w Poznaniu	_____	_____
28	Prywatne Gimnazjum męskie im. Adama Mickiewicza	Prywatne Liceum męskie im. Adama Mickiewicza	_____	_____

	w Poznaniu	w Poznaniu		
29.	Prywatne Gimnazjum męskie pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Poznaniu	Prywatne Liceum męskie pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Poznaniu	_____	_____
31.	Prywatne Gimnazjum żeńskie im. Królowej Jadwigi w Poznaniu	Prywatne Liceum żeńskie im. Królowej Jadwigi w Poznaniu	_____	_____
32.	Prywatne Gimnazjum żeńskie pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Poznaniu	Prywatne Liceum żeńskie pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Poznaniu	_____	_____
33.	Prywatne Gimnazjum żeńskie pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusa w Poznaniu	Prywatne Gimnazjum żeńskie pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusa w Poznaniu	_____	_____
34.	Prywatne Gimnazjum żeńskie im. Juliusza Słowackiego w Poznaniu	Prywatne Liceum żeńskie im. Juliusza Słowackiego w Poznaniu	_____	_____
35.	Prywatne Gimnazjum żeńskie S.S. Urszulanek w Poznaniu	Prywatne Liceum żeńskie S.S. Urszulanek w Poznaniu	Prywatne Gimnazjum S.S. Urszulanek w Poznaniu	Prywatne Liceum S.S. Urszulanek w Poznaniu
36.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. Schillera w Poznaniu	Prywatne Liceum Koedukacyjne im. Schillera w Poznaniu	_____	_____
37.	Prywatne Gimnazjum Męskie im. Sułkowskich w Rydzynie	Prywatne Liceum Męskie im. Sułkowskich w Rydzynie	_____	_____
38.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Rypinie Lubuskim (Rzepin)	_____
39.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Skwierzynie	_____
40.	_____	_____	Samorządowe Gimnazjum koedukacyjne w Sompolnie	_____
41.	_____	_____	Samorządowe Gimnazjum koedukacyjne im. Tadeusza Kościuszki	_____

			w Strzelnie	
42.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Sulechowie	_____
43.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Sulęcynie	_____
44.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Świebodzinie	Miejskie Liceum koedukacyjne w Świebodzinie
45.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Trzciance	_____
46.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. T. Kościuszki w Turku	Prywatne Liceum Koedukacyjne im. T. Kościuszki w Turku	_____	_____
47.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Witnicy	_____
48.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne we Wschowie	_____
49.	_____	_____	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Zielonej Górze	_____
50.	Prywatne Gimnazjum im, Braci Śniadeckich w Żninie	Prywatne Liceum im. Braci Śniadeckich w Żninie	Prywatne Gimnazjum im, Braci Śniadeckich w Żninie	Prywatne Liceum im. Braci Śniadeckich w Żninie

Źródło: opracowanie własne na podstawie: APP, KOSP 1945-1950, Formularze sprawozdawczo – statystyczne dla gimnazjów i liceów ogólnokształcących (miejskich, powiatowych, prywatnych), sygn. 147, s. 1-69.

Jak wynika z powyższej tabeli, część szkół prywatnych nie wznowiła działalności, część reaktywowano jako szkoły państwowe, inne wyszły administracyjnie poza obszar nadzoru Kuratorium w Poznaniu.

Porównując sieć szkół średnich na Ziemiach Odzyskanych po 1945 r. z siecią szkół funkcjonującą przed 1939 r., w ogólnym zarysie można stwierdzić, że nie nastąpiły jakieś radykalne zmiany (w 1939 r. funkcjonowały 23 szkoły). Ze względu na znaczne zniszczenia

nie utworzono szkoły w Kostrzynie i Głogowie¹⁴⁸. W niektórych przedwojennych okręgach szkolnych zmieniono też lokalizację szkół średnich – zamiast szkoły w Słubicach powstała szkoła w Rypinie Lubuskim (Rzepin), szkołę w Ośnie Lubuskim zastąpiono gimnazjum w Sulęcinie, a z uwagi na problemy lokalowe zamiast w Strzelcach Krajeńskich otwarto szkołę średnią w Drezdenku¹⁴⁹. Utworzono też jedną szkołę w Lubniewicach, przeznaczoną dla sierot nauczycielskich, której nie było w przedwojennej sieci szkół¹⁵⁰.

2. Administracja szkolna, a prywatne szkolnictwo średnie ogólnokształcące

Po wyzwoleniu Wielkopolski utworzono Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu w skład którego weszły obwody szkolne na czele z inspektoratami¹⁵¹. W Wielkopolsce było 41 obwodów: chodzieski, czarnkowski, gnieźnieński, gostyński, gubiński, jarociński, kaliski miejski, kaliski, kępiński, kolski, koniński, kościański, krośnieński, krotoszyński, leszczyński, międzychodzki, międzyrzecki, mogileński, nowotomyski, obornicki, ostrowski, pilski, poznański miejski, poznański, rawicki, rzepiński, skwierzyński, strzelecki, sulęciński, szamotulski, średzki, śremski, świebodziński, turecki, wągrowiecki, wolsztyński, wrzesiński, zielonogórski, zniński¹⁵². Wszystkie obwody szkolne z wyjątkiem miasta Poznania i Kalisza

¹⁴⁸ W. Sauter, *Powstanie i rozwój szkolnictwa polskiego w województwie zielonogórskim 1945-1964*, APZG, LTN, sygn. 113, s. 94.

¹⁴⁹ Ibidem, s. 94.

¹⁵⁰ W. Sauter, *Oświata*, [w:] *Ziemia Lubuska*, praca zbiorowa, [red.] M. Szczaniecki i S. Zajchowska, Poznań 1950, s. 507.

¹⁵¹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 września 1946 r. o okręgach szkolnych, [w:] *Oświata Polska...*, T. I, s. 72-73.

pokrywały się z obszarem powiatu. Szkoły prywatne i samorządowe utworzono na terenie 32 inspektoratów (obwodów). W sumie było ich 40.

Tabela 3. Wykaz liceów i gimnazjów prywatnych w poszczególnych obwodach szkolnych Wielkopolski

Lp.	Powiat (obwód szkolny)	Szkoły
1.	gnieźnieński	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne im. bł. Jolanty w Gnieźnie
2.	gorzowski	1. Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Gorzowie 2. Miejski Gimnazjum Koedukacyjne w Witnicy
3.	gostyński	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Gostyniu
4.	gubiński	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Gubinie
5.	kaliski (miasto)	Prywatne Gimnazjum i Liceum Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Kaliszu
6.	kępiński	Prywatne Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie
7.	kolski	1. Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. J. Kasprowicza w Izbicy Kujawskiej 2. Powiatowe Gimnazjum i Liceum Oświata w Kole 3. Samorządowe Gimnazjum Koedukacyjne w Sompolnie
8.	koniński	Samorządowe Gimnazjum w Kazimierzu Biskupim
9.	krośnieński	1. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Krośnie Odrzańskim 2. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Lubsku
10.	krotoszyński	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Koźminie
11.	leszczyński	Miejski Gimnazjum i Liceum im. M. Konopnickiej w Lesznie
12.	międzychodzki	Miejskie Gimnazjum i Liceum w Międzychodzie

¹⁵² AAN, Wykaz obwodów szkolnych - załącznik do Rozporządzenia Ministra Oświaty z dnia 8 listopada 1946 r., Ministerstwo Oświaty [1944] 1945-1966, sygn. 283, s. 22; Rozporządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 listopada 1946 r. o podziale okręgów szkolnych na obwody szkolne [w:], *Oświata Polska...*, [red.] S. Mauersberg i M. Walczak, T.I, s. 77-79.

13	międzyrzecki	Miejski Gimnazjum Koedukacyjne w Międzyrzeczu
14.	mogileński	Samorządowe Gimnazjum Koedukacyjne im. Tadeusza Kościuszki w Strzelnie
15.	nowotomyski	1. Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Grodzisku 2. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Nowym Tomyślu
16.	obornicki	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. S. Wyspiańskiego w Obornikach
17.	ostrowski	Samorządowe Gimnazjum i Liceum w Odolanowie
18.	pilski	1. Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Pile 2. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Trzciance
19.	poznański (miejski)	Prywatne Gimnazjum i Liceum Zawodowe SS. Urszulanek w Poznaniu
20.	poznański	Prywatne Gimnazjum i Liceum Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi
22.	rzepiński	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Rzepinie
23.	skwierzyński	Miejski Gimnazjum Koedukacyjne w Skwierzynie
24.	strzelecki	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Drezdenku
25.	szamotulski	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Pniewach
26.	śremski	1. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Kórniku 2. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Mosinie
27.	sulęciński	1. Prywatne Gimnazjum Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubniewicy 2. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Sulęcinie
28.	szamotulski	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne w Pniewach
29.	świebodziński	1. Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Świebodzinie 2. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Sulechowie
30.	wschowski	Miejskie Gimnazjum koedukacyjne we Wschowie
31.	zielonogórski	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Zielonej Górze
32.	źniński	Prywatne gimnazjum i liceum koedukacyjne im. Braci Śniadeckich w Żninie

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: APP, KOSP 1945-1950, Stan szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w Okręgu Szkolnym Poznańskim, sygn. 144, s. 6-26.

Z analizy tabeli wynika, że na terenie 23 inspektoratów działała jedna szkoła prywatna, na terenie siedmiu inspektoratów dwie szkoły (nowotomyski, śremski, gorzowski, pilski, świebodziński, sulęciński, krośnieński), a na terenie jednego (kolski) trzy. Na obszarze 10 inspektoratów – chodzieskiego, czarnkowskiego, gnieźnieńskiego, jarocińskiego, kaliskiego, kościańskiego, tureckiego, wągrowieckiego, wolsztyńskiego i wrzesińskiego szkoły prywatne lub samorządowe nie powstały.

Ważnym odniesieniem do zmian w administracji szkolnej były zachodzące w tym samym czasie zmiany w administracji samorządowej, które wpłynęły na ilość i rozmieszczenie szkół średnich. W 1945 r. północną część Ziemi Odzyskanych przyłączono do Wielkopolski¹⁵³. Były to powiaty: babimojski, sulęciński (cielęciński), cylichowsko – świebodziński, gorzowski, grodzki, gubiński, krośnieński, międzyrzecki, gorzowski grodzki, rypiński, skwierzyński, strzelecki, zielonogórski. W 1946 r. powstała ekspozytura Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z siedzibą w Gorzowie, której podlegał też powiat pilski¹⁵⁴. W 1950 r. z terenów Środkowego Nadodrza utworzono województwo zielonogórskie, z wyłączeniem powiatu pilskiego¹⁵⁵. Zmiana podziału administracyjnego objęła też powiat zniński, który przeszedł do województwa bydgoskiego¹⁵⁶. W tym samym roku kuratoria przestały istnieć, a ich funkcje przejęły wydziały oświaty prezydiów wojewódzkich rad narodowych w Poznaniu i Zielonej Górze.

¹⁵³ A. Trznadel, *Zmiany podziału administracyjnego Ziemi Lubuskiej*, [w:] *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej. Materiały sesji naukowej poświęconej XX-leciu wyzwolenia Ziemi Lubuskiej*, Praca zbiorowa, [red.] J. Wąsicki, Poznań 1967, s. 149.

¹⁵⁴ Ibidem, s. 150.

¹⁵⁵ Ibidem, s. 153.

¹⁵⁶ APP, Ze wstępu do inwentarza KW PPR 1942-1948, bez paginacji.

3. Przemiany w strukturze własnościowej prywatnych szkół średnich -przekształcenia, upaństwowienia, likwidacje

Dziedzictwem dwudziestolecia międzywojennego był znaczący udział samorządów i stowarzyszeń w strukturze własnościowej szkolnictwa średniego. Reaktywowanie szkół prywatnych po II wojnie światowej w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej łączyło się przede wszystkim z aktywizacją władz lokalnych i organizacji, których działalność koncesjonowały władze komunistyczne. Spośród 23 szkół prywatnych na terenie Wielkopolski – 4 należały do zgromadzeń zakonnych. Były to: Prywatne Gimnazjum Zgromadzenia SS. Nazaretanek w Kaliszu, Prywatne Liceum Żeńskie SS. Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi, Prywatne Gimnazjum Żeńskie SS. Urszulanek w Poznaniu, Prywatne Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie. W czterech przypadkach właścicielami były stowarzyszenia. Chodzi tu o szkołę w Obornikach należącą do Towarzystwa „Oświata” , szkołę w Izbicy Kujawskiej należącą do Związku Samopomocy Chłopskiej, szkołę w Żninie należącą do Towarzystwa Szkolnego. Pozostałe szkoły stanowiły własność samorządu miejskiego (8) lub samorządu gminnego (6). W jednym przypadku, a mianowicie w Kazimierzu Biskupim, współwłaścicielem szkoły był obok Gminy Komitet Rodzicielski. Na terenie Ziemi Lubuskiej wszystkie szkoły oprócz jednej należały do samorządu miejskiego (14) lub powiatowego (2). Wyjątkiem była szkoła w Lubniewicach należącą do Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Tabela 4 . Właściciele szkół prywatnych w Wielkopolsce w latach 1945-1961.

Lp.	Nazwa szkoły	Właściciel szkoły
1.	Miejskie Gimnazjum i Liceum w Drezdenku	Powiatowa Rada Narodowa w Strzelcach Krajeńskich
2.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. bł. Jolanty w Gnieźnie	Gmina Miasta Gniezno
3.	Miejskie Gimnazjum i Liceum w Gorzowie Wlkp	Zarząd Miasta Gorzów
4.	Miejskie Liceum Koedukacyjne w Gostyniu	Gmina miasta Gostyń
5.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Grodzisku Wlkp.	Zarząd Miejski w Grodzisku Wielkopolskim
6.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Gubinie	Zarząd Miasta Gubin
7.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Samopomocy Chłopskiej w Izbicy Kujawskiej	Samopomoc Chłopska
8.	Prywatne Gimnazjum Zgromadzenia SS. Nazaretanek w Kaliszu	Zgromadzenie Sióstr Nazaretanek
9.	Samorządowe Gimnazjum Koedukacyjne w Kazimierzu Biskupim	Zarząd Gminy Kazimierz Biskupi + Komitet Rodzicielski
10.	Powiatowe Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Kole	Towarzystwo „Oświata” w Kole
11.	Miejskie gimnazjum Koedukacyjne w Koźminie	Gmina Miasta Koźmin
12.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Kórniku	Zarząd Miejski Miasta Kórnik
13.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Krośnie Odrzańskim	Zarząd Miejski w Krośnie Odrzańskim
14.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Marii Konopnickiej w Lesznie	Gmina Miasta Leszno
15.	Koedukacyjne Gimnazjum Ogólnokształcące Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubniewicach	Związek Nauczycielstwa Polskiego
16.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Lubsku	Zarząd Miejski Lubska
17.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Międzychodzie	Zarząd Miejski w Międzychodzie
18.	Powiatowe Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Międzyrzeczu	Rada Powiatowa w Międzyrzeczu

19.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Mosinie	Zarząd Miejski w Mosinie
20.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Nowym Tomyślu	Zarząd Miejski w Nowym Tomyślu
21.	Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Towarzystwa Szkolnego w Obornikach	Towarzystwo Szkolne w Obornikach
22.	Samorządowe Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Odolanowie	Zarząd Miejski Miasta Odolanowa
23.	Prywatne Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie	Zgromadzenie św. Franciszka Salezego
24.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Pile	Zarząd Miejski w Pile
25.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Pniewach	Zarząd Miejski w Pniewach
26.	Prywatne Liceum Żeńskie SS. Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi	Zakon Sióstr Najświętszego Serca Jezusowego
27.	Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie SS. Urszulanek w Poznaniu	Zgromadzenie Sióstr Urszulanek
28.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Rzepinie (dawniej Rypin Lubuski)	Rada Miejska w Rzepinie
29.	Miejskie Gimnazjum i Liceum w Skwierzynie	Zarząd Miasta Skwierzyna
30.	Samorządowe Gimnazjum Koedukacyjne w Sompolnie	Gmina Sompolno
31.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Strzelnie	Zarząd Miasta Strzelna
32.	Miejskie Gimnazjum w Sulechowie	Zarząd Miejski w Sulechowie
33.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Sulęcinie	Zarząd Miejski w Sulęcinie
34.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Świebodzinie	Zarząd Miasta Świebodzin
35.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Trzciance	Zarząd Miejski w Trzciance
36.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne we Wschowie	Gmina Miasta Wschowa
37.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne Ogólnokształcące w Witnicy	Zarząd Miejski Miasta Witnica
38.	Miejskie Gimnazjum i Liceum w Zielonej Górze	Zarząd Miejski w Zielonej Górze

39.	Prywatne Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne Towarzystwa Szkolnego w Żninie	Towarzystwo Szkolne w Żninie
-----	---	------------------------------

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: APP, KOSP 1945-1950, Statystyka szkół średnich ogólnokształcących, sygn. 145, s. 65-66.

Istnienie szkół samorządowych było możliwe tylko dzięki problemom finansowym z jakimi borykało się państwo. Podobnie sytuacja wyglądała w przypadku szkół należących do organizacji i towarzystw. Względy materialne nie pozwalały na zbyt dużą ingerencję w sektor szkolnictwa niepaństwowego. Większość wydatków w najtrudniejszym okresie wznowienia działalności spoczywała na lokalnej społeczności. Państwo nie udzielało pomocy finansowej w formie subwencji licząc na pokrycie większości ogromnych wydatków np. przez rodziców i samorządy. W kontekście walki o władzę oświata wydawała się mieć drugorzędne znaczenie, dlatego szkoły prywatne cieszyły się znaczną autonomią organizacyjno – finansową. To pragmatyczne podejście władz partyjnych miało swoje uzasadnienie ekonomiczne. Dążenia centralizacyjne pod koniec lat 40 dotarły do prywatnych gimnazjów i liceów. Szkoły samorządowe zakończyły swoją egzystencję ostatecznie 1 stycznia 1950 r., kiedy to Kancelaria Rady Państwa wydała Okólnik o następującej treści: *Nawiązując do „Wytycznych do budżetów samorządowych na rok 1950” wydanych przez Kancelarię Rady Państwa podaję do wiadomości, że Ministerstwo Oświaty przejmie z dniem 1 I 1950 r. wszystkie szkoły ogólnokształcące stopnia licealnego (gimnazja i licea), prowadzone dotychczas przez samorząd*¹⁵⁷. Ten akt prawny kończył proces nacjonalizacji

¹⁵⁷ AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i kancelaria Rady Państwa, Okólnik nr 75 w sprawie przekazania Ministerstwu Oświaty szkół ogólnokształcących stopnia licealnego utrzymywanych przez samorząd z 1 XII 1949 r., L.dz. PI III. 5 d/1955/49, sygn. 121, bez paginacji.

szkolnictwa samorządowego trwający w Wielkopolsce od 1946 r. Na terenie województwa poznańskiego w 1946 r. upaństwowiono dwie szkoły w Międzychodzie i Żninie. W tym drugim przypadku, pomimo podjęcia decyzji nacjonalizację wstrzymano ze względów proceduralnych – nieuregulowane sprawy majątkowe. W 1947 r. upaństwowiono szkołę w Gostyniu. Rok 1948 r. przyniósł też tylko jedno upaństwowienie w Obornikach. W 1949 r. status szkół samorządowych utraciły licea w Gnieźnie, Kole, Lesznie i Koźminie. W 1950 r. upaństwowiono szkoły w Nowym Tomyślu, Kórniku, Grodzisku, Pniewach, Sompolnie, Strzelnie, Odolanowie, Izbicy Kujawskiej i ostatecznie w Żninie. Na obszarze Ziemi Lubuskiej z wyjątkiem szkół w Gorzowie i Pile, które przejęło Ministerstwo Oświaty w 1947 r., wszystkie upaństwowiono w 1948 r. Od strony formalnej wnioskodawcą upaństwowienia był właściciel tj. jednostka samorządu terytorialnego, która zwracała się do Ministerstwa za pośrednictwem Kuratorium z prośbą o określenie warunków koniecznych do przejęcia placówki przez państwo. Do najważniejszych należały: oddanie na rzecz Skarbu Państwa budynków, terenu pod budynkami, urządzeń, sprzętu szkolnego i pomocy naukowych, pokrycie kosztów eksploatacji budynków po upaństwowieniu, zwolnienie od opłat i podatków komunalnych. Po spełnieniu wymogów, co potwierdzał protokół zdawczo odbiorczy, Ministerstwo wydawało zarządzenie w sprawie utworzenia państwowego gimnazjum lub liceum¹⁵⁸

Nie wszystkie prywatne szkoły utworzone w 1945 r. przetrwały w sieci szkół średnich. I tak: Miejskie Liceum i Gimnazjum Żeńskie im. Marii Konopnickiej w Lesznie zostało

¹⁵⁸ Taki schemat działania był typowy dla przekształcenia szkół samorządowych, Patrz: AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego [Przyjęcie szkół samorządowych ogólnokształcących stopnia licealnego. Okólniki, protokoły, korespondencja] 1949, 1950, Pismo Kancelarii Rady Państwa z 1 XII 1949 r. do Ministerstwa Oświaty i Prezydów Rad Wojewódzkich, Powiatowych i Wiejskich w sprawie przekazania Ministerstwu Oświaty szkół Ogólnokształcących stopnia licealnego utrzymywanych przez samorząd, sygn. 1379, s.3.

upaństwowione w 1949 r.¹⁵⁹, a w kolejnym roku szkolnym zlikwidowane¹⁶⁰; swój krótki epizod miało Miejskie Gimnazjum w Mosinie, które ze względu na problemy finansowe i niechętny stosunek ówczesnych władz samorządowych do szkoły, a także bliskość liceów w Poznaniu zostało z końcem roku szkolnego 1947/1948 zamknięte¹⁶¹. Negatywne podejście lokalnych władz do Gimnazjum miało też bardzo prowincjonalne podłoże – Rada Miejska w Mosinie nie chciała dotować zakładu, który kształcił młodzież wiejską¹⁶². Jeden z absolwentów szkoły wspominał, że władze partyjne ukarały mieszkańców Mosiny za nieprzejednaną postawę w sprawie stworzenia w gmachu gimnazjum Wojewódzkiej Szkoły Organizacyjnej Związku Walki Młodych. Lokalne społeczeństwo popierało rozwój 19 Drużyny ZHP im. Bolesława Chrobrego, która działała w gimnazjum i wyraziły w sprawie planowanej reorganizacji zdecydowany sprzeciw¹⁶³. Paradoksalnie władze komunistyczne powinny być zainteresowane utrzymaniem szkoły, albowiem kształciła ona przede wszystkim dzieci rolników i rzemieślników. Szukanie jednak racjonalności w decyzjach oświatowych w latach powojennych wydaje się bezcelowe, ponieważ trudno mówić o suwerenności decyzji jakiegokolwiek organu władzy państwowej. Wyjątkowe z racji motywów powstania było Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Ogólnokształcące Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubniewicy. Szkoła przyjmowała sieroty i półsieroty rodzin nauczycieli i pracowników

¹⁵⁹ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Lesznie przeprowadzonej w dniach 11-14 I 1949 r., sygn. 180, bez paginacji.

¹⁶⁰ AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Decyzja o zwinięciu Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej w Lesznie z 14 VIII 1950 r., sygn. 1387, s. 566.

¹⁶¹ K. Prałat, *Historia powstania Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Mosinie*, „Biuletyn Mosiński”, nr 10/2000, s. A.

¹⁶² APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum w Mosinie z 24 marca 1947 r., APP, sygn. 182, s. 4.

¹⁶³ J. Działkowiak, *Wspomnienia Krystyny Prałat uzupełnia Józef Działkowiak*, „Biuletyn Mosiński”, nr 10/2000. s. B.

oświaty¹⁶⁴. Nie udało się jednak zgromadzić wystarczającej liczby młodzieży, dlatego poszerzono rekrutację o dzieci rodzin chłopskich z okolicy Lubniewic. Szkoła od samego początku balansowała na granicy egzystencji – lokalnych władz samorządowych nie było stać na utrzymanie dwóch szkół w powiecie, tym bardziej że Zarząd ZNP oprócz użyczenia nazwy właściwie większej działalności nie wykazywał. Brak zezwolenia ze strony Kuratorium na prowadzenie gimnazjum, słabe powiązania komunikacyjne i kłopoty z utrzymaniem placówki ostatecznie zdecydowały o likwidacji szkoły z końcem roku szkolnego 1947/1948¹⁶⁵. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Witnicy¹⁶⁶. Od momentu powstania we wrześniu 1945 r. podnoszono sprawę ewentualnego zamknięcia. Za najważniejsze powody można przyjąć niską liczebność uczniów oraz brak wykwalifikowanego personelu i pomocy naukowych. Determinacja rodziców i lokalnej społeczności zaniepokojonej stanem tymczasowości szkoły ostatecznie obróciła się przeciw dyrektorowi Adamowi Mikiewiczowi, którego usunięto ze szkoły w listopadzie 1946 r. pod zarzutem malwersacji finansowych¹⁶⁷. Miejskie Gimnazjum i Liceum w Witnicy w 1948 r. podzieliło los szkoły w Lubniewicach i zniknęło z sieci szkół średnich Ziemi Lubuskiej (od 1950 województwa zielonogórskiego)¹⁶⁸. Nieco lepiej

¹⁶⁴ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego Ogólnokształcącego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubniewicy z 21-22 marca 1947 r., sygn. 226, s. 10.

¹⁶⁵ W. Sauter, *Oświata*, [w:] *Ziemia Lubuska...*, s. 509.

¹⁶⁶ APP, KW PPR w Poznaniu 1942-1948, Sprawozdanie z przebiegu prac reorganizacyjnych przeprowadzonych przez Kuratorium Szkolne przy wykonaniu reformy szkolnej, sygn. 181, bez paginacji.

¹⁶⁷ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego Ogólnokształcącego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubniewicy z 21-22 marca 1947 r., KOSP 1945-1950, sygn. 226, s. 8.

¹⁶⁸ W. Sauter, op. cit., s. 509.

udokumentowany został przypadek Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Kazimierzu Biskupim. Motywy powstania szkoły były idealistyczne i zgodne z ogólną tendencją powszechności szkolnictwa średniego o czym świadczyły słowa inicjatora powstania szkoły ks. Tadeusza Duszy: „[...] *nie wszyscy mieszkańcy są tacy zamożni, aby dzieci swoje mogli posyłać do dalekich miast, płacąc drogie na dzisiejsze czasy koszty utrzymania w miastach [...]*”¹⁶⁹. Szkoła, której finansowanie opierało się przede wszystkim na pomocy samorządu i rodziców nie miała wielkich szans na przetrwanie w okresie reorganizacji sieci szkół średnich w Wielkopolsce, tym bardziej że uzależniona była od dopływu młodzieży z zewnątrz. Przedstawiciel Kuratorium stwierdził: „[...] *gęsta sieć szkół średnich ogólnokształcących, znajdujących się w bliskiej okolicy, nie sprzyja tendencji stworzenia takiego ośrodka szkolnego w Kazimierzu. Ponadto wizytatorzy wykazywali wiele mankamentów dotyczących lokalu, bazy materialnej, kadry pedagogicznej i pracy dydaktyczno-wychowawczej [...]*”¹⁷⁰. Szczególnie te ostatnie niedociągnięcia niepokoiły Kuratorium w Poznaniu o czym świadczy fragment sprawozdania powizytacyjnego: „Wadliwa organizacja pracy dydaktycznej – nie dyrektor, który zastał bałaganik, lecz Rada Pedagogiczna ponosi w tym wypadku główną winę, że nie zdobyła się na opracowanie solidnego planu pracy, który byłby jej zaoszczędził dużo niepowodzeń”¹⁷¹. W czerwcu 1948 r. Kuratorium w Poznaniu poinformowało dyrektora, że szkoła nie została

¹⁶⁹ Cyt. za: M. Tomaszewska, *Historia Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Kleczewie 1948-1998*, maszynopis pracy magisterskiej napisany w IH UAM w Poznaniu pod kierunkiem prof. dr hab. M. Kujawskiej, Poznań 2002, s. 5.

¹⁷⁰ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie powizytacyjne Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Kazimierzu Biskupim z 10-12 III 1948, sygn. 169, s. 62.

¹⁷¹ Ibidem, s. 75-76.

przewidziana w sieci szkół ogólnokształcących¹⁷². Władze samorządowe pismem z dnia 21 VI 1948 r. odwołały się do ministerstwa od niekorzystnej decyzji i zaproponowały kontynuowanie pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły jako szkoły prywatnej ogólnokształcącej stopnia licealnego utrzymywanej w całości z dotacji gminy i opłat rodziców¹⁷³. Decyzja o zamknięciu placówki została podtrzymana, a młodzież przeniesiono do Kleczewa, gdzie zamierzano utworzyć jedenastolatkę. Niestety, z początkiem roku szkolnego uruchomiono tylko 8 klasę, pozostali uczniowie musieli dojeżdżać do Konina i Słupcy. Odpierając zarzuty działania na niekorzyść młodzieży szkolnej Kuratorium stwierdziło, że gimnazjum samo się rozwiązało z powodu braku dyrektora i nauczycieli, którzy przenieśli się do innych szkół oraz niedostatecznej ilości uczniów¹⁷⁴. Pomimo protestów i odwołań rodziców i władz gminnych decyzję utrzymano w mocy.

Spore perturbacje towarzyszyły utrzymaniu Prywatnego Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Naukowego w Obornikach. Entuzjastyczne otwarcie szkoły średniej nie uwzględniało możliwości finansowych i lokalowych. Wizytatorzy ostrzegali: *„W obecnym stanie i przy tej liczbie uczniów szkoła na dalszą metę nie może być utrzymana. Wnioskuje, iż społeczeństwo względnie Zarząd Miejski musi rozwiązać problem pomieszczenia dla szkoły, aby ją nasycić tak młodzieżą, by nie prowadzić gospodarki deficytowej”*¹⁷⁵. Trudności finansowe doprowadziły do odebrania szkole uprawnień szkół państwowych i umieszczenia

¹⁷² APP, KOSP 1945-1950, Pismo KOSP do Dyrekcji Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Kazimierzu Biskupim z 21 VI 1948 r., sygn. 169, s. 77.

¹⁷³ APP, KOSP 1945-1950, Pismo KOSP do Zarządu Gminy w Kazimierzu Biskupim z 21 czerwca 1948 r., sygn. 169., s. 77.

¹⁷⁴ APP, KOSP 1945-1950, List Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego Bronisława Biedowicza do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z 23 XI 1948, sygn. 169, s. 84.

¹⁷⁵ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Obornikach z 3-5 IV 1947 r., sygn. 184, s. 38.

placówki na liście szkół przeznaczonych do likwidacji¹⁷⁶. Towarzystwo Szkolne zrzekło się prawa do prowadzenia szkoły średniej, którą przejął Zarząd Miejski. Szansa na utrzymanie liceum pojawiła się wraz z wprowadzeniem nowego ustroju szkolnego i powstaniu w Obornikach „11 – latki”. W wyniku upaństwowienia i przekształcenia Prywatnego Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Naukowego w Obornikach ustanowiono Państwową Szkołę Ogólnokształcącą Stopnia Podstawowego i Licealnego¹⁷⁷.

W diametralnie różnym położeniu w stosunku do szkół samorządowych znalazły się szkoły średnie prowadzone przez zakony. Władze partyjne i oświatowe w pierwszych powojennych latach nie czyniły większych przeszkód w uruchomieniu placówek zakonnych działających przed II wojną światową. Problemy pojawiały się w okresie pogarszania stosunków na płaszczyźnie kościół – państwo¹⁷⁸. O tym, że decyzje w sprawie szkół zakonnych zapadały na najwyższym szczeblu może świadczyć jedna z notatek wizytatora: *„Likwidacja tego zakładu może nastąpić tylko na polecenie Ministerstwa Oświaty, które te sprawy uzgadnia z Ministerstwem Bezpieczeństwa”*¹⁷⁹.

¹⁷⁶ APP, KW PPR 1942-1948, Sprawozdanie z przebiegu prac reorganizacyjnych przeprowadzonych przez Kuratorium Szkolne przy wykonywaniu reformy szkolnej z 15 IX 1948. Pozostałe informacje [1948], s. 2.

¹⁷⁷ R. Mackojć, *Gimnazjum i Liceum w Obornikach*, Oborniki 1999, s. 15.

¹⁷⁸ Możemy mówić o dwóch fazach nasilenia ofensywy antykościelnej – pierwsza przed podpisaniem porozumienia z Rządem w 1950 r. i druga przed aresztowaniem Prymasa Wyszyńskiego w 1953 r.

¹⁷⁹ APP, PWRN, Dane o szkole SS. Urszulanek w Poznaniu. Notatka z dnia 5 II 1953 r. sporządzona przez Wydział Oświaty PWRN w Poznaniu, sygn. 3584, s. 177.

W latach 1945-1948 r. Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie Sióstr Urszulanek w Poznaniu otrzymywało uprawnienia szkół państwowych¹⁸⁰. Po wprowadzeniu nowego ustroju szkolnego i utworzeniu Prywatnej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Poznaniu, oceny przedstawicieli Kuratorium tak diametralnie się zmieniły, że przez kolejne lata szkoła aż do roku szkolnego 1955/56 nie otrzymywała uprawnień szkół państwowych. Dla uczennic oznaczało to zdawanie matury aż z 12 przedmiotów i nie dawało gwarancji dostania się na wyższe uczelnie¹⁸¹. Stwarzało to wrażenie tymczasowości szkoły i skutecznie zniechęcało dziewczęta do wyboru tejże placówki po ukończeniu szkoły podstawowej. Część uczennic przenosiła się do innych szkół. Wizytator w sprawozdaniu stwierdził niedociągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej, bierny stosunek grona do życia politycznego i społecznego środowiska, elitaryzm szkoły i brak organizacji ideowo – wychowawczych¹⁸². Władze oświatowe stwarzały też problemy w związku z bazą lokalową szkoły. Urszulanki planowały odbudowę zniszczonych przedwojennych gmachów. Niestety nie otrzymały na to zgody, a odbudowę miała się zająć Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego (DOSZ). DOSZ przystąpiła do remontu i za zgodą Urzędu Wojewódzkiego

¹⁸⁰ AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Nadanie prywatnym szkołom zakonnym uprawnień szkół państwowych. Likwidacja seminariów duchownych i prywatnych szkół zakonnych. Likwidacja seminariów duchownych i prywatnych szkół zakonnych, limity uczniów w okręgu poznańskim. Odwołania, petycje, wnioski, notatki, telegramy, wykazy, korespondencja 1949-1953, 1955-1957, 1959-1962, sygn. 1406, s. 1.

¹⁸¹ *Liceum Ogólnokształcące Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Poznaniu. Historia szkoły urszulińskiej w Poznaniu od sprowadzenia zakonu do chwili obecnej*, praca zbiorowa pod kierunkiem P. Bandla, Poznań 2002, s. 31

¹⁸² AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego Nadanie prywatnym szkołom zakonnym uprawnień szkół państwowych. Likwidacja seminariów duchownych i prywatnych szkół zakonnych, limity uczniów w okręgu poznańskim. Odwołania, petycje, wnioski, notatki, telegramy, wykazy, korespondencja 1949-1953, 1955-1957, 1959-1962, sygn. 1406, s. 2.

rozpoczęła procedurę usunięcia Urszulanek ze szkoły. Kuratorium przedstawiło przełożonej i dyrektorze ultimatum – albo siostry znajdą budynek zastępczy albo uczennice zostaną rozlokowane w innych szkołach, co oznaczało likwidację placówki¹⁸³. Próbowano także zdyskredytować szkołę w oczach Wielkopolan. W Głosie Wielkopolskim ukazał się artykuł zatytułowany „*Trzecia Rzesza rośnie ... w bibliotece SS Urszulanek*”¹⁸⁴. W kolejnym wydaniu umieszczono anonimowy, szkalujący Zakon i szkołę paszkwil o następującej treści:

„*Deutsches Posen*”, „*Neue Heimat*”

Tudzież „trzecia Rzesza rośnie

Półki szkolnej biblioteki

Ukrywały „skarby” zazdrośnie

Może jest i Pitigrilli

Lub Mniszkówny to i owo

Znakomitą mogą „wzmocnić” –

*Tę reakcję oświatową”*¹⁸⁵

Problem dotyczył przechowywania w bibliotece szkolnej książek niemieckich i literatury z dwudziestolecia międzywojennego uznanych przez cenzurę za zakazane¹⁸⁶. Wśród nich znaleziono „*Mein Kampf*”. Pomimo że książki przechowywano w miejscu niedostępnym dla uczennic władze uznały to za pretekst do ataku na metody wychowawcze szkoły. Zdaniem sióstr egzemplarze książki Hitlera „dostarczył” Urząd Bezpieczeństwa, a sprawa była

¹⁸³ APP, PWRN w Poznaniu, Pismo KOSP do Ministerstwa Oświaty z 31 lipca 1950 r., 3584, s. 230.

¹⁸⁴ *Trzecia Rzesza rośnie w ... bibliotece SS Urszulanek*, „Głos Wielkopolski”, nr 114 (2212) z 27 IV 1951 r., s. 4

¹⁸⁵ Akcja oświatowa, „Głos Wielkopolski”, nr 114 (2212) z 27 IV 1951 r., s. 6

¹⁸⁶ AZSUP, Kronika Szkolna (1950/51 – 22 VI 1955), wpis do Kroniki Szkolnej z 27 IV 1951 r., sygn. A IX 1/3, bez paginacji.

elementem propagandowej nagonki w ramach działań służb bezpieczeństwa¹⁸⁷. Nie było to działanie odosobnione – niedługo potem imputowano siostronom próbę przekupstwa Kierownika Wydziału Oświaty PWRN¹⁸⁸. Nagabywanie i indagowanie uczennic było na porządku dziennym¹⁸⁹. Szukano wszelkich sposobów na podważenie autorytetu kadry pedagogicznej w środowisku. Atmosferę niepewności, zagrożenia i tymczasowości podkreślały w swoich wspomnieniach absolwentki szkoły¹⁹⁰. Najcięższe chwile dla placówki przypadły na rok 1955. W raportach Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego skierowanych do Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego czytamy: *Materiały przemawiające za odebraniem zakonnicom szkoły zostały skompletowane i przesłane do KW PZPR. Wydział Oświaty KW PZPR po przeanalizowaniu w/w materiałów wystąpi do Wydziału Oświaty WRN gdzie powyższa sprawa odebrania SS Urszulankom prawa prowadzenia gimnazjum stanie na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej*¹⁹¹. Zatrzymanie przez UB wychowanek szkoły za nielegalną działalność opozycyjną i aresztowanie dyrektorki szkoły – S. Magdaleny Morawskiej i nauczycielki S. Urszuli Neff¹⁹², którym przypisywano inspirowanie uczennic, zupełnie „przypadkowo” nałożyły się z problemem uzyskania przez

¹⁸⁷ *Liceum Ogólnokształcące...*, praca zbiorowa pod kierunkiem P. Bandla, Poznań 2002, s. 32.

¹⁸⁸ APP, PWRN, Pismo Wydziału Oświaty PWRN z 24 V 1954, sygn. 3584, s. 168.

¹⁸⁹ Wokół szkoły często pojawiali się nieznajomi osobnicy, którzy usiłowali z uczennicami nawiązać kontakt w celu uzyskania informacji dotyczących szkoły, AZSUP, Relacja Neli Knapowskiej – Mikołajczyk, Ankiety – wspomnienia o szkole, sygn. A.X.2.

¹⁹⁰ AZSUP, Ankiety wspomnienia o szkole, sygn. A. X. 2.

¹⁹¹ AIPN w Warszawie BU 01283/1308 (V14-25V-1), Meldunek naczelnika Wydziału VI-go do naczelnika Wydziału II-go Dep. VI-go Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego z 18 VII 1955, s. 55.

¹⁹² AZSUP, Wpisy w Kronice szkolnej z 7 i 29 lipca 1955 r., Kronika Szkolna, sygn. A. IX 1/3, bez paginacji.

liceum praw szkół państwowych. W tym przypadku o zbiegu okoliczności nie można raczej mówić.

Pomimo próśb ze strony Zakonu i Rodziców odmawiano utworzenia w szkole oddziału klasy VIII¹⁹³. Batalia toczyła się nieprzerwanie do roku szkolnego 1956/1957. Nęcano szkołę wysyłając na egzaminy maturalne przedstawicieli, których moglibyśmy najłagodniej określić jako nadgorliwych¹⁹⁴. Poznańskie władze oświatowe, trzeba to z przykrością stwierdzić, wykorzystywały każdą nadarzającą się okazję do stwarzania przeszkód w normalnym funkcjonowaniu szkoły. Po zakończeniu śledztwa w sprawie organizacji „ORLETA” dotychczasowa dyrektorka – Magdalena Morawska obciążona ciągłym stresem poważnie zaniemogła na zdrowiu. Władze zgromadzenia zaproponowały (do czego miały ustawowe prawo) następczynię – dotychczasową dyrektorkę Liceum Urszulanek w Lublinie – S. Bożenę Szerwentkę. Kandydatura została przez Wydział Oświaty odrzucona i domagano się przedstawienia innej kandydatki, a nawet sugerowano na to stanowisko osobę świecką. Ponieważ zgromadzenie podtrzymywało nominację interweniował Urząd do Spraw Wyznań, który stanął po stronie Urszulanek¹⁹⁵. Niewątpliwie był to efekt złagodzenia kursu antykościelnego, który przypadł na drugą połowę lat 50. Oficjalnie władze oświatowe

¹⁹³ AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego Korespondencja szkoły z Ministerstwem Oświaty i Wydziałem Oświaty PWRN w Poznaniu, Nadanie prywatnym szkołom zakonnym uprawnień szkół państwowych. Likwidacja seminariów duchownych i prywatnych szkół zakonnych, limity uczniów w okręgu poznańskim. Odwołania, petycje, wnioski, notatki, telegramy, wykazy, korespondencja 1949-1953, 1955-1957, 1959-1962, sygn. 1406, s. 196-206.

¹⁹⁴ *Liceum Ogólnokształcące Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Poznaniu...*, s. 30

¹⁹⁵ AAN, Ministerstwo Oświaty w Warszawie. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, List Wydziału Oświaty do Ministra Jarosińskiego z 7 XII 1955, Korespondencja ..., sygn. 1406, s. 234.

zatwierdziły Bożenę Szerwentkę 14 XI 1956 r. po roku czasu od momentu objęcia funkcji, tj. 1 XI 1955 r.

Wydawało się, że szkoła przetrwa – niestety była to jednak cisza przed burzą. Według źródeł odnalezionych w warszawskim oddziale IPN przeciwko szkole prowadzono sprawę obiektową pod kryptonimem „Czarne”. Plan działań operacyjnych według notatek zakładał:

- „1. *Rozpoznanie obiektu, struktury organizacyjnej i zakresu działalności („wprowadzenie” kandydatek do nowicjatu).*
2. *Rozpoznanie i wyłonienie ludzi przychylnych do władzy ludowej na pozyskanie do współpracy.*
3. *Ustalenie majątku i stanu zadłużenia obiektu.*
4. *Zbieranie materiałów kompromitujących Zgromadzenie i publikacja ich w prasie”¹⁹⁶.*

Zainteresowanie służb bezpieczeństwa szkołą w latach 60-tych potwierdza incydent wtargnięcia dwóch funkcjonariuszy MO do szkoły, którzy bez jakiegokolwiek upoważnienia skonfiskowali maszynę do pisania z sekretariatu szkoły¹⁹⁷. Meldunki WUBP wskazują, że sprawa obiektowa „Czarne” zakończyła się sukcesem – ówczesne partyjne i oświatowe władze zdecydowały o zamknięciu szkoły już w 1960 r. W planach Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu czytamy: *Prywatna Żeńska Szkoła Ogólnokształcąca stopnia licealnego SS. Urszulank w Poznaniu ulegnie likwidacji w ciągu 2 lat. W związku z tym nie otrzyma ona żadnego naboru do klasy VIII już z nowym rokiem szkolnym 1961/62. Młodzież*

¹⁹⁶ AIPN w Warszawie BU 01283/1308(V14-25V-1), Wniosek o założenie fragmentu sprawy obiektowej kryptonim „Czarne” z dnia 28 sierpnia 1961 r., Departament IV. Zakony żeńskie „Urszulanki”, Urszulanki Czarne – Zakon św. Urszuli, Unia Rzymska, s. 100.

¹⁹⁷ AUWP, List Dyrektora Bożeny Szerwentke do Komendy Dzielnicowej MO w Poznaniu z 19 lutego 1960, Prywatna Żeńska Szkoła Ogólnokształcąca w Poznaniu (1921-1962), Korespondencja 1960/1961, sygn. 109, bez paginacji.

klas wyższych tego zakładu przyjęta zostanie do szkół państwowych bez egzaminu, a pomieszczenia przekazane będą Technikum Chemicznemu, które odczuwa brak izb lekcyjnych¹⁹⁸. Dyrektor Bożena Szerwentke była przygotowana na najgorszy scenariusz, o czym świadczą jej osobiste notatki: *Czekamy na papier z kuratorium dotyczący praw. Do serca nie dopuszczam wątpliwości, że będą. Choć po ludzku sądząc, cudu na to trzeba*¹⁹⁹. Obawy potwierdziło pismo Kuratora Jana Stoińskiego, który 10 I 1960 r. nie nadał liceum uprawnień szkół państwowych²⁰⁰. Kurator powoływał się na Rozporządzenie Ministerstwa Oświaty z 13 I 1960 r. i poinformował szkołę, że nie spełnia warunków lokalowych wynikających z nowo przyjętych regulacji prawnych. Dyrektor Bożena Szerwentke szybko ripostowała wskazując, że wizytacje ministerialna i kuratorska w 1960 r. nie wykazały żadnych uchybień. Zauważyła też, że w równie złej, a nawet gorszej sytuacji lokalowej znajdują się szkoły państwowe. Mimo tego Kuratorium nie stwarza im przeszkód w dalszym funkcjonowaniu. Siostra Bożena Szerwentke z rozgoryczeniem stwierdziła: *Nie nadawanie naszej szkole uprawnień szkół państwowych na rok szkolny 1960/61 jest niezrozumiałe i wysoko nas krzywdzące, a nadto w szczególności krzywdzące młodzież i społeczeństwo*²⁰¹. Ponowne pismo z odwołaniem szkoła wysłała 2 lutego 1961 r. słusznie wykazując naruszenie

¹⁹⁸ APP, PWRN, Zamierzenia Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w stosunku do szkół prywatnych na najbliższy okres. Pismo KOSP do Ministerstwa Oświaty z 28 XII 1960, sygn. 3584, s. 122

¹⁹⁹ B. Szerwentke OSU, *Zawierzyłam miłości. Wybór z notatek*, Warszawa 2000, s. 257-258.

²⁰⁰ AUWP, Pismo KOSP do Dyrektora Bożeny Szerwentke z 10 I 1961 r., *Prywatna Żeńska Szkoła Ogólnokształcąca w Poznaniu (1921-1962)*, Korespondencja 1960/1961, sygn. 109.

²⁰¹ AUWP, Pismo Bożeny Szerwentke z 23 stycznia 1961 r. do Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego Jana Stoińskiego, *Prywatna Żeńska Szkoła Ogólnokształcąca w Poznaniu (1921-1962)*, Korespondencja 1960/1961, sygn. 109.

przez Kuratorium Kodeksu Postępowania Administracyjnego²⁰². Ministerstwo Oświaty podtrzymało decyzję Kuratorium w Poznaniu uznając za podstawę naruszenie punktu e § 2 zarządzenia z 13 stycznia 1960 r.²⁰³. Komitet Rodzicielski i dyrekcja odwoływały się do różnych instancji – pisma trafiły do Ministerstwa do Spraw Wyznań²⁰⁴ i ponownie do Ministerstwa Oświaty²⁰⁵. Nawet osobista interwencja we właściwych ministerstwach nie przyniosła rezultatów. Siostra Szerwentke wspomniała: *„Byłam w Warszawie, ale nie dobrnęłam do ministra. Podobno nie przyjmuje zakonnic i duchownych... Rozmawiałam z naczelnikiem „X” od spraw Kościoła i z wizytatorem do spraw zakonnych. Powiedział, że jest o wszystkim jak najlepiej poinformowany. Nie zrobił mi żadnej nadziei”*²⁰⁶. Ostatecznie 24 marca 1961 r. procedura odwoławcza została rozstrzygnięta na niekorzyść szkoły²⁰⁷. Jedynym ustępstwem wobec szkoły była zgoda na przeprowadzenie matury ustnej z pięciu przedmiotów – był to jednak ostatni egzamin dojrzałości. Wywierano na tyle silną presję, że rodzice w obawie przed możliwymi problemami przenosili swoje córki do szkół

²⁰² AZSUP, Pismo Bożeny Szerwentke do Obywatela Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego Jana Stoińskiego z 2 lutego 1961 r., Korespondencja i dokumenty związane z likwidacją szkoły, teczka bez sygnatury.

²⁰³ AZSUP, Pismo Ministerstwa Oświaty do Dyrekcji Prywatnego Liceum Zgromadzenia S. S. Urszulanek w Poznaniu z 16 lutego 1961 r., Korespondencja i dokumenty związane z likwidacją szkoły, teczka bez sygnatury.

²⁰⁴ AUWP, Pismo Dyrektor Bożeny Szerwentke z 13 III 1961 r. do Ministra do Spraw Wyznań, Prywatna Żeńska Szkoła Ogólnokształcąca w Poznaniu (1921-1962), Korespondencja 1960/1961, sygn. 109, bez paginacji.

²⁰⁵ AUWP, Pismo Dyrektor Bożeny Szerwentke do Obywatela Ministra Oświaty W. Tułodzieckiego z 2 marca 1961 r., Prywatna Żeńska Szkoła Ogólnokształcąca w Poznaniu (1921-1962), Korespondencja 1960/1961, sygn. 109, bez paginacji.

²⁰⁶ B. Szerwentke, *Zawierzyłam miłości...*, s. 262.

²⁰⁷ AUWP, PWRN w Poznaniu do Dyrekcji Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego Zgromadzenia SS Urszulanek w Poznaniu z 24 III 1961 r., Prywatna Żeńska Szkoła Ogólnokształcąca w Poznaniu (1921-1962), Korespondencja 1960/1961, sygn. 109, bez paginacji.

państwowych. Jedna z uczennic po latach wspominała: „Byłyśmy świadome zagrożenia dla funkcjonowania szkoły. Istniała ciągła groźba, że będziemy zdawały maturę ze wszystkich przedmiotów i że nie będziemy miały praw szkoły publicznej. Atmosfera zagrożenia spowodowała, że rodzice przenieśli ją do szkoły państwowej, co nie było jednostkowym zdarzeniem”²⁰⁸. Troska o dalszą edukację dzieci zmuszała rodziców do przejścia z pozycji idealistycznej na pragmatyczną. Recepcja szkoły w środowisku oświatowym też nie była zbyt dobra. Wielu nauczycieli szkół podstawowych ostrzegało, że wybór szkoły urszulańskiej może oznaczać zamknięcie drogi na studia. Pod koniec lat 50-tych szkoła odczuwała problemy z rekrutacją, które wynikały z obaw rodziców, a nie z obniżającego się poziomu dydaktyczno – wychowawczego szkoły, jak próbowało sugerować Kuratorium. Niepewność udzielała się gronu pedagogicznemu. W zapiskach Siostry Bożeny Szerwentke odnajdujemy fragment, który oddaje nastrój tamtych dni: *Gdy tak pójdzie dalej, nie będziemy mogły prowadzić szkoły ze względu na niemożność skompletowania grona. Ale jak angażować grono na rok przyszły, skoro nie wiemy, czy w ogóle będziemy istnieć? Nie możemy żądać od uczących, by się dla nas poświęcali, ryzykowali, bo mogą zostać na lodzie*²⁰⁹. Kolejny etap „wygasania” szkoły nastąpił w czerwcu 1961 r. Liceum nie otrzymało przydziału limitów naboru do klasy VIII na rok szkolny 1961/62²¹⁰. Jak zwykle decyzja Kuratorium nadeszła z opóźnieniem. Okazało się, że do szkoły zgłosiło się już 100 uczennic, a nabór do szkół państwowych został zakończony 15 czerwca. Reakcja Siostry Dyrektor była zdecydowana. W odwołaniu zarzuciła Kuratorium złamanie Konstytucji z 1952 r. i ustawy z 1932 r. oraz

²⁰⁸ AZSUP, Relacja Barbary Naganowskiej – Dolczewskiej, Ankiety – wspomnienia o szkole, sygn. A.X.2., bez paginacji.

²⁰⁹ B. Szerwentke, *Zawierzyłam miłości...*s. 265.

²¹⁰ AUWP, Pismo Kuratora Okręgu Szkolnego Jana Stoińskiego z 14 VI 1961 do Dyrektora Bożeny Szerwentke, Prywatna Żeńska Szkoła Ogólnokształcąca w Poznaniu (1921-1962), Korespondencja 1960/1961, sygn. 109, bez paginacji.

niekonsekwencję w działaniach, albowiem przy zmniejszeniu limitów Urszulankom tworzy się nowe oddziały przy i tak przepełnionych szkołach państwowych²¹¹. Niestety Kuratorium było głuche na argumenty Urszulanek i w sierpniu podtrzymało swoją decyzję co do naboru do oddziału klasy VIII²¹². Rok szkolny 1961/1962 jak się okazało był ostatnim. Dnia 12 października 1961 r. liceum zostało poinformowane o nie nadaniu uprawnień szkół państwowych²¹³. Ponownie negatywnie rozpatrzono wnioski o udzielenie prawa naboru do klasy VIII²¹⁴. Władze kuratoryjne zażądały od Zgromadzenia wysunięcia nowego kandydata na stanowisko dyrektora, choć nie było żadnych podstaw prawnych do odejścia S. Bożeny Szerwentke. Nie chcąc zaostrzać sytuacji władze Zakonu zaproponowały S. Annę Immaculatę Sobieską²¹⁵. Kuratorium kandydatkę odrzuciło i zagroziło likwidacją liceum, jeśli Liceum do 15 lipca nie otrzyma akceptacji nowego dyrektora.²¹⁶ Szkoła przedstawiła kolejne trzy kandydatki. Dnia 20 lipca 1962 r. Kuratorium wydało decyzję o treści: *„Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego nie zatwierdza ze względów pedagogicznych na rok szkolny 1962/63*

²¹¹ AUWP, Odwołanie Dyrektora Bożeny Szerwentke do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego z 23 czerwca 1961 r., AUWP, Prywatna Żeńska Szkoła Ogólnokształcąca w Poznaniu (1921-1962), Korespondencja 1960/1961, sygn. 109, bez paginacji.

²¹² AZSUP, Kronika Szkolna (1 IX 1955 – 15 II 1962), Wpis do Kroniki Szkolnej z 28 VIII 1961 r., sygn. A IX 1/4, bez paginacji.

²¹³ AUWP, Pismo KOSP do Dyrekcji Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego Zgromadzenia SS Urszulanek w Poznaniu z dnia 12 X 1961 r., Prywatna Żeńska Szkoła Ogólnokształcąca w Poznaniu (1921-1962), Korespondencja 1960/1961, sygn. 109, bez paginacji.

²¹⁴ AZSUP, Pismo Ministerstwa Oświaty do Dyrekcji Prywatnego Żeńskiego Liceum Ogólnokształcącego SS. Urszulanek w Poznaniu z 2 kwietnia 1962 r., AZSUP, Korespondencja i dokumenty związane z likwidacją szkoły,teczka bez sygnatury.

²¹⁵ AZSUP, Pismo Przełożonej SS. Urszulanek w Poznaniu do KOSP z 19 czerwca 1962 r., Korespondencja i dokumenty związane z likwidacją szkoły,teczka bez sygnatury.

²¹⁶ AZSUP, Pismo KOSP do Przełożonej SS Urszulanek Pauli Kępińskiej z 25 VI 1962, Korespondencja i dokumenty związane z likwidacją szkoły,teczka bez sygnatury.

ob. Bogny Sternikowskiej, ob. Bernadety Dzieniakowskiej, ob. Bożeny Szerwentke na stanowisko dyrektora Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego SS. Urszulanek w Poznaniu i na podstawie §18 rozp. Ministerstwa WRiOP z 7 czerwca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz.Ust.RP.Nr.50.poz.473.) zamyka z dniem dzisiejszym Prywatne Liceum Ogólnokształcące SS. Urszulanek w Poznaniu ul. Stalingradzka 43”²¹⁷. W tym samym dniu na teren zakładu przybyła ok. 50 osobowa delegacja składająca się z przedstawicieli kuratorium, rad narodowych, Urzędu do Spraw Wyznań oraz Milicji i SB²¹⁸. Na rogatkach ulic ustawiono patrole Milicji Obywatelskiej, których zadaniem było odizolowanie zakonnic od kontaktu z osobami postronnymi. Środki okazały się niewspółmierne do reakcji sióstr, które z godnością i spokojem podporządkowały się poleceniom delegacji. Akcję przejścia budynku przeprowadzono cicho i błyskawicznie, żeby nie wzbudzać niepotrzebnych emocji. Miejska Komisja Lokalowa opuszczony budynek przy ul. Stalingradzkiej 43 (dawne Wały Leszczyńskiego 15) przekazała Technikum Chemicznemu. Nowa Przełożona i była Dyrektor Bożena Szerwentke złożyła wniosek o uchylenie decyzji, w którego uzasadnieniu wykazała stronnictwo i niekompetencję władz kuratorskich, wybiórcze traktowanie prawa oświatowego oraz nie branie pod uwagę pozytywnej opinii o szkole uczniów i rodziców²¹⁹. Interweniował Arcybiskup Poznański

²¹⁷ AZSUP, Pismo Wicekuratora Okręgu Szkolnego inż. Jana Pająka z 20 lipca 1962 r. do S. Pauli Kępińskiej Przełożonej SS. Urszulanek w Poznaniu, Korespondencja i dokumenty związane z likwidacją szkoły, teczka bez sygnatury.

²¹⁸ AZSUP, Sprawozdanie z akcji jaką przeprowadziły władze kuratorskie, lokalowe, milicji, rad narodowych i wydziału wyznań dnia 20 VII 1962 r. w gmachu Liceum S.S. Urszulanek, ul. Stalingradzka 43, Korespondencja i dokumenty związane z likwidacją szkoły, teczka bez sygnatury.

²¹⁹ AZSUP, Pismo Przełożonej Sióstr Urszulanek w Poznaniu Bożeny Szerwentke do Ministerstwa Oświaty z dnia 30 lipca 1962 r. , Korespondencja i dokumenty związane z likwidacją szkoły, teczka bez sygnatury.

Antoni Baraniak, albowiem w tym samym okresie pomimo obowiązywania umowy Kościół – Państwo z 14 kwietnia 1950 r. zamknięto w Wielkopolsce trzy placówki dydaktyczno-wychowawcze prowadzone przez Zakony – w Ostrzeszowie, Kaliszu i Poznaniu²²⁰. Nad odwołaniami i skargami Ministerstwo przeszło do porządku dziennego. Uczennice zlikwidowanego Liceum bez egzaminów wstępnych zostały przyjęte do szkół państwowych, zapewniono im też miejsca w internatach²²¹. Można ironicznie powiedzieć, że „sprawa obiektowa” o kryptonimie „Czarne” została zakończona pełnym sukcesem.

Analogiczny przypadek przekształceń prowadzących ostatecznie do likwidacji miał miejsce w Kaliszu. Siostry Nazaretanki prowadziły tam od 1918 r. szkołę średnią. Po II wojnie światowej władze wyraziły zgodę na uruchomienie Prywatnego Żeńskiego Gimnazjum i Liceum Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Kaliszu. Zmiany w ustroju szkolnictwa objęły szkołę nazaretańską i od roku 1948/49 przemianowano ją na Prywatną Żeńską Szkołę Ogólnokształcącą stopnia licealnego z klasami VIII – XI. Sytuacja szkoły w Kaliszu była lepsza niż bliźniaczej szkoły średniej w Poznaniu. Nie czyniono problemów z tworzeniem dwóch oddziałów poszczególnych klas. Władze oświatowe tylko przez dwa lata 1948-1950 nie nadały liceum uprawnień szkół państwowych, czego powodem był brak organizacji ideowo – wychowawczej (ZMP)²²². Ze względu na katolicki charakter szkoły, zarzuty wobec idealistycznej atmosfery wychowawczej były stale

²²⁰ AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Odpowiedź Dyrektora Departamentu V Ministerstwa Oświaty Szczepana Larwy do Ks. Antoniego Baraniaka z 3 VIII 1962 r., Korespondencja szkoły z Ministerstwem Oświaty i Wydziałem Oświaty PWRN w Poznaniu, Nadanie prywatnym szkołom zakonnym uprawnień szkół państwowych. Likwidacja seminariów duchownych i prywatnych szkół zakonnych, limity uczniów w okręgu poznańskim. Odwołania, petycje, wnioski, notatki, telegramy, wykazy, korespondencja 1949-1953, 1955-1957, 1959-1962, sygn. 1406 s. 439-440.

²²¹ Ibidem, s. 437.

²²² B. Gromada, *Szkoły Sióstr...*, s. 157.

obecne w sprawozdaniach powizytacyjnych. W dokumentach wewnętrznych Ministerstwa czytamy: *„Zasadnicze wątpliwości budzi stan wychowawczy omawianych szkół. Założenie statutowe, że szkoły realizują wychowanie religijne powoduje, że szkoły przeważnie są odcięte od życia społeczeństwa i nie przygotowują swoich wychowanków do pracy w państwie budującym socjalizm”*²²³. Nie mniej jednak szkołę planowano upaństwowieć i zachować w sieci szkół średnich o czym świadczy poufny raport KOSP do KW PZPR z zamierzeniami w stosunku do szkół prywatnych: *„Prywatna Szkoła Ogólnokształcąca st. licealnego w Kaliszu (Nazaretanki) otrzyma nowego dyrektora od 1 IX 1961 i ulegnie zeświecczeniu w okresie 2 letnim. Ponadto przewiduje się przejęcie budynku szkolnego przez państwo w czasokresie do lat trzech”*²²⁴. Plany Kuratorium i Ministerstwa były jednak sprzeczne z zamierzeniami partyjnymi. Wydział Oświaty i Nauki KC PZPR w lipcu 1961 r. wyznaczył termin likwidacji 12 szkół zakonnych w tym liceum w Kaliszu. Wydaje się, że władze kościelne przewidywały niebezpieczeństwo, w tym celu zwołały 23 X 1960 w Warszawie odprawę instruktażową wszystkich Dyrektorów Szkół Zakonnych z terenu całego kraju²²⁵. Strategia zakładała odmowę zatwierdzania osób świeckich na dyrektorów, natomiast w przypadku odmowy przyznania praw szkół państwowych szkołom zakonnym należy składać wnioski i odwołania. Przedstawiciele Sekretariatu Episkopatu Polski bardzo surowo ocenili działalność Ministerstwa w kwestii zmian programowych. Ks. Jerzy Dąbrowski z nutką ironii stwierdził: *może nawet lepiej, że nam szkoły zamkną, zanim doprowadzą do takiej sytuacji, że sami będziemy o to prosić...*²²⁶. Przewidywania Episkopatu okazały się

²²³ AAN, Ministerstwo Oświaty. Gabinet Ministra, Notatka wewnętrzna Ministerstwa Oświaty.

Materiał dodatkowy na posiedzenie Kierownictwa w dniu 8 II 1960 r., sygn. 325, s. 5.

²²⁴ APP, PWRN, Zamierzenia KOSP w stosunku do szkół prywatnych na najbliższy okres. Załącznik do pisma KOSP do KW PZPR z 28 grudnia 1960 r., sygn. 3584, s. 112.

²²⁵ AAN, Gabinet Ministra, UdSW do Ministerstwa Oświaty z 17 XII 1960, sygn. 325, s. 12.

²²⁶ Ibidem, s. 16.

trafne. Konfrontację zapowiadało wydanie poufnego zarządzenia zakazującego nauczycielom świeckim pracy w szkołach wyznaniowych. Przysporzyło to kaliskiemu liceum wiele problemów kadrowych²²⁷. Zgodnie z instrukcjami i analogicznie do szkoły Urszulanek w Poznaniu procedurę likwidacji Liceum Nazaretanek w Kaliszu otworzyło pismo Kuratorium domagające się przedstawienia nowego kandydata na stanowisko dyrektora²²⁸. Utrzymanie Dyrektora S. Barbary Wielgut na stanowisku, która pełniła swoją funkcję nieprzerwanie od 1958 r., oznaczało według interpretacji Kuratorium naruszenie obowiązujących przepisów oświatowych. Kurator przyjął termin 15 lipca 1962 r. za ostateczny. Zgromadzenie wszczęło procedurę odwoławczą, która nie mogła przynieść pozytywnych skutków ze względu na wcześniejsze ustalenia na poziomie ministerialnym i partyjnym. Schemat zamknięcia liceum i przejęcia budynku wyglądał bardzo podobnie jak w Poznaniu. Wykorzystując wakacyjną przerwę w szkole w asyście Milicji Obywatelskiej zjawiała się urzędnicza komisja, która zinwentaryzowała sprzęt i zmusiła siostry do opuszczenia budynku, a następnie przekazała go w użytkowanie IV Liceum Ogólnokształcącemu im. Stefanii Sempołowskiej²²⁹. Procedura odwoławcza podobnie jak w Poznaniu nie przyniosła żadnych rezultatów. Z korespondencji między Kuratorem poznańskim a Ministrem Oświaty wynikało, że u podstaw decyzji leżało nie realizowanie założeń socjalistycznego wychowania i pobieranie opłat za naukę²³⁰. Uczennice zlikwidowanej szkoły zakonnej mogły bez przeszkód przejść do nowo utworzonego liceum lub odebrać dokumenty. Internat miał działać na dotychczasowych zasadach a kadra świecka

²²⁷ J. Klimczak, *Działalność oświatowa sióstr Nazaretanek na terenie Kalisza w latach 1918-1962*, maszynopis pracy magisterskiej napisany pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Kujawskiej w IH UAM w Poznaniu, Kalisz 1993, s. 64-65.

²²⁸ B. Gromada, *Szkoły Sióstr...*, s. 200.

²²⁹ Ibidem, s. 204.

²³⁰ Ibidem, s. 205.

miała mieć zapewnione zatrudnienie w sieci szkół na terenie Kalisza. W trudniejszym położeniu materialnym znalazła się kadra zakonna szkoły, którą pozbawiono źródeł egzystencji²³¹. Analiza aktów prawnych pozwala na postawienie tezy, że przejęcie budynku i zamknięcie szkoły stało w sprzeczności z obowiązującymi przepisami. Rodzice uczennic w każdym bądź razie oceniali te wydarzenia jednoznacznie: „*sposób likwidacji szkoły nosił wszelkie cechy gwałtu i przemocy i stawia rodziców, których dzieci uczęszczały do tej szkoły przed faktem dokonany..... ani szkole, ani nauczycielstwu nie postawiono żadnych zarzutów, które by ich dyskryminowały w oczach prawa i społeczeństwa*”²³². Pomimo zamknięcia szkoły zakon był przedmiotem dalszej obserwacji, albowiem w 1970 r. odnajdujemy informację, że siostry utrzymują kontakt z absolwentkami i udzielają korepetycji na terenie Kalisza”²³³.

Trzecim zlikwidowanym liceum zakonnym na terenie Wielkopolski było Prywatne Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie. Nastąpiło to znacznie wcześniej niż w przypadku szkół w Poznaniu i Kaliszu, bo w roku 1955. Szkoła swoją działalność rozpoczęła w 1932 r. jako gimnazjum koedukacyjne, przekształcone następnie w gimnazjum męskie. Dynamiczny rozwój placówki zakłócił wybuch wojny i okupacja ziem polskich. Po wyzwoleniu Ostrzeszowa szkołę uruchomiono 12 III 1945 r.²³⁴. Plany Kuratorium zakładały przekształcenie gimnazjum i liceum w szkołę zawodową. Pomimo nacisków transformacja nie nastąpiła i po zmianach w 1948 r. zakład działał jako Szkoła

²³¹ J. Klimczak, op. cit., s. 93-94.

²³² AIPN Po 67/26, Pismo Komitetu Rodzicielskiego do Dyrektora UdSW w Warszawie Tadeusza Żabińskiego z 26 VII 1962, Urząd Wojewódzki w Kaliszu. Wydział ds. Wyznań. Działalność instytucji wyznaniowych – zakony żeńskie miejscowościami 1962-1989, z. 2/2, s. 15.

²³³ AIPN Po 67/26, Sprawozdanie UdSW z wizytacji Domu zakonnego SS Najświętszej Rodziny z Nazaretu, Urząd Wojewódzki w Kaliszu. Wydział ds. Wyznań. Działalność instytucji wyznaniowych – zakony żeńskie miejscowościami 1962-1989, z. 2/2, s. 71.

²³⁴ W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900-1963. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996., s. 340.

Ogólnokształcąca stopnia licealnego z klasami VIII – XI. Wizytatorzy do roku 1948. wydawali pozytywne opinie o szkole. Diametralnie różną ocenę Liceum przyniosła wizytacja frontalna z udziałem przedstawicieli ministerstwa z 1949 r.²³⁵. Możemy się z niej dowiedzieć, że Dyrektor Leon Czerwiński traktuje swoje obowiązki powierzchownie i niedbale czego dowodem był „bałagan” w kancelarii i zatrudnianie nauczycieli bez kwalifikacji. W szerokim katalogu zarzutów umieszczono lekceważenie zaleceń Ministerstwa z 24 I 1949 r. o konieczności podjęcia przez szkoły akcji podniesienia poziomu naukowego, polepszenia wyników nauczania i zmiany stosunku młodzieży do pracy w szkołach²³⁶. Paradoxem było to, że po dwóch tygodniach od wydania zaleceń w szkole zjawił się przedstawiciel Ministerstwa Oświaty i oceniał skuteczność wdrażania przyjętego programu podniesienia poziomu naukowego. Selekcję przy przyjmowaniu uczniów uznano za niewystarczającą, co w znacznym stopniu determinowało niski poziom szkoły. Jest rzeczą oczywistą, że większość zarzutów miała tendencyjny i stronniczy charakter. Świadczy o tym na przykład jeden z wniosków wizytatora: *„Szkoła, w której nauczyciel oszukuje ucznia musi oczekiwać tego samego od ucznia w stosunku do nauczyciela i taka szkoła wypełniać nie może obowiązku społecznego i państwowego tak względem nauczania jak i wychowania”*²³⁷.

Odmienne spojrzenie Komitetu Rodzicielskiego, dyrektora a nawet lokalnego samorządu i struktur partyjnych pozwalają wysunąć tezę, że urzędnicy kuratorski i ministerialni przyjeżdżali do szkoły z określonymi dyrektywami, a ich pobyt polegał na „wyszukiwaniu” argumentów pod z góry przyjęte założenie. Potwierdzają do słowa dyrektora ks. Leona Czerwińskiego: *„Wiadomo o co chodzi. W walce rozpętanej ostatnio przez jednostki przeciw zakładowi, utrudniającej tylko pracę szkolną trzeba mieć jak najwięcej*

²³⁵ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego księży Salezjanów w Ostrzeszowie z 14 II 1949 r., sygn. 219, s. 68.

²³⁶ Ibidem, s. 68.

²³⁷ Ibidem, s. 71.

atutów”²³⁸. W wyjaśnieniach przedstawionych przez Dyрекcję okazało się, że szkoła z sukcesami współpracowała ze środowiskiem i lojalnie realizowała założenia dydaktyczno – wychowawcze poprzez asymilowanie „elementów obcych klasowo”²³⁹. Z punktu widzenia Ministerstwa obecność 30% dzieci kułaków i właścicieli przedsiębiorstw świadczyła o wadliwej strukturze społecznej uczniów²⁴⁰. Ponadto, dyrektor Czerwiński wbrew zaleceniom Episkopatu wyraził zgodę na utworzenie na terenie szkoły koła ZMP. Kierownik szkoły przyjął taktykę ustępstw i kompromisów, którą zaskoczył kuratorium²⁴¹. Bezradny wizytator zanotował: *„Zesłtoroczna próba rozwiązania umowy i odebrania Salezjanom internatu nie tylko nie udała się, ale jeszcze wzmocniła ich postawę. Usilnie podkreślają, że w Polsce istnieje praworządność i że wobec tego, stan ich posiadania nie zostanie naruszony. Czynniki społeczne i polityczne, które zaangażowały się poważnie w tę sprawę, obecnie po swej przegranej ogłaszają całkowite desinteressesment. Nawet stwierdzono, że Salezjanie są oddani pracy społecznej i na każde wezwanie podejmują akcję, wobec tego nie można stawiać im żadnych zarzutów o złym ustosunkowaniu się do współczesności”*²⁴². Przedstawiciel kuratorium nie zajął żadnego stanowiska w sprawie nadania uprawnień szkół państwowych i zwrócił się z prośbą do Ministerstwa o podjęcie samodzielnej decyzji. Ostatecznie liceum salezjańskie nie otrzymało praw szkół państwowych. Dyrektor Czerwiński nie ukrywał

²³⁸ APP, KOSP 1945-1950, List dyrektora Prywatnego Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Salezjańskiego ks. Leona Czerwińskiego z 15 XI 1950 r. do PWRN, sygn. 219, s. 86.

²³⁹ Ibidem, s. 86.

²⁴⁰ APP, PWRN, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie przeprowadzonej w dniach 5-19 XII 1951, sygn. 3585, s. 289-293.

²⁴¹ J. Wąsowicz SDB, *Likwidacja salezjańskich zakładów wychowawczych*, [w:] Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej, nr 4(75) 2007, s. 50-52.

²⁴² APP, PWRN, Informacje o szkole. Wniosek o nadanie uprawnień szkół państwowych z 15 XI 1949, sygn. 3585, s. 313.

swojego rozczarowania z decyzji, albowiem wykonał wiele gestów świadczących o woli współpracy z organem nadzorującym szkolnictwo, który rzecz jasna nastawiony był antyklerykalnie. W efekcie rozgoryczony dyrektor rozwiązał koło ZMP, ponieważ czynnik społeczno – polityczny wykorzystywał je do akcji przeciw szkole i księżom.

Podobnie jak w przypadku liceów w Poznaniu i Kaliszu decyzje co do istnienia szkół zapadły na poziomie ministerialnym. Z poufnego raportu wykonanego przez Ministerstwo Oświaty na polecenie KC PZPR wynika, że Liceum Salezjanów zakwalifikowano do grupy szkół przeznaczonych do likwidacji *ze względu na niewłaściwą atmosferę wychowawczą – izolowanie młodzieży od życia społecznego oraz brak lojalności wobec władz szkolnych*²⁴³.

Pod koniec lat 40 zaczęto w Liceum w Ostrzeszowie utrudniać pracę pedagogiczną nauczycielom – duchownym i nie wydawano im zezwolenia na nauczanie przedmiotów humanistycznych²⁴⁴. Samorząd Powiatowy wymówił Zgromadzeniu Zakonnemu dzierżawę części budynków szkolnych, pomimo tego że umowę podpisano na 50 lat²⁴⁵. Kolejnym etapem było ograniczenie oddziałów klasy VIII do jednego. Pomimo tej decyzji władze zakonne i dyrekcja w roku szkolnym 1951/52 samowolnie utworzyły dwa oddziały klasy IX. Drugi oddział stworzono na bazie zlikwidowanych Małych Seminariów Duchownych prowadzonych przez Salezjanów w Marszałkach i Twardogórze. Dyrekcja powoływała się na ustną zgodę Kierownika Powiatowego Wydziału Oświaty. Argumentacja ta została odrzucona i uznano to za złamanie obowiązujących przepisów oświatowych. Następnie Kuratorium dwa lata z rzędu w 1952 i 1953 r. wnioskowało o likwidację szkoły argumentując to niskim

²⁴³ AAN, Ministerstwo Oświaty, Licea ogólnokształcące zakonne [opracowanie i zestawienia Ministerstwa Oświaty do KC PZPR z 15 II 1954], sygn. 337, s. 16.

²⁴⁴ W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo...*, s. 345.

²⁴⁵ Ibidem, s. 408.

poziomem nauczania i brakiem odpowiedniego oddziaływania wychowawczego²⁴⁶. Dość humorystycznie brzmi dzisiaj wypowiedź wizytatora: *uczniowie klasy IX nie poznali na lekcjach języka polskiego pracy Stalina o marksizmie w językoznawstwie. Nikt z uczniów nie był w posiadaniu rozprawy Stalina. Należy podkreślić, że ta obojętność ma swoją wymowę ideologiczną i polityczną*²⁴⁷. Nieprzypadkowe w tym okresie wydaje się wykrycie w liceum nieformalnej grupy uczniowskiej kierowanej przez jednego z księży. Chuligańskie wybryki młodzieży, np. wybicie szyb w mieszkaniu nauczycielskim i publiczne dyskredytowanie grona pedagogicznego stały się podstawą do wydalenia z liceum nauczyciela i uczniów²⁴⁸. W kontekście narastającego napięcia na linii kościół – państwo władze kuratorskie musiały znaleźć „mocniejsze” argumenty na zamknięcie szkoły salezjańskiej.

W dniu 17 czerwca 1952 r. do ks. Leona Czerwińskiego dotarło pismo z informacją, że w roku szkolnym 1952/53 Kuratorium Oświaty w Poznaniu w planie organizacyjnym nie przewiduje żadnego oddziału klasy VIII dla Liceum w Ostrzeszowie²⁴⁹. W odpowiedzi dyrektor zakładu słusznie zauważył, że pismo wpłynęło po przeprowadzeniu rekrutacji i oddział klasy VIII został utworzony. Ministerstwo podtrzymało swoją decyzję, co w konsekwencji oznaczało wygasanie poszczególnych klas i zamknięcie szkoły w okresie dwuletnim. Apele i odwołania z prośbami o utrzymanie Liceum Salezjanów złożył Komitet

²⁴⁶ APP, PWRN, Wnioski o nadanie uprawnień szkół państwowych z 1952 i 1953 r., sygn. 3585, bez paginacji.

²⁴⁷ APP, PWRN, Sprawozdanie z zespołowej wizytacji Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego XX Salezjanów w Ostrzeszowie (powiat Kępno) przeprowadzonej w dniach 3-6 grudnia 1952 r., sygn. 3585, s. 313.

²⁴⁸ APP, PWRN, Meldunek dyrektora Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Ostrzeszowie z 20 VI 1952 r. w sprawie domniemanej próby otwarcia szafy w pokoju dyrektora, sygn. 3585, s. 295.

²⁴⁹ APP, PWRN, Odwołanie dyrektora ks. Leona Czerwińskiego do Wydziału Oświaty PWRN w sprawie nie przyznania żadnego oddziału klasy VIII z 2VI 1952, sygn. 3585, s. 301-303.

Rodzicielski, Wojewódzka Komisja Intelktualistów i Działaczy Katolickich, poseł Konstanty Łubieński oraz władze Zakonu Salezjanów²⁵⁰. W odpowiedziach lakonicznie stwierdzano, że szkoła świadomie łamała linię polityki oświatowej nie tylko Wojewódzkiego Wydziału ale i Ministerstwa Oświaty²⁵¹. Ostatnia wizytacja frontalna była już tylko formalnością. Lustracja potwierdziła cały szereg nieprawidłowości. Według ks. Dyrektora L. Czerwińskiego Kuratorium nie zachowało obiektywizmu i sprawozdania były stronnicze i tendencyjne²⁵². Z końcem roku szkolnego 1953/1954 liceum salezjańskie zakończyło działalność, choć przepisy oświatowe nie przewidywały zamknięcia zakładu, ze względu na nie umieszczenie jego w planie organizacyjnym²⁵³. Szkoła powiadomiła rodziców o możliwości przeniesienia dzieci do innych zakładów za pośrednictwem Wojewódzkiego Wydziału Oświaty w Poznaniu²⁵⁴.

Spośród czterech zakonnych szkół ogólnokształcących przetrwała tylko jedna – Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie Sióstr Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi. Analiza dostępnych materiałów źródłowych nie daje jednoznacznej odpowiedzi, dlaczego akurat szkołę w Pobiedziskach zachowano w sieci szkół licealnych w Wielkopolsce.

Podobnie jak szkoły w Poznaniu, Kaliszu i Ostrzeszowie Prywatne Gimnazjum i Liceum w Polskiej Wsi rozpoczęło działalność w okresie dwudziestolecia międzywojennego (1921 r.). Zajęcie Wielkopolski w 1939 r. przez Niemców przerwało działalność dydaktyczną szkoły. Jej wznowienie nastąpiło we wrześniu 1945 r., a oficjalne orzeczenia zezwalające na

²⁵⁰ W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo...*, s. 410.

²⁵¹ AAN, Ministerstwo Oświaty, Pismo Biura Skarg i Zażaleń przy Prezydium Rady Ministrów do Dyrektora Liceum Salezjanów w Ostrzeszowie, sygn. 323, s. 351.

²⁵² Ibidem.

²⁵³ A. Mezglewski, *Szkolnictwo wyznaniowe...*, s. 266-267.

²⁵⁴ APP, PWRN, Odpis zawiadomienia Dyrektora – ks. Leona Czerwińskiego do rodziców i uczniów z 6 VII 1954 r., sygn. 3585, s. 259.

prorowadzenie gimnazjum zostało wydane przez Kuratorium 20 listopada 1945 r.²⁵⁵. Po reorganizacji szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w 1948 r. zakład funkcjonował jako Prywatne Liceum Żeńskie Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi pod Pobiedziskami²⁵⁶. W porównaniu z innymi szkołami zakonnymi w Wielkopolsce oceny pracy dydaktycznej liceum w Pobiedziskach były wysokie o czym mogą świadczyć słowa przedstawiciela Kuratorium: „*Duża dyscyplina wśród grona i uczniów. Poziom lekcji wysoki – plany pracy, konspekty, nauczyciele się przygotowują*”²⁵⁷. W okresie zmian programowych szkoła skutecznie broniła się przed zalewem propagandowych czy fałszywych informacji, czego świadectwem były notatki członka komisji egzaminacyjnej, który zatroskany pisał: „*[...]nie znają słowa komunizm... nie wiedzą, że Polska zawdzięcza niepodległość rewolucji październikowej..., nie posiadają poglądu na rozwój dążeń Stanów Zjednoczonych do ujarznienia Europy[...]*”²⁵⁸. W nauczaniu programy realizowano lecz starano się pomijać ideologiczną interpretację materiału danego przedmiotu. Kontrolujący szkołę często traktowali takie działania jako destrukcję i lekceważenie zaleceń ministerialnych. Formalizm w nauczaniu dla władzy ludowej mógł stanowić argument przemawiający za likwidacją szkoły. Na szczęście siostry pragmatycznie wykonywały wszelkie zalecenia powizytacyjne, które nie naruszały sfery wyznaniowej wychowanek zakładu.

²⁵⁵ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego Sacre Coeur w Pobiedziskach, Orzeczenie KOSP z 20 XI 1945 zezwalające na otwarcie gimnazjum i liceum żeńskiego na rok szkolny 1945/46, bez sygnatury.

²⁵⁶ T. Gruszka, *Powstanie i rozwój Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusa („Sacre Coeur”) w Pobiedziskach w latach 1921-1991*, maszynopis pracy magisterskiej napisany w Zakładzie Historii Wychowania i Organizacji Szkolnictwa pod kierunkiem prof. dr hab. J. Hellwiga, Poznań 1992, s. 47.

²⁵⁷ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji szkoły Zgromadzenia SS Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi odbytej w dniach od 9 do 14 lutego 1948, sygn. 220, s. 10.

²⁵⁸ APP, PWRN, Sprawozdanie z egzaminu dojrzałości przeprowadzonego w Prywatnej Szkole Ogólnokształcącej SS. Sercanek w Polskiej Wsi, sygn. 3585, s. 154.

Znacznie gorzej według wizytatorów przedstawiała się sfera wychowawcza. Według opinii środowiska szkoła kontynuowała burżuazyjne metody wychowawcze. Wizytator widział to w znacznie czarniejszych barwach: *W niektórych przypadkach – apele, przerwy, rozmowa w sprawie założenia koła ZMP – młodzież robiła wrażenie manekinów, nakręconych przez nauczycieli*²⁵⁹. Z drugiej strony lustratorzy podkreślali we wnioskach końcowych istotną rolę szkoły w Pobiedziskach i okolicy. Dyrektor S. Gertruda Żurawska wzięła na siebie ciężar organizacji wszystkich świąt państwowych, których treść z racji wyznaniowego charakteru zakładu kłóciła się z indywidualnym kierunkiem szkoły, polegającym według statutu na wychowaniu religijno – moralnym²⁶⁰. Nie ulega wątpliwości, że Zgromadzenie wyprzedzało poczynania władz i samo wychodziło z inicjatywami działań dobrze widzianych przez czynniki partyjne. Warto wspomnieć tu o współpracy szkoły z PGR – ami, jednostkami wojskowymi czy pomoc w kampaniach wyborczych do Rad Narodowych²⁶¹. Wytrącało to „ideologiczny oręż” z rąk Kuratorium. Dyrektorka potrafiła umiejętnie chronić uczennice i skutecznie hamowała próby ideologizacji, m.in. poprzez nie wyrażenie zgody na „wkroczenie” na teren szkoły ZMP²⁶².

²⁵⁹ APP, PWRN, Sprawozdanie z przebiegu wizytacji Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego w Polskiej Wsi przeprowadzonej w dniach 24-26 stycznia 1955, sygn. 3585, s. 118.

²⁶⁰ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego Sacre Coeur w Pobiedziskach, Narada wytwórcza Rady Pedagogicznej z 5 X 1951 r., Protokół Rady Pedagogicznej z 1951/1952, bez sygnatury; Tamże, Statut Prywatnego Liceum Żeńskiego Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi.

²⁶¹ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego Sacre Coeur w Pobiedziskach, Wniosek Dyrektora Gertrudy Żurawskiej do Ministerstwa Oświaty z 26 I 1955 o nadanie uprawnień szkół państwowych na rok szkolny 1954/55, Archiwum Gimnazjum i Liceum Sacre Coeur w Pobiedziskach, Teczka „Szkolne-urzędowe”, nr 7a.; APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego ZSJ w Polskiej Wsi z 3-7 XI 1949 r., sygn. 220, s. 37.

²⁶² APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego ZSJ w Polskiej Wsi z 9-14 II 1948 r., sygn. 220, s. 33.

W osobie siostry Gertrudy Żurawskiej władze znalazły godnego przeciwnika. Jako kierownik placówki robiła wszystko, by nie dostarczyć adwersarzom argumentów przemawiających za usunięciem liceum z sieci szkół w Wielkopolsce. Wizytator z uznaniem stwierdził: *„Dyrekcja traktuje swoją pracę z całym poczuciem odpowiedzialności za placówkę, którą jej powierzono. Jest bezwzględnie oddana katolickiemu zwierzchnictwu kościelnemu, ale stara się jego nakazy pogodzić z nakazami władz szkolnych. Gdy jednak są one sprzeczne z poleceniami władz świeckich, stoi po stronie Kościoła”*²⁶³. Wprawdzie Ministerstwo sondowało możliwość likwidacji szkoły „Sacre Coeur”, ale wydaje się, że w pewnym momencie zaniechało wszczęcia procedury zamknięcia zakładu²⁶⁴. Z analizy dokumentów wynika, że za próbami dyskredytowania szkoły stały służby bezpieczeństwa. Zarzuty wysuwane przez „czynnik społeczny” nosiły znamiona prowokacji wymierzonej w Zakon i szkołę. Inspirowane odgórnie osoby składały zażalenia do Kuratorium i Komitetu PZPR. W skargach obywatelskich możemy wyczytać m.in. że rodzice nie mogą ze względów wyznaniowych wysłać swoich dzieci do szkoły średniej, że chcą mieć szkołę państwową i że szkoła dyskryminuje chłopców i łamie prawa ucznia²⁶⁵. Z jednej ze skarg możemy się dowiedzieć, że dzieci robotników przyjmowane są tylko dlatego, by mieć podstawę do utrzymania szkoły. W wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego okazało się,

²⁶³ APP, PWRN, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Polskiej Wsi 24-26 I 1955, sygn. 3585, s. 117.

²⁶⁴ APP, KOSP 1945-1950, Pismo Ministerstwa Oświaty w sprawie statystyki szkół średnich utrzymywanych przez instytucje religijne do Kuratoriów Okręgów Szkolnych z 14 II 1949 r., KOSP 1945-1950, sygn. 220, s. 17.

²⁶⁵ APP, PWRN, Sprawozdanie z dochodzeń przeprowadzonych w Prywatnej Szkole Ogólnokształcącej stopnia licealnego Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi w związku z zarzutami zawartymi w liście ob. J. Ankowiaka, sygn. 3585, s. 193; APP, PWRN, Sprawozdanie z wizytacji przeprowadzonej w Prywatnym Liceum Ogólnokształcącym w Polskiej Wsi w dniach 13/15 X – 2 XI 1953 r., PWRN w Poznaniu., sygn. 3585, s. 133.

że zarzuty nie znalazły potwierdzenia w faktach. Pomimo tego wydano zakaz kierowania do szkoły Sercanek absolwentów szkół podstawowych z Pobiedzisk i okolicy²⁶⁶. Odtąd siostry musiały same werbować uczniów z okolic oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów. Nie uszło to uwadze wizytatora, który piętnował i negatywnie oceniał te działania: „*Element przyjezdny jako społecznie uprzywilejowany lub uciekający tu od szkół państwowych przed ich tendencjami wychowawczymi, również nie gwarantuje pomyślnego rozwoju zakładu*”²⁶⁷. Innym sposobem na zachowanie poszczególnych oddziałów klas było przyjmowanie więcej uczennic niż przewidywały limity²⁶⁸. Działo się to pod ogromną presją wizytatorów, którzy niezapowiedzianie przeprowadzali szczegółowe kontrole. Wymagało to od siostr żelaznych nerwów i wielkiej ostrożności. Skandalicznym trzeba nazwać zachowanie członka Państwowej Komisji Egzaminacyjnej – obywatela Mazura²⁶⁹ w 1955 r., który podczas matury zastraszał i obrażał abiturientki, a nawet członków grona pedagogicznego²⁷⁰. W szerokim katalogu zarzutów nie zabrakło absurdałnego powiązania czytelnictwa ze stanem zużycia czasopism znajdujących się w bibliotece szkolnej²⁷¹. Unikanie czerwieni w dekoracjach szkolnych było natomiast wyznacznikiem stosunku zakładu do ustroju

²⁶⁶ T. Gruszka, *Powstanie i rozwój Prywatnego Liceum...*, s. 48.

²⁶⁷ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Liceum i Gimnazjum Zgromadzenia SS Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi odbytej w dniach od 9 o 14 lutego 1948 r., sygn. 220, s.33

²⁶⁸ L. Lięska, *Realizacja myśli wychowawczej św. M. Z. Barat w Prywatnym Liceum Ogólnokształcącym Zgromadzenia NSJ w Pobiedziskach (1921-1935)*, maszynopis pracy magisterskiej napisanej na seminarium naukowym z Historii Kościoła Katolickiego pod kierunkiem ks. prof. dr hab. M. Banaszaka, Poznań 1995, s. 73.

²⁶⁹ W oficjalnych dokumentach – sprawozdaniach i listach nie podano imienia członka Państwowej Komisji Egzaminacyjnej.

²⁷⁰ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego Sacre Coeur, Pismo Dyrektor Gertrudy Żurawskiej do Ministra Oświaty Witolda Jarosińskiego z dnia 8 VI 1955, bez sygnatury.

²⁷¹ A. Merdas, *Zamysły Jego Serca...*, Warszawa 2000, s. 143.

socjalistycznego²⁷². Wczytując się w kuriozalne wnioski wizytatorów, można by przyjąć tezę, że władza ludowa stworzyła nie tylko pojęcie moralności socjalistycznej, ale też swoistej logiki socjalistycznej.

Ciągła „opieka” Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego przynosiła mizerne efekty i nie dawała podstaw do upaństwowienia czy likwidacji liceum. Na terenie szkoły podstawiano uczennice, których zadaniem było zbieranie informacji pokazujących szkołę w negatywnym świetle²⁷³. W jednym z raportów informatora „SKROMNY” czytamy, że siostry objęły opieką grupę dzieci przedszkolnych i szkolnych i poprzez zabawę przekazują im treści religijne. W planowanych działaniach operacyjnych funkcjonariusze przedsięwzięli wyjaśnienie, czy siostry nie nastawiają dzieci do „wrogiej roboty” przeciwko obecnej rzeczywistości²⁷⁴. Niektóre z meldunków potwierdzały wręcz odwrotne nastawienie do ustroju – dyrektor S. Gertruda Żurawska w każdym roku szkolnym organizowała uroczystości środowiskowe upamiętniające rewolucję październikową i święto pierwszomajowe²⁷⁵. Anonimowy autor biogramu S. Gertrudy Żurawskiej trafnie nazwał działania siostry swoistym haraczem, *„haraczem jaki katolicka szkoła zobowiązana była płacić*

²⁷² APP, PWRN, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w SS. Sercanek w Polskiej Wsi z 28-30 XI oraz w dniu 5 XII 1951, sygn. 3585, s. 186.

²⁷³ T. Gruszka, op. cit., s. 49.

²⁷⁴ AIPN Po 06/140/13/2, PUBP w Poznaniu do WUBP w Poznaniu z 28 II 1951. Sprawozdanie z pracy referatu V-go PUBP P-ń za miesiąc luty 1951, PUBP w Poznaniu, s. 149.

²⁷⁵ AIPN Po 06/140/13/2, Meldunek specjalny dotyczący przebiegu uroczystości 32 rocznicy rewolucji październikowej. PUBP w Poznaniu do WUBP w Poznaniu z 7 X 1949, Sprawozdanie z pracy referatu V-go PUBP P-ń za miesiąc luty 1951, s. 90; Archiwum Liceum Ogólnokształcącego Sacre Coeur, Protokółarze Rad Pedagogicznych Gimnazjum i Liceum Sacre Coeur w Polskiej Wsi z lat 1945-1962.

komunistycznemu państwu”²⁷⁶. Ze sprawozdań powizytacyjnych wynika, że władze kurtatoryjne na bazie krytyki niskiego poziomu ideologicznego szkoły szukały możliwości przekształcenia zakładu. Zaproponowano dyrektorce utworzenie szkoły prewencyjnej przeznaczonej dla młodzieży najuboższej i zagrożonej zdrowotnie²⁷⁷. Kierownictwo zakładu przyjęło sugestię i dyrektorka złożyła odpowiednie wnioski w Kuratorium. Autorowi nie udało się ustalić, dlaczego procedurę przekształcenia wstrzymano. W każdym bądź razie, z najcięższego okresu przypadającego na lata 1948-1953 szkoła kierowana przez dyrektorkę Gertrudę Żurawską wyszła obronną ręką. Wdzięczni uczniowie w latach 90 umieścili na murach szkoły tablicę pamiątkową z wiele mówiącym podziękowaniem: *„Za lata heroicznej i skutecznej walki o utrzymanie katolickiej szkoły w czasach komunizmu 1946-1966”*.

Nie oznacza to wcale, że okres po „polskim październiku” był dla szkoły Sercanek łatwiejszy. Zagrożenie upaństwowieniem było wciąż realne, o czym świadczy fragment poufnego raportu KOSP do KW PZPR: *„Prywatna Szkoła Ogólnokształcąca stopnia licealnego ZNSJ nie zostanie zlikwidowana ze względu na to, że znajduje się ona w okręgu wiejskim, posiada własny internat i umożliwi młodzieży tego okręgu pobieranie nauki w zakresie szkoły średniej. Z nowym rokiem szkolnym nastąpi zmiana na stanowisku dyrektora, które obejmie osoba świecka. Całkowite zeświecczenie tej szkoły przewiduje się w ciągu 2 lat przez wprowadzenie nowych nauczycieli*”²⁷⁸. Inwigilacja szkoły przez służby specjalne nasiliła się z początkiem lat 60. W dniu 25 maja 1961 r. założono sprawę obiektową

²⁷⁶ *Biografia Gertrudy Katarzyny Żurawskiej RSCJ 1904-1989*, Archiwum Gimnazjum i Liceum Sacre Coeur w Pobiedziskach, bez sygnatury.

²⁷⁷ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Liceum i Gimnazjum Zgromadzenia SS Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi odbytej w dniach od 9 do 14 lutego 1948 r., sygn. 220, s. 33.

²⁷⁸ APP, PWRN, Zamierzenia KOSP w stosunku do szkół prywatnych na najbliższy okres. Załącznik pisma KOSP do KW PZPR z 28 grudnia 1960 r., sygn. 3584, s. 112.

pod kryptonimem „Pająk”. Funkcjonariusz w uzasadnieniu napisał: „*Mimo, iż zgromadzenie nie należy do licznych, to jednak ze względu na prowadzoną przez ruch działalność oświatowo – wychowawczą stanowią dla nas element którym należałoby się bliżej zainteresować*”²⁷⁹. Ze sprawozdań wynika, że szukano przede wszystkim materiałów kompromitujących Zakon i szkołę. Możemy się dowiedzieć, m.in. o rzekomych dobrych relacjach sióstr z Niemcami podczas okupacji, wystawnym życiu zakonnicek, nieposłuszeństwie Dyrektorki wobec władz kościelnych czy podejrzanych kontaktach zagranicznych. Autorzy raportów podkreślali pewną pozycję Gertrudy Żurawskiej na stanowisku kierowniczym, co zawdzięczała olbrzymim znajomościom w Partii, Rządzie i dyplomacji. O siostrze ponoć w środowisku mówiono, że „wołą jej nie ruszać”. W postępowaniu ówczesnych władz można było zaobserwować pewną sprzeczność – z jednej strony atakowano szkołę, z drugiej promineneci partyjni wysyłali do niej swoje dzieci, albowiem dawała ona gwarancje wysokiego poziomu nauczania²⁸⁰. Funkcjonariusz z nutką ironii pisał w sprawozdaniu: „*Częstokroć niewiele osób wie, że ta czy inna uczennica w tej szkole o wcale niepodpadającym nazwisku jest właściwie córką wysokiego urzędnika w jakimś ministerstwie*”²⁸¹. W szkole pozyskano osobowe źródła informacji i wnikliwie kontrolowano korespondencję²⁸². Wyniki działań operacyjnych ostatecznie nie zostały wykorzystane do likwidacji szkoły. Wydaje się, czego autor nie był w stanie źródłowo udowodnić, że gdzieś na najwyższym szczeblu partyjnym i ministerialnym zapadła decyzja o zachowaniu w poszczególnych województwach jednej szkoły zakonnej jako świadectwa wolności

²⁷⁹ AIPN w Warszawie BU 01283/1296(V14-52S-1/-1, Wniosek o złożenie sprawy obiektowej kryptonim „Pająk” z 15 marca 1961, s. 125.

²⁸⁰ A. Merdas, *Zamysły Jego Serca...*, s. 144

²⁸¹ AIPN w Warszawie BU 01283/1296(V14-52S-1/-1 Wyciąg z doniesienia t. w. Słowacka z dnia 25 II 1963. Liceum Ogólnokształcące i Szkoła Gospodarcza (1957-1962), s. 125.

²⁸² T. Gruszka, *Powstanie i rozwój Prywatnego...*, s. 49.

wyznaniowej i wizytówki pluralizmu szkolnictwa Polski Ludowej. Kuratorium w Poznaniu będąc wykonawcą polityki oświatowej państwa musiało uwzględnić zalecenia dotyczące szkół prywatnych i wytypowało Liceum w Polskiej Wsi jako te, które przetrwa w sieci szkół średnich.. Pragmatyczna postawa Dyrektora Żurawskiej niewątpliwie przyczyniła się do wyboru Liceum w Polskiej Wsi, jako tego zakładu, który nieprzerwanie działał po II wojnie światowej. Kwintesencją heroicznego wysiłku siostry Żurawskiej są słowa jednej z absolwentek szkoły: *W walce o istnienie katolickiej szkoły w ustroju komunistycznym znajdowała się zawsze na pierwszej linii frontu, dowodziła i wygrywała*²⁸³.

Ujednolicenie szkolnictwa średniego rozumiane przez władze partyjne i oświatowe jako upaństwowienie przyniosło pożądane efekty. Szkoły samorządowe i szkoły należące do towarzystw i organizacji włączono do sieci szkół państwowych, natomiast z czterech szkół zakonnych pozostawiono tylko jedną. Taka struktura pozwalała na pełną kontrolę procesu dydaktyczno – wychowawczego, która w tworzeniu nowego socjalistycznego społeczeństwa odgrywała kluczową rolę.

4. Baza materialna

4.1. Budynki

Wyzwolenie Wielkopolski i przekazanie ziem, które dotychczas były obszarami w większości obco etnicznymi przysporzyło wielu problemów związanych z budynkami szkolnymi. Armia radziecka w wielu przypadkach przejęła budynki na potrzeby wojskowe. Podobnie postępowała nowo powstała polska administracja – budynki szkolne nadawały się doskonale na posterunki UB, MO, urzędy, czy siedziby samorządów różnego szczebla.

²⁸³ A. Merdas, op. cit., s. 145.

Wznawiające działalność szkoły miały problemy ze znalezieniem własnego lokalu²⁸⁴. Trzeba też pamiętać o ogromnych zniszczeniach wywołanych działaniami zbrojnymi i znaczną dewastacją dokonaną przez ustępujące wojska niemieckie, a następnie sowieckie.

Po utworzeniu zrębów polskiej administracji okazywało się wielokrotnie, że problemem było uzyskanie lokalu z przeznaczeniem na szkolnictwo średnie. W 4 miastach budynki szkolne zostały zniszczone i wymagały odbudowy: w Gostyniu eksplozja materiałów wybuchowych podczas ewakuacji Wehrmachtu zniszczyła całkowicie dawny gmach szkolny²⁸⁵; lokal Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Gubinie strawił pożar wywołany przez nieznaną sprawców²⁸⁶, w Pile zniszczonej w 75 % potrzeba było trzech lat na wyremontowanie gmachu szkolnego przy ul. W. Pola 11²⁸⁷; natomiast Urszulanki poznańskie prowadziły zajęcia w klasztorze, ponieważ budynki przy Wałach Leszczyńskiego²⁸⁸ i ul. Spornej uległy poważnemu uszkodzeniu²⁸⁹. W Strzelcach Krajeńskich dyrektorzy wyznaczeni przez Kuratorium Oświaty do organizacji szkoły średniej ze względu na trudności lokalowe i finansowe zrezygnowali ze swojej funkcji. Według wspomnień założyciela szkoły Cyryła Priebe: „w żadnym z miasteczek powiatu nie ma ani jednego budynku szkolnego nie

²⁸⁴ Rada Ministrów dwukrotnie – 18 VIII 1945 r. i 26 VII 1946 r. wydała uchwały nakazujące zwolnienie budynków szkolnych zajętych na inne cele, Patrz: Dz. U. Min. Ośw. 1945, nr 4, poz. 111; Dz. U. Min. Ośw. 1945, nr 6, poz. 163.

²⁸⁵ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Koedukacyjnego Gimnazjum w Gostyniu z 15 VI 1945, s. 27-28.

²⁸⁶ *60 lat Liceum Ogólnokształcącego w Gubinie*, Gubin 2005, s. 5.

²⁸⁷ *60 lat I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej – Curie w Pile*, Piła 2005, s. 6.

²⁸⁸ Wały Leszczyńskiego po wojnie zmieniono na ul. Stalingradzką, obecnie al. Niepodległości.

²⁸⁹ *Liceum Ogólnokształcące Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Poznaniu. Historia szkoły urszulańskiej w Poznaniu od sprowadzenia zakonu do chwili obecnej*, Poznań 2002, s. 23.

spalonego poza budynkami, w których mieściły się szkoły podstawowe”²⁹⁰. Zniszczenia budynków szkolnych w Głogowie i Kostrzynie były na tyle poważne, że szkół średnich tam w ogóle nie utworzono²⁹¹. Nawet kilka miesięcy po wyzwoleniu sytuacja lokalowa nie poprawiała się. Komendantury radzieckie tworzyły na zapleczu szpitale i na ich potrzeby wykorzystywały budynki najbardziej okazałe, często niestety obiekty szkolne. W Gnieźnie, Kole, Gorzowie i Międzyrzeczu lokalne władze musiały czekać na opuszczenie budynków przez Sowietów. Często nowo powstałe szkoły musiały ustąpić miejsca Milicji Obywatelskiej, Urzędowi Bezpieczeństwa, samorządom, a nawet lokatorom, którzy korzystając z wojennego zamieszania zajęli opuszczone budynki. Taka sytuacja miała miejsce w Nowym Tomysłu, Żninie, Koźminie i Izbicy Kujawskiej. W pierwszej fazie odbudowy potrzeb oświaty nie traktowano priorytetowo – najważniejsze były sprawy bytowe oraz „kontrola terenu” przez czynnik partyjno – policyjny. Obraz dewastacji budynków był przygnębiający. Często zniszczenia infrastruktury szkolnej wynikały bardziej z bezmyślnego działania żołnierzy radzieckich niż bezpośrednich działań okupanta. W dwóch przypadkach w Lubniewicy i Gostyniu dowódcy radzieccy aktywnie wspierali powstanie szkół średnich²⁹².

Remonty gmachów wymagały czasu i środków, dlatego często szukano prowizorycznych – tymczasowych siedzib. W Kole naukę rozpoczęto w drewnianym baraku poniemieckim. W Lesznie, Nowym Tomysłu, Strzelnie, Obornikach, Gorzowie, Gubinie, Pile, Świebodzinie, Drezdenku, Krośnie Odrzańskim i Rzepinie szkoły średnie umieszczono w budynkach zajmowanych przez szkoły powszechne lub inne szkoły średnie państwowe.

²⁹⁰ C. Priebe, *Ze wspomnień dyrektora*, [w:] *Liceum Ogólnokształcące w Drezdenku w 40-leciu Polski Ludowej*, pod red. E. Urbana, Drezdenko 1985, s. 22.

²⁹¹ APZG, LTN, W. Sauter, *Powstanie i rozwój szkolnictwa polskiego w województwie zielonogórskim*, sygn. 113, s. 94.

²⁹² Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Gostyniu, Wspomnienia Jana Gruchały. *Nie mogłem myśleć wyłącznie o sobie kiedy dookoła było tyle pracy....*, s. 10.

W przypadku pięciu szkół wykorzystywano od 2 do 5 budynków²⁹³. Stwarzało to dodatkowe utrudnienia wynikające z konieczności częstego przemieszczania się uczniów i nauczycieli. W zdecydowanie lepszej sytuacji, z wyjątkiem szkoły Urszulanek w Poznaniu, znalazły się szkoły zakonne (Kalisz, Ostrzeszów, Pobiedziska), które miały do dyspozycji ocalałe z pożogi wojennej gmachy. Dobre warunki funkcjonowania zapewniono w Lubniewicach, Mosinie i Pniewach, gdzie szkołom przekazano w użytkowanie pałace wraz z przyległymi budynkami i ziemią orną. Większych zastrzeżeń nie można było mieć do budynków w Sulechowie, Wschowie i Lubsku. Tamtejsze szkoły przejęły dawne nowoczesne obiekty po gimnazjach i seminariach niemieckich.

Od pierwszego dnia otwarcia szkół dyrektorzy borykali się z problemem dostaw wody, prądu i gazu. Nie działało centralne ogrzewanie i kanalizacja. Autor Kroniki Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Pile w 1945 zapisał: „*Warunki pracy były okropne. Gmach był prawie bez szyb. Kuratorium obiecało przysłać większą sumę na oszklenie gmachu[...] kaloryfery były popsute, węgla nie było, młodzież znów się zabrała do znoszenia piecyków żelaznych z opuszczonych domów*”²⁹⁴. W Krośnie Odrzańskim wizytator odnotował w klasach zadymienie wywołane opalaniem sal piecykami. Przeprowadzono remont, który spowodował ponad miesięczną przerwę w nauce²⁹⁵. W Świebodzinie gimnazjaliści przynosili drewno z lasu na opał ale i to w okresie zimowym nie wystarczało – temperatura spadała do minus 6°C, co kończyło się odmrożeniami²⁹⁶. Determinacja uczniów i nauczycieli była jednak

²⁹³ Były to szkoły samorządowe w Gostyniu, Nowym Tomysłu, Koźminie, Żninie i Witnicy.

²⁹⁴ Archiwum I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej – Curie w Pile, Kronika szkolna, T.1 - 1 X 1945 – 27 VIII 1952, bez paginacji.

²⁹⁵ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie Odrzańskim w dniach 13-16 IV 1947, s. 1-2.

²⁹⁶ W. Zarzycki, *Historia szkoły*, [w:] *Panorama pięćdziesięciolecia. Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza w Świebodzinie 1945-1995*, Świebodzin 1995, s. 10-11.

tak wielka, że zajęć nie odwołano. Kronikarz Miejskiego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego im. bł. Jolanty w Gnieźnie jeszcze w październiku 1945 r. zapisał: „*Dotąd na podwórzu szkolnym stały obrzydliwe, tandetne baraki niemieckie, podwórze pokryte rowami strzeleckimi, zbiorowiska cuchnącej deszczówki i śmieci*”²⁹⁷. W szkole w Rzepinie wodę czerpano z pompy znajdującej się na podwórzu²⁹⁸. Warunki higieniczne w budynkach pozostawiały wiele do życzenia – w szkole w Gubinie zamarzała woda w toaletach, a we wspomnianym już Krośnie Odrzańskim ustępy groziły zawaleniem. W Kórniku Gimnazjum otrzymało w użytkowanie budynek XVII - wiecznego ratusza, który nie nadawał się na cele szkolne – oprócz sal lekcyjnych budynek nie posiadał innych pomieszczeń. Wizytator zauważył z niepokojem , że młodzież na przerwach wychodziła bezpośrednio na ulicę narażając się na niebezpieczeństwo²⁹⁹. Pierwsze miesiące funkcjonowania szkół prywatnych poświęcone były często na niezbędne prace remontowe. Kronikarz Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Pniewach odnotował: „*Do tego czasu (tj. poświęcenia Gimnazjum 18 XI 1945 r.) Zarząd Miejski własnym kosztem zdołał doprowadzić do porządku zniszczoną instalację elektryczną oraz rury wodociągowe. Światło elektryczne zostało też doprowadzone*”³⁰⁰. Prace remontowe i porządkowe często odbywały się ze znacznym udziałem uczniów, rodziców i nauczycieli. Taka sytuacja miała miejsce w szkołach w Pile, w Gnieźnie, w Gostyniu i w Poznaniu (Urszulanki). We wszystkich budynkach trzeba było przeprowadzić w różnym zakresie prace adaptacyjne i remonty.

²⁹⁷ Archiwum II Liceum Ogólnokształcącego im. Dąbrowski w Gnieźnie, Kronika szkoły 1945-1965, s. 9.

²⁹⁸ W. Kołosa, *55 lat Gimnazjum i Liceum w Rzepinie*, Rzepin 2000, s. 24.

²⁹⁹ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Kórniku w dniach 3-6 XI 1948 r., bez paginacji.

³⁰⁰ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Pniewach, *Kronika Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Pniewach, Kronika szkolna 1945-1965*, s. 6.

Nawet, gdy udało się uzyskać gmach na potrzeby szkół średnich natychmiast pojawił się problem z salami dydaktycznymi i pomieszczeniami administracyjnymi. Wizytujący szkołę w Skwierzynie stwierdził: „*Warunki pracy tutejszej szkoły są nienormalne*”³⁰¹. Odnosiło się to do kancelarii, która łączyła funkcje pokoju nauczycielskiego, gabinetu dyrektora i pomieszczenia na pomoce dydaktyczne. Przedstawiciele Kuratorium alarmowali Ministerstwo Oświaty o bardzo złej sytuacji lokalowej. Interweniowali też u władz samorządowych. Szkołom szczególnie doskwierał brak pomieszczeń dla pracowni naukowych, sal gimnastycznych, auli, bibliotek, świetlic, szatni i sal dla organizacji uczniowskich. Często nie starczało miejsca na sale lekcyjne, co powodowało konieczność wprowadzenia systemu dwuzmianowego. Trzeba pamiętać, że na terenie Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu znajdowały się szkoły, gdzie ilość sal dydaktycznych zapewniała optymalne warunki pracy uczniom i nauczycielom. Były to gimnazja w Sulechowie, Lesznie i Wschowie³⁰². W przypadku pozostałych szkół średnich rozpoczęto długotrwały i kosztowny proces odbudowy zniszczonych lokali bądź budowy nowych.

4.2. Sprzęt szkolny i środki dydaktyczne

Uzyskanie budynku z wystarczającą liczbą sal często nie dawało możliwości realizacji programu nauczania. W pierwszych miesiącach brakowało dosłownie wszystkiego. Stan wyposażenia w znacznej mierze zależał od operatywności dyrekcji, grona pedagogicznego, rodziców i uczniów. W Powiatowym Gimnazjum i Liceum w Kole tablice wykonano

³⁰¹ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Skwierzynie, Protokół Rady Pedagogicznej z 5 III 1947 r., Księga Protokołów Rady Pedagogicznej 1945/52, bez paginacji.

³⁰² AAN, Ministerstwo Oświaty, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum we Wschowie w dniach 7-9 II 1946 r., sygn. 1387, s. 270 -271.

z blatów połamanych stołów³⁰³. W Trzcinie uczniowie podjęli próbę odzyskania sprzętu szkolnego, który Rosjanie przeznaczyci do wywozu na wschód. Ryzykowna akcja jednak nie powiodła się³⁰⁴, dlatego szukano prowizorycznych rozwiązań. Jeden z uczniów wspominał: *„Za zeszyty służyły nam, wygrzebane z gruzów albo opuszczonych poniemieckich domów jakieś częściowo już zapisane, księgi handlowe lub spięte ze sobą w kształcie niby-zeszytu różnorodne kartki papieru [...] Źródłem zaopatrzenia w ołówki, pióra atrament, gumki, temperówki itp. były też domy poniemieckie [...] W bardzo przemyślny sposób zdobywaliśmy kredę do pisania na tablicy. Wpatrzyliśmy sobie, że niektóre częściowo wypalone poniemieckie domy miały sztukatorskie gipsowe wykończenie. Odluzywaliśmy więc zniszczoną sztukaterię, formowaliśmy w mniejsze, poręczniejsze kawałki i tą namiastką zastępowaliśmy kredę”*³⁰⁵. W Mosinie k/Poznania sprzętu szkolnego starczyło na jedną klasę. Dyrektor Gimnazjum Koedukacyjnego w Nowym Tomyślu – Stanisław Musiał otrzymał do dyspozycji pusty gmach i żadnego wsparcia materialnego. Po latach wspominał: *„Do już czystych, pustych klas zanosiliśmy z kol. Bawolskim wszystko, co tylko mogło się przydać szkole. W byłej Sali ćwiczeń znaleźliśmy ciężkie, mocne, długie, a wąskie stoły. Nadawały się do urządzenia klas, bo zajmowały mniej miejsca niż zwykłe stoły koszarowe, których mieliśmy pod dostatkiem”*³⁰⁶. Wobec trudności transportowych dyrektor ze swoim pracownikiem wypożyczyli konia z wozem i przewieźli meble do klas. W Odolanowie stoły i szafy

³⁰³ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Kole, Kronika Powiatowego Gimnazjum i Liceum w Kole, s. 2.

³⁰⁴ Próba „odbicia” pomocy naukowych i sprzętu zakończyła się fiaskiem, ponieważ zaniepokojeni rosyjscy strażnicy użyli broni. Przestraszeni uczniowie zbiegli z magazynu porzucając „swoją zdobycz”, *60-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica w Trzcinie*, [red.] W. Szczygieł-Kusowska, s. 20.

³⁰⁵ Ibidem, s. 19.

³⁰⁶ E. Urbaniak, *70 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Grodzisku Wlkp. 1927-1997*, „Grodziskie Zapiski Regionalne”, Nr 5 (1997), s. 20.

przekazał magistrat, a uczniowie przynieśli krzesła z domów. Wizytator podczas kontroli w Rzepinie widząc ogólnie złą sytuację samorządu stwierdził: „*W ostateczności młodzież sama powinna przynieść sobie stoliki i krzesła*”³⁰⁷. W Poznaniu Urszulanki odszukały ławki i krzesła w miejscowych kościołach. Przybory szkolne jeśli się zachowały były spuścizną po okupancie – zeszyty wykonywano z poniemieckich druków jednostronnie zapisanych³⁰⁸. Pierwsze miesiące funkcjonowania szkół cechowała improwizacja działań i entuzjazm uczniów, rodziców i nauczycieli. Można zgodzić się z dość śmiało sformułowaną tezą jednego z uczniów z Międzychodu, że wspólnie „*organizowano sobie szkoły*”³⁰⁹. Problemy zaopatrzeniowe determinowały w dużym stopniu powojenną rzeczywistość w szkołach. Kupno przyborów szkolnych i podręczników było utrudnione lub nawet niemożliwe. W Żninie podręczniki zastępowały odbijane teksty i czytanki³¹⁰. Posiadanie zeszytu i ołówka było luksusem, który stawał się jednocześnie przedmiotem dumy i zazdrości³¹¹. Jeden z uczniów Gimnazjum w Kórniku wspominał: „*Swoboda ruchów przy pisaniu była ograniczona, bo przy stole siedzieli kilku uczniów więcej niż normalnie powinno siedzieć*”³¹². W Gnieźnie pomoce naukowe i sprzęt szkolny znalazły się w rękach prywatnych³¹³. Nauczyciele z uczniami odzyskiwali mienie szkolne i stopniowo kompletowali wyposażenie

³⁰⁷ APP, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum w Rypinie (Rzepin) z 25 marca 1947 r., KOSP 1945-1950, sygn. 230, s. 2.

³⁰⁸ M. Wieczorek, *Pierwszy rok szkolny 1945/46*, [w:] Krajniak J., *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Heliodora Święcickiego w Międzyrzeczu Wlkp.*, Międzyrzecz 1995, s. 129.

³⁰⁹ Ibidem, s. 128.

³¹⁰ AAN, Ministerstwo Oświaty, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Szkolnego w Żninie w dniach 12-16 czerwca 1945 r., sygn. 1387, s. 77.

³¹¹ J. Urbanowicz, *Ocalić od zapomnienia. Z dziejów antysowieckiego oporu*, Wrocław 1997, s. 120.

³¹² K. Czachowska, *Historia szkoły*, [w:] *Liceum Ogólnokształcące im. generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Kórniku 1945-2006*, Kórnik 2006, s. 13.

³¹³ Archiwum II Liceum Ogólnokształcącego w Gnieźnie, Kronika szkoły 1945-1965, bez paginacji.

sal lekcyjnych. Mozolna praca lokalnej społeczności przynosiła prowizoryczne efekty, co potwierdzają relacje z pierwszych powojennych lat: „Częściowo udało się zdobyć stoliki ponemieckie oraz część szaf. Krzesła uczniowie przynieśli z własnych domów i przekazują szkole. Ogromne kłopoty były również z podręcznikami, których mało znalazło się z czasów przedwojennych. Większość uczniów nie posiadała żadnych podręczników, a mogła korzystać jedynie z wykładów nauczyciela oraz dyktowanych tekstów lub napisanych na tablicy. Kłopoty były również z materiałami piśmiennymi jak zeszyt, atrament, ołówki, pióra. Młodzież posługiwała się takimi materiałami, jakie udało się jej zdobyć. Były to częstokroć kwitariusze dużego formatu, materiały biurowe lub kancelaryjne, które wykorzystywano pisząc na czystych odwrotnych stronach”³¹⁴. Ekstremalne warunki pracy szkół średnich najdobitniej oddaje zapis kronikarza Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Gorzowie Wlkp: „[...] stopy cuchnących bandaży, warstwy piór (do wysokości okien), tłuczki szkła, spod tego wydobywały się resztki pomocy naukowych, wypchane krokodyle, zardzewiałe kadłuby maszyn litograficznych [...]”³¹⁵. Nauczyciele i dyrektorzy obok funkcji administracyjnych w pierwszych powojennych latach zajmowali się na Ziemi Lubuskiej objazdami po okolicznych miejscowościach w celu zdobycia niezbędnego sprzętu dla szkoły³¹⁶. Radość wynikająca z możliwości nauczania i uczenia się pozwalała przejść do porządku dziennego nad tymi trudnościami. Od roku szkolnego 1946/1947 w sprawozdaniach powizytacyjnych, wspomnieniach i kronikach dało się zauważyć postęp jeśli chodzi o budynki i wyposażenie –

³¹⁴ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Jagiełły w Odolanowie, E. Juszczyk, *Zarys historii Liceum Ogólnokształcącego w Odolanowie w latach 1946-1980*, s. 11; F. Olszanowski, *Wspominając czas początku*, [w:] *45-lecie Liceum Ogólnokształcącego w Odolanowie*, Odolanów 1991, s. 48.

³¹⁵ Archiwum I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Gorzowie Wielkopolskim, *Kronika I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Gorzowie Wlkp.*, s. 21-22.

³¹⁶ W. Zarzycki, *Historia szkoły*, [w:] *Panorama pięćdziesięciolecia. Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza w Świebodzińcu 1945-1995*, s. 12.

udostępniono więcej sal dydaktycznych i zakupiono niezbędne pomoce naukowe³¹⁷. Zdarzało się, że współpraca samorządu miejskiego, rodziców, nauczycieli i Kuratorium przynosiła zaskakująco szybkie efekty. W ciągu 18 miesięcy (1945-1946) Komitet Odbudowy w Gostyniu dokonał rzeczy niezwykłej – podźwignął z ruin gmach gimnazjum całkowicie zniszczony w zawierusze wojennej³¹⁸. Podobne efekty przyniosło zaangażowanie sióstr Urszulanek w Poznaniu i lokalnej społeczności w Pile. W Drezdenku lokalna społeczność pod kierunkiem szkolnego fizyka w ciągu trzech tygodni stworzyła dwa nowoczesne gabinety – fizyczny i elektryczny³¹⁹. Jeśli zestawimy i porównamy wyposażenie szkół samorządowych i zakonnych okazuje się, że zdecydowanie lepiej w uzupełnianiu sprzętu i pomocy dydaktycznych radziły sobie szkoły klasztorne. Aktywność zgromadzeń, dyrektorów i rodziców przyniosła zaskakująco dobre rezultaty. W szkołach w Kaliszu, Poznaniu i Pobiedziskach ilość środków dydaktycznych osiągnęła poziom oceniany przez wizytatorów jako wysoki. Nieco gorzej przedstawiała się sytuacja w Ostrzeszowie, ale i tak nie odbiegała standardem od zakładów państwowych. W ciągu kilku lat gimnazja i licea zakonne stworzyły pełną infrastrukturę dydaktyczną, co potwierdza tezę, że prywatne podmioty wykazują większą zdolność dostosowania się do nowych realiów gospodarczych. Nawet po przejęciu szkół samorządowych przez państwo nie podjęto zdecydowanych działań w celu uzupełnienia bazy dydaktycznej.

³¹⁷ R. Mackojć, *Gimnazjum i Liceum...*, s. 12.

³¹⁸ APL, Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Ziemi Gostyńskiej w Gostyniu [1930-39]1945-2000, Jednodniówka wydana staraniem Komitetu Odbudowy Gimnazjum z okazji poświęcenia gmachu gimnazjalnego odbudowanego przez społeczeństwo ziemi gostyńskiej, Księga pamiątkowa z 1946 roku, sygn. 143, bez paginacji.

³¹⁹ C. Priebe, *Ze wspomnień dyrektora*, [w:] *Liceum ogólnokształcące w Drezdenku w 40-lecie Polski Ludowej*, [red.] E. Urban, Drezdenko 1985, s. 23.

4.3. Biblioteki

W Wielkopolsce po wyzwoleniu w 1945 r. zaistniał problem deficytu książek przeznaczonych dla młodzieży szkół średnich. Okupant w metodyczny sposób dążył do zniszczenia zasobów bibliotecznych – działania te nie ominęły bibliotek przyszkolnych. Z przedwojennych zbiorów ocalały zazwyczaj pojedyncze egzemplarze. Wyjątek stanowiło tylko kilka szkół i tak: w Gostyniu woźny szkolny Bronisław Pospieszynski z narażeniem życia nie wykonał polecenia zniszczenia książek i ukrywał je do czasu zakończenia okupacji³²⁰; w Żninie woźny Sylwester Rościszewski zachował 41 bezcennych woluminów³²¹; w Międzychodzie książki od 1939 r. przechowywano w starej przyszkolnej szopie³²². Dzięki tego typu postawom i działaniom Polaków młodzież mogła korzystać z encyklopedii, słowników i lektur. W pierwszym stadium organizacji szkół książki przynosiły dzieci i osoby postronne, które wiedziały o potrzebach liceów i gimnazjów. Księgozbiory według wizytatorów były niewystarczające. Przykładowo w Lubsku biblioteka liczyła 30 tomów³²³, w Rzepinie 155³²⁴, a w Krośnie Odrzańskim 173³²⁵. Młodzież licealna

³²⁰ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Gostyniu, *Nie mogłem... Wspomnienia pierwszego przedwojennego dyrektora Jana Gruchały*, s. 9.

³²¹ E. Małachowska, *Biblioteka szkolna, [w:] 70 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Braci Śniadeckich w Żninie*, Żnin 1993, s. 43.

³²² APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Koedukacyjnego Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Międzychodzie z dnia 25 czerwca 1945, sygn. 181, bez paginacji.

³²³ AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum w Żemsku (Lubsku), sygn. 1387, s. 265.

³²⁴ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum w Rzepinie z 25 marca 1947 r., sygn. 230, bez paginacji.

³²⁵ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie Odrzańskim 13-16 IV 1947 r., sygn. 224, bez paginacji.

i gimnazjalna w Pile korzystała z biblioteczki parafialnej ks. Prefekta Ireneusza Nowaka, który z poświęceniem oddawał się sprawom szkolnym³²⁶. W Obornikach do 1947 r. biblioteki szkolnej nie było wcale³²⁷. Przedstawiciele Kuratorium zwracali uwagę na dużą ilość woluminów w języku niemieckim. W Miejskim Gimnazjum w Koźminie stan biblioteki w sierpniu 1945 r. przedstawiał się następująco: 177 książek polskich, 2479 niemieckich i 270 angielskich³²⁸. Po interwencjach usuwano je ze szkolnych księgozbiorów i przeznaczano na makulaturę. Zbiory biblioteczne dzielono na pozycje przeznaczone dla uczniów i dla nauczycieli. Biblioteki nauczycielskie były skromne i ich zasób nie odpowiadał zmianom zachodzącym w pedagogice³²⁹. Szukano różnych sposobów na uzupełnienie i powiększenie księgozbioru. W Pile i Koźminie uczniów zobowiązano do płacenia składek na książki³³⁰. Szkolną bibliotekę w Rzepinie wspierało gimnazjum opiekuńcze z Kościana³³¹. W Pniewach ze względu na kradzieże dwukrotnie organizowano akcję gromadzenia książek³³². Metodą na

³²⁶ Archiwum I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pile, Kronika szkolna, T. I, 1 X 1945-27 VIII 1952, bez paginacji.

³²⁷ R. Mackojć, *Gimnazjum i Liceum...*, s.12, APP, Sprawozdanie z lustracji prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego Towarzystwa Naukowego w Obornikach z 20 X 1945 r., KOSP 1945-1950, sygn. 184, bez paginacji.

³²⁸ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie ze stanu biblioteki szkolnej Miejskiego Gimnazjum w Koźminie z dnia 28 VIII 1945 r., sygn. 216, bez paginacji.

³²⁹ Wizytator wskazał na brak czasopisma „Nowej Szkoły”, której charakter odpowiadał aktualnemu kierunkowi w pedagogice, APP, Sprawozdanie z wizytacji Powiatowego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu z 6 - 8 marca 1947 r., bez paginacji.

³³⁰ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Koedukacyjnego Gimnazjum w Koźminie z 6-8 III 1946 r., sygn. 176.

³³¹ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum w Rzepinie z 25 I 1946 r., sygn. 230, bez paginacji.

³³² APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego z 20-21 II 1947r., sygn. 190, s. 1.

pozyskanie funduszy bibliotecznych było przygotowywanie płatnych przedstawień w okolicznych miejscowościach³³³. Niestety, często zbiory biblioteczne trafiały w ręce osób trzecich, czemu sprzyjała zawierucha wojenna w 1939 r. i 1945 r. – kierowano więc apele do społeczeństwa o zwrot szkolnego mienia³³⁴. Wraz z postępującą normalizacją lokalową szkół stabilizowała się sytuacja bibliotek, które otrzymywały własne pomieszczenia, powiększały zbiory i pozyskiwały wykwalifikowanych pracowników. Z rozwojem bibliotek nie zawsze w parze szedł wzrost czytelnictwa. W szkole w Trzciance uczniowie statystycznie wypożyczali jedną książkę rocznie³³⁵. Dane dotyczące czytelnictwa w pozostałych szkołach były szczątkowe. Z zachowanych informacji szkoły w Lesznie wynikało, że w 1949 r. średnia miesięczna wypożyczeń uczniów oscylowała między 0,8 do 8 książki a nauczycieli 4 – 6³³⁶. Na tak niskie wyniki czytelnictwa miało wpływ niewątpliwie wprowadzenie do kanonu lektur książek o charakterze ideologicznym np. Dimitra Granina³³⁷ czy Pawła Fiodorowa³³⁸, a także to, że centralne przydziały uwzględniały tylko w niewielkim stopniu potrzeby czytelnicze młodzieży³³⁹.

³³³ *Gimnazjum i Liceum w Pniewach 1945-1995. Jednodniówka z okazji 50-lecia istnienia szkoły*, Pniewy 1995, s. 4.

³³⁴ W. Kołosa, *55 lat Gimnazjum...*, s. 27.

³³⁵ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Trzciance, sygn. 234, bez paginacji.

³³⁶ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z Miejskiego Gimnazjum i Liceum im. Marii Konopnickiej w Lesznie 11-14 I 1949, sygn. 180, s. 100.

³³⁷ D. Granin, *Zwycięstwo inżyniera Korsakowa*, Wrocław 1951.

³³⁸ P. Fiodorow, *General Dowator*, Warszawa 1954.

³³⁹ W. Kołosa, op. cit., s. 27.

4.4. Internaty

Zgodnie z postulatem powszechności szkolnictwa średniego ze szczególnym uwzględnieniem rodzin robotniczo-chłopskich, koniecznością dla ówczesnych władz oświatowych wydawało się utworzenie przy nowo powstałych szkołach burs i internatów. O tej palącej, nie cierpiącej zwłoki potrzebie wspominał pierwszy powojenny kurator Czesław Ożarzewski podczas Czwartej konferencji Dyrektorów Szkół Średnich Ogólnokształcących Okręgu Szkolnego Poznańskiego, odbytej w Poznaniu w dniach 25-27 III 1946 r. i nawoływał do zakładania w poszczególnych obwodach Towarzystwa Burs i Stypendiów³⁴⁰. Zła sytuacja lokalowa, o której wspomiano wcześniej, niekorzystnie odbijała się na zapewnieniu młodzieży bazy noclegowej. Nieudolne poszukiwania budynków przez władze lokalne powodowały, że część młodzieży zamiejscowej mając problem z dojazdami, w skrajnych przypadkach musiała rezygnować z nauki w szkole średniej. Szukano więc siedzib tymczasowych i tak: we Wschowie korzystano z internatu Caritasu³⁴¹, w Kazimierzu Biskupim z internatu Klasztoru Misjonarzy św. Rodziny³⁴², w Gostyniu z klasztoru księży Filipinów³⁴³, a w Nowym Tomyślu z hotelu³⁴⁴. Zamieniano nawet najmniejsze pomieszczenia w noclegownie, którym oficjalnie nadawano nazwę bursy lub

³⁴⁰ Cz. Ożarzewski, *Szkoła średnia a obecna rzeczywistość*, [w:] *Szkolnictwo Wielkopolskie. Materiały i opracowania*. Dodatek do Dz. Urz. KOSP, nr 3(1946), s. 17.

³⁴¹ AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego im. Królowej Jadwigi i Jagiełły we Wschowie w dniu 10-12 XII 1946, sygn. 1372., bez paginacji.

³⁴² M. Tomaszewska, *Historia Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Kleczewie...*, s. 21.

³⁴³ R. Glura, *Szkice z dziejów Gimnazjum i Liceum Ziemi Gostyńskiej*, [w:] A. Gierek, R. Glura, *Gimnazjum i Liceum Ziemi Gostyńskiej w fotografii*, Gostyń 2004, s. 10.

³⁴⁴ H. Błaż, L. Kończal, E. Żurek, *Pół wieku Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomyślu*, Nowy Tomyśl 1995, s. 48.

internatu. W Gubinie wizytator stwierdził: „*Internat to nora pod każdym względem. Połamane krzesła, wybite szyby, popsute łóżka(...). Pewien procent młodzieży głoduje, brak dożywiania*”³⁴⁵. „Standardem” pozostawał brak łazienek, kuchni czy pomieszczenia na naukę. Zdarzało się, że uczniowie zajmowali poniemieckie domy, których stan pozostawiał wiele do życzenia. Jeden z uczniów wspominał: „*Z nadejściem chłodów paliliśmy w piecu, opał był zbierany w okolicy. Wieczorem siadaliśmy wokół otwartych drzwiczek pieca i każdy „zakuwał” swoje. (...) Było nas sześciu, spaliliśmy nadal na trzech łóżkach. (...) Żywiliśmy się mlekiem, chlebem, serem, jajkami gotowanymi w domu na twardo. (...) Były to miesiące bez obiadów i ciepłych posiłków*”³⁴⁶. Internaty otwierano na różnym etapie działania szkół. Szkołę w Lubniewicach utworzono jako gimnazjum typu internatowego – wśród 40 uczniów tylko 3 było dochodzących. Inne szkoły chciały rozszerzyć swoją ofertę edukacyjną na obszary miejskie i wiejskie znacznie oddalone, z których dzieci miały utrudniony dostęp do szkolnictwa średniego³⁴⁷. Drugim celem zakładania internatów było zniwelowanie trudu i obciążeń wynikających z dojazdów. Sieć kolejowa i drogowa często pomijała miejscowości skąd pochodzili uczniowie. Niektóre szkoły otwierały internat dopiero po uporządkowaniu bazy dydaktyczno – wychowawczej – tak było np. w Rzepinie. W Kórniku ze względu na problemy lokalowe całkowicie zarzucono pomysł organizacji bursy.

³⁴⁵ Ł. Dziubek, *Wyciąg z kalendarium, [w:] 50 lat Liceum Ogólnokształcącego w Gubinie. Jednodniówka z okazji 50 – lecia szkoły*, Gubin 1995, s. 4.

³⁴⁶ *60-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Trzciance*, [red.] W. Szczygieł – Kusowska, Trzcianka 2005, s. 18.

³⁴⁷ APP, KOSP 1945-1950, Formularze sprawozdawczo – statystyczne dla gimnazjów i liceów ogólnokształcących (miejskich, powiatowych, prywatnych) na rok szkolny 1946/47, sygn. 147.

Tabela 5. Procentowy udział uczniów zamiejscowych w szkołach prywatnych w roku szkolnym 1946/47

SZKOŁY	ZAMIEJSCOWI	MIEJSCOWI
Gimnazja samorządowe	26%	74%
Gimnazja zakonne	6,5%	93,5%
Licea samorządowe	8,2%	91,8%
Licea zakonne	7,4%	92,6%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie APP, KOSP 1945-1950, Formularze sprawozdawczo-statystyczne dla gimnazjów i liceów ogólnokształcących (miejskich, powiatowych, prywatnych) na rok szkolny 1946/47, sygn. 147, s. 1-69.

5. Utrzymanie szkół prywatnych. Opłaty szkolne. Stypendia.

Zgodnie z Ustawą o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych z 11 marca 1932 r. i rozporządzeniem wykonawczym do tejże ustawy, na właściciela szkoły prywatnej nakładano obowiązek dostarczania środków materialnych na jej prowadzenie³⁴⁸. Oznaczało to, że szkoły prywatne po II wojnie światowej znalazły się w o wiele trudniejszej sytuacji niż szkoły państwowe, które mogły liczyć na pomoc państwa.

Przy ogromnych zniszczeniach budynków, braku sprzętu szkolnego i pomocy naukowych uruchomienie szkół samorządowych i zakonnych wymagało ogromnej determinacji władz miejskich, gminnych lub powiatowych, środowiska lokalnego i rodziców, którzy musieli

³⁴⁸ Dz. U. RP 1932, nr 33, poz. 343, Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych; Dz. U. RP 1932, nr 50, poz. 47, Rozporządzenie MWRiOP z 7 czerwca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych.

stworzyć własny system finansowania placówek. Nie wszędzie władze samorządowe wywiązywały się z obowiązku utrzymania szkoły średniej, tłumacząc się ograniczonymi środkami na ten cel. Wykorzystując argument zasady bezpłatności nauki samorządy próbowały scedować koszty na państwo i rodziców. Kuratorium, natomiast, znając katastrofalną sytuację budżetu państwa nie wyrażało zgody na upaństwowienie placówek, które nie spełniały określonych wymogów formalnych³⁴⁹. Ten stan tymczasowości trwał od roku do lat pięciu w przypadku szkół samorządowych i należących do organizacji pozarządowych. Szkoły zakonne cieszyły się większą samodzielnością finansowo – organizacyjną i problemy ekonomiczne udawało się rozwiązywać skuteczniej w oparciu o przedwojenne doświadczenia.

W sprawozdaniach powizytacyjnych przedstawiciele Kuratorium zwracali uwagę na deficyt budżetowy szkół będący efektem niewielkich nakładów ze strony właścicieli, np. w Nowym Tomysłu Zarząd Miejski w preliminarzu budżetowym na rok 1946 r. nie przewidywał żadnych wydatków na gimnazjum, a w kolejnym zrealizował zaledwie 60% przewidzianego budżetu³⁵⁰. Dyrektor Stanisław Musiał z sarkazmem zapisał w Kronice: „*Tak więc Gimnazjum istnieje dzięki rodzicom i ich ofiarności. Jest to faktycznie szkoła Komitetu Rodzicielskiego a nie Miejska*”³⁵¹. W innych placówkach nie było lepiej i stosunek samorządu do nich oscylował między biernością a niechęcią. Sporadycznie odnotowywano życzliwość organu prowadzącego – taka sytuacja miała miejsce w Gostyniu, Kole, Skwierzynie, Rzepinie i Pile. Organizatorzy liceów i gimnazjów, którymi byli najczęściej dyrektorzy, szukali

³⁴⁹ Podstawowym warunkiem było podjęcie przez samorząd uchwały o nieodpłatnym przekazaniu budynku, placu i urządzeń na rzecz Skarbu Państwa i przedłożenie Kuratorium protokołu zdawczo – odbiorczego.

³⁵⁰ L. Kawa, *Stanisław Musiał. Pedagog i wychowawca*, maszynopis pracy magisterskiej napisany w IH UAM pod kierunkiem prof. dr hab. M. Kujawskiej, Poznań 1993, s. 94.

³⁵¹ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomysłu, Kronika Szkoły 1945 – 1983, s. 91.

dodatkowych źródeł wsparcia. Gimnazjum w Świebodzinie przydzielono 50 ha folwark Rusinowo³⁵², w Strzelnie pałac z ziemią orną³⁵³, w Drezdenku młyn w Przyłęku³⁵⁴, w Witnicy 10 ha ziemi i ogród doświadczalny³⁵⁵, a w Lubniewicach folwark Cięcie³⁵⁶. Brak doświadczenia w prowadzeniu tego typu działalności gospodarczej powodował niepotrzebne straty np. w Strzelnie nie zebrano na czas zboża z pól ze względu na opieszałość urzędniczą i brak środków³⁵⁷. Często odpowiedzialnością za zarządzanie gospodarstw obarczono dyrektorów, uniemożliwiając lub ograniczając im wykonywanie kierowniczych funkcji w szkole. Wsparcia gimnazjom i liceom prywatnym udzielały miejscowe zakłady i spółdzielnie – proceder taki zaistniał w Odolanowie (Spółdzielnia „Jedność”)³⁵⁸ w Żninie (cukrownia)³⁵⁹, w Międzychodzie (fabryka POZBET)³⁶⁰ i w Kórniku (PGR)³⁶¹. Szkoły na

³⁵² APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego z 25 III 1947, sygn. 233, s. 2.

³⁵³ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Tadeusza Kościuszki w Strzelnie w dniach 21-22 XI 1945, sygn. 207, s.2.

³⁵⁴ W. Sauter, Sprawozdanie z wizytacji [w:], *Liceum Ogólnokształcące w Drezdenku w 40-leciu Polski Ludowej*, Drezdenko 1985, s. 26.

³⁵⁵ AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Sprawozdanie ze stanu organizacyjnego szkoły średniej w Witnicy w dniu 16 II 1946, sygn. 1387, s. 431.

³⁵⁶ APZG, LTN, W. Sauter, Sprawozdanie z wyjazdu w sprawie organizacji szkoły średniej w Lubniewicy, [w:] Sprawozdania powizytacyjne z inspektoratów szkolnych na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1946, sygn. 102, s.181.

³⁵⁷ Archiwum Liceum Ogólnokształcące w Strzelnie, Kronika Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Strzelnie, T. I, bez paginacji (wpis z 1-9 V 1946).

³⁵⁸ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Odolanowie, E. Juszczyk, *Zarys historii Liceum Ogólnokształcącego w Odolanowie w latach 1946-1980*, Odolanów 1980, s. 15.

³⁵⁹ *Liceum Ogólnokształcące im. Braci Śniadeckich w Żninie. Materiały do monografii*, Żnin 1993, s. 13

Ziemi Lubuskiej mogły też liczyć na pomoc tzw. szkół opiekuńczych z rdzennej Wielkopolski. Przykładowo gimnazjum w Rzepinie udzielało pomocy Gimnazjum Państwowe z Kościana³⁶², gimnazjum i liceum w Krośnie Odrzańskim szkoły średnie z Krotoszyna i Gostynia³⁶³, Szkole Samorządowej ze Skwierzyny pomagały szkoły z Konina, Szamotuł i Gniezna³⁶⁴, a szkole z Piły szkoły z Poznania - Gimnazjum im. gen. Zamoyskiej, Liceum im. Dąbrówki i Liceum Ogólnokształcące im. K. Marcinkowskiego³⁶⁵. Wsparcie to miało charakter symboliczny (książki, podręczniki, pomoce szkolne) i było świadectwem solidarności między szkołami, które udzielały pomocy w ramach swoich skromnych możliwości³⁶⁶.

Podstawowym źródłem utrzymania szkół samorządowych pozostały opłaty uczniowskie. Czesne było zróżnicowane w zależności od pochodzenia uczniów. Niejednokrotnie stosowano

³⁶⁰ H. Sawala, *Liceum Ogólnokształcące w Międzychodzie w latach 1926-1976*, maszynopis pracy magisterskiej napisany w Studium Pedagogicznym przy Instytucie Nauk Społeczno – Politycznych Akademii Rolniczej w Poznaniu pod kierunkiem dr F. Araszkiewicza, Poznań 1976, s. 18.

³⁶¹ APP, KOSP, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiej Szkoły Ogólnokształcącej w Kórniku w dniach 21-22 XI 1949, sygn. 174, bez paginacji.

³⁶² APZG, LTN, W. Sauter, Sprawozdanie ze stanu organizacyjnego Miejskiego Gimnazjum w Rypinie na podstawie inspekcji w dniu 25 I 1946 r., [w:] Sprawozdania powizytacyjne z inspektoratów szkolnych na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1946, sygn. 102, bez paginacji.

³⁶³ AAN, Ministerstwo Oświaty w Warszawie. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Krośnie z 13-16 III 1946 r., sygn. 1387, s.230.

³⁶⁴ AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Sprawozdanie ze stanu organizacyjnego Miejskiego Gimnazjum w Skwierzynie z dnia 29 I 1946, sygn. 1387, s. 242.

³⁶⁵ AAN, Ministerstwo Oświaty w Warszawie. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Pile w dniach 24-25 VI 1945, sygn. 1387, s. 187-188.

³⁶⁶ APZG, Inspektorat szkolny w Świebodzinie, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Liceum i Gimnazjum w Świebodzinie z 17-18 I 1946, sygn. 4, bez paginacji.

zwolnienia częściowe lub całkowite. Jednym z warunków przyznania szkołom prywatnym uprawnień szkół państwowych było zwolnienie od opłat co najmniej 5%, o niskich dochodach i pochodzących ze środowisk robotniczo-chłopskich³⁶⁷. Udzielano też stypendiów uczniowskich. W roku szkolnym 1946/47 na 19 szkół samorządowych stypendia wypłacano w 6³⁶⁸. Co ciekawe, dało się zauważyć dysproporcję w podziale funduszy stypendialnych. Porównując stypendia w szkołach państwowych i samorządowych, można stwierdzić, że uczniowie tych pierwszych otrzymywali pomoc średnio o 50 % wyższą³⁶⁹. Dodatkowe koszty uczniowie ponosili z tytułu składek na Komitet Rodzicielski i opłat za internat. Braki w zaopatrzeniu i powojenna inflacja wymuszały często zmianę środka płatności – zamiast pieniądza preferowano produkty żywnościowe. Dodatkowe, aczkolwiek sporadyczne, wsparcie docierało ze strony „Caritasu”, lokalnych jednostek wojskowych i UNRRY³⁷⁰. Z inicjatywy Komitetów Rodzicielskich organizowano w lokalnym środowisku imprezy dochodowe (przedstawienia, zabawy), zbiórki pieniędzy i sprzętu³⁷¹. Wszystkie te działania były doraźne, dlatego daje się zauważyć tendencję oddawania szkół przez samorządy w ręce państwa³⁷². Przykładowo, społeczeństwo w pierwszych latach

³⁶⁷ Dz. Urz. Min. Ośw. 1946, nr 5, poz. 135.

³⁶⁸ Były to szkoły w Świebodzinie, Dreźdenku, Gostyniu, Strzelnie, Obornikach i Nowym Tomyślu, [Zob.:] APP, KOSP 1945-1950, Formularz sprawozdawczo - statystyczny dla gimnazjów i liceów ogólnokształcących na rok szkolny 1946/47, sygn.147, bez paginacji.

³⁶⁹ APP, KOSP 1945-1950, Statystyka szkół średnich ogólnokształcących. Zestawienie podziału stypendium w roku szkolnym 1949/50 w szkołach ogólnokształcących, sygn. 149, s. 37.

³⁷⁰ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego ZNP w Lubniewicy z 21-22 marca 1947 r., sygn. 203.

³⁷¹ R. Mackojć, *Gimnazjum i Liceum...*, s. 16; *Gimnazjum i Liceum w Pniewach 1945-1995*, Pniewy 1995, s. 4; Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Strzelnie, Kronika Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Strzelnie (wpis 2 II 1946), T. I, bez paginacji.

³⁷² Część upaństwowień szkół samorządowych nastąpiła na wniosek właściciela.

powojennych nie było w stanie udźwignąć ciężarów wynikających z edukacji swoich dzieci. Samorzady stojąc przed widmem zamknięcia placówki, decydowały się na przekazanie budynków i wyposażenia na rzecz Skarbu Państwa.

Szkoły zakonne pozbawione subsydiów musiały wykazać się znaczną umiejętnością pozyskiwania dodatkowych środków. Oprócz tego wsparcia szkołom udzielały zgromadzenia zakonne. Wprowadzano też restryktywne ograniczanie wydatków osobowych i rzeczowych, np. siostry zrzekały się wynagrodzenia lub zmniejszano fundusz remontowy. W przeciwieństwie do szkół samorządowych szkoły zakonne nie mogły zrezygnować z opłaty uczniowskiej. Bezpłatne szkoły państwowe, którymi stały się do 1950 r. także szkoły samorządowe, stanowiły dla szkół klasztornych konkurencję zagrażającą ich egzystencji. Ówczesne władze skutecznie zadbały też o ograniczenie możliwości dodatkowej działalności gospodarczej np. w Pobiedziskach majątek ziemski zgromadzenia przejęły PGR-y³⁷³. Siostry szukały innych źródeł utrzymania np. otworzyły pracownie haftów liturgicznych, a warzywa i owoce pozyskiwały z hodowli w przyklasztornych szklarniach i ogrodach³⁷⁴. W przypadku szkoły w Ostrzeszowie wsparcia udzielał placówce samorząd powiatowy przekazując subwencję w wysokości 50 000 zł³⁷⁵. Była to jednak sytuacja wyjątkowa będąca aktem desperacji wynikająca z chęci utrzymania przez samorząd szkoły w Ostrzeszowie.

Kwestia likwidacji opłat za naukę od samego początku stała się postulatem władz partyjnych i oświatowych. Czesne i inne świadczenia ponoszone przez uczniów uważano za relikw oświatowy dwudziestolecia międzywojennego. Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi wyraźnie nakreślił kierunki zmian w systemie szkolnictwa, które miało opierać się na 4 zasadach: jednolitości, powszechności, publiczności i bezpłatności nauczania.

³⁷³ A. Merdas, *Zamysł Jego Serca...*, Warszawa 2000, s. 141.

³⁷⁴ Ibidem, s. 142.

³⁷⁵ AAN, Ministerstwo Oświaty, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie z 26-29 III 1947, sygn. 1372, s. 355.

Przez publiczność rozumiano wyeliminowanie szkolnictwa opartego na zasadzie płatności nauki³⁷⁶. Rzucono hasło, że nauki nie wolno kupować za pieniądze. Stosunek władz partyjnych wobec pobierania czesnego ulegał stopniowemu zaostrzeniu. W 1947 r. Stanisław Skrzyszewski bez ogródek mówił: *Nie pozwolimy na tworzenie kramików szkolnych jako obfitego źródła dochodu dla właściciela*³⁷⁷. Ocena sektora prywatnego przez lewicowych działaczy była negatywna. Pojawiały się artykuły w czasopismach pedagogicznych, które deprecjonowały przedwojenny i powojenny wkład prywatnych właścicieli w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym³⁷⁸. Tendencyjność opinii wydaje się oczywista, albowiem na terenie Wielkopolski znajdujemy liczne przykłady wielkiej ofiarności właścicieli, którzy nie szczędzili czasu i środków dla swoich placówek oświatowych. Ideologiczne podejście władz do niepaństwowych szkół średnich ustąpiło pragmatyzmowi wynikającemu z niewystarczających nakładów na oświatę. Oficjalnie mówiono, że opłaty muszą zostać zniesione, nieoficjalnie akceptowano współfinansowanie szkół przez rodziców. Komisje Oświatowe przechodziły do porządku dziennego i nie protestowały w przypadku wyznaczania składek przez Rady Rodziców, które musiały szukać dodatkowych środków dla nauczycieli³⁷⁹. Najwięcej krytycznych uwag padało pod adresem samorządów, które w budżetach planowały finansowanie na poziomie nie dającym gwarancji właściwego rozwoju³⁸⁰. Minister Oświaty apelował do lokalnych władz terenowych w następujących

³⁷⁶ W. Bieńkowski, *Zasady reformy ustroju szkolnego* [w:], *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi 18-22 czerwca 1945*, Warszawa 1945, s. 89.

³⁷⁷ S. Skrzyszewski, *Nowa polityka oświatowa. Przemówienie inauguracyjne wygłoszone na Zjeździe Kuratorów Okręgów Szkolnych*, „Nowa szkoła”, nr 2-3, R.IV(1947), s. 38.

³⁷⁸ Były to artykuły na łamach „Nowej Szkoły”, „Głosu Ludu”, „Polski Zbrojnej”, „Walki Młodych”.

³⁷⁹ S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa...*, s. 129.

³⁸⁰ Ze sprawozdań powizytacyjnych wynika jednoznacznie, że samorzady prowadziły politykę budżetową niekorzystną dla odbudowy i rozwoju szkolnictwa średniego.

słowach: „Wierzę, że władze samorządowe, zwłaszcza gmin wiejskich i miejskich, sprawę szkolnictwa i oświaty potraktują jako naczelną swój obowiązek”³⁸¹.

W Wielkopolskich szkołach średnich należących do stowarzyszeń, samorządów i zakonów pobierano różnego rodzaju opłaty. Najczęstszymi formami były składki na Komitet Rodzicielski i chesne. Wysokość składek w przypadku szkół samorządowych ustalały rady miejskie lub powiatowe, w przypadku szkół należących do stowarzyszeń władze statutowe, a w przypadku szkół zakonnych władze danego zgromadzenia. Opłaty wprowadzano na różnych etapach funkcjonowania szkoły, np. w Gimnazjum w Kazimierzu Biskupim ze względu na trudną sytuację materialną rodzin uczniów chesne wprowadzono dopiero w maju 1946 r.³⁸² Większość szkół egzekwowała opłaty w momencie otwarcia, co było podyktowane trudną sytuacją finansową samorządów. W szkołach miejskich i powiatowych opłaty za naukę trafiały do samorządów, dlatego dyrektorzy mieli niewielki wpływ na ich przeznaczenie. Wpłaty na Komitet Rodzicielski były do dyspozycji kierowników szkół, którzy po konsultacjach z gronem pedagogicznym i rodzicami przeznaczali je na dożywianie, bibliotekę, pomoce naukowe, a także na dopłaty do pensji nauczycielskich. Na wysokość chesnego i składki na Radę Rodziców wpływ miały oprócz władz szkolnych organ prowadzący – Kuratorium, a nawet nauczycielskie organizacje związkowe np. ZNP. W Gorzowie Zarząd Powiatowy ZNP wymógł zniesienie składki na Komitet wychodząc z założenia, że nauka jest bezpłatna³⁸³. W Sompolnie i Strzelnie Kuratorium poleciło obniżyć miesięczne opłaty uczniowskie o 25 %³⁸⁴. Właściciele szkół starali się uwzględniać

³⁸¹ Dz. Urz. Min. Ośw. 1945, nr 3, poz. 88, Odezwa Ministra Oświaty.

³⁸² M. Tomaszewska, *Historia Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Kleczewie...*, s. 24.

³⁸³ *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Gorzowie Wlkp*, [red.] Z. Pietrzak, Gorzów 1995, s. 7.

w ustalaniu stawek sytuację materialną i rodzinną wychowanków. Stosowano ulgi i zwolnienia całkowite. W celu uzyskania zniżki uczniowie przedkładali „świadectwa ubóstwa”³⁸⁵. Organizowano też samopomoc uczniowską będącą świadectwem solidaryzmu społecznego w trudnych, powojennych latach³⁸⁶. W niektórych szkołach powołano Towarzystwa Burs i Stypendiów, które podejmowały akcje sprzedaży cegiełek z przeznaczeniem na kształcenie młodzieży³⁸⁷. Odbiór społeczny bywał różny i uczniowie wracali z pustymi rękami, często doznając wielu przykrości. Na podstawie sprawozdań powizytacyjnych można zaobserwować stały wzrost różnych opłat ponoszonych przez dzieci uczące się. Był to efekt rozbudowy szkół i wzrostu liczby uczniów, postępującej inflacji, a także oszczędzaniu na oświacie przez samorządy. Biorąc pod uwagę postępujące zubożenie społeczeństwa i dążenia do ujednoczenia wynagrodzeń w sektorze szkolnictwa państwowego i prywatnego Ministerstwo Oświaty zakazało dopłat do poborów nauczycielskich z funduszy Komitetów Rodzicielskich. W Zarządzeniu znajdujemy następujące uzasadnienie: „*Praktyka ta (pobieranie dopłat – dop. autora) jest dla nauczyciela*

³⁸⁴ AAN, Ministerstwo Oświaty, Sprawozdanie z wizytacji Gminnego Gimnazjum w Sompolnie z 29 IX 1945, sygn. 1387, bez paginacji; APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego im. T. Kościuszki w Strzelnie 21-22 XI 1945, sygn. 207, bez paginacji.

³⁸⁵ M. Tomaszewska, op. cit., s.24.

³⁸⁶ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Nowym Tomyślu w dniach 13-15 III 1946, KOSP 1945-1950, sygn. 183, bez paginacji.

³⁸⁷ Archiwum Liceum w Strzelnie, Kronika Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego im. T. Kościuszki w Strzelnie (wpis z 16 X 1946) T. I. , bez paginacji.

upokarzająca, deprawuje jego godność zawodową i uzależnia od czynników obcych lub nawet wrogich ideologii Ludowej Polski”³⁸⁸.

Odrębną kwestią pozostawała sprawa opłat w szkołach zakonnych. Lewicowi propagandyści i działacze oświatowi sugerowali, że szkoła jest dla zakonów źródłem dochodu na cele nie związane z oświatą³⁸⁹. Zastrzeżenia budziła wysokość opłat szkolnych. Wytykano liceom i gimnazjom zakonnym elitarność, która ze względów ideologicznych była nie do zaakceptowania przez czynnik partyjno – oświatowy³⁹⁰. W szkole Urszulanek w Poznaniu opłaty za naukę w 1947 r. były kilkakrotnie wyższe niż w szkołach samorządowych³⁹¹. Przy pobieraniu opłat uwzględniano status materialny rodzin i udzielano zniżek i zwolnień. Kryterium ich przyznawania nie było krzywdzące dla żadnej z grup społecznych, co sugerowali przeciwnicy szkolnictwa zakonnego³⁹². Czesne nie wystarczało na pokrycie wszystkich wydatków, na które składały się przede wszystkim restrykcyjnie naliczane stawki podatkowe³⁹³. Szkoły zakonne borykały się z problemem deficytu finansowego – przykładowo w LO Sióstr Nazaretanek w Kaliszu wyniósł on aż 62 %³⁹⁴. Wszelkie braki

³⁸⁸ Dz. Urz. Min. Ośw. 1948, nr 13, poz. 256, Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 22 XII 1948 r. w sprawie zakazu pobierania przez nauczycieli dopłat z funduszków organizacji rodzicielskich związanych ze szkołą.

³⁸⁹ T. Wojeński, *Zagadnienie szkolnictwa prywatnego*, „Nowa Szkoła”, R.IV(1947), nr 2-3, s. 80.

³⁹⁰ S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa...*, Wrocław 1974, s.130; B. Gromada, *Szkoły Sióstr...*, Lublin 2000, s. 141.

³⁹¹ W szkołach samorządowych opłaty oscylowały między 75 zł a 400 zł miesięcznie, gdy tymczasem w szkole Urszulanek w Poznaniu wynosiły 1500 zł, a szkole w Kaliszu 700 zł miesięcznie.

³⁹² W sprawozdaniach wizytatorzy potwierdzali, że ulgi przyznawano zarówno dzieciom inteligencji pracującej jak i dzieciom robotników, APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Liceum Ogólnokształcącego Urszulanek w Poznaniu z 24-27 II 1947 r., sygn. 217, s. 28.

³⁹³ B. Gromada, *Szkoły Sióstr...*, Lublin 2000, s. 146.

³⁹⁴ Ibidem, s. 145.

uzupełniało zgromadzenie, jednakże ze względu na to, że nie wykazywano tego w sprawozdaniach i preliminarzach trudno dziś oszacować skalę tej pomocy. Opłaty w szkołach zakonnych w pewnym momencie zaczęły odstraszać rodziców wywodzących się z inteligencji pracującej, albowiem grupa ta zaczęła zarabiać mniej. Ograniczenia w gospodarce w sektorze prywatnym również negatywnie odbiły się na możliwości finansowania nauki dzieci przez rodziców.

Konkludując, można stwierdzić, że postulat bezpłatności oświaty przez ówczesne władze został zrealizowany. Na poziomie szkół średnich ogólnokształcących opłaty obowiązkowe zastąpiły dobrowolne składki z przeznaczeniem na uzupełnienie deficytu wynikającego z niewystarczających dotacji państwowych i samorządowych. Efektem walki władzy komunistycznej z kościołem katolickim było zmarginalizowanie płatnych szkół zakonnych w systemie oświaty poprzez ich stopniową likwidację.

6. Kadra nauczycielska

Szczególne miejsce w szkołach prywatnych zajmowała kadra nauczycielska. To od niej w znacznym stopniu zależała efektywność zakładu w sferze dydaktyczno – wychowawczej. W wielu przypadkach w 1945 r. w prywatnych i państwowych szkołach średnich brakowało doświadczonych pedagogów. Był to skutek eksterminacyjnej polityki okupanta niemieckiego na obszarze województwa Poznańskiego, który fizycznie wyeliminował część wykształconej kadry, uczącej w okresie dwudziestolecia międzywojennego³⁹⁵. Ministerstwo Oświaty wyszło temu problemowi na przeciw i 11 maja 1946 r. wydało Rozporządzenie zezwalające na nauczanie w szkołach średnich osobom ze świadectwem dojrzałości lub ze świadectwem

³⁹⁵ W wyniku działań wojennych zginęło lub zmarło 15 nauczycieli, którzy pracowali w prywatnych szkołach średnich Wielkopolski, patrz M. Walczak, *Straty osobowe polskiego środowiska nauczycielskiego w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1984.

zakładu kształcenia nauczycieli³⁹⁶. Wakujące miejsca obsadzano tymi, których edukacja uniwersytecka została przerwana w 1939 r. lub tymi, którzy ze szkołą wiązali swoją przyszłość i planowali podjąć studia. Pierwsze lata powojenne charakteryzowały się też znaczną rotacją kadrową. Nauczyciele, szczególnie z terenów Kresów Wschodnich, zmieniali miejsce zamieszkania. W szczególnej sytuacji znalazły się Ziemie Odzyskane nie dające stabilizacji i tam mogliśmy zaobserwować nasilone migracje kadry oświatowej. Wysoki poziom nauczania jest wynikiem wieloletniej, planowej i systematycznej pracy z uczniem – o takim modelu niestety po zakończeniu wojny nie mogło być mowy.

Znaczący wpływ na efektywność szkoły miało przygotowanie kadry pedagogicznej do zawodu. Organizatorzy szkół prywatnych stanęli przed ogromnym problemem skompletowania grupy osób z jakimkolwiek przygotowaniem pedagogicznym³⁹⁷. Dopiero w kolejnym etapie zwracano uwagę na kwalifikacje – uzupełniano je lub dokonywano zmian personalnych w celu pozyskania właściwych sił nauczycielskich. Po wyzwoleniu nominowani przez Kuratorium kierownicy szkół zajmowali się poszukiwaniem nauczycieli do określonych przedmiotów. Najwięcej trudności przysparzało sprowadzenie specjalistów do nauczania śpiewu, wychowania fizycznego i zajęć praktycznych. Brakowało też nauczycieli do języka polskiego, łacińskiego, geografii czy biologii. Był to efekt znacznych strat osobowych nauczycielstwa w okresie okupacji, a także chaosu wywołanego ciągłym przemieszczaniem się grup ludności. W celu zapewnienia pełnej obsady przedmiotów w gimnazjach i liceach prywatnych i samorządowych dyrektorzy zatrudniali tzw. nauczycieli dochodzących z innych

³⁹⁶ Dz. Urz. Mn. Ośw. 1946, nr 5, poz. 134, Rozporządzenie Ministra Oświaty z 11 maja 1946 r. o zatrudnieniu w szkołach średnich ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli osób nie posiadających przepisowych kwalifikacji zawodowych.

³⁹⁷ Na terenie powiatów lubuskich znajdujących się na obszarze Wielkopolski 64% nauczycieli było bez uprawnień do nauczania w szkole średniej, B. Ratuś, *Kształcenie i rozwój kadr oświatowo-kulturalnych na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1965*, Poznań 1971., s. 27.

szkół średnich lub powszechnych. Przesiedleńcy szukali nowego domu i stabilizacji. Nie dawały im tego Ziemie Odzyskane, dlatego problem kadr nasilony był na obszarze późniejszego woj. zielonogórskiego. Skalę problemu obrazują liczby. W 1939 r. niemieckie władze oświatowe zatrudniały 360 nauczycieli w 19 szkołach i 186 klasach, natomiast w 1946 r. istniało 16 szkół z 101 klasami i 141 nauczycielami. Kwalifikacje kadry w 1945 r. pozostawiały wiele do życzenia – 36% nauczycieli posiadało pełne przygotowanie, 35% uzupełniało swoje kwalifikacje, a 29% było przygotowanych tylko do nauczania w szkolnictwie powszechnym tj. podstawowym³⁹⁸. Jeśli chodzi o dyrektorów, to tylko kierownicy z Sulechowa i Krosna Odrzańskiego nie spełniali kryteriów formalnych wymaganych przez prawo³⁹⁹. Na ziemiach rdzennej Wielkopolski sytuacja wyglądała zdecydowanie lepiej – 60 % nauczycieli miało pełne kwalifikacje⁴⁰⁰. Najwyższy odsetek w pełni wykwalifikowanej kadry posiadały szkoły zakonne – sięgający w Pobiedziskach w Poznaniu i w Kaliszu 70%-90 % natomiast w Ostrzeszowie poniżej 50 %⁴⁰¹.

Ruch kadrowy był znaczący, co wynikało z migracji grup ludności. Przykładowo w Lubsku trudno było zachęcić nauczycieli do osiedlenia się na stałe, ze względu na zbyt bliskie położenie granicy zachodniej⁴⁰². Nawet jeśli, odwołując się do etyki zawodowej i patriotyzmu, udało się przekonać nauczycieli do podjęcia pracy, kierownicy nie mieli argumentów, by ich na dłużej zatrzymać. Płace były niskie, a pensji nie wypłacano regularnie.

³⁹⁸ APZG, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, W. Sauter, *Powstanie i rozwój szkolnictwa polskiego w woj. zielonogórskim 1945-1964*, sygn. 113, s. 97.

³⁹⁹ Ibidem, s. 97.

⁴⁰⁰ APP, KOSP 1945-1950, Formularze sprawozdawczo – statystyczne dla gimnazjów i liceów ogólnokształcących (miejskich, powiatowych, prywatnych), KOSP 1945-1950, sygn. 147.

⁴⁰¹ B. Gromada, *Szkoły Sióstr...*, Lublin 2000, s. 243.

⁴⁰² APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Lubsku z 10-12 kwietnia 1947, sygn. 227, bez paginacji.

Często zamiast pieniędzy pedagodzy otrzymywali żywność lub materiały tekstylne. W szkole średniej w Drezdenku płacono spirytusem, który następnie zamieniano na żywność⁴⁰³. W tej samej placówce szacowano, że 50 % kadry jest bez obuwia i odzieży. Pomimo wcześniejszych zapowiedzi nauczyciele nie otrzymywali mieszkań i wraz z rodzinami egzystowali w spartańskich warunkach np. zajmując jedną z sal dydaktycznych w szkołach⁴⁰⁴. Kierownicy, żeby utrzymać zakład rezygnowali z uposażenia lub zadłużali się, by wypłacić pensje nauczycielom⁴⁰⁵. Zakres obowiązków dyrektorów był pojęciem względnym – w Lubniewicach dyrektor dodatkowo administrował ośrodkiem rolnym i internatem⁴⁰⁶, a w Nowym Tomysłu kierownik zakładu pełnił funkcje sekretarza, księgowego i woźnego⁴⁰⁷. Fluktuacje kadry w szkołach zakonnych miały inne podłoże. Władze oświatowe stwarzały problemy nauczycielom świeckim zatrudnionym jednocześnie w szkołach państwowych i zakonnych. Przy pomocy szantażu i z pominięciem przepisów prawa stwarzano presję na nauczycielach domagając się rezygnacji z pracy w szkołach zakonnych. Powodowało to liczne rezygnacje i konieczność poszukiwania przez dyrektorów doraźnych zastępstw⁴⁰⁸. Nie można oprzeć się wrażeniu, że zalecenia powizytacyjne stały w sprzeczności z działaniami Kuratorium. Wizytatorzy zwracali uwagę na konieczność zwiększania procentowego udziału nauczycieli świeckich, z drugiej strony stwarzali przeszkody w celu ograniczenia ich

⁴⁰³ T. Cabaj, *Trudny pierwszy rok szkolny*, [w:] *Liceum w 40 - leciu Polski Ludowej*, [red.] E. Urban, Drezdenko 1985, s. 19.

⁴⁰⁴ APP, KOSP 1945-1950, Pismo dyrekcji Prywatnego Gimnazjum i Liceum w Żninie do KOSP z 20 X 1945 r., sygn. 216, bez paginacji.

⁴⁰⁵ Taka sytuacja miała miejsce w Nowym Tomysłu i Odolanowie.

⁴⁰⁶ KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Gimnazjum Ogólnokształcącego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubniewicy z 21-22 III 1947 r., sygn. 226, s. 3.

⁴⁰⁷ *60 lat Liceum Ogólnokształcące w Nowym Tomysłu 1945 – 2005*, [red.] A. Kaczmarek, M. Majewska, R. Tratwał, Nowy Tomysł 2005, s. 132.

⁴⁰⁸ B. Gromada, *Szkoły Sióstr...*, Lublin 2000, s. 230.

obecności w gimnazjach i liceach zakonnych⁴⁰⁹. Jeśli spojrzymy na dane szczegółowe to w liceach w Poznaniu, Kaliszu i Ostrzeszowie przeważał personel świecki, natomiast w Pobiedziskach zakonny⁴¹⁰. Zbliżająca się groźba zamknięcia szkół Urszulanek, Nazaretanek i Salezjanów powodowała tendencję wzrostową na korzyść zakonnych sił nauczycielskich.

Częste zmiany kadrowe nie służyły osiągnięciu wymaganych wyników nauczania i pracy wychowawczej z młodzieżą. Analiza składu grona pedagogicznego wskazuje też na problem tzw. nauczycieli dochodzących. Wakaty zmuszały kierowników do zaangażowania w podległych im placówkach nauczycieli zatrudnionych na stałe w innych szkołach. Ich liczba sięgała 50%. Odbijało się to na jakości nauczania, albowiem wizytatorzy odnotowywali wśród tej grupy nauczycieli częste spóźnianie się na zajęcia, a nawet opuszczanie lekcji⁴¹¹.

Kontrole kuratorskie wykazywały ogromne obciążenia pracą grona pedagogicznego sięgające nawet 60 godzin w tygodniu⁴¹². Czas pracy był nienormowany - w Pile zajęcia kończono o godzinie 19.00⁴¹³. Do Kuratorium trafiały dziesiątki listów od dyrektorów o podobnej, budzącej niepokój treści : *„Nauczycielstwo, zatrudnione przed i po południu, jest przeciążone pracą, nie ma czasu na samokształcenie się , na normalne przygotowanie lekcji i poprawianie prac pisemnych, a także ma wielkie utrudnienia w organizacji życia*

⁴⁰⁹ Ibidem, s. 235.

⁴¹⁰ Ibidem, s. 244-245.

⁴¹¹ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Strzelnie z 19-21 III 1947, sygn. 207, bez paginacji.

⁴¹² *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Gorzowie Wielkopolskim*, [red.] Z. Pietrzak, Gorzów 1995, s. 8.

⁴¹³ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Pile, Kronika Szkolna 1 X 1945 – 27 VIII 1952, bez paginacji.

domowego”⁴¹⁴. Komitety Rodzicielskie widząc ogrom zaangażowania nauczycieli starały się wyjść naprzeciw oczekiwaniom i udzielały pomocy w ramach swoich skromnych możliwości np. poprzez dodatki finansowe.

Pedagodzy pracujący w pierwszych powojennych latach cieszyli się ogromnym szacunkiem swoich podopiecznych. We wspomnieniach odnajdujemy barwny i sentymentalny obraz swoich dawnych profesorów. Nauczyciel był niekwestionowanym autorytetem naukowym i moralnym. Jeden z absolwentów międzyrzeckiej „Alma Mater” o profesorze Henryku Paśniewskim po latach napisał: *„Był człowiekiem niezłomnych zasad, nigdy nie akceptował oportunistów – wymagał wiele od uczniów sam będąc wzorem ofiarności i niezwyklej sumienności”*⁴¹⁵. Inni absolwenci również podkreślali ogromną rolę pedagogów w kształtowaniu ich osobowości: *„Najwięcej zawdzięczaliśmy naszym wspaniałym Profesorom. Gdy wspominamy te czasy, zawsze pada jako pierwsze to samo nazwisko: Profesor Kossowski. Na co dzień wymagający, nawet pedantyczny, ale bardzo kulturalny, na egzaminach i maturze był przewspaniały”*⁴¹⁶, w innej relacji czytamy: *„Bardzo się cieszę, że byłam uczennicą tak wspaniałego człowieka. Sądzę, że właśnie jemu zawdzięczam bardzo dobre opanowanie wiedzy z języka polskiego. W mojej pamięci pozostanie on zawsze „cudownym profesorem”, zasługującym na wielki szacunek i uznanie”*⁴¹⁷. Byli to ludzie z dużym doświadczeniem pedagogicznym i wieloletnią praktyką w szkołach w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Kuratorium pod koniec lat 40 po kontrolach stwierdziło zachwianie równowagi w kadrach nauczycielskich na rzecz grona młodego,

⁴¹⁴ APP, KOSP 1945-1950, List Dyrektora Romana Piotrowicza do KOS w Poznaniu z 20 X 1945, sygn. 216, bez paginacji.

⁴¹⁵ M. Wieczorek, *Pierwszy rok szkolny 1945/46*, [w:] *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. H. Święcickiego w Międzyrzeczu Wielkopolskim*, Międzyrzecz 1995, s. 129.

⁴¹⁶ *60 lat I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej –Curie w Pile*, Piła 2005, s. 75.

⁴¹⁷ *60 lat Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomysłu 1945-2005*, Nowy Tomyśl 2005, s. 131.

niedoświadczonego i nie posiadającego odpowiednich kwalifikacji do nauczania w szkołach średnich, co stanowiło efekt czystek kadrowych i wciąż złej sytuacji bytowej. Wizytator Czesław Latawiec po pobycie w szkole w Międzychodzie napisał: *obecny personel składa się albo z nauczycieli młodych bez należytego doświadczenia pedagogicznego albo sił zużytych i znudzonych pracą nauczycielską, jako też poniewierką życiową*⁴¹⁸. Przemiana pokoleniowa w szkołach na rzecz młodego pokolenia pedagogów bywała też oceniana przez kuratorium poznańskie pozytywnie: *„grono nauczycielskie młode, czynnie ustosunkowane do pracy, oddaje się jej z najlepszą wolą i w ten sposób wyrównuje brak doświadczenia”*⁴¹⁹. Często kryterium fachowości ustępowało ideologicznej weryfikacji, u której podstaw leżała chęć wyeliminowania nieodpowiednich światopoglądowo nauczycieli. Stronniczość kuratorskich urzędników była widoczna, co potwierdza jedna z wypowiedzi o nauczycielce Liceum Urszulanek w Poznaniu: *Wstąpiła do zakonu w 18 roku życia i jest wyprana ze wszystkich zainteresowań społecznych i znajomości życia. Cechuje ją daleko posunięty infantylizm i zupełna indolencja, jeśli chodzi o pogłębianie materiału naukowego i wyciągnięcie jakiś syntetycznych wniosków*⁴²⁰. Dziś możemy mieć wątpliwości do tego typu podejścia, albowiem przedstawiciel kuratorium powinien młodych nauczycieli wspierać w kształtowaniu ich warsztatu, a nie czynić uwagi dotyczące ich cech osobowościowych. W świetle dostępnych danych źródłowych wnioski wizytatorów dotyczące braku doświadczenia kadry w szkołach zakonnych nie wytrzymują krytyki. Przykładowo w Pobiedziskach aż 9 pedagogów legitymowało się ponad 10 letnim stażem pracy, co stanowiło 50% grona pedagogicznego.

⁴¹⁸ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Koedukacyjnego Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Międzychodzie 25 VI 1945 r., sygn. 181, s. 5.

⁴¹⁹ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum im. Marii Konopnickiej w Lesznie 6-8 III 1947, s. 48.

⁴²⁰ APP, PWRN, Sprawozdanie z lustracji Prywatnej Ogólnokształcącej Szkoły Żeńskiej stopnia licealnego SS Urszulanek w Poznaniu, Szkolnictwo Ogólnokształcące, sygn. 3585, bez paginacji.

W pozostałych szkołach zakonnych personel wykazywał się wieloletnią praktyką w szkolnictwie średnim⁴²¹.

7. Proces dydaktyczno-wychowawczy

Kwestia omówienia poziomu nauczania w szkołach prywatnych jest zagadnieniem bardzo złożonym i przysparzającym wielu problemów, wynikających z przyjmowanych kryteriów oceny pracy dydaktycznej. Podstawowym źródłem do analizy poziomu nauczania w tamtym okresie były sprawozdania powizytacyjne. Sporo danych można było pozyskać na podstawie wyników matur i promowania uczniów do klas wyższych. Wskaźnikiem skuteczności nauczania mogą być też losy absolwentów związane z przyjęciem na studia wyższe. Część z tych kryteriów noszą jednak znamiona subiektywizmu. Wizytatorzy często działali na zamówienie organizacji partyjnej, która domagała się reorganizacji lub wręcz likwidacji niektórych placówek oświatowych – stąd częste niskie oceny pracy dydaktycznej szkół prywatnych. Na wyniki matur i promocje znaczący wpływ miały zaległości wynikające z izolacji młodzieży od nauki podczas okupacji. Dostanie się na wyższe uczelnie w okresie PRL-u niekoniecznie było związane z efektami pracy szkoły, ponieważ przy przyjęciach uwzględniano pochodzenie społeczne, nierzadko stosowano protekcję i nepotyzm. Porównywanie wyników szkół prywatnych z państwowymi też niewiele wnosi, albowiem szkoły państwowe były w uprzywilejowanej pozycji, wynikającej z finansowania ich przez państwo. Dawało to w dłuższej perspektywie czasu lepsze warunki pracy uczniom i nauczycielom. Z drugiej jednak strony, pierwsze lata powojenne sprzyjały szkołom zakonnym wspieranym przez społeczeństwo, które m.in. w ten sposób manifestowało swój sprzeciw wobec ówczesnej władzy oraz broniło wartości chrześcijańskich w procesie

⁴²¹ B. Gromada, *Szkoły Sióstr...*, s. 230.

nauczania i wychowania. Źródła pozwalają jedynie na przedstawienie najważniejszych problemów dydaktycznych, które miały mniejszy lub większy wpływ na poziom nauczania.

Lata okupacji niemieckiej i sowieckiej⁴²² przyniosły katastrofalne skutki jeśli chodzi o posługiwanie się mową ojczystą. We wszystkich szkołach sygnalizowano problemy z językiem polskim – młodzież miała trudności w poprawnym wypowiedaniu się. Pisanie nie wyglądało lepiej - reguły gramatyczne, ortograficzne i stylistyczne nie były przestrzegane. Materiał uczniowski był nieprzygotowany do podjęcia nauki – selekcja do szkół miała charakter formalny i powierzchowny⁴²³. Podstawą przyjmowania w przypadku gimnazjów były - ukończenie szkoły powszechnej, świadectwo 3 - 6 klasy szkoły powszechnej, świadectwo I klasy przedwojennego gimnazjum, natomiast w przypadku liceum – świadectwo ukończenia gimnazjum lub jednej z klas gimnazjum. Na egzaminach wstępnych pytano uczniów o rzeczy elementarne i przyjmowano za „dobrą monetę” nawet najbardziej lakoniczne odpowiedzi. Jeden z egzaminatorów w Lesznie wspominał: *„Przygotowanie młodzieży do egzaminu było bardzo niejednolite. Mały procent tylko pobierał naukę prywatnie pod kierunkiem sił fachowych oraz w tajnych kompletach. Większość natomiast przygotowywała się przy pomocy rodziców względnie starszego rodzeństwa [...] Przy ocenie odpowiedzi zwracano więcej uwagi na rozwój umysłowy młodzieży, niż na zasób wiadomości. Pomimo wykazanych braków ze względu na inteligencję i szybką orientację uczennic mały tylko procent odpadł przy egzaminie*⁴²⁴. Wdrożenie uczniów do systematycznej pracy

⁴²² Terytorialnie obszar Wielkopolski został okupowany przez III Rzeszę. Trzeba pamiętać, że w wyniku przesiedleń w 1945 r. i kolejnych latach na teren Poznańskiego i Ziemi Odzyskanych trafiała ludność pochodząca z Kresów Wschodnich. Poziom wykształcenia ówczesnej młodzieży był więc bezpośrednim następstwem okupacji niemieckiej i sowieckiej.

⁴²³ APP, KOSP 1945 -1950, Sprawozdanie Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego i podstawowego w Gostyniu z 16-18 II 1950, sygn. 162, s. 54; J. Urbanowicz, *Ocalić od...*, s. 119.

⁴²⁴ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z egzaminów wstępnych w Miejskim Gimnazjum i Liceum Żeńskim im. M. Konopnickiej w Lesznie z 5 V 1945 r. , sygn. 180. s. 4-7.

wymagało konsekwencji działań całego grona pedagogicznego. Często po kilku miesiącach odnotowywano spadek liczby uczniów w klasach⁴²⁵. Młodzież nie była w stanie sprostać wymaganiom programowym. Poza tym część młodzieży przerośniętej pracowała, by utrzymać rodzinę np. pozbawioną ojca. Odsetek uczniów nie promowanych do następnej klasy sięgał czasami nawet 40 %⁴²⁶. W sprawozdaniach wizytatorzy oceniali poziom nauczania w szkołach samorządowych używając określeń: bardzo niski, niski, niezadowolający, budzący zastrzeżenia, słaby, przeciętny lub nierówny. Tylko w trzech przypadkach poziom określono jako zadawalający lub nie budzący zastrzeżeń⁴²⁷. Ziemia lubuska nie wypadła wcale na tle Wielkopolski gorzej - zdarzało się, że tamtejsze zakłady uzyskiwały dobry poziom szybciej niż szkoły z wieloletnią tradycją na obszarze województwa poznańskiego. Sytuacja ulegała stopniowej poprawie w wyniku rozbudowy bazy materialnej szkół oraz uzupełniania kadry i kwalifikacji nauczycieli. Nie można było jednak uczniom odbierać jednego - autentycznego entuzjazmu i zapału do pracy, co obrazują słowa jednego z nauczycieli: *„Do też wzruszało nas bijące z prac egzaminacyjnych, pisanych pożał się Boże jaką ortografią, żarliwie pragnienie wiedzy. Tu młodzież pragnęła się uczyć. Przeszła w dzieciństwie twardą szkołę życia, doceniała znaczenie nauk”*⁴²⁸. Autor Kroniki szkolnej w Pniewach wypowiedział się w podobnym tonie: *„Młodzież wykazała w tej pracy bardzo dużo szczerego zapału i nie tylko dobrej, ale silnej woli”*⁴²⁹. Obok pozytywnych, budujących przykładów w źródłach odnajdujemy przypadki bierności, lenistwa,

⁴²⁵ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Lubsku z 10-12 IV 1947, sygn. 227, s. 4.

⁴²⁶ W. Kołosa, *55 lat Gimnazjum i Liceum...*, s. 29.

⁴²⁷ Były to szkoły w Gnieźnie, Wschowie i w Pile.

⁴²⁸ K. Czechowska, *Historia szkoły, [w:] Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Kórniku. Jednodniówka*, [red.] K. Nagodziński, Kórnik 1995, s. 7.

⁴²⁹ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Pniewach, Kronika szkolna 1945-1965, s. 34.

lekceważenia obowiązków szkolnych, czy nawet kolizji z prawem⁴³⁰. Nie bez znaczenia pozostawało pochodzenie uczniów. Element napływowy pochodzący z Kresów wschodnich stał na niższym poziomie intelektualnym, co było spowodowane zaniedbaniami w sferze oświatowej na tamym terenie w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Poziom nauczania zależał też od kadry nauczycielskiej – jej przygotowania merytorycznego i praktycznego. Część kadry dopiero uzupełniała swoje kwalifikacje. W wielu przypadkach gronu brakowało praktyki pedagogicznej lub nie posiadało jej wcale. Pracowano w prowizorycznych warunkach, bez podręczników i pomocy naukowych – efekty dydaktyczne szkół nie mogły być zachwycające. Pedagodzy uskarżali się na przemęczenie⁴³¹. Części przedmiotów nie obsadzano, ze względu na braki fachowych sił do nauczania. Zastępstwa osobami bez kwalifikacji nie mogły przynieść właściwych rezultatów dydaktycznych. W pionierskich powojennych latach wsparcia szkołom średnim udzielali nauczyciele szkół podstawowych⁴³² i studenci⁴³³. Nauczyciele nie mieli programów nauczania, tworzyli własne lub używali nie posiadających aprobaty Ministerstwa Oświaty⁴³⁴. Duże zespoły klasowe liczące nawet 60 uczniów nie sprzyjały pracy ani z uczniem zdolnym

⁴³⁰ AAN, Ministerstwo Oświaty, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Rzepinie z 15-18 I 1947, sygn. 1372, bez paginacji.

⁴³¹ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Kazimierzu Biskupim z 19-21 marca 1947 r., sygn. 169, s. 50.

⁴³² APZG, Inspektorat Szkolny w Świebodzinie, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Liceum i Gimnazjum w Świebodzinie z 17-18 I 1946 r., sygn. 4, s. 4.

⁴³³ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Pniewach z 20-21 lutego 1947, sygn. 190, s. 2.

⁴³⁴ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum Liceum im. S. Staszica w Pile z 22 XI 1946, sygn. 229, bez paginacji; APP, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Lubsku z 10-12 kwietnia 1947, sygn. 227, bez paginacji.

ani z uczniem z wieloletnimi zaległościami⁴³⁵. W sprawozdaniach wizytatorzy nagminnie informowali o opóźnieniach programowych wynikających z niskiego poziomu opanowania przewidzianego materiału przez uczniów. Pedagodzy musieli uzupełniać wiedzę i rozwijać umiejętności młodzieży, które powinni uzyskać na etapie podstawowym. Niektóre relacje wizytatorów przedstawiają dość groteskowo tamtejsze realia. Przykładowo w Żninie uczniowie pracowali w Milicji Obywatelskiej i zażądali zwolnienia z zajęć z łaciny⁴³⁶. W tej samej placówce niski poziom nauczania uzasadniano tym, że większość gimnazjalistów miała pochodzenie chłopskie i zajęci byli pracami polowymi⁴³⁷. Dość niepokojąco brzmiało stwierdzenie dyrektora szkoły w Strzelnie, który zalecał uwzględniać przy wystawieniu ocen postawy ideologiczne uczniów⁴³⁸. Szukano środków zaradczych – tworzono klasy przygotowawcze (wstępne), kursy wakacyjne i zespoły samopomocowe. Na podstawie analizy sprawozdań powizytacyjnych można stwierdzić, że działania te przynosiły stałą poprawę. W lepszej sytuacji na terenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego były szkoły z rdzennej Wielkopolski, znacznie gorzej przedstawiała się sytuacja na Ziemiach Odzyskanych. Tam i tu mieliśmy jednak podobne problemy, o czym informowała wizytator Maria Bachulska podczas czwartej konferencji Dyrektorów Szkół Średnich w Poznaniu w dniach 25-27 III 1947 r.: „*Materiał nie jest realizowany normalnie, są duże opóźnienia*

⁴³⁵ Taka sytuacja miała miejsce w szkole w Świebodzinie, patrz W. Zarzycki, *Historia szkoły...*, s. 10.

⁴³⁶ AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Szkoły prywatne na terenie KOS Poznań. Upaństwowienie, (nie)nadawanie uprawnień państwowych. Wykazy, wnioski, sprawozdania z wizytacji, decyzje Ministerstwa. Korespondencja [1948,1949], Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Gimnazjum i Liceum Braci Śniadeckich w Żninie z 10-12 kwietnia 1947 r., sygn. 1372, bez paginacji.

⁴³⁷ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Gimnazjum Liceum im. Braci Śniadeckich w Żninie z 10 -12 IV 1947 r., sygn. 216, bez paginacji.

⁴³⁸ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Strzelnie, Protokół Rady Pedagogicznej nr 6 z 4 XII 1952 r., Księga Protokołów Rady Pedagogicznej 1952/53, bez paginacji.

w każdym przedmiocie na skutek warunków powojennych jak i zakresu programu. Szczególnie zaznaczają się trudności w języku polskim, brak przygotowania młodzieży przez szkołę powszechną, nieznaną gramatyki, ortografii, ubogie słownictwo, materiał programowy klasy I za trudny [...] Program realizuje się w 30% do 50 %. Metoda panująca w szkole to kredo i werbalizm”⁴³⁹.

Swego rodzaju „papierkiem lakmusowym” działań edukacyjnych w szkołach prywatnych stały się wyniki pierwszych egzaminów dojrzałości. Pomimo piętrzących się trudności uczniowie prezentowali wysoki poziom wiedzy i umiejętności. W sprawozdaniach maturalnych czytamy m.in.: „że poziom matur był dobry i rzeczowy”⁴⁴⁰, „odpowiedzi wykazały zupełnie wystarczające wiadomości w kwestiach społecznych i państwowych, co potwierdzało sumienną pracę Rady Pedagogicznej”⁴⁴¹. Wizytator z pewnym zażenowaniem stwierdził, że poziom w szkołach średnich publicznych był niejednokrotnie „w gorszym stanie” niż w szkołach niepublicznych⁴⁴².

⁴³⁹ Dz. Urz. KOSP 1947, nr 1, s. 1, M. Bachulska, *Realizacja materiału nauczania w klasach normalnych*.

⁴⁴⁰ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z przebiegu egzaminu dojrzałości w Prywatnym Gimnazjum i Liceum im. Braci Śniadeckich z Żninie w dniach od 16 do 18 czerwca 1947 r., Egzaminy dojrzałości w liceach ogólnokształcących (wykazy szkół, sprawozdania delegatów Kuratorium z przebiegu egzaminu dojrzałości w liceach), sygn. 152, bez paginacji.

⁴⁴¹ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z przebiegu egzaminu dojrzałości w Miejskim Liceum Żeńskim im. bł. Jolanty w Gnieźnie., Egzaminy dojrzałości w liceach ogólnokształcących (wykazy szkół, sprawozdania delegatów Kuratorium z przebiegu egzaminu dojrzałości w liceach), KOSP 1945-1950, sygn. 152, bez paginacji.

⁴⁴² APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z przebiegu egzaminu dojrzałości w Prywatnym Gimnazjum i Liceum im. Braci Śniadeckich w Żninie w dniach od 16 do 18 czerwca 1947 r., Egzaminy dojrzałości w liceach ogólnokształcących (wykazy szkół, sprawozdania delegatów Kuratorium z przebiegu egzaminu dojrzałości w liceach), sygn. 152, bez paginacji.

Wśród szkół prywatnych znajdujemy gimnazja i licea gdzie poziom naukowy oceniany był jako nie budzący zastrzeżeń lub zadawalający. Takie noty wystawił placówkom prywatnym wizytator we Wschowie i Zielonej Górze. Wysoki standard nauczania dawały też szkoły zakonne. Najwyżej oceniano szkołę w Pobiedziskach, gdzie w zaciszu klasztornych murów znalazły się dzieci [...] prominentów partyjnych. Oficjalnie czynnik partyjno-oświatowy w przypadku szkół zakonnych zachowywał wstrzeźliwość, nawet po stwierdzeniu zadawalających wyników nauczania. Hipokryzję władz kuratorium potwierdzają słowa jednej z autorek monografii o szkolnictwie prowadzonym przez Zgromadzenie Sacre Coeur: *„Po cichu wiadomo, że wizytatorzy w pełni doceniają poziom i wyniki nauczania i mają wysokie mniemanie o fachowości, wiedzy i kulturze grona profesorskiego, składającego się w połowie z zakonnicy. W ministerstwie i na uniwersytetach szkoła miała dobrą opinię. Maturzystki zdawały egzaminy wstępne, a świadectwo dojrzałości uzyskane w „polskemiejskiej szkole”, poza sprzeciwem wyjątkowo wrogo nastawionych profesorów, stanowiło argument za przyjęciem ich na studia”*⁴⁴³. Wysoki poziom naukowy wizytatorzy odnotowali też w szkołach zakonnych w Poznaniu, Kaliszu i Ostrzeszowie. Ocena pracy tych szkół zmieniła się diametralnie po 1948 r. tj. w okresie tzw. ofensywy ideologicznej. Analiza sprawozdań uwidacznia tendencję do negowania metod pracy dydaktyczno – wychowawczej szkół zakonnych. Powtarzają się określenia poziomu nauczania – bardzo niski, niski, wyraźnie niski⁴⁴⁴. W uzasadnieniu podawano m.in. stosowanie metod scholastycznych, niesystematyczne przygotowanie nauczycieli i uczniów do lekcji czy naciski rodziców, którzy

⁴⁴³ A. Merdas, *Zamysł Jego Serca...*, s. 144-145.

⁴⁴⁴ Niskie oceny pracy dydaktycznej szkół samorządowych nie stanowiły problemu dla władz oświatowych w latach 1945-1950.

według przedstawiciela Kuratorium domagali się obniżenia poziomu naukowego szkoły⁴⁴⁵. Wizytator po kontroli w Ostrzeszowie alarmował, że młodzież utrzymywana jest w fałszywym przeświadczeniu przez grono pedagogiczne, że powinna otrzymać świadectwa bez wysiłku⁴⁴⁶. Problem tkwił również w przeładowanych ideologicznie programach nauczania, wykazywano zaległości w realizacji programów przez szkoły zakonne. Zarzucano kadrze indoktrynację w duchu katolickim przez zbyt szeroką opiekę w sferze dydaktyczno-wychowawczej, hamującą samodzielne myślenie⁴⁴⁷. Wszystkie te działania były przykrywką do zorganizowanej akcji wymierzonej w szkolnictwo zakonne i należy mieć poważne wątpliwości, czy przy ocenie dokonanej przez Kuratorium zachowano obiektywizm. Wiele wskazuje, że nie. Przykładowo – wytykano szkołom zakonnym brak selekcji przy przyjmowaniu, gdy tymczasem u podstaw demokratyzacji szkolnictwa lansowanej przez komunistów, leżało upowszechnienie i otwarcie na środowiska robotnicze i chłopskie. Wnikliwa analiza wyników nauczania w szkole Nazaretanek w Kaliszu potwierdza, na podstawie drugoroczności i wyników matur, wysoki poziom tej placówki⁴⁴⁸. I tak latach 40 - tych i 50-tych ilość uczniów z ocenami dobrymi i bardzo dobrymi przekroczyła dwukrotnie 50%. Szkoły zakonne stojąc przed perspektywą matury eksternistycznej, która wynikała

⁴⁴⁵ AAN, Ministerstwo Oświaty, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie w dniach 1-5 IV 1946, sygn. 1387, bez paginacji.

⁴⁴⁶ AAN, Ministerstwo Oświaty, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie w dniach 26 – 29 III 1947 r., sygn. 1372, bez paginacji.

⁴⁴⁷ APP, PWRN, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Liceum i Gimnazjum Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi w dniach 9-14 lutego, sygn. 3585, s. 118.

⁴⁴⁸ B. Gromada, *Szkoły Sióstr...*, s. 312-317.

z braku praw państwowych, musiały świadomie utrzymywać wysokie standardy nauczania, by uczennice sprostały zwiększonej ilości zdawanych przedmiotów⁴⁴⁹.

Na poziom nauczania szkół miała wpływ możliwość uczenia się języków obcych. Było to kryterium na egzaminach wstępnych do szkół wyższych. W szkołach prywatnych nauczano 4 języków nowożytnych – francuskiego, angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego⁴⁵⁰. W 9 szkołach uczono trzech języków obcych, w 12 dwóch języków obcych i w 9 jednego⁴⁵¹. Najbardziej rozpowszechnionym był język francuski przed angielskim i niemieckim, języka rosyjskiego nauczano w dwóch zakładach. Oferta językowa nie była uzależniona od typu programowego gimnazjum czy liceum – w szkołach z klasami matematyczno – fizycznymi ilość języków częstokroć była większa niż w szkołach z klasami humanistycznymi. Trzeba też pamiętać o powojennych problemach z pozyskaniem specjalistów do nauczania języków obcych.

W szkolnictwie na różnych etapach rozwoju i w różnych epokach historycznych dominował określony model wychowawczy. Po II wojnie światowej w oświacie przyjęto nowe założenia w procesie wychowawczym, które możemy określić modelem wychowania socjalistycznego. Wzorce czerpano z radzieckiego systemu oświatowo – wychowawczego, opierającego się na wychowaniu młodzieży w duchu moralności socjalistycznej. Realizacja tego modelu przypadła na lata 1947/48-1956⁴⁵².

⁴⁴⁹ Ibidem, s. 320-321.

⁴⁵⁰ APP, Formularze sprawozdawczo – statystyczne dla gimnazjów i liceów ogólnokształcących (miejskich, powiatowych, prywatnych), KOSP 1945-1950, sygn. 147.

⁴⁵¹ Ibidem.

⁴⁵² O wychowawczych aspektach ofensywy ideologicznej pisali, L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944-1956*, Lublin 2002, Cz. Lewandowski, *Kierunki tak zwanej ofensywy ideologicznej w latach 1944-1948*, Wrocław 1993, A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza w Polsce w latach 1948-1956*, Warszawa 1981.

Poziom wychowawczy od samego początku stał się przysłowiowym oczkiem w głowie organu prowadzącego i kontrolnego jakim było Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Przeprowadzone wizytacje wykazały liczne zaniedbania i niedociągnięcia. We wszystkich szkołach odnotowano braki planów wychowawczych. Wskazywano na problemy dyscyplinarne – szczególnie brak obowiązkowości i rygoru szkolnego. Niekorzystnie na poziom wychowania młodzieży wpływała rozpiętość wiekowa uczniów, wojenne doświadczenia młodzieży, a także niepewna sytuacja polityczna w kraju.

W początkowej fazie rolę koordynatora aktywności młodzieży odgrywał samorząd szkolny. W liceach i gimnazjach spontanicznie powstawały organizacje, które z powodzeniem funkcjonowały do 1939 r. Chodzi tu o Związek Harcerstwa Polskiego, Polski Czerwony Krzyż (PCK) i Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej⁴⁵³. Harcerstwo odgrywało pierwszoplanową rolę, co było zgodne z przedwojennymi przepisami⁴⁵⁴. W środowisku danej miejscowości organizacja harcerska budziła powszechne zaufanie. Drużyny angażowały się w walkę z analfabetyzmem, w zbiórki żywności i w prace społeczne na rzecz potrzebujących. Była to w dużej części organizacja samofinansująca się – harcerze i harcerki organizowały imprezy kulturalne, np. środowiskowe przedstawienia teatralne, z których dochód przeznaczano na zloty i obozy⁴⁵⁵. Harcerstwo w szkolnictwie średnim dla ówczesnych władz wydawało się dużym zagrożeniem, tym bardziej, że kojarzono je z opozycją polityczną

⁴⁵³ Okólnik Resortu Oświaty PKWN z dnia 20 grudnia 1944 w sprawie organizacji młodzieży na terenie szkół, [w:] *Oświata polska w latach 1944-1956...*, T. I, s. 59-60.

⁴⁵⁴ Zarządzenie kierowników resortów administracji publicznej i oświaty z dnia 30 grudnia 1944 r. o przywróceniu do życia ZHP, stowarzyszenia wyższej użyteczności, [w:] *Oświata polska w latach 1944-1956...*, T. I, s. 57-58.

⁴⁵⁵ J. Stankiewicz, *Związek Harcerstwa Polskiego*, [w:] *60 - lat Liceum Ogólnokształcącego w Sulęcinie*, Sulęcín 2005, s. 20.

i kościołem. „Doły” harcerstwa wymykały się władzy całkowicie spod kontroli⁴⁵⁶. Dlatego podjęto zorganizowaną akcję wymierzoną przeciw harcerstwu⁴⁵⁷. Skale zagrożenia dla systemu obrazuje dość groteskowa wypowiedź podczas Zjazdu Nauczycieli Demokratów Okręgu Poznańskiego: „[...] mały, nierozwinięty harcerz ma nóż czyli broń w stali, a później ulega wpływom obcym i chce posiadać broń palną, którą używa dla mordowania naszych towarzyszy, dlatego na stanowiska kierownicze w harcerstwie powinno się typować ludzi pepeerowców, o duchu zasad demokratycznych i po linii Partii [...]”⁴⁵⁸. Pretekstem do wyeliminowania harcerstwa z procesu wychowawczego w szkolnictwie stała się śmierć aktywisty ZMP w Poznaniu⁴⁵⁹. W szkołach średnich w Wielkopolsce efektem działań władzy ludowej była likwidacja drużyn harcerskich lub przejmowanie ich przez ZMP pod nazwą Organizacji Harcerskiej⁴⁶⁰. Po latach jedna z uczennic Liceum w Gorzowie wspominała: „W 1949 r. drużyna „Dwójka” jak i cały ZHP został rozwiązany. Nakazano nam zapisać się do ZMP i zmienić „błękitne chusty” na czerwone krawaty. Żadna z nas tego nie uczyniła”⁴⁶¹. Wiele osób zaangażowanych w ruch harcerski wycofało się z działalności⁴⁶².

Proces opanowywania harcerstwa łączył się ściśle z działaniami wymierzonymi przeciw obecności religii i kościoła w szkołach średnich. Wspólnota wartości ruchu harcerskiego

⁴⁵⁶ L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, s. 270

⁴⁵⁷ AAN, KC PPR, sygn. 259/VII-143, k. 40-43.

⁴⁵⁸ APP, KW PPR, Rezolucje Zjazdu Nauczycieli – Demokratów Okręgu Poznańskiego odbytego w dniu 4 stycznia 1947 r. w Poznaniu, sygn. 179, s. 36.

⁴⁵⁹ Bliższe informacje o tej prowokacji podaję w następnym podrozdziale dotyczącym oporu młodzieży wobec władzy komunistycznej.

⁴⁶⁰ E. Głowacka-Sobiech, *Harcerstwo Polskie w latach 1944-1956* [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002, s. 293.

⁴⁶¹ D. Nawojczyk, *Błękitne chusty*, [w:] *I Liceum Ogólnokształcące. 60 lat minęło...*, Gorzów 2005, s. 23.

⁴⁶² Drużyny reaktywowano dopiero w latach 50-tych po „polskim październiku”.

i kościoła katolickiego stanowiła przeszkodę w ateizacji młodzieży. W latach 1945-1948 elementy wychowania chrześcijańskiego były obecne we wszystkich typach szkół średnich. Rok szkolny otwierała i zamykała tradycyjna msza św., zajęcia rozpoczynała modlitwa, uczniowie organizowali spotkania opłatkowe i brali udział w najważniejszych uroczystościach religijnych. Księża Prefekci uczestniczyli aktywnie w procesie wychowawczym, co potwierdzają dokumenty szkolne. W Kronice szkolnej Liceum w Pile czytamy: „Ogromną zasługę miał w tej wychowawczej pracy ks. Prefekt Ireneusz Nowak, który bardzo sumiennie zajął się młodzieżą, wniknął w jej życie i zabawy”⁴⁶³. Ta polityka tolerancji religijno-światopoglądowej znalazła swój kres w okresie wzmożonej indoktrynacji szkolnictwa ukierunkowanej na uzyskanie określonych efektów wychowawczych. W pierwszej kolejności usunięto z terenu szkół Sodalicję Mariańską, która wznowiła działalność w Izbicy Kujawskiej, Gostyniu, Pniewach, Międzychodzie i Grodzisku Wielkopolskim. Przedmiotem zainteresowania wizytatorów w sferze wychowawczej stały się od 1948 r. kwestie religijne. W sprawozdaniach czytamy: „Organizacje religijne na terenie szkoły nie istnieją, nie rozpowszechnia się i nie używa się jako pomocy naukowych pism religijnych”⁴⁶⁴. Na lekcjach pojawiały się pogadanki zniechęcające młodzież do brania udziału w pochodach kołędników czy roznoszenia prasy katolickiej⁴⁶⁵. Dochodziło również do sporów między księżmi i nowo wybranymi dyrektorami – w Gorzowie Wielkopolskim ksiądz zaprotestował przeciw organizacji zawodów sportowych w niedzielę, co spotkało się z ostrą reakcją dyrektora, który zarzucił prefektowi łamanie konstytucji w kwestii wolności

⁴⁶³ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Pile, Kronika Szkolna, T.I 1 X 1945 – 27 VIII 1952, bez paginacji.

⁴⁶⁴ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Samorządowego Gimnazjum i Liceum w Sompolnie 8-10 III 1948 r., sygn. 204, bez paginacji.

⁴⁶⁵ W. Kołosa, *55 lat Gimnazjum i Liceum...*, s. 41.

sumienia⁴⁶⁶. Innym sygnałem będącym pokłosiem konfliktu na linii kościół – państwo były protesty młodzieży w związku z planowanym wycofaniem religii ze szkół. Spośród szkół średnich w Wielkopolsce tylko młodzież liceum w Kórniku otwarcie zmanifestowała swoje niezadowolenie, za co Rada Pedagogiczna wyciągnęła dyscyplinarne konsekwencje, zawieszając protestujących w prawach ucznia⁴⁶⁷. Światopogląd młodzieży w większości przypadków pozostawał niezmienny, co niepokoiło na zebraniach Rad Pedagogicznych samych nauczycieli. Protokolant podczas posiedzenia Rady Pedagogicznej w szkole średniej w Sulęcinie odnotował: *„Jeżeli chodzi o pogląd materialistyczny, to młodzież jest słabo wyrobiona, hołduje przeważnie poglądom idealistycznym, świadczy o tym poważna ilość krzyżyków i obrazków w sypialniach wychowanków internatu”*⁴⁶⁸.

Z czasem „instalowano” w szkołach organizacje ideowo – wychowawcze, choć budziło to poważne wątpliwości legislacyjne⁴⁶⁹. Ofensywa ideologiczna w sferze wychowawczej rozwijała się etapowo. Młodzieżówka PPR-u skupiła się w Związku Walki Młodych (ZWM), który wspierał nie tylko akcje propagandowe, ale także czynnie uczestniczył w życiu lokalnej społeczności poprzez prace społeczne i wspieranie organów kontroli i bezpieczeństwa⁴⁷⁰. Od samego początku reaktywowania szkół średnich w Wielkopolsce ZWM traktowany był jako

⁴⁶⁶ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Gorzowie Wielkopolskim, Protokół RP z 16 XI 1949, Księga Protokołów Rady Pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego w Gorzowie Wielkopolskim, bez paginacji.

⁴⁶⁷ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Kórniku, Protokół nr 12 z 14 II 1953 r., Protokół Rady Pedagogicznej od 29 I 1951 do 23 VI 1953, bez paginacji.

⁴⁶⁸ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Sulęcinie, Protokół nr 3 z 1951 r., Protokoły Rady Pedagogicznej 1949-1952, bez paginacji.

⁴⁶⁹ Rozporządzenie prezydenta RP z 27 X 1932 r. zabraniało zakładania organizacji młodzieżowych na terenie szkoły z wyjątkiem harcerstwa, Dz. U.1932, nr 94, poz. 808.

⁴⁷⁰ E. J. Kryńska, *Szkolne organizacje młodzieżowe w latach 1944-1956*, [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002, s. 269-270.

przybudówka władzy i konkurent dla Związku Harcerstwa Polskiego⁴⁷¹. Taka sytuacja miała miejsce w Mosinie, gdzie rodzice obawiając się obcego oddziaływania wychowawczego, zaprotestowali przeciwko oddaniu budynku szkolnego na cele ZWM⁴⁷². Odgórne dyrektywy jasno definiowały wroga: „[...] z terenu szkoły muszą być usunięte te organizacje, które nie działają w duchu demokratycznym i współzawodniczą z organizacjami ideowo – politycznymi [...]”⁴⁷³. Drugą organizacją ideowo – wychowawczą wprowadzaną do szkół średnich na terenie Wielkopolski była Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (OM TUR)⁴⁷⁴. Politycznie związana z PPS, stanowiła przeciwwagę dla próbującego zmonopolizować życie organizacyjne młodzieży ZWM⁴⁷⁵. Ze względu na lokalizację szkół przede wszystkim w środowiskach miejskich marginalne znaczenie odgrywał ZMW RP „Wici”. Jego obecność dotyczyła tylko szkół w Izbicy Kujawskiej i Odolanowie. W przypadku Związku Młodzieży Demokratycznej (ZMD) koła zawiązały się w Odolanowie, Sulęcinie, Skwierzynie, Koźminie, Kórniku, Lesznie, Gnieźnie i Pniewach. Stosunkowo duża ilość kół i członków ZMD była efektem silnych tradycji partii narodowych

⁴⁷¹ Koła ZWM powstały w 15 szkołach średnich – w Mosinie, Skwierzynie, Lesznie, Sompolnie, Trzciance, Kole, Drezdenku, Izbicy Kujawskiej, Pile, Koźminie, Gorzowie Wielkopolskim, Krośnie Odrzańskim, Pniewach i Odolanowie.

⁴⁷² J. Działkowiak, *Wspomnienia Krystyny Prałat uzupełnia Józef Działkowiak*, „Biuletyn Mosiński” nr 10/2000, s. B.

⁴⁷³ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Odolanowie, Protokół nr IV z 12 XI 1947 r., Protokoły Rady Pedagogicznej Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Odolanowie 1946-1949, bez paginacji.

⁴⁷⁴ Organizacja OM TUR funkcjonowała w szkołach średnich w Międzyrzeczu, Kazimierzu Biskupim, Lesznie, Trzciance, Kole, Drezdenku, Żninie, Międzychodzie, Pile, Koźminie, Gorzowie, Obornikach i Odolanowie.

⁴⁷⁵ E. J. Kryńska, *Szkolne organizacje...*, s. 274.

w Wielkopolsce⁴⁷⁶. Nie bez znaczenia pozostawał fakt przenikania do ZMD młodzieży poakowskiej. Neutralna nazwa organizacji i jej skład społeczny opierający się przede wszystkim na inteligencji pracującej mogły dawać złudne nadzieje na realizację niezależnego programu pracy z młodzieżą.

Unifikacja demokratycznego ruchu młodzieżowego znalazła swój finał na Kongresie Jedności Młodzieży Polskiej we Wrocławiu w lipcu 1948 r., gdzie stworzono Związek Młodzieży Polskiej⁴⁷⁷. Na terenie szkół średnich zgodnie z instrukcjami łączono dotychczasowe organizacje ideowo – wychowawcze. Z dostępnych dokumentów wynika jednoznacznie, że nowy model wychowania w szkołach średnich wdrażany był długo i przynosił wątpliwe efekty. Świadczyć może o tym chociażby decyzja Rady Pedagogicznej szkoły w Kórniku o wizytowaniu stacji i prywatnych mieszkań w celu wzmocnienia socjalistycznej dyscypliny pracy⁴⁷⁸. Podobne działania prewencyjne podjęto w Trzciance⁴⁷⁹, Drezdenku⁴⁸⁰ i Rzepinie⁴⁸¹. Zespoły kontrolne tzw. „lotne komisje” składały się z przedstawicieli Grona Pedagogicznego i Komitetu Rodzicielskiego. Według przedstawiciela kuratorium wizytującego szkołę średnią w Kole, jałowość ideologiczna wynikała

⁴⁷⁶ Ibidem, s. 276.

⁴⁷⁷ L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, s. 297.

⁴⁷⁸ *Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Kórniku 1945-1995. Jednodniówka*, [red.] K. Nagodziński, Kórnik 1995, s. 10.

⁴⁷⁹ *60-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica...*, s. 23.

⁴⁸⁰ E. Urban, M. Uraban, *Kronika Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Drezdenku*, [w:] *Liceum w 40-leciu Polski Ludowej*, [red.] E. Urban, Drezdenko 1985, s. 217.

⁴⁸¹ W. Wołosza..., s. 40.

z destrukcyjnego wpływu domu rodzinnego⁴⁸². W Międzychodzie wizytator zalecał zwalnianie młodzieży do domu z internatu tylko raz na miesiąc. Odseparowanie młodzieży od domu rodzinnego stało się jednym z warunków realizacji koncepcji nowego wychowania⁴⁸³. Próbowano także wprowadzić samodyscyplinę uczniowską poprzez zorganizowanie „Brygad Lekkiej Kawalerii”⁴⁸⁴ i Milicji Porządkowej⁴⁸⁵. Rezultaty tych działań były dalekie od oczekiwanych – w sprawozdaniach czytamy: „Wysiłki wychowawcze nieskoordynowane, niepowiązane, niezharmonizowane – brak wyrazistych celów wychowawczych”⁴⁸⁶, „Słaba praca organizacji będąca przejawem konwenansu szkolnego”⁴⁸⁷, „Plany wychowawców klasowych nie uwzględniają nowej problematyki. Niemal w całości mogłyby być stosowane przed 1939 r. Nie pojawiło się zagadnienie moralności socjalistycznej”⁴⁸⁸. Antidotum na problemy wychowawcze w liceach i gimnazjach samorządowych miało stać się upaństwowienie, które nastąpiło w latach 1947-1950 pod ścisłą kontrolą Wydziałów Oświaty i Komitetów Powiatowych PZPR. W przypadku niektórych szkół efekt był odwrotny –

⁴⁸² Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Kole, Posiedzenia Rady Pedagogicznej z dnia 25 IV 1949 r., Księga Protokołów Rady Pedagogicznej 1949/50 – 1950/51, bez paginacji; Wizytator w Pniewach w niewybrednych słowach określił atmosferę domu rodzinnego i środowiska jako zatęchłą, APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Pniewach z 25-26 XI 1949, sygn. 190, bez paginacji.

⁴⁸³ A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza...*, s. 9.

⁴⁸⁴ *60 -lecie Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica...*, s. 23.

⁴⁸⁵ A. Słaniewska, *Dorobek szkoły*, [w:] *Panorama Pięćdziesięciolecia. Liceum Ogólnokształcącego im. H. Sienkiewicza w Świebodzinie 1945-1995*, Świebodzin 1995, s. 19.

⁴⁸⁶ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Powiatowego Gimnazjum i Liceum „Oświata” w Kole z 2-5 III 1948 r., sygn. 173, bez paginacji.

⁴⁸⁷ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum we Wschowie z 7-9 II 1946 r., sygn. 236, bez paginacji.

⁴⁸⁸ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego w Pile z 26-28 IV 1949, sygn. 229, bez paginacji.

w Kole sytuacja wychowawcza była gorsza po niż przed upaństwowieniem⁴⁸⁹. W szkole w Koźminie agresywna ideologizacja spotkała się z niechęcią młodzieży, która publicznie manifestowała swoją niechęć do zaleceń władz szkolnych⁴⁹⁰. W Międzyrzeczu nawet wizytator pokusił się o nieco spóźnioną refleksję stwierdzając, że „*zbyt duże zaangażowanie młodzieży w prace społeczne odbija się negatywnie na poziomie nauczania*”⁴⁹¹. Wykazywano znaczącą jałowość ideologiczną – młodzież czytała, słuchała, wypożyczała, uczestniczyła – lecz robiła to mechanicznie i bez przekonania. Po analizie dokumentów szkolnych można mówić wręcz o rozczarowaniu z działalności ZMP, który nie potrafił przejąć w liceach wiodącej roli w pracy na rzecz budowy demokracji ludowej. Zdarzało się, że swoboda ZMP w szkołach, sankcjonowana przez partię, prowadziła do anarchii⁴⁹². Taki przykład miał miejsce w Koźminie, gdzie tylko zdecydowana postawa grona i dyrekcji powstrzymała całkowite rozluźnienie dyscypliny i upadek autorytetu nauczycieli⁴⁹³.

Innym sposobem zbliżania młodzieży do ówczesnej rzeczywistości było tworzenie brygad „Służby Polsce” (SP). Ta paramilitarna organizacja miała na celu zapewnienie siły roboczej i przygotowanie uczniów do służby wojskowej. Trzecim obranym celem SP było wychowanie

⁴⁸⁹ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Stopnia Licealnego w Kole z 24-26 I 1950 r., sygn. 173, bez paginacji.

⁴⁹⁰ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Koźminie, Protokół Rady Pedagogicznej z 7 XI 1947, Protokoły Rady Pedagogicznej Miejskiego Liceum Ogólnokształcącego w Koźminie 1947/48, T.III, bez paginacji.

⁴⁹¹ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Powiatowego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu z 6-8 marca 1947 r., KOSP 1945-1950, sygn. 228, bez paginacji.

⁴⁹² F. Mielczarek, *Ideologiczno – polityczna indoktrynacja nauczycieli w Polsce w latach 1945-1956*, Opole 1997, s. 99.

⁴⁹³ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Koźminie, Wyciąg z protokołu posiedzenia RP z dnia 20 XII 1949, Księga Protokołów Rady Pedagogicznej Miejskiego Gimnazjum w Koźminie 1945/46 – 1977., bez paginacji.

w duchu demokracji socjalistycznej. Na terenie KOSP hufce SP powstały w szkołach średnich samorządowych w Świebodzinie, Nowym Tomysłu, Gnieźnie, Trzciance, Kole, Gubinie, Koźminie, Gostyniu i Obornikach. Junacy uczestniczyli w pracach porządkowych, budowlanych i polowych. Zakres działalności pokrywał się w części z obszarem aktywności harcerstwa, dlatego dochodziło na tym tle do konfliktów⁴⁹⁴.

Osiągnięciu celów wychowania socjalistycznego służyło też tworzenie nowego kalendarza imprez i świąt. Wyeliminowano tradycyjne obchody, zastępując je świątami związanymi z ruchem komunistycznym, np. imieninami Marszałka Roli – Żymierskiego, rocznicą śmierci Lenina, XXX rocznicą rewolucji październikowej, XXX rocznicą Komsomołu, urodzinami Stalina itp. Kreowano nowych bohaterów, którzy nie cieszyli się szacunkiem, o czym świadczyć może chociażby fakt częstego niszczenia portretów, gazetek i dekoracji. Władza ludowa lansowała też nową koncepcję patriotyzmu odcinającą się od tradycji narodowych i religijnych, a opierającą się na kosmopolityzmie i internacjonalizmie oraz sojuszu ze Związkiem Radzieckim⁴⁹⁵.

Starcie dwóch koncepcji wychowawczych socjalistycznej i katolickiej wyraźniej uwydatniło się w przypadku szkół zakonnych. Zgromadzenia posiadające szkoły średnie w Wielkopolsce tj. Urszulanki, Salezjanie, Nazaretanki i Siostry Sacre Coeur realizowały narodowo – chrześcijański kierunek wychowania⁴⁹⁶. Tendencja ta miała swoje korzenie w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Program wychowawczy Urszulanek opierał

⁴⁹⁴ W Gostyniu rodzice dzieci – członków ZHP nie chcieli żeby ich dzieci działały w SP, APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego w Gostyniu z 12-15 grudnia 1950 r., sygn. 162, bez paginacji.

⁴⁹⁵ A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza...*, s.16-17.

⁴⁹⁶ M. Menz, *Ideowo – wychowawcze aspekty polskiej szkoły średniej ogólnokształcącej w latach 1918-1939 (ze szczególnym uwzględnieniem historii jako przedmiotu nauczania)*, maszynopis rozprawy doktorskiej napisany pod kierunkiem prof. dr hab. M. Kujawskiej, Poznań 2004, s. 69.

się na maksymie: „*Pragniemy za pomocą Bożą dać naszym wychowankom niezłomne zasady wiary, umiłowanie cnoty i gruntowne wykształcenie. Niech szczepią je w rodzinach z pokolenia na pokolenie i niech zbliża się dla Polski i ludzkości wieczny jasny dzień Królestwa Bożego na Ziemi*”⁴⁹⁷. Obok wartości chrześcijańskich uwzględniano wartości społeczne, co w dużej części pokrywało się z koncepcjami wychowawczymi proponowanymi przez Sobór Watykański II⁴⁹⁸. Podobne cele wychowawcze stawiali sobie Salezjanie w Ostrzeszowie⁴⁹⁹, Nazaretanki w Kaliszu i siostry Sacre Coeur w Pobiedziskach. Personalistyczna wizja wychowania dawała możliwość ukształtowania jednostki w sferze religijnej, moralnej, patriotycznej, estetycznej, społecznej i fizycznej.

Kościół był zdecydowany chronić swoich uczniów przed ideologią marksistowską. Znalazło to swój wyraz w poufnych dyrektywach przekazanych przełożonym zgromadzeń i dyrektorom szkół zakonnych⁵⁰⁰. Gimnazja i Licea zakonne stały się azylem dla dzieci rodziców, którzy byli świadomi zagrożenia tradycyjnych metod i wartości wychowawczych. We wspomnieniach jedna z uczennic zapisała: „*Rodzice wybrali szkołę ze względów ideologicznych, wychowawczych i religijnych – jako szkołę, która podaje prawdę, dba o dobre wychowanie, także religijne*”⁵⁰¹. Z tego też względu szkoły średnie zakonne w Wielkopolsce stały się obiektem szczególnego zainteresowania Kuratorium, które bacznie obserwowało poczynania kadry nauczycielskiej w sferze wychowawczej. Wychowanie

⁴⁹⁷ AZSUP, *Rys historyczny Zakładu SS. Urszulanek w Poznaniu*, Dokumenty dotyczące zamknięcia szkoły, s. 2.

⁴⁹⁸ A. Z. Kotowska OSU, Ch. Szarska OSU, *Urszulanki Unii Rzymskiej. Prowincja Polska Zakonu św. Urszuli*, [w:] *Żeńskie zgromadzenia zakonne w Polsce 1939-1947*, T. 12, Lublin 1998, s. 36.

⁴⁹⁹ W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo...*, s. 10.

⁵⁰⁰ Poufne wskazania Episkopatu Polski z grudnia 1947 r. dla szkół katolickich w sprawie organizacji młodzieżowych, [w:] *Oświata polska...* T. I, s. 529-530.

⁵⁰¹ AZSUP, Ankiety – wspomnienia o szkole, Wspomnienie Dobromiły Teresy Falkiewicz, sygn. A.X.2, bez paginacji.

regulowane było przez całoroczny plan przyjmowany przez Radę Pedagogiczną. Zezwalano na obecność PCK i ZHP. Organizacje ideowo – wychowawcze zgodnie z zaleceniami Episkopatu nie mogły działać na terenie szkół zakonnych. Stało się to podstawowym argumentem do oskarżeń zakładów zakonnych o wsteczność i izolowanie się od ówczesnej rzeczywistości. Oficjalne wypowiedzi kierownictwa szkół wcale tego nie potwierdzały. Dyrektor liceum kaliskiego stwierdziła, że „nie chcą wychować „świętoszek”, ale przygotować je do pełnego życia i realnie do krystalizującej się dzisiejszej rzeczywistości”⁵⁰². Nie zauważano lub nie chciano zauważyć faktu istnienia całego szeregu organizacji, które poruszały nie tylko historyczne, ale także aktualne kwestie polityczne np. „Koło Wiedzy Marksistowskiej”, „Komitet Obrońców Pokoju”, „Szkolne Koło Przyjaciół ZSRR”, „Szkolne Koło Odbudowy Warszawy” itp. Tego typu ustępstwa były dalekie od oczekiwanych – wciąż powracała sprawa uruchomienia kół ZMP⁵⁰³. Naciskano dyrektorów i próbowano bezpośrednio werbować uczennice do kół ZMP działających poza szkołą⁵⁰⁴. Spośród czterech szkół zakonnych presji uległ jedynie kierownik zakładu Salezjanów i zezwolił na organizację koła ZMP⁵⁰⁵. Przyjął strategię ustępstw, czym chciał zapewnić byt liceum, które znajdowało się pod ogromnym naciskiem partii i kuratorium. Szybko jednak zrewidował swe działania,

⁵⁰² APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie delegacji na maturze gimnazjum SS. Nazaretanek w Kaliszu z 17 czerwca 1947 r., Egzaminy dojrzałości w liceach ogólnokształcących (wykazy szkół, sprawozdania delegatów Kuratorium z przebiegu egzaminu dojrzałości w liceach), sygn. 152, bez paginacji.

⁵⁰³ B. Gromada, *Szkoły Sióstr...*, s. 334.

⁵⁰⁴ Wstępowanie uczniów szkół zakonnych do kół ZMP miało charakter incydentalny.

⁵⁰⁵ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego księży salezjanów w Ostrzeszowie z 14 II 1949, sygn. 219; W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900-1963. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996, s. 348.

ponieważ eskalacja żądań rosła, a widmo likwidacji nie oddaliło się⁵⁰⁶. Można domniemywać, że niektóre działania wychowawcze w szkołach zakonnych podejmowano tylko formalnie w celu spełnienia wymogów ustawowych i zaleceń organu prowadzącego⁵⁰⁷. Ta konformistyczna postawa uczniów i nauczycieli w procesie wychowawczym potwierdzała miałość, werbalizm i powierzchowność metod i celów wychowania socjalistycznego. Wszystkie szkoły zakonne z wielką starannością przygotowywały się do uroczystości państwowych, organizując akademie i przedstawienia dla środowiska. Klasy i hote wypełniały aktualne gazetki i plany pracy organizacji. Wizytator nie mogąc znaleźć uchybień skomentował to w następujący sposób: „*korytarze przeladowane gazetkami – stanowią one jedynie element dekoracyjny [...] młodzież robiła wrażenie manekinów nakręconych przez nauczycieli*”⁵⁰⁸. Uczniowie szkół zakonnych aktywnie włączali się w życie gospodarcze np. w plan 6 –letni – uczennice brały udział w wykopkach czy w akcji zwalczania szkodników. Utrzymywano też stały kontakt z zakładami pracy i jednostkami wojskowymi. Zdecydowaną postawę wykazywano w kwestii walki klasowej, którą odrzucano w myśl chrześcijańskiej zasady miłości bliźniego. Kolektywizmowi i zbiorowości szkoły zakonne przeciwstawiły indywidualne podejście do ucznia oparte na humanizmie. Mimo dyrektyw i nacisków nie zmieniono zasad rekrutacji na korzyść rodzin robotniczo – chłopskich. Nie oznaczało to wcale dyskryminacji tych grup społecznych⁵⁰⁹. Wręcz przeciwnie – młodzież robotniczą otoczono szczególną troską organizując jej imprezy kulturalne, a Urszulanki w Poznaniu otworzyły

⁵⁰⁶ Episkopat miał w tej kwestii jednoznaczne stanowisko i przeciwstawił się wejściu organizacji ideowo-wychowawczych do szkół zakonnych.

⁵⁰⁷ J. Wąsowicz, *Likwidacja Salezjańskich zakładów wychowawczych*, „Biuletyn IPN”, nr 4(75) z 2007 r., s. 50-52.

⁵⁰⁸ APP, PWRN, *Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego Sióstr Sacre Coeur w Pobiedziskach z 13-15 X/2 XI 1953*, sygn. 3585, s. 132.

⁵⁰⁹ Pochodzenie społeczne uczniów szczegółowo omawiane było w jednym z poprzednich podrozdziałów.

światlicę dla uczniów z rodzin proletariackich⁵¹⁰. Podobne działania podjęły siostry Sacre Coeur w Pobiedziskach⁵¹¹. Trudno więc przyjąć tezę o izolowaniu się szkół katolickich od społeczeństwa. Aktywność uczniów szkół zakonnych w środowisku była znacząca. Duża w tym zasługa kadry pedagogicznej, która potrafiła zachować równowagę między indywidualnym kierunkiem szkoły, a wymogami wynikającymi z zaleceń władz partyjnych i oświatowych.

Pod względem wychowawczym szkoły samorządowe, według kryteriów organu nadzorującego, stały na dość niskim poziomie, aczkolwiek nie odbiegającym od szkół państwowych, gdzie zjawiska negatywne występowały w podobnym nasileniu i częstotliwości. Był to efekt zaniedbań z poprzedniego okresu, antypolskiej polityki okupantów, upadku moralności w czasie wojny i dezorganizacji instytucji administracji państwowej w pierwszych powojennych latach. Nie bez znaczenia było ograniczenie wpływu domu rodzinnego na ludzi młodych w wyniku przymusowego zatrudniania poza miejscem zamieszkania, przesiedleń i fizycznej eksterminacji członków rodziny. W 1945 r. kadre nauczycielską czekało trudne i odpowiedzialne zadanie. Nowy model wychowania socjalistycznego natrafiał na opór młodzieży i pedagogów przywiązanych do tradycyjnych wartości. Percepcja niesionych przez ofensywę ideologiczną treści wychowawczych była niewielka, co potwierdziły spostrzeżenia i refleksje czynnika partyjnego w okresie „polskiego października”. Koncepcja podwyższenia wyników nauczania przez upolitycznienie wychowania okazała się chybiona⁵¹². Sporo dowolności pozostawia też kwestia

⁵¹⁰ APP, PWRN, Wniosek o nadanie uprawnień szkół państwowych z 12 II 1951 r., sygn. 3584, s. 180.

⁵¹¹ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego Sacre Coeur w Pobiedziskach, Protokół nr 8 z 19 X 1948 r., Księga Protokołów Rady Pedagogicznej Gimnazjum i Liceum Sacre Coeur w Pobiedziskach, bez paginacji.

⁵¹² A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza...*, s. 36.

obiektywności kryteriów wychowania – relatywizm wynikał z ideologicznych przesłanek, które dla jednych były normą a dla innych odstępstwem od niej.

W dość specyficznym położeniu znalazły się szkoły zakonne, które według oficjalnych czynników stanowiły źródło wstecznictwa i reakcji. Preferowany przez szkoły zakonne model wychowania stanowił alternatywę i konkurencję dla szkół państwowych. Władze komunistyczne nie zamierzały tolerować dualizmu wychowawczego, stąd działania zmierzające do wyeliminowania kościoła ze szkolnictwa średniego.

8. Uczniowie – pochodzenie, wiek, miejsce zamieszkania i stan zdrowia

Ważnym zagadnieniem z punktu widzenia władz była kwestia pochodzenia uczniów. W zamierzeniach komunistów skład społeczny uczniów szkół średnich ogólnokształcących powinien odzwierciedlać nową strukturę społeczną społeczeństwa z dominującym udziałem młodzieży robotniczo – chłopskiej. Elitarność szkół średnich w dwudziestoleciu międzywojennym uznano za szkodliwą dla ustroju Polski Ludowej, a młodzież robotniczo-chłopską jako pokrzywdzoną⁵¹³. Dane statystyczne wcale nie potwierdzają dyskryminacji – procentowy udział dzieci robotników przemysłowych i rolnych w prywatnych szkołach średnich ogólnokształcących był wyższy w roku szkolnym 1935/36 niż w szkołach państwowych. Władze oświatowe i partyjne traktowały szkoły średnie ogólnokształcące jako potencjalny rezerwuar elementów wrogich⁵¹⁴. Poziom nieufności do szkół prywatnych, a w szczególności zakonnych był wysoki. Podejrzewano, że selekcja podczas egzaminów wstępnych celowo wyklucza dzieci pochodzenia robotniczo – chłopskiego. W instrukcjach

⁵¹³ Patrz: Szkolnictwo prywatne na nowych podstawach prawnych, „Przegląd Pedagogiczny”,

R. 51(1932), nr 32, s. 642.; Dz. Urz. Min. Ośw. 1948, nr 6, poz. 116.

⁵¹⁴ A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza...*, s. 30.

Ministerstwa Oświaty w latach 1945-1948 w punkcie dotyczącym przyjmowania młodzieży do szkół średnich (państwowych i prywatnych) czytamy: „Wyjątkową uwagę przy przyjmowaniu nowych uczniów należy zwrócić na młodzież wiejską, robotniczą i pracującą, aby możliwie szerokim strumieniem mogła wejść na drogę dalszego kształcenia się”⁵¹⁵. Wraz z rozwijającą się ofensywą ideologiczną właściwy dobór młodzieży do szkół średnich nabierał z punktu widzenia władz partyjnych szczególnego znaczenia. W tym celu powołano Społeczno – Pedagogiczne Komisje Kwalifikacyjne dla przyjmowania młodzieży do szkół ogólnokształcących stopnia licealnego⁵¹⁶. Ich zadaniem było „czuwanie” by zbyt dużo młodzieży ze środowisk „obcych klasowo” nie naruszało proporcji właściwego składu⁵¹⁷. Do obcych klasowo zaliczano, m.in. posiadaczy dużych gospodarstw rolnych tzw. kułaków, rzemieślników, prywatnych właścicieli i wolne zawody. Za właściwy przyjęto parytet ponad 50 % uczniów z rodzin robotniczo – chłopskich. W okresie nasilenia ofensywy ideologicznej w latach 1947-1948 zalecano zwiększenie odsetka młodzieży robotniczo – chłopskiej do 80%⁵¹⁸. W skład Komisji Kwalifikacyjnej obok dyrektora i przedstawiciela Rady Pedagogicznej miała wejść osoba najbardziej wyrobiona społecznie i politycznie oddelegowana przez komórkę partyjną. Weryfikacja kandydatów do szkoły powinna w pierwszym rzędzie uwzględniać dzieci robotników oraz chłopów małorolnych

⁵¹⁵ Dz. Urz. Min. Ośw. 1945, nr 2, poz. 62, Instrukcja na rok szkolny 1945/46; Zalecenia w kolejnych instrukcjach były zbliżone.

⁵¹⁶ Dz. Urz. Min. Ośw. 1948, nr 6, poz. 112, Instrukcja z dnia 1 czerwca 1948 r. w sprawie Społeczno-Pedagogicznych Komisji Kwalifikacyjnych dla przyjmowania młodzieży do szkół ogólnokształcących stopnia licealnego.

⁵¹⁷ A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza...*, s. 30; Cz. Lewandowski, *Kierunki...*, s. 120-122.

⁵¹⁸ APP, PWRN, Informacje dotyczące pracy dydaktyczno-wychowawczej i pracy partyjnej w szkolnictwie średnim i podstawowym, KW PZPR. Szkolnictwo średnie i podstawowe – informacja Wydziału, 1949-1951, sygn. 3354, s. 153.

i średniorolnych⁵¹⁹. Efekty pracy komisji były sprawdzane przez wizytatorów, którzy na podstawie ksiąg uczniów opracowywali zestawienia przesyłane do Ministerstwa. W roku szkolnym 1948/1949 rozszerzono skład komisji społeczno – pedagogicznych na rzecz czynnika społecznego⁵²⁰. Był to rezultat braku zaufania do kadry kierowniczej pedagogicznej w szkołach. Bliższa analiza tych danych pozwala na wyciągnięcie kilku wniosków. W latach 1945-1947 faktem bezspornym była niewielka obecność w szkołach średnich młodzieży robotniczo – chłopskiej. Dominowały dzieci inteligencji, których liczba w niektórych placówkach przekroczyła 50%. Szczególnie widoczne było to w szkołach zakonnych w Poznaniu, Pobiedziskach, Ostrzeszowie i Kaliszu. Po kontroli szkoły SS. Urszulanek w Poznaniu wizytator stwierdził: *„struktura społeczna młodzieży daleko odbiega od prawidłowej. Widać, że szkoła jest skupiskiem elementów kapitalistycznych, burżuazyjnych i to oblicze przebija na każdym kroku. Przedwojennych, sanacyjnych tradycji szkoła nie potrafiła jeszcze przełamać”*⁵²¹. W trakcie kontroli szkoły w Pobiedziskach przedstawiciel Kuratorium oskarżył Dyрекcję o fałszerstwo dokumentacji i traktowanie młodzieży robotniczo – chłopskiej jako zło konieczne⁵²². W wielu szkołach samorządowych procentowy udział dzieci robotników był mniejszy niż 10 %, np. w Gnieźnie 1%, w Gubinie 2,6%, we Wschowie 3%, Odolanowie 5%, Nowym Tomysłu 5,1%, Trzciance 5,7%, Pniewach 5,9%,

⁵¹⁹ Dz. Urz. Min. Ośw. 1948., nr 6, poz. 116, Okólnik nr 12 z dnia 29 maja 1948 r. w sprawie opieki nad młodzieżą chłopską i robotniczą zamierzającą kształcić się w szkołach średnich.

⁵²⁰ Dz. Urz. Min. Ośw. 1949, nr 3, poz. 3a. Okólnik Ministerstwa Oświaty z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie rekrutacji młodzieży do szkół stopnia licealnego.

⁵²¹ APP, PWRN, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego SS Urszulanek w Poznaniu 17-19 X 1950, sygn. 3585, s. 203-204.

⁵²² APP, PWRN, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego w Polskiej Wsi w dniach 13-15X i 2 XI 1953 r. , sygn. 3585, s. 133,

Kole 6%, Pile 7,8%⁵²³. Jedną z przyczyn tej sytuacji było wysokie czesne, którego rodzice nie byli w stanie uiścić oraz niepewność wynikająca z planów reorganizacyjnych w szkolnictwie średnim. Znaczący wpływ miało też to, że przy szkołach w początkowej fazie rozwoju nie funkcjonowały internaty, co izolowało młodzież zamiejscową od edukacji na poziomie wyższym niż szkoła podstawowa. W sieci szkół średnich prywatnych oczywiście zdarzały się szkoły, które spełniały oczekiwania nowych władz, gdzie udział młodzieży robotniczo-chłopskiej był przeważający. Taka sytuacja miała miejsce w Kazimierzu Biskupim, gdzie 85% rekrutowało się ze środowiska chłopskiego i w Izbicy Kujawskiej gdzie odsetek ten wynosił 48 %. Trzeba jednak pamiętać, że szkoły te mieściły się w małych środowiskach miejskich lub wiejskich, gdzie zgłaszały się dzieci z okolicznych miejscowości. Ponadto w miejscowościach tych nie było przedwojennej tradycji szkoły średniej. Partia w związku z rywalizacją z PSL-em nieufnie odnosiła się do mieszkańców wsi, stąd stała tendencja do zwiększania ilości dzieci z rodzin robotniczych. Przykładem może być tu szkoła w Międzychodzie. W latach 1928-1932 obecność dzieci robotników wynosiła 3,3%. Po wojnie można było zauważyć znaczący wzrost do 42 %, by w roku 1950 osiągnąć ponad 50%, co było zgodne z przyjętymi ministerialnymi założeniami⁵²⁴. Innym przykładem może być szkoła w Sompolnie, gdzie udział młodzieży robotniczo-chłopskiej osiągnął 75 %⁵²⁵. W latach 1946-1950 w Wielkopolsce we wszystkich szkołach średnich także prywatnych

⁵²³ Opracowanie własne na podstawie sprawozdań wizytacyjnych z 1948 r. znajdujących się w AAN i APP.

⁵²⁴ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Międzychodzie, H. Sawala, *Liceum Ogólnokształcące w Międzychodzie w latach 1926-1976*, maszynopis pracy magisterskiej pisana w Studium Pedagogicznym przy Instytucie Nauk Społeczno - Politycznych Akademii Rolniczej Poznaniu na seminarium z historii wychowania pod kierunkiem dr F. Araszkiewicza, Poznań 1976, s. 13.

⁵²⁵ APP, Sprawozdanie z wizytacji Samorządowego Gimnazjum i Liceum w Sompolnie przeprowadzonej w dniach od 8 do 10 marca 1948 r., KOSP 1945-1950, sygn. 204, bez paginacji.

można stwierdzić stały wzrost ilości młodzieży robotniczo-chłopskiej⁵²⁶. Nie wszędzie jednak proces ten miał podobny przebieg i był uzależniony od lokalnych uwarunkowań.

Problem uczniów nie ograniczał się tylko do ich pochodzenia społecznego. Lata okupacji spowodowały przerwanie nauki przez wielu uczniów na różnych etapach edukacyjnych. W 1945 r. napływ młodzieży do gimnazjów i liceów był na tyle znaczący, że przekraczał czasem możliwości sieci szkół średnich. We wszystkich szkołach pojawił się problem przekroczenia wieku, czyli tzw. „młodzieży przerośniętej”. W Witnicy wyniósł on aż 25 %⁵²⁷. Najstarszy uczeń w Gubinie miał ponad 40 lat (rocznik 1911)⁵²⁸. Stwarzało to wiele perturbacji wychowawczych – w jednym zespole klasowym znalazły się osoby na różnym etapie rozwoju psychofizycznego. Różnice były znaczące np. w Nowym Tomyślu obok 15-latków w szkolnej ławie zasiedli 23 letni mężczyźni⁵²⁹. Jeden z absolwentów Liceum w Trzciance wspominał: „*Pierwszy okres powojenny połączył te grupy w jedną klasę, w dużym przybliżeniu jednolitą intelektualnie. Stąd to niespotykane w warunkach normalnych zróżnicowanie wiekowe*”⁵³⁰. Zdarzały się sytuacje, w których różnica wieku między nauczycielem a licealistą była niewielka, co niekoniecznie stwarzało właściwą atmosferę

⁵²⁶ AAN, KC PZPR. Wydział Oświaty – Materiały KW PZPR dotyczące szkolnictwa ogólnokształcącego (30 XI 1949 – 9 X 1952), Szkolnictwo Średnie Ogólnokształcące Okręgu Poznańskiego. Protokół z konferencji dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących odbytej w dniu 8 marca 1950 r. w Poznaniu, sygn. 237/XVI-72, s. 61.

⁵²⁷ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Witnicy z 25 lutego 1947 r., sygn. 235, s. 8.

⁵²⁸ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego Ogólnokształcącego w Gubinie z 26-28 II 1947 r., sygn. 223, s. 10.

⁵²⁹ G. Korwin - Kochanowska, *Powstanie miejskiego gimnazjum w Nowym Tomyślu*, [w:] *50 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomyślu 1945-1995*, Nowy Tomyśl 1995, s. 12.

⁵³⁰ J. Urbanowicz, *Ocalić od...*, Wrocław 1997, s. 119.

wychowawczą⁵³¹. Część młodzieży, ze względu na trudną sytuację rodzin pracowała zawodowo. Dyrektorzy stworzyli udogodnienia dla młodzieży pracującej zezwalając na nauczanie w systemie dwuzmianowym. Na lekcje popołudniowe uczęszczała młodzież pracująca. Władze oświatowe profilaktycznie stworzyły klasy przyspieszone (semestralne), które realizowały zaległości programowe. Ten eksperyment pedagogiczny w województwie poznańskim budził uzasadnione zastrzeżenia. Analiza wyników nauczania przez wizytatorów udowodniła, że w tak krótkim czasie tylko młodzież najzdolniejsza mogła nadrobić braki⁵³². Dla uczniów, którzy z powodu wojny nie ukończyli szkoły podstawowej organizowano klasy wstępne w celu wyrównania szans kształcenia na poziomie średnim.

Analizując miejsce urodzenia trzeba wspomnieć o problemie aklimatyzacji uczniów w nowym środowisku. Na teren Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej przybyli osadnicy z Kresów Wschodnich. Liczba ich w szkołach średnich była wysoka. W Sulęcinie na 124 uczniów 105 było repatriantami⁵³³, W Pile odsetek ten wynosił ponad 70%⁵³⁴, podobnie w Krośnie Odrzańskim⁵³⁵, Wschowie⁵³⁶ i Drezdenku⁵³⁷. Kronikarz Liceum w Pile wspominał

⁵³¹ W. Nowicki, *Szkoła w pierwszych latach swojego istnienia*, [w:] W. Kołosa, *55 lat Gimnazjum i Liceum w Rzepinie*, Rzepin 2000, s. 61.

⁵³² *Dodatek do Dz. Urz. KOSP 1946*, nr 3. *Szkolnictwo Wielkopolskie. Materiały i opracowania*, Cz. Latawiec, *Realizacja materiału nauczania w klasach semestralnych* [w:] *Szkolnictwo Wielkopolskie. Materiały i opracowania*. Dodatek do Dz. Urz. KOSP 1946, nr 3, s. 20.

⁵³³ AAN, Ministerstwo Oświaty, *Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum w Sulęcinie z 8-13 IV 1946 r.*, sygn. 1387, s. 246.

⁵³⁴ APP, KOSP 1945-1950, *Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Pile z 24-25 VI 1946*, sygn. 229, s. 11.

⁵³⁵ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie Odrzańskim, *Kronika Szkoły w Krośnie Odrzańskim 1945-1971*. Pierwsze lata istnienia szkoły, bez paginacji.

⁵³⁶ AAN, Ministerstwo Oświaty, *Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego im. Król. Jadwigi i Jagiełły we Wschowie z 10-12 XII 1946*, sygn. 1372, s. 388.

pierwszych uczniów: „Była to młodzież dobra, ale źle wychowana, rozgoryczona, wyrzucona ze swych ojczystych stron, nieprzystosowana do nowych warunków życia wśród obcych sobie ludzi. Trzeba było sporo czasu i bardzo usilnej pracy, żeby tę młodzież zjednoczyć i wytworzyć bardziej jednolitą atmosferę”⁵³⁷. Odmienną opinię o kresowej młodzieży miał były uczeń liceum trzecieckiego Józef Urbanowicz: „ta młodzież prezentowała wysokie wartości moralne. Tak ciężko doświadczona przez wojnę umiała stanąć na właściwym poziomie”⁵³⁸. Animozje między uczniami z różnych regionów stwarzały dodatkowe problemy wychowawcze, mimo to następowała powolna integracja i zacieranie różnic językowych i kulturalnych⁵⁴⁰. Trzeba też pamiętać, że lokalizacja szkół średnich w dużych ośrodkach miejskich stwarzała dla części młodzieży problem dojazdów. Komunikacja publiczna tak jak wiele innych gałęzi gospodarki znajdowała się w fazie odbudowy. Odsetek młodzieży dojeżdżającej był znaczący – w przypadku gimnazjów samorządowych wynosił on 26,6 %, a w przypadku gimnazjów zakonnych 6,5%, natomiast dla liceów odpowiednio 8,2% i 6,1%⁵⁴¹. Często jedynym środkiem transportu stawał się rower. Do momentu rozbudowy systemu burs i internatów kwestia dojazdu stanowiła znaczącą przeszkodę w upowszechnieniu szkolnictwa na poziomie ponadpodstawowym.

Ciekawego materiału dostarcza analiza sytuacji rodzinnej uczniów prywatnych szkół średnich. Wskutek działań wojennych i polityki eksterminacyjnej okupanta niemieckiego

⁵³⁷ J. Cabaj, *Trudny pierwszy rok szkolny*, [w:] *Liceum Ogólnokształcące w Drezdenku w 40-leciu Polski Ludowej*, Drezdenko 1985, s. 18.

⁵³⁸ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Pile, Kronika szkolna T. 1, bez paginacji.

⁵³⁹ J. Urbanowicz, *Ocalić od...*, s. 124.

⁵⁴⁰ M. Pietruszak, *Z kart historii liceum*, [w:] *Liceum Ogólnokształcące w Drezdenku w 40-leciu Polski Ludowej*, [red.] E. Urban, Drezdenko 1985, s. 135.

⁵⁴¹ Ustalenie własne autora na podstawie: APP, KOSP 1945-1950, Formularze sprawozdawczo – statystyczne dla gimnazjów i liceów ogólnokształcących (miejskich, powiatowych, prywatnych) na rok szkolny 1946/47, sygn. 147.

i sowieckiego sieroctwo i półsieroctwo stało się problemem większości polskich rodzin. Wspominano już o szkole w Lubniewicach, gdzie zgromadzono sieroty pracowników oświaty. Odsetek dzieci żyjących w niepełnych rodzinach był znaczący. W Świebodzinie sięgał on 25 %⁵⁴², w Sulęcynie 12 %⁵⁴³. W internacie szkoły Sercanek w Pobiedziskach we wrześniu 1945 r. znajdowało się 5 sierot i 25 półsierot⁵⁴⁴. Wśród osieroconych znalazły się także osoby pochodzenia żydowskiego, które ocalały z wojennej pożogi⁵⁴⁵.

Stan zdrowotny po ciężkich latach okupacji nie przedstawiał się dobrze. Niedożywienie spowodowało wiele schorzeń, a nawet wad rozwojowych. Do najczęstszych należały – przerost migdałków, powiększenie tarczycy, schorzenia górnych dróg oddechowych, próchnica zębów i wady postawy⁵⁴⁶. Zjawisko głodu odnotowywano wśród uczniów niestety powszechnie, czego przyczyną było słabe zaopatrzenie, racjonowanie chleba i system kartkowy⁵⁴⁷. Obserwowano też wyczerpanie fizyczne uczniów będące konsekwencją przymusowej pracy w okresie II wojny światowej⁵⁴⁸. W Odolanowie po badaniach kontrolnych stwierdzono, że 66% uczniów wymaga systematycznego leczenia⁵⁴⁹. Pierwszorzędną rolę w zwalczaniu niedożywienia odegrały internaty, które przygotowywały

⁵⁴² W. Zarzycki, *Historia szkoły...* s. 10.

⁵⁴³ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie powizytacyjne Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego im. Adama Mickiewicza w Sulęcynie z 21 kwietnia 1947, s. 12.

⁵⁴⁴ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Polskiej Wsi, *Historia szkoły Sacre Coeur w Polskiej Wsi* (bez autora), s. 3.

⁵⁴⁵ T. Gruszka, *Powstanie i rozwój...*, s. 46.

⁵⁴⁶ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Odolanowie, E. Juszczyk, *Zarys historii Liceum Ogólnokształcącego w Odolanowie w latach 1946-1980*, Odolanów 1980, s. 15.

⁵⁴⁷ M. Urban, *Historia internatu*, [w:] *Liceum Ogólnokształcące w Drezdenku w 40-leciu Polski Ludowej*, [red.]E. Urban, Drezdenko 1985, s. 131.

⁵⁴⁸ Archiwum II Liceum Ogólnokształcącego w Gnieźnie, *Kronika szkoły 1945-1965*, s. 10.

⁵⁴⁹ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Odolanowie, E. Juszczyk, *Zarys historii Liceum...*, s. 15.

posiłki. Źródłem artykułów żywnościowych były gospodarstwa rolne, którymi często szkoły dysponowały oraz wpłaty za internat w formie produktów. Pomocy często wymagali nie tylko uczniowie z internatu, w szkole w Międzyrzeczu w okresie jesienno-zimowym nieodpłatne obiady wydawano wszystkim gimnazjalistom i licealistom w czym znaczącej pomocy udzielały mamy, które przygotowywały posiłki⁵⁵⁰. Niestety nie wszędzie starczało na posiłki i zapewnienie opieki lekarskiej. Przykładem może być tu Krosno Odrzańskie, gdzie pomimo złego stanu zdrowia uczniów – liczne przypadki anemii, nie mieli oni dostępu do opieki medycznej⁵⁵¹. Trzeba pamiętać jednak, że Ziemie Odzyskane borykały się z powszechnym deficytem służby pielęgniarstwa i lekarskiej.

⁵⁵⁰ M. Wieczorek, *Pierwszy rok szkolny...*, s. 130.

⁵⁵¹ AAN, Ministerstwo Oświaty, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Krośnie 13 -16 III 1946, sygn. 1387, s. 230.

ROZDZIAŁ IV

DZIAŁALNOŚĆ OPOZYCYJNA UCZNIÓW I NAUCZYCIELI W SZKOŁACH PRYWATNYCH W WIELKOPOLSCE

1. Opór uczniów wobec ofensywy ideologicznej w oświacie

Literatura do tego rozdziału jest bardzo uboga. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy nie jest odległość czasowa, ale uwarunkowania ustrojowe. Praktycznie do roku 1989 badań nad udziałem młodzieży szkolnej w oporze antykomunistycznym ze względów politycznych nie prowadzono. Był to temat tabu, a nawet jeśli w literaturze odnajdujemy jakieś ślady działalności opozycyjnej młodzieży szkolnej to opisy tych działań mają przeważnie jednostronny i subiektywny charakter. W gąszczu propagandowej nagonki nawet patriotyczne, spontaniczne reakcje uczniowskie często uznawane były za wystąpienia burzące porządek publiczny. Aparat bezpieczeństwa na potrzeby własne stworzył katalog organizacji opozycyjnych, w którym Wielkopolska zajmowała ważne miejsce jako obszar niechętny władzy ludowej. Jest to jednak źródło, które podaje informacje niepełne, albowiem wiele organizacji pozostało nie wykrytych lub nie umieszczono ich w wykazie z przyczyn bliżej nieznanych. Wymagało to licznych uzupełnień. Dlatego przy opracowywaniu tej części pracy korzystano z dokumentów zgromadzonych przez Powiatowe Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego, materiałów wspomnieniowych, protokółarzy Rad Pedagogicznych, kronik, monografii szkół i artykułów prasowych. Szczegółowa analiza tych źródeł pozwoliła na odtworzenie nastrojów młodzieży szkolnej i kierunków działań, które podejmowała w obliczu indoktrynacji. Stan badań nad opozycyjną działalnością uczniów i nauczycieli rozwinął się dynamicznie po transformacji ustrojowej. Brak cenzury otworzył zupełnie nowe perspektywy badawcze. Bardzo wysoko należy ocenić publikacje Instytutu Pamięi Narodowej, który

w dwóch monografiach dotyczących polskiego podziemia niepodległościowego uwzględnił młodzieżowe organizacje⁵⁵². Sporo nowego wnoszą też prace Elwiry Kryńskiej, Stanisława Mauersberga i Ludwika Szuby⁵⁵³. Dotychczas niedoceniana była pionierska praca Henryka Pająka, który jako pierwszy przybliżył czytelnikowi kulisy zmagania młodzieży z aparatem władzy⁵⁵⁴. Problematykę konspiracji antykomunistycznej na obszarze Ziemi Lubuskiej, w tym młodzieżowej, poruszył w swoich pracach Bogdan Biegalski⁵⁵⁵.

W pierwszych latach po II wojnie światowej na terenie szkół niepaństwowych sygnały o oporze młodzieży były liczne. Opozycyjna działalność wobec ówczesnej władzy przybierała różne formy. Wielu gimnazjalistów i licealistów swój sprzeciw wyrażała słowem poprzez tzw. szeptaną propagandę, ulotki i napisy. Inni czynnie występowali przeciw władzy ludowej dokonując aktów wandalizmu – niszczenia portretów dygnitarzy państwowych, ściennych gazetek ideologicznych, wywieszanie flag w dniach tradycyjnych świąt narodowych. Trzecia grupa wybrała środki najbardziej radykalne – tworzyła organizacje o charakterze zbrojnym lub przyłączała się do podziemia antykomunistycznego. Jeśli chodzi o chronologię tych działań to widoczne są dwa okresy. Cezurą jest tu rok 1948. Do tego okresu szkoły cieszyły się sporą autonomią, a sfera dydaktyczno – wychowawcza pozostawała na uboczu działań polityczno – propagandowych. Entuzjazm wynikający

⁵⁵² *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, [red.] R. Wnuk, S. Poleszak, Warszawa-Lublin 2007; *Konspiracja antykomunistyczna i podziemie zbrojne w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, [red.] A. Łuczak, A. Pietrowicz, Poznań 2007.

⁵⁵³ L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944-1956*, Lublin 2002; E. J. Kryńska; S. Mauersberg, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*, Białystok 2003; *Młodzież wobec indoktrynacji komunistycznej 1945-1956*, [red.] E. J. Kryńska, Białystok 2004.

⁵⁵⁴ H. Pająk, *Konspiracja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*, Lublin 1994.

⁵⁵⁵ B. Biegalski, *Wykaz organizacji konspiracyjnych działających na terenie Środkowego Nadodrza w latach 1945-1956*, Lubuska Oficyna Wydawnicza, Zielona Góra 1994; Tenże, *Organizacje podziemne na Środkowym Nadodrzu w latach 1945-1956*, Zielona Góra 1999.

z uzyskania możliwości nauki odwrócił uwagę od zmieniającej się rzeczywistości społeczno-politycznej. Wyjątkiem były tu szkoły w Kole, Sompolnie i Izbicy Kujawskiej gdzie od początku funkcjonowania tych szkół samorządowych część uczniów aktywnie włączyła się w działania partyzanckie⁵⁵⁶. Po 1948 r. opór młodzieży zdecydowanie narastał i przybierał formy bardziej radykalne. Z perspektywy czasu trudno ocenić procentowy udział uczniów w pracach konspiracyjnych. Wydaje się, że większość młodzieży zmęczona 6-letnim okresem okupacji przyjęła postawę neutralną. Część włączyła się do budowy nowej – socjalistycznej Polski. Trzecia grupa zdecydowała się na podjęcie aktywnych działań zmierzających do powstrzymania zniewolenia politycznego i ideologicznego Polski po II wojnie światowej.

W pierwszej kolejności przeanalizujemy zorganizowane formy oporu, natomiast w drugiej jednostkowe, żywiołowe i spontaniczne reakcje uczniowskie, które w jakiejś części odtworzą atmosferę panującą w liceach i gimnazjach należących do samorządów, zakonów i organizacji pozarządowych.. Na terenie szkół prywatnych w Wielkopolsce działało wiele organizacji, jak podaje poniższa tabela⁵⁵⁷.

Tabela 6. Organizacje działające na terenie szkół średnich samorządowych i zakonnych na obszarze Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1955.

Lp.	Nazwa szkoły	Nazwa organizacji	Ilość członków	Chronologia działalności
1.	Powiatowe Gimnazjum i Liceum „Oświata” w Kole	Armia Krajowa (AK)	nieznana	1945
2.	Powiatowe Gimnazjum i Liceum Oświata w Kole	Orlęta	3	IV – V 1954
3.	Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie SS Urszulanek w Poznaniu	Orlęta	6 – 8	XI 1954 – II 1955
4.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Nowym Tomyślu	Tajna Organizacja Wyzwoleńcza	7 – 15	XI 1948 – V 1949

⁵⁵⁶ AIPN Po/0/6/128, Raport PUBP w Kole do WUBP w Poznaniu z 25 XI 1945, t.7., s. 7; AIPN Po/0/6/128 Raport PUBP w Kole do WUBP w Poznaniu z 4 IV 1947 r., t.7, s. 14.

⁵⁵⁷ Tabela ma charakter otwarty – intensywne badania IPN nad oporem młodzieży przynoszą wiele nowych ustaleń wzbogacających naszą wiedzę.

		(występowała też pod nazwą Podziemny Ruch Oporu)		
5.	Samorządowe Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Sompolnie	Armia Krajowa (AK)	3	? – 1947
6.	Samorządowe Gimnazjum Koedukacyjne im. Tadeusza Kościuszki w Strzelnie	Stronnictwo Narodowe	5	? – 1950
7.	Samorządowe Gimnazjum Koedukacyjne im. Tadeusza Kościuszki w Strzelnie	Polski Związek Narodowy	12	1950 – 1952
9.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Kórniku	Mobilizacyjny Ośrodek Armii Krajowej Okręgu Poznańskiego	19	VII 1948 – X 1950
10.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Kórniku	„Nowak” – Nowa Organizacja Walki Armii Krajowej	30	1950 – 1955
11.	Miejskie Liceum i Gimnazjum Koedukacyjne w Pniewach	„Bojownicy Moczar” (od 1949 r. Konspiracyjny Związek Młodzieży Wielkopolskiej)	9	X 1948 – V 1950
12.	Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Koźminie	Związek Młodych Orłowców	7	XI 1952 – VI 1953
13.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne Ziemi Gostyńskiej w Gostyniu	Hultajska Piątka	6	XII 1952 – VI 1954
14.	Miejskie Gimnazjum Liceum Ogólnokształcące w Gorzowie Wlkp.	Harcerska Organizacja Podziemna (HOP)	7	1949 – 1950
15.	Powiatowe Gimnazjum i Liceum w Drezdenku	Harcerstwo Polskie	3	1950 – 1951
16.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Międzychodzie	nazwa nieznana	11	1945
17.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Międzychodzie	Tajna Organizacja Orły	20	1950
18.	Miejskie Gimnazjum i Liceum w Trzciance	Grunwald	20	III 1950 – XI 1951
19.	Prywatne Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie	nazwa nieznana	27	1948 – 1949
20.	Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne w Sulęcinie	nazwa nieznana	—	—

Źródło: Opracowanie własne na podstawie akt Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego w Wielkopolsce i Ziemi Lubuskiej (Oddział IPN w Poznaniu) oraz dokumentów zgromadzonych w archiwach szkolnych, np. kronik, wspomnień i protokółarzy Rady Pedagogicznej.

Z powyższego zestawienia wynika, że młodzieżowe organizacje antykomunistyczne występowały w 9 szkołach na terenie województwa poznańskiego i w 4 szkołach późniejszego województwa zielonogórskiego. W przypadku trzech szkół – Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Kórniku, Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Tadeusza Kościuszki w Strzelnie oraz Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Międzychodzie działały na ich terenie dwie organizacje. Na podstawie chronologii ich funkcjonowania możemy domniemywać, że były one ze sobą ściśle związane. Komunistyczne organy ścigania przy rozbiciu pierwszych organizacji nie wyeliminowały wszystkich członków – stąd szybkie odrodzenie organizacji pod innymi nazwami, zmienionymi strukturami, celami i zadaniami.

Jak już wcześniej wspomniano, działania organizacji miały bardzo różnorodny charakter – niektóre przybierały formę klubów dyskusyjnych, w których młodzież mogła wymienić swobodnie poglądy na aktualne tematy polityczne, inne stawiały sobie za cel czynną walkę ze zniechęconym ustrojem komunistycznym. Jeśli chodzi o ilościowy udział uczniów w organizacjach, to maksymalnie osiągnął on 30 członków (Kórnik). Duże organizacje funkcjonowały też w Międzychodzie, Trzciance i Nowym Tomysłu. W pozostałych szkołach liczba nie przekroczyła 10 osób. Zdajemy sobie jednak sprawę z faktu, że część organizacji lub ich aktywnych członków nie została wykryta i stąd też nie można było uwzględnić ich w zestawieniu⁵⁵⁸.

W wielu przypadkach „szkodliwa” działalność „organizacji wywrotowych” została przez ówczesne służby bezpieczeństwa w propagandowy sposób wyolbrzymiona. Często wykrycie takiej organizacji na terenie szkoły poprzedzało ataki na zbyt niezależną kadre kierowniczą

⁵⁵⁸ Ilość członków poszczególnych organizacji z tabeli różni się od zestawień umieszczonych w Atlasie Polskiego Podziemia Niepodległościowego. Rozbieżności wynikają z tego, że część organizacji rekrutowała się spoza środowiska szkolnego, a także z faktu niestabilności personalnej organizacji.

szkół i członków grona pedagogicznego. Poszukiwanie prawdziwych lub częściej wymyślonych wrogów socjalizmu nie ominęło szkół, które miały spełniać szczególną rolę w powojennej rzeczywistości. Niegdyś piętnowane i zwalczane przejawy aktywności młodzieżowej stanowią dziś nieodzowny element społeczeństwa obywatelskiego. Musimy jednak pamiętać, że żyliśmy w państwie demokracji ludowej.

Najwcześniej, bo już w listopadzie 1945 r. na terenie gimnazjum w Kole ustalono, że uczniowie publicznie prezentowali swoje negatywne nastawienie do ustroju demokracji ludowej, czego świadectwem była jedna z wypowiedzi podczas mszy św.: „*Królowo Korony Polskiej wybaw nas od PPR-u*”⁵⁵⁹. W wyniku działań operacyjnych wykryto na terenie szkoły organizację mającą związki ze zbrojnym podziemiem. W wykazie nielegalnych organizacji widnieje też tajny związek – Orleńca, działający na terenie Koła, rekrutujący swoich członków wśród młodzieży szkolnej szkół średnich⁵⁶⁰. Młodym ludziom zarzucano poddanie się wpływom zachodniej stacji radiowej (Wolna Europa) i rozpowszechnianie fałszywych informacji poprzez kolportaż ulotek.

Ślady działania innej organizacji młodzieżowej odnajdujemy w Międzychodzie⁵⁶¹. W grudniu 1945 r. funkcjonariusze UBP w Międzychodzie aresztowali grupę uczniów, którzy złożyli przysięgę bliżej nieznannej organizacji podziemnej. Uczniów po interwencji Dyrektora szkoły wypuszczono z aresztu pod warunkiem współpracy z UBP. W latach 1945-1946 władze w stosunku do młodzieży nie reagowały zbyt represyjnie ze względu na konieczność

⁵⁵⁹ AIPN Po/0/6/128, PUBP w Kole, Raport PUBP w Kole do WUBP z 25 XI 1945 r. (L.Dz.15/45), t. 7., s. 7.

⁵⁶⁰ AIPN Po/0/5/35/I-II, Nielegalne organizacje młodzieżowe w latach 1945-1955 (opracowanie zbiorcze). Województwo Poznańskie, s.154; *Atlas polskiego...*, s. 490.

⁵⁶¹ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Międzychodzie, Protokół z nadzwyczajnego posiedzenia Rady Pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego w Międzychodzie, Protokół Rady Pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego w Międzychodzie 1 X 1945 – 4 X 1948, s. 10.

znalezienia akceptacji społecznej. Radykalne działania wobec młodzieży mogły tylko nasilić niechętnie reakcje społeczeństwa wobec władzy ludowej. Nie zawsze sprzeciw młodzieży miał zbiorowy i zorganizowany charakter – częściej przybierał spontaniczną, indywidualną formę. Przykładem takiej działalności była współpraca jednego z uczniów gimnazjum w Kole, który udzielał pomocy bandzie „Burego”⁵⁶², grasującej w Okolicach Koła, Sompolna i Izbicy Kujawskiej⁵⁶³. Incydenty wychowawcze o charakterze antypaństwowym odnotowano w Skwierzynie gdzie usunięto portret prezydenta B. Bieruta⁵⁶⁴, w Nowym Tomysłu⁵⁶⁵ i w Grodzisku Wielkopolskim⁵⁶⁶. Najczęściej pojawiały się napisy szkalujące najważniejszych działaczy partyjnych i nawołujące do nieposłuszeństwa obywatelskiego. Odnotowano też sporo aktów wandalizmu, których celem było zniszczenie symboli władzy komunistycznej. Najgłośniejszym echem odbił się „incydent” w prywatnym liceum Skwierzynie w roku szkolnym 1949/1950, gdzie nieznani sprawcy włamali się do gmachu szkolnego, a następnie zniszczyli portrety klasyków marksizmu i przywódców polskiej klasy robotniczej⁵⁶⁷.

⁵⁶² „Bury” – Gabriel Fejcho, dowódca oddziału Konspiracyjnego Wojska Polskiego działającego na pograniczu województwa pomorskiego (bydgoskiego) i wielkopolskiego, Patrz: *Atlas polskiego...*, s. 476-477.

⁵⁶³ AIPN Po/0/6/128/6, PUBP w Kole, Raport dekadowy PUBP w Kole za okres 27 XI 1946 – 7 XII 1946, z. 19, s. 171; *40 lat działalności ORMÓ w rejonie kolskim 1946-1986*, Koło 1986, s. 65.

⁵⁶⁴ Archiwum Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Skwierzynie, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej z dnia 17 V 1947 r., Księga Protokołów Rady Pedagogicznej, s. 44.

⁵⁶⁵ AIPN Po/0/6/134/10, PUBP w Nowym Tomysłu, Raport okresowy PUBP NT (11.X - 11 XI 1946), z. 18, s. 84-89.

⁵⁶⁶ Ibidem, s. 359.

⁵⁶⁷ AAN, Ministerstwo Oświaty. Gabinet Ministra, [Organizacje podziemne w szkołach, aresztowanie uczniów (sprawozdania, doniesienia, notatki, korespondencja)] 1950, Tajne. Punkty zapalne (tereny działania nielegalnych organizacji w szkołach i zakładach wychowawczych), sygn. 594, s. 52.

Według raportów UBP w Nowym Tomysłu członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej przekształcili piosenkę „Przepustka” dokładając ostatni fragment w brzmieniu – „*Pepeszę ciężką węź i z Polski komunistów znieś*”. W toaletach szkolnych pojawiały się napisy: „*Niech żyje PSL!*”, „*Precz z PPR!*” oraz „*Śmierć Stalinowi!*”. W trakcie kampanii referendalnej jeden z uczniów prowadził agitację i namawiał do głosowania na „Nie”⁵⁶⁸. Sygnały te stały się przedmiotem wzmożonej aktywności operacyjnej, co w konsekwencji przyniosło wykrycie Tajnej Organizacji Wyzwoleńczej (Podziemny Ruch Oporu – oddział lotny)⁵⁶⁹. W wyniku śledztwa ustalono ścisłe związki TOW z harcerstwem. Nielegalne struktury powstały w celu prowadzenia walki zbrojnej z ustrojem Polski Ludowej. Grupa zajmowała się kolportażem ulotek, zbieraniem informacji o ruchach wojsk radzieckich, organizowaniem kursów sanitarnych, słuchaniem obcych rozgłośni, wysyłaniem listów z pogrózkami oraz gromadzeniem broni i budowaniem bunkrów⁵⁷⁰. Organizacją kierował nauczyciel miejscowej szkoły Jan Matuszewski⁵⁷¹. Członkowie i pomocnicy rekrutowali się w ponad 50 % z gimnazjum i liceum w Nowym Tomysłu. Werbunek jednego z członków przez służby bezpieczeństwa doprowadził do

⁵⁶⁸ AIPN Po/0/6/134/10, PUBP w Nowym Tomysłu..., s. 57-58.

⁵⁶⁹ AIPN Po 05/282, Nielegalna organizacja młodzieżowa „Tajna organizacja wyzwolenicza”, „Podziemny ruch oporu – oddział lotny”, KWMO Poznań; Referat PUBP NT z 29 III 1949 oraz uzupełnienie referatu z 20 V 1949 r., IPN Po/0/6/134/10 z 18, s. 353; Archiwum Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych im. Mikołaja Kopernika w Nowym Tomysłu, Kronika Szkoły z lat 1945-1983, s. 178; IPN Po/0/5/31/13, Wykaz nielegalnych organizacji i band zbrojnych działających w Polsce Ludowej, z. 4, s. 666, poz. 646; AIPN Po/0/5/35/I-II, Indeks reakcyjnych nielegalnych organizacji i band działających na terenie Polski w latach 1944-1960, MSW Biuro C, s. 74; *Atlas polskiego...* s. 492..

⁵⁷⁰ AIPN Po 05/282, Nielegalna organizacja młodzieżowa „Tajna organizacja wyzwolenicza”, „Podziemny ruch oporu – oddział lotny”, KWMO Poznań, s. 5.

⁵⁷¹ AIPN Po/0/5/31, Wykaz nielegalnych organizacji i band zbrojnych działających w Polsce Ludowej, cz. 3, poz. 646, s. 666.

dekonspiracji i aresztowań. Prowadzone postępowanie znalazło swój finał przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu, gdzie zapadły wyroki więzienia od 1,5 do 15 lat⁵⁷².

Analizując postępowanie organów ścigania wobec młodocianych „przestępców” można wysunąć tezę, że bardzo dużo zależało od zdrowego rozsądku funkcjonariuszy prowadzących sprawę, a także nauczycieli i dyrektorów, którzy zauważyli przejawy opozycyjnej działalności uczniów. Przykładem nadgorliwości może być aresztowanie uczniów w Międzyrzeczu przez Informację Wojskową za publiczne wyśmiewanie żołnierzy podczas defilady, co było w rzeczywistości nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności i efektem młodzieńczej lekkomyślności⁵⁷³. W oczach funkcjonariuszy incydent urósł do rozmiarów spisku zakrojonego na szeroką skalę. Pomimo stosowania stalinowskich metod śledczych jednolite zeznania uczniów obaliły absurdalne zarzuty. Mniej szczęścia miała uczennica Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Skwierzynie, którą wyrzucono ze szkoły za sprofanowanie gołębia – symbolu pokoju, poprzez dorysowanie okularów⁵⁷⁴. W szkole w Sulęcinie na wniosek ZMP usunięto uczennicę za odmowę udziału w wykopkach⁵⁷⁵. Do UB można było trafić nawet za zorganizowanie prywatki w nieodpowiednim miejscu i o nieodpowiednim czasie⁵⁷⁶. Spontaniczne reakcje uczniów na absurdalne pomysły aktywistów ZMP stawały się podstawą do relegowania ze szkoły – w Koźminie licealiści zakłócili ciszę upamiętniającą śmierć

⁵⁷² Archiwum Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych (ZSOiP) im. M. Kopernika w Nowym Tomyślu, Kronika Szkoły z lat 1945-1983, s. 178.

⁵⁷³ T. Szantraczk., *Moja „opozycyjna działalność”*, [w:] J.J. Krajniak, *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Heliadora Świącickiego w Międzyrzeczu Wlkp.*, Międzyrzecz 1995, s. 132-135.

⁵⁷⁴ K. Cichoń, ... *a tak też bywało...*, [w:] *Alma Mater Skwierzynensis 1945-2005*, Skwierzyna 2005, s. 16-17.

⁵⁷⁵ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Sulęcinie, Protokół Rady Pedagogicznej z dnia 21 X 1950 r., Księga Protokółów Rady Pedagogicznej 1949-1952, bez paginacji.

⁵⁷⁶ T. Bojarska, *Było tak...*, [w:] *Alma Mater Skwierzynensis 1945-2005*, Skwierzyna 2005, s. 16.

Stalina⁵⁷⁷, w Skwierzynie natomiast wyrażono sprzeciw wobec propozycji nadania szkole imienia Generalissimusa⁵⁷⁸. Oba incydenty uznano za cios wymierzony w podstawy ustrojowe państwa i stosunki Polski z ZSRR. Na szczęście, zdrowy rozsądek zachowała większość dyrektorów i nauczycieli, którzy wstrzymywali się przed tak radykalnym karaniem „występków” młodzieży. Wielokrotnie sprytnie obchodzono zalecenia i dyrektywy płynące z organu prowadzącego i organizacji partyjnej, czego przykładem może być odrzucenie przez Radę Pedagogiczną Liceum Ogólnokształcącego w Trzciance wniosku Rady Młodzieżowej o wyrzucenie jednej uczennicy za domniemaną działalność antypaństwową⁵⁷⁹. Bardzo trafnie tą specyficzną sytuację podwójnego myślenia i działania osób związanych ze szkolnictwem średnim określiła jedna z absolwentek: *„Mam też świadomość, że w murach naszej szacownej Alma Mater (i poza jej murami) panowała specjalna atmosfera – coś w rodzaju niepisanej umowy: nauczyciele mimo odmiennych zaleceń nie wnikali w poglądy polityczne dzieci i ich rodziców, ci zaś nie ujawniali publicznie swego nastawienia do władzy. Obie „strony” obchodziły się wzajemnie jakby na palcach, z daleka omijając rafy, na które można by wpaść w razie otwartego konfliktu”*⁵⁸⁰.

Kolejna informacja o wykryciu nielegalnej organizacji pojawiła się w Sompolnie. W sprawozdaniu powizytacyjnym czytamy: *„Z powodu anormalnych stosunków, jakie przez kilka miesięcy panowały na terenie Sompolna i okolicy (stan wyjątkowy z powodu działalności band) zapoczątkowana praca doznała chwilowego zahamowania. Wznowiona na*

⁵⁷⁷ A. Górnik, *Wspomnienie*, [w:] *125 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wlkp. w Koźminie Wlkp.*, Koźmin Wlkp. 1998, s. 35.

⁵⁷⁸ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Skwierzynie, Protokół z nadzwyczajnego posiedzenia Rady Pedagogicznej z 16 II 1950 r., *Protokoły z posiedzeń Rady Pedagogicznej 1945/52*, s. 225.

⁵⁷⁹ *60 – lecie Liceum...*, [red.] W. Szczygieł – Kusowska, Trzcianka 2005, s. 25.

⁵⁸⁰ R. Zdanowicz – Gołabek, *Moje związki ze szkołą*, J.J. Krajniak, *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Heliodora Świącickiego w Międzyrzeczu Wlkp.*, Międzyrzecz 1995, s. 166.

*terenie miasta działalność AK, walki, aresztowania. Większość starszych uczniów była przetrzymywana w areszcie, wszyscy po dłuższym lub krótszym czasie zostali wypuszczeni*⁵⁸¹.

Sprawozdanie wizytatora potwierdza wewnętrzna notatka UB informująca o ujawnieniu się 3 uczniów należących do bandy „Burego”⁵⁸². Funkcjonariusze zaznaczali, że członkami band byli synowie kupców i „nieświadomych” synów rodzin robotniczo – chłopskich. Sytuacja w szkołach w Kole, Sompolnie i Izbicy Kujawskiej była na tyle poważna, że umieszczono wśród uczniów informatorów w celu wykrycia członków współpracujących z podziemiem⁵⁸³. W Gimnazjum i Liceum w Kole miała miejsce dość kuriozalna sytuacja obrazująca rywalizację MO i UB w wykrywaniu wrogów ludu. W trakcie prowadzenia zajęć do budynku szkoły weszli funkcjonariusze powiatowego MO i przeprowadzili rewizję, która wyprzedziła działania operacyjne swoich kolegów z UB. Piszący raport pracownik Urzędu Bezpieczeństwa stwierdził: *„Byliśmy tam prawie już blisko końca...nic nie wykryto a obserwowani uczniowie stali się ostrożniejsi*”⁵⁸⁴. Inwigilacja w końcu przyniosła efekty –

w jednym z raportów czytamy: *„Wśród młodzieży szkolnej mamy sieć agenturalną, doskonale rozwiniętą tak, że wszystkim przejawom zachowań młodzieży możemy zapobiec*”⁵⁸⁵.

Była to ocena nieco przesadzona, albowiem w kolejnych sprawozdaniach z lat 1949-1952 możemy znaleźć informacje o znalezieniu nielegalnych ulotek w sprawie Katynia i prasy konspiracyjnej („Głos Wyzwolenia”, „Słowo Prawdy”), słuchania zachodnich rozgłośni radiowych oraz wypowiedziach uczniów w stylu – *„Socjalizm to faszyzm”, „w ZSRR rządzi*

⁵⁸¹ AAN, Sprawozdanie z wizytacji Samorządowego Gimnazjum w Sompolnie z 9 III 1946 r.,

Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego, sygn. 1387, bez paginacji.

⁵⁸² AIPN Po/0/6/128, PUBP W Kole, Raport PUBP w Kole do WUBP w Poznaniu z 4 IV 1947 r., z. 7, s. 14.

⁵⁸³ AIPN Po/0/6/128, PUBP w Kole, Raport specjalny PUBP w Kole z 26 I 1946, z. 19, s. 5-6

⁵⁸⁴ AIPN Po/0/6/128, Raport specjalny PUBP w Kole z 1 I 1946 r., bez paginacji..

⁵⁸⁵ AIPN Po/0/6/128, Raport okresowy z maja 1947 r. PUBP w Kole, L.dz. 128/V/47, s. 77.

kilku grekasów ze Stalinem”⁵⁸⁶. W dokumentach często powraca stwierdzenie o klerykalnym i reakcyjnym wpływie domu rodzinnego na uczniów. Biorąc pod uwagę, że były to lata głębokiego stalinizmu wydaje się, że indoktrynacja przynosiła mizerne efekty.

Początek ofensywy ideologicznej w szkołach w 1948 r. wiązał się z akcją oczyszczania szkolnictwa z elementów niepewnych światopoglądowo. Był to proces długotrwały i wymagający wielu działań operacyjnych z udziałem osobowych źródeł informacji⁵⁸⁷. Urząd Bezpieczeństwa w Szamotułach wykrył na terenie Miejskiego Liceum i Gimnazjum Koedukacyjnego w Pniewach w 1950 r. nielegalną organizację działającą pod nazwą „Bojownicy Moczar” (do czerwca 1949 r. występowała pod nazwą Konspiracyjny Związek Młodzieży Wielkopolskiej)⁵⁸⁸. Członkami grupy byli uczniowie o poglądach pro-endeckich. Organizacją kierował Mieczysław Starosta - syn działacza Stronnictwa Narodowego. Pomimo tego, w toku postępowania nie udało się ustalić związków i współpracy młodzieży z określonym środowiskiem politycznym. W pierwszej fazie młodzi opozycjoniści postawili sobie za cel przeciwdziałanie zmianom ustrojowym w Polsce poprzez redagowanie i kolportaż wrogich ulotek, słuchanie zachodnich audycji radiowych i rozpowszechnianie wśród uczniów nieprawdziwych informacji (szeptaną propagandę)⁵⁸⁹. Od 1949 r. radykalizowano działalność i dokonano kilku akcji sabotażowych (rozkręcenie torów,

⁵⁸⁶ AIPN Po/0/6/128, Sprawozdanie z pracy Referatu V-go PUBP w Kole z 31 X 1950, s. 269.

⁵⁸⁷ Były trzy kategorie osobowych źródeł informacji – kontakt służbowy, kontakt operacyjny, tajny współpracownik.

⁵⁸⁸ AIPN Po/0/5/35/I-II, Nielegalne organizacje młodzieżowe w latach 1945-1955 (opracowanie zbiorcze). Województwo Poznańskie, s. 22; AIPN Po/0/6/145, PUBP w Szamotułach, Sprawozdanie miesięczne z pracy referatu śledczego PUBP w Szamotułach za okres sprawozdawczy od 1 do 31 maja 1950 r., s., 324; *Atlas polskiego...*, s. 494.

⁵⁸⁹ AIPN Po/0/5/35/I-II, Nielegalne organizacje młodzieżowe w latach 1945-1955 (opracowanie zbiorcze). Województwo Poznańskie, s. 23.

zniszczenie linii telefonicznej)⁵⁹⁰. Przywódca organizacji rozbudował jej strukturę i stworzył na terenie Szamotuł komórkę występującą pod nazwą Czwórka Grand. Śledztwo wykazało posiadanie broni przez członków organizacji.

W tych samych chronologicznie ramach na terenie szkoły w Kórniku zawiązano największą młodzieżową organizację, jeśli weźmiemy pod uwagę ilość członków. Mobilizacyjny Ośrodek Armii Krajowej Okręgu Poznańskiego zasięgiem funkcjonowania objął Kórnik i Bnin⁵⁹¹. Swoje działania organizacja koncentrowała przede wszystkim na szkoleniu i gromadzeniu broni⁵⁹². Członkowie oczekiwali szybkiego wybuchu konfliktu wewnętrznego w kraju i przygotowywali się do starcia. Przygotowania przerwała seria aresztowań na przełomie października i listopada 1950 r. Po brutalnym śledztwie zapadły bardzo wysokie wyroki sięgające nawet 14 lat więzienia⁵⁹³. Rozbicie organizacji nie oznaczało zakończenia działalności konspiracyjnej wśród uczniów. Członkowie pierwszej organizacji nie objęci śledztwem stworzyli nowe struktury występujące pod nazwą Nowa Organizacja Walki Armii Krajowej (NOWAK). Członków obowiązywały szczególne środki ostrożności ze względu na poprzednią „wpadkę”. Kierunki funkcjonowania określała przysięga składana przez kandydatów: „...*być wiernym Ojczyźnie mej Rzeczypospolitej Polskiej, której Rząd jest w Londynie, stać nieugięte na straży jej honoru, a o suwerenne*

⁵⁹⁰ AIPN Po 0/6/145, Sprawozdanie miesięczne z pracy referatu śledczego PUBP w Szamotułach za okres sprawozdawczy od 1 do 31 maja 1950 r., s. 324.

⁵⁹¹ AIPN Po/0/5/31, Wykaz nielegalnych organizacji i band zbrojnych działających w Polsce Ludowej, 3 z 4, s. 604; K. Czachowska, *Historia szkoły*, [w:] *Liceum Ogólnokształcące im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Kórniku 1945-2006*, [red.] A. Fijałkowska, Kórnik 2006, s.15; *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, [red.] R. Wnuk, Warszawa-Lublin 2007, s. 490.

⁵⁹² K. Czachowska, *Historia szkoły*, [w:] *Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Kórniku 1945-1995*, [red.] K. Nagodziński, Kórnik 1995, s. 13.

⁵⁹³ *Ibidem*, s. 13.

prawa swojego Narodu walczyć ze wszystkich sił". Aktywność grupy przejawiała się poprzez przekazywanie uzyskanych informacji z nielegalnego nasłuchu radiowego w szkole i w środowisku. W gronie wtajemniczonych obchodzono uroczyscie święta narodowe, które ówczesna władza ze względów politycznych usunęła z kalendarza oficjalnych uroczystości państwowych. Konspiracja była na tyle skuteczna, że w latach 1949/50 – 1953 organizacja nie została wykryta przez organa ścigania. Ujawnienie i częściowe rozbicie struktur związku nastąpiło po akcji protestacyjnej młodzieży przeciw wycofaniu religii ze szkół. Opór młodzieży był przedmiotem obrad Rady Pedagogicznej, która prowodyrów zawiesiła w prawach ucznia⁵⁹⁴. Wkrótce potem nastąpiły aresztowania. Organizacja w szczątkowej formie funkcjonowała do roku 1955⁵⁹⁵.

Analogiczna sytuacja jak w Kórniku miała miejsce na terenie szkoły w Strzelnie. Tam też funkcjonowały dwie organizacje opozycyjne ściśle ze sobą powiązane. Pierwszą z nich było Stronnictwo Narodowe⁵⁹⁶. Członkowie rekrutowali się głównie z rodzin robotniczych, co obalało tezę o reakcyjnym nastawieniu tylko pewnych grup społecznych. Szkodliwość działalności była niewielka (werbunek członków, zebrania konspiracyjne), natomiast kary wymierzone przez sąd drakońskie – od 5 lat pozbawienia wolności do dożywocia⁵⁹⁷. Pewną refleksją wykazał się Najwyższy Sąd Wojskowy, który złagodził wyroki. Dla uczniów był to kres marzeń o maturze i dalszej edukacji. Członkowie grupy, którzy nie zostali

⁵⁹⁴ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Kórniku, Protokół nr 12 Rady Pedagogicznej Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Kórniku z 14 II 1953 r., bez paginacji.

⁵⁹⁵ K. Czachowska, *Historia szkoły...*, s. 15.

⁵⁹⁶ AIPN Po/0/5/35/I-II, Nielegalne organizacje młodzieżowe w latach 1945-1955 (opracowanie zbiorcze). Województwo Poznańskie, s.23-24; AAN, Odpowiedź Ministra Oświaty na interpelację posła SL Jana Rusina z 12 VI 1946 r., Ministerstwo Oświaty, Gabinet Ministra, sygn. 593, s. 171.

⁵⁹⁷ E. Łój, *Im nie było dane...*, [w:] M. Basińska, *60 lat Liceum Ogólnokształcącego w Strzelnie*, Strzelno 2005, s. 118.

zdekonspirowani wkrótce utworzyli nową organizację – Polski Związek Narodowy⁵⁹⁸, Sytuacja w szkole była napięta o czym świadczą słowa dyrektora szkoły – „Każdy wychowawca powinien mieć wykaz podejrzanych uczniów. Należy dokonać lustracji mieszkań i zbadać atmosferę w domu”⁵⁹⁹. Zamierzenia i działania podejmowane przez uczniów wykraczały znacznie poza opozycję werbalną – planowano przy użyciu broni m.in. zamachy na funkcjonariuszy MO i UB, napady rabunkowe, zabójstwo jednego z nauczycieli, a także zbieranie szczegółowych informacji dotyczących wojska. Pod koniec 1952 r., nastąpiła fala aresztowań, którą dyrektor skwitował stwierdzeniem: „Wypadki aresztowań młodzieży, jako też zajście w dniu 27 grudnia dobitnie świadczą, że wróg działa na terenie szkoły”⁶⁰⁰. Tak jak w pierwszej sprawie przed sądem wojskowym zapadły wysokie wyroki więzienia. Większość trafiła na reedukację do kopalń, gdzie zgodnie z socjalistycznymi założeniami resocjalizacyjnymi ludzie młodzi mieli zmieniać swój światopogląd⁶⁰¹. Amnestia w roku 1956 stała się dla nich radosnym epilogiem tej wątpliwej pod względem dowodowym sprawy⁶⁰².

Odbudowa szkolnictwa średniego na terenie Ziemi Lubuskiej miała specyficzne uwarunkowania. Nowi osadnicy najczęściej pochodzili z Kresów, gdzie praca konspiracyjna

⁵⁹⁸ AIPN Po 05/326, Nielegalna Organizacja Młodzieżowa „Polski Związek Narodowy”; *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, [red.] R. Wnuk, S. Poleszak, Warszawa-Lublin 2007, s. 375.

⁵⁹⁹ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Strzelnie, Protokół nr 6 z zebrania Rady Pedagogicznej w dniu 4 XII 1952 r., Księga Protokołów Rady Pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego w Strzelnie 1952/53, be z paginacji.

⁶⁰⁰ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Strzelnie, Protokół nr 7 z zebrania Rady Pedagogicznej z dnia 14-15 I 1953 r., Księga Protokołów Rady Pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego w Strzelnie 1952/1953, bez paginacji.

⁶⁰¹ E. J. Kryńska, *Konspiracyjne organizacje młodzieży szkół średnich (1948-1956)*, [w:] *Terror i konspiracja. Młodzież wobec indoktrynacji komunistycznej 1945-1956*, [red.] E. J. Kryńskiej, Białystok 2004, s. 41.

⁶⁰² E. Łój, *Im nie było dane...*, s. 120.

w okresie okupacji stała się ich elementem życia codziennego⁶⁰³. Dla wielu młodych ludzi pomimo zakończenia wojny walka trwała nadal. Przeciwnik był o tyle groźny, że znalazł wielu zwolenników wśród rodaków, którzy uwierzyli w demokrację ludową. Pomimo ograniczeń swobód obywatelskich, młodzież w wielu sytuacjach prezentowała nieoficjalnie i oficjalnie swoje poglądy, sprowadzając poważne problemy na siebie, kolegów, nauczycieli i szkołę⁶⁰⁴. Część wróciła do pracy konspiracyjnej uznając, że wkrótce nadejdzie dogodny moment do uzyskania prawdziwej wolności, o czym świadczyły najdobitniej słowa przysięgi konspiracyjnej grupy młodzieżowej w Trzciance: *„Przysięgam w imię Ojca Wszechmogącego wierność organizacji w walce o wyzwolenie Ojczyzny z pęt komunizmu, pragnę całym życiem dążyć do wskrzeszenia prawdziwej niepodległej Polski. Tak mi dopomóż Panie Boże, Ojciec Wszechmogący”*⁶⁰⁵. Organizacja „Grunwald” postawiła sobie za główny cel przygotowanie do walki zbrojnej – gromadzono broń i materiały wybuchowe a także planowano akcje terrorystyczne (napady i zamachy bombowe)⁶⁰⁶. Starano się nawiązać kontakt z innymi organizacjami działającymi na terenie Wielkopolski. Z dotychczas wymienianych organizacji „Grunwald” stosował najbardziej radykalne metody działania. Skrajność była wynikiem nakręcającej się spirali nienawiści i antagonizowania społeczeństwa. Państwo używające siły wobec narodu nie mogło spodziewać się innej odpowiedzi. Ponadto „grunwaldczycy” mieli nadzieję na rychły wybuch wojny między USA i ZSRR. Rozbicie organizacji nastąpiło po nieudanym zamachu bombowym. Schemat był podobny: aresztowania – długotrwałe śledztwo - sąd wojskowy - wysokie wyroki więzienia za próbę zmiany ustroju. Młodzież licealna w Trzciance zapłaciła najwyższą cenę za umiłowanie prawdy i wolności.

⁶⁰³ J. Urbanowicz, *Ocalić od...*, s. 130.

⁶⁰⁴ Ibidem, s. 136.

⁶⁰⁵ *60 - lecie Liceum...*, [red.] W. Szczygieł- Kusowska, s. 26.

⁶⁰⁶ AIPN Po/0/5/35/I-II, Nielegalne organizacje młodzieżowe w latach 1945-1955 (opracowanie zbiorcze). Województwo Poznańskie., s. 121-123.

Drugą szkołą na obszarze Ziemi Lubuskiej, gdzie uczniowie stworzyli nielegalną grupę opozycyjną, było Miejskie Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Gorzowie Wielkopolskim. Według protokółarza Rady Pedagogicznej na terenie szkoły zawiązała się „wyjątkowo podstępna organizacja”, albowiem większość jej członków tworzyli „pozorni aktywiści” i zwolennicy przemian ustrojowych, którzy nawoływali nawet do bojkotu religii w szkole⁶⁰⁷. Zatraskany przewodniczący posiedzenia Rady Pedagogicznej stwierdził, że prawda okazała się zupełnie inna. Harcerska Organizacja Podziemna (HOP) gromadziła amunicję i broń, kolportowała ulotki, rozpoczęła budowę radiostacji, planowała również napady na posterunki MO i UB. Szukano też kontaktu z pokrewnymi organizacjami w Poznaniu i przygotowywano się też do podjęcia działań o charakterze zbrojnym. Spór wewnątrz organizacji wokół planowanej radykalizacji działań doprowadził do rozłamu i dekonspiracji, co ułatwiło organom ścigania wykrycie nielegalnych struktur⁶⁰⁸. Śledztwem objęto dużą grupę uczniów, z której część trafiła przed wymiar sprawiedliwości. Młodych „reakcjonistów” osadzono w więzieniach. „Odsiedzenie” wyroku nie oznaczało w wielu przypadkach końca represji⁶⁰⁹.

Walka ówczesnych władz z harcerstwem powodowała nieuchronne przesuwanie się grup młodzieżowych do konspiracji, gdzie realizowano tradycyjne założenia ruchu oparte na patriotyzmie i etyce chrześcijańskiej. W Drezdenku późną jesienią 1950 r. uczniowie inspirowani przez jednego z nauczycieli zorganizowali grupę o nazwie Harcerstwo

⁶⁰⁷ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Gorzowie Wielkopolskim, Protokół Rady Pedagogicznej z 25 X 1950 r., Księga Protokołów Rady Pedagogicznej Miejskiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Gorzowie Wielkopolskim, s. 352-353.

⁶⁰⁸ B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 167; Tenże, *Wykaz organizacji...*, s. 21-22.

⁶⁰⁹ B. Biegalski, *Organizacje podziemne*, s. 167.

Polskie⁶¹⁰. Program działań zakładał samokształcenie i propagandowe oddziaływanie na społeczeństwo w duchu lojalności wobec rządu londyńskiego⁶¹¹. Fala aresztowań, dokonana przez funkcjonariuszy PUBP w Strzelcach Krajeńskich, rozbiła struktury organizacji w 1951 r. Śledztwo zakończył proces przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Zielonej Górze, gdzie zapadły wysokie wyroki więzienia⁶¹². Pomimo szeroko zakrojonej kwerendy archiwalnej nie udało się odszukać źródeł do działalności pozostałych organizacji uczniowskich na Ziemi Lubuskiej, które wymieniane były we wspomnieniach lub relacjach ustnych. Oprócz Trzcianki, Gorzowa i Drezdenka na ślady organizacji konspiracyjnych natrafiamy na terenie Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Sulęcinie⁶¹³, Miejskiego Gimnazjum w Rzepinie⁶¹⁴ i Miejskiego Gimnazjum w Lubsku⁶¹⁵. Częste zmiany miejsca zamieszkania uczestników konspiracji na Ziemiach Odzyskanych, cenzura i w wielu przypadkach odrzucenie bolesnych przeżyć z okresu dorastania spowodowały, że historyk

⁶¹⁰ AIPN Po/0038/26, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Zielonej Górze, WUBP w Zielonej Górze, KWMO w Zielonej Górze, Sprawa obiektowa – nielegalne organizacje młodzieżowe (1949-1959), s.22-23;P. Zwiernik, Niepodległościowe organizacje młodzieżowe I 1945 – XII 1956, [w:] *Atlas polskiego...*, s. 490.

⁶¹¹ B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 164 – 165.

⁶¹² Ibidem, s. 165.

⁶¹³ *60 lat Liceum Ogólnokształcącego w Sulęcinie*, Sulęcín 2005, s. 65; W Protokole Rady Pedagogicznej nr 14 z 24 VI 1947 r. znajdujemy informację, że u jednego z uczniów w bursie znaleziono broń palną, Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Sulęcín, Protokół Rady Pedagogicznej 1945-1949, bez paginacji.

⁶¹⁴ W. Kołosa, *55 lat Gimnazjum...*, s. 41.

⁶¹⁵ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji przeprowadzonej w dniach 10-12 kwietnia 1947 r. w Miejskim Gimnazjum Koedukacyjnym w Lubsku, sygn. 227, s.12; Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Lubsku, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego w Lubsku z 17 XII 1951 r., Księga Protokołów Rady Pedagogicznej, Archiwum Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Lubsku, bez paginacji.

staje dziś przed wyjątkowo trudnym zadaniem zrekonstruowania dziejów opozycji antykomunistycznej wśród młodzieży szkolnej.

W latach 1950-1955 można odnaleźć jeszcze ślady działalności organizacji opozycyjnych w szkołach w Gostyniu, Koźminie, Kole i w Poznaniu. W planie pracy PUBP w Gostyniu czytamy: „W związku z przejawami wrogiej działalności na terenie Gimnazjum w Gostyniu, jak przecięcie portretu towarzysza Lenina – postanowiono wytypować i opracować kandydata na werbunek spośród wrogiego elementu wywodzącego się z uczniów klas wyższych. Celem werbunku jest ustalenie inspiratorów wrogiej działalności na terenie Gimnazjum, którymi niewątpliwie jest kler”⁶¹⁶. Pod koniec 1952 r. spontaniczna działalność młodzieży przybrała bardziej zorganizowaną formę i na wniosek jednego z gimnazjalistów – Andrzeja Jankowiaka utworzono tajny związek pod nazwą Hultajska Piątka⁶¹⁷. Uczniowie spotkania organizowali w lesie. Antypaństwowy charakter grupy wynikał z zadań jakie sobie założyli i realizowali. Gimnazjaliści zbierali dane o pracownikach UB, MO i członkach partii, nasłuchiwali zachodnich rozgłośni radiowych, a także kolportowali ulotki. Po przechwyceniu anonimów przez Urząd Bezpieczeństwa założono sprawę agenturalno – śledczą pod kryptonimem „Ukryci”⁶¹⁸. Działania operacyjne pozwoliły ustalić i zatrzymać sprawców. Wiek, niska szkodliwość czynu oraz przysięga odstąpienia od działalności spowodowała, że PUBP nie skierował sprawy do sądu.

Nieprzypadkowe wydaje się wykrycie innej „klerykalnej” organizacji w szkole w Koźminie. Na początek lat pięćdziesiątych przypada eskalacja konfliktu między państwem

⁶¹⁶ AIPN Po/0/6/121/1, Plan pracy PUBP w Gostyniu za miesiąc maj 1951 r., t. 13, s. 63.

⁶¹⁷ AIPN Po 05/215, Nielegalna Młodzieżowa Organizacja „Hultajska Piątka” Gostyń, KWMO P-ń, AIPN Po/0/5/35/I-II, Nielegalne organizacje młodzieżowe w latach 1945-1955 (opracowanie zbiorcze). Województwo Poznańskie, s. 126.

⁶¹⁸ AIPN Po 05/215, Nielegalna Młodzieżowa Organizacja „Hultajska Piątka” Gostyń, KWMO P-ń, s. 5.

i kościołem⁶¹⁹. Władze komunistyczne metodami administracyjnymi usunęły religię z siatki godzin szkół ogólnokształcących i zawodowych⁶²⁰. Miało to swoje przełożenie na reakcje uczniów w szkołach. W szkole w Koźminie pomimo zakazu uczniowie odmawiali modlitwę przed rozpoczęciem zajęć lekcyjnych. Przeprowadzono śledztwo, w wyniku którego wykryto inspiratorów „zajść”, skupionych w grupie ukrywającej się pod nazwą – Związek Młodych Orłowców⁶²¹. Kwestia obecności religii w szkołach stała się elementem walki o nowy system dydaktyczno – wychowawczy⁶²². Służby bezpieczeństwa miały za zadanie wyeliminowanie wszelkich przejawów opozycyjnego myślenia. Wydaje się, że przynajmniej część spraw związanych z „wykrywaniem” reakcyjnych organizacji nosiła znamiona prowokacji zorganizowanych w celu zdyskredytowania Kościoła w Polsce. W przypadku Związku Młodych Orłowców w Koźminie intencje wydają się oczywiste. Z akt sprawy wynika jednoznacznie, że usiłowano powiązać prefekta szkoły ks. Edmunda Pawlaka z nielegalną organizacją młodzieżową. Okazało się jednak, że nie można ustalić jednoznacznych związków między księdzem i jego podopiecznymi. Ponadto śledztwo ujawniło, że członkami organizacji byli aktywiści ZMP pochodzący z rodzin zasłużonych członków partii i Milicji

⁶¹⁹ Szczegółowo na ten temat: H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944-1961)*, Białystok 1995.

⁶²⁰ Ibidem, s. 147-151.

⁶²¹ AIPN, Po 0/8/5, Związek Młodych Orłowców (Koźmin). Sprawa agenturalnego sprawdzenia T. I; AIPN, Po 0/8/5, Teczka kontrolna. Zrealizowanej nielegalnej organizacji pod nazwą „Związek Młodych Orłowców” na terenie Koźmina pow. Krotoszyn, T II; AIPN Po/0/5/35/I-II, Nielegalne organizacje młodzieżowe w latach 1945-1955 (opracowanie zbiorcze). Województwo Poznańskie, s. 125.

⁶²² H. Konopka, *Religia w szkołach...*, s. 144-145.

Obywatelskiej⁶²³. Śledztwo zostało umorzone, a zatrzymanych zwolniono. Z całą pewnością w innych okolicznościach podobny materiał dowodowy znalazłby swój finał w sądzie.

Z czterech szkół średnich prowadzonych przez zakony po II wojnie światowej na terenie dwóch władze wykryły ślady organizacji, którym zarzucano działalność antypaństwową. Było to Prywatne Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie i Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie SS Urszulanek w Poznaniu. W jednym i drugim przypadku należy łączyć wykrycie organizacji z próbami zamknięcia szkół, o czym szerzej wspomniano już w rozdziale dotyczącym likwidacji i przekształceń szkół prywatnych w Wielkopolsce po 1945 r. Za wszelką cenę władze szukały argumentów potwierdzających tezę, że szkolnictwo zakonne stoi na przeszkodzie w procesie demokratyzacji i laicyzacji życia społecznego. Autonomia szkół wyznaniowych, nawet w niewielkim zakresie, nie była możliwa w kontekście upolitycznienia i laicyzacji systemu edukacji. Domniemywać tylko możemy związków tajnej organizacji młodzieżowej ze szkołą średnią Salezjanów w Ostrzeszowie⁶²⁴. W toku śledztwa nie udało się ustalić nazwy organizacji (określano ją Grupą Prusinkiewicza). Na podstawie danych zebranych przez UB można stwierdzić, że była to dość dobrze zorganizowana grupa o charakterze wojskowo – dywersyjnym⁶²⁵. Propagandowego wydźwięku sprawie dodał fakt burżuazyjnego pochodzenia przywódcy grupy – Janusza Prusinkiewicza (był synem fabrykanta), a także powiązania z Polską Podziemną Organizacją Wojskową z Ostrowa Wielkopolskiego.

⁶²³ AIPN Po/0/8/5, t.2, Teczka kontrolna. Zrealizowanej nielegalnej organizacji pod nazwą „Związek Młodych Orłowców” na terenie Koźmina, pow. Krotoszyn 25 VIII 1955.

⁶²⁴ W aktach IPN jako członkowie wymieniani są uczniowie szkoły średniej – Szkoła Salezjanów była jedyną tego typu placówką w mieście.

⁶²⁵ AIPN Po/0/5/35/I-II Nielegalne organizacje młodzieżowe w latach 1945-1955 (opracowanie zbiorcze). Województwo Poznańskie, s.134; *Atlas polskiego...*, s. 493.

W przypadku szkoły Urszulanek w Poznaniu analiza zebranych źródeł pozwala na wysunięcie tezy, że sprawa nielegalnej działalności została celowo nagłośniona i „sztucznie rozdmuchana”. W 1954 r. 17-to letnia uczennica Maria Kamrowska pod wpływem przeczytanych lektur – „*Kamienie na szaniec*” i „*Gdy zagrzmi złoty róg*” oraz audycji rozgłośni radia „Wolna Europa” postanowiła założyć organizację, której celem miała być walka z ustrojem PRL⁶²⁶. Od października 1954 r. do lutego 1955 r. do „Sonii”(taki pseudonim miała założycielka) dołączyło 5 innych koleżanek. Przyjęto nazwę „ORLETA”. Przed wstąpieniem do organizacji kandydatka składała uroczystą przysięgę na boisku szkolnym. Dziewczęta dysponowały maszyną do pisania, na której przygotowały ulotki przeciw współzawodnictwu i zobowiązaniom produkcyjnym. Planowano je rozwiesić na ulicach Poznania. Według ustaleń śledczych organizacja szukała również kontaktu z innymi grupami opozycyjnymi działającymi w Polsce (w 1954 r. zarzut wydaje się absurdalny). Dziewczęta nie dysponowały żadną bronią, a zasięg ich oddziaływania był niewielki. Członkinie organizacji zorganizowały też grupę sanitarną, której celem było zdobycie umiejętności w zakresie udzielania pierwszej pomocy na wypadek konfliktu zbrojnego⁶²⁷.

W lutym 1955 r. o istnieniu organizacji dowiedziała się jedna z nauczycielek – S. Teresa Neff. Natychmiast powiadomiła swoją zwierzchniczkę, która przedsięwzięła niezbędne kroki wychowawcze. Dyrektor Szkoły Siostra Maria Morawska wydalila inicjatorkę powstania organizacji ze szkoły i nakazała zniszczenie pozostałych ulotek. Zdając sobie sprawę z zagrożenia nie tylko dla uczennic ale i szkoły nakazała członkiniom rozwiązanie organizacji i utrzymywanie jej istnienia w ścisłej tajemnicy. Wydawało się, że sprawa ucichła i nie przyniesie negatywnych reperkusji. Stało się jednak inaczej. Uczennice pomimo zakazu

⁶²⁶ AIPN Po/0/8/1, Nielegalna organizacja młodzieżowa „ORLETA” w Poznaniu, opracowanie nr 179, Wydział „C” KWMO P-ń, t. 1, z. 2.

⁶²⁷ AIPN Po/0/8/1, Sprawa agenturalnego sprawdzenia „D-46”, t. 2, z. 2., s. 29.

utrzymywały nadal kontakt z „Sonią”. Jeden z listów został przechwycony przez PUBP we Wrocławiu. Założono sprawę agenturalnego sprawdzenia o kryptonimie „D-46”, w wyniku której w maju 1955 r. przeprowadzono aresztowania wśród uczniów i nauczycieli⁶²⁸. Oskarżone trafiły przed oblicze sądu, który bezterminowo umieścił uczennice w schronisku dla nieletnich⁶²⁹. Próby pociągnięcia do odpowiedzialności dyrektorki i wychowawczyni, pomimo usilnych zabiegów ze strony organów ścigania, nie powiodły się⁶³⁰. Wysoce prawdopodobne jest, że sprawy wykrycia nielegalnych organizacji w Ostrzeszowie jak i w Poznaniu noszą znamiona prowokacji, której inspiratorzy działali zgodnie z ogólnymi instrukcjami.

Na koniec, warto zwrócić uwagę na fakt nieskuteczności indoktrynacji. Ujednoczenie ruchu młodzieżowego w ramach ZMP w większości szkół okazało się całkowicie chybione. Uczniowie o poglądach antykomunistycznych wnikali w struktury ZMP i skutecznie paraliżowali pracę ideologiczną w poszczególnych szkołach⁶³¹. Jeden z uczniów liceum w Trzciance swój akces do ZMP uzasadniał w następujący sposób: *„A wstępuję dlatego, aby zmylić przeciwnika, odwrócić od siebie ich uwagę. Niech sobie myślą, że jestem „ich”. Pamiętaj, że zawsze niemal najciemniej jest właśnie pod latarnią. Będzie mi łatwiej osiągnąć to co chcę, a być może, że „ich” kosztem”*⁶³². Uczniowie zaangażowani w pracę konspiracyjną świadomie wstępowali do ZMP przez co kamuflowali działania opozycyjne i dezorganizowali

⁶²⁸ AIPN Po/0/8/1, Sprawa agenturalnego sprawdzenia krypt. „D-46”, t. 2, z. 2, s. 68.

⁶²⁹ *Liceum Ogólnokształcące Sióstr Urszulanek...*, praca zbiorowa pod kierunkiem P. Bandla, Poznań 2002, s. 29.

⁶³⁰ AIPN Po/0/8/1, Nielegalna organizacja młodzieżowa „ORLETA” w Poznaniu, opracowanie nr 179, Wydział „C” KWMO P-ń, t. 1, z. 2.

⁶³¹ P. Zwiernik, *Młodzieżowe organizacje niepodległościowe w Wielkopolsce* [w:] *Konspiracja antykomunistyczna i podziemie zbrojne w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, [red.] A. Łuczak, A. Pietrowicz, Poznań 2007, s. 34.

⁶³² J. Urbanowicz, *Ocalić od...*, s. 136.

pracę aktywistów ZMP-owskich. W Kórniku szefem organizacji antykomunistycznej był przewodniczący ZMP, podobnie było też w szkole w Strzelnie. Członkami ZMP byli też uczestnicy „spisków” w Trzciance, Gorzowie Wielkopolskim, Koźminie i Kole. W sprawozdaniach powizytacyjnych zaniepokojeni przedstawiciele Kuratorium w Poznaniu informują o braku ruchu politycznego i ideologicznego w szkołach, pomimo istnienia szkolnych organizacji ZMP. Jeden z dyrektorów na posiedzeniu Rady Pedagogicznej zwrócił uwagę na „podwójną buchalterię” i „obludną zgniliznę”, która była obecna w szeregach ZMP. Uczniowie nosili znaczek ZMP-owca, a jednocześnie rozszerzali kłamstwa wrogów – reakcjonistów⁶³³. Taka sytuacja miała miejsce w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. Braci Śniadeckich w Żninie⁶³⁴; w Gimnazjum i Liceum w Międzychodzie⁶³⁵; Gimnazjum i Liceum „Oświata” w Kole⁶³⁶; Miejskim Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnym w Pniewach⁶³⁷; Miejskim Gimnazjum Koedukacyjnym w Koźminie⁶³⁸ i Miejskim Gimnazjum

⁶³³ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Gorzowie Wielkopolskim, Protokół Rady Pedagogicznej z 22 XI 1950 r., Księga protokołów Rady Pedagogicznej 1950-1951 Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego i Licealnego im. Tadeusza Kościuszki w Gorzowie Wielkopolskim, s. 3.

⁶³⁴ AAN, Sprawozdanie z wizytacji przeprowadzonej w Gimnazjum i Liceum im. Braci Śniadeckich w Żninie w dniach 7-9 XII 1950 r., KOSP 1945-1950, sygn. 1374, s. 9-10.

⁶³⁵ APP, Sprawozdanie z Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Międzychodzie przeprowadzonej w dniach 24-27 października 1950 r., KOSP 1945-1950, sygn. 181, bez paginacji.

⁶³⁶ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Kole, Protokół posiedzenia Rady Pedagogicznej z 3 X 1949, Księga Protokołów Rady Pedagogicznej Powiatowego Gimnazjum i Liceum „Oświata” w Kole, bez paginacji.

⁶³⁷ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Pniewach, Protokół z konferencji powizytacyjnej z 28 września 1951 r., Księga protokołów Rady Pedagogicznej Miejskiej Szkoły Ogólnokształcącej w Pniewach; APP, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Pniewach z 25-26 XI 1949 r., KOSP 1945-1950, sygn. 190, bez paginacji.

⁶³⁸ A. Górnik, *Wspomnienie*, [w:] *125 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Wlkp. w Koźminie Wlkp.*, Koźmin Wlkp. 1998, s. 34.

Koedukacyjnym w Lubsku⁶³⁹. Jeden z uczniów z dumą wspominał: „*Gdybym miał wystawić cenzurkę mojemu koźmińskiemu Gimnazjum za lata 1951-55, to z nauczania postawiłbym ocenę bardzo dobrą a z indoktrynacji – dwóję!*”⁶⁴⁰. Wizytatorzy podkreślali liczne zaniedbania w sferze wychowawczej i brak pozytywnego nastawienia młodzieży do współczesnej rzeczywistości. Zdarzały się wypadki fikcyjnego zakładania kół organizacji ideologicznych w szkołach w celu uzyskania możliwości lepszego startu na studia. W jednym z raportów czytamy: „*Założenie tamtejszego koła ZWM przez dyrektora Władysława Sławka było fikcyjne, który tłumaczył, że młodzież będąca zrzeszona w ZWM ma szersze możliwości oraz ulgi w złożeniu egzaminu dojrzałości i dalszym kształceniu się*”⁶⁴¹. Instrumentalne traktowanie ZMP można zauważyć w Ostrzeszowie gdzie dyrektor zakonnego liceum Salezjanów wbrew zaleceniom Episkopatu zezwolił na powstanie szkolnego koła ZMP, tylko dlatego żeby ratować szkołę przed likwidacją⁶⁴². Presja na ruch młodzieżowy zaostriżyła się w 1947 r. Ówczesne władze w propagandowy sposób starały się wykorzystać śmierć

⁶³⁹ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Lubsku, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego w Lubsku z 1 XII 1951 r., Księga Protokołów Rady Pedagogicznej, bez paginacji.

⁶⁴⁰ A. Górnik, op. cit. s. 35.

⁶⁴¹ AIPN Po/0/6/134, PUBP w Nowym Tomysłu, Raport okresowy PUBP w Nowym Tomysłu z 27 XII 1947 r., t. 10, s. 229.

⁶⁴² APP, Załącznik do wniosku o nadanie uprawnień szkół państwowych z 15 XI 1949, PWRN w Poznaniu, sygn. 3585, s. 339.

instruktora ZWM Jana Stachowiaka w Poznaniu⁶⁴³. Lewicowi aktywiści szkolni znaleźli bohatera i otrzymali przyzwolenie na podporządkowanie wymykającego się dotychczas spod kontroli komunistów harcerstwa⁶⁴⁴. Presja ideologiczna na uczniów była ogromna i w wielu przypadkach przynosiła skutki odwrotne od zakładanych, czego potwierdzeniem może być fragment protokółarza z Gorzowa Wielkopolskiego: [...] *Poruszenie sprawy pijaństwa uczniów, bójek w szkole oraz gier i zabaw pozostałych z czasów burżuazyjno-kapitalistycznych jak np. gry w „berka”, „czarnego luda”, „policjantów i złodziei”, które noszą na sobie piętno rasistowskiego i aspołecznego nastawienia*”⁶⁴⁵. Indoktrynowana młodzież uciekała w sfery dające im poczucie swobody, czego przejawem był ruch bikiniarski⁶⁴⁶. Poczucie wolności słowa dawała możliwość wydawania nielegalnej prasy, która stała się formą dyskursu z oficjalną propagandą systemu komunistycznego. Na konferencji dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących w Poznaniu jeden z naczelników ostrzegł: *„Elementy reakcyjne usiłują przenikać do szeregów ZMP, aby osłabić i hamować wychowawczą pracę tak szkoły jak i kół ZMP, zamazywać oblicze ideowo-polityczne*

⁶⁴³ Jana Stachowiak był uczniem Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu członkiem ZWM i ORMÓ. Prawdopodobnie wpadł na ślady organizacji antykomunistycznej – Związku Młodzieży Wielkopolskiej. Dnia 23 stycznia 1947 r. w obawie przed dekonspiracją dwóch uczniów Zbigniew Kosmowski i Bohdan Dybizbański dokonali zabójstwa Jana Stachowiaka. Stało się to pretekstem do likwidacji drużyny harcerskiej i zamknięcia szkoły; O tej prowokacji pisali m.in. H. Czajczyński, *Gimnazjum i Liceum św. Marii Magdaleny w Poznaniu 1302-2002*, [red.] G. Łukomskiego, Poznań 2002; A. Białobłocki, *Tragiczny proces 1947. Dzieje prowokacji i likwidacji uczelni i 15 –tej PDH im. R. Traugutta w latach 1947-1950*, Poznań 2003.

⁶⁴⁴ J. Kwiek, *ZHP w latach 1944-1950. Powstanie, rozwój, likwidacja*, Toruń 1995; L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, s. 274.

⁶⁴⁵ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Gorzowie Wielkopolskim, Protokół Rady Pedagogicznej z dnia 8 III 1950 r., Księga protokółów Rady Pedagogicznej 1948-1950 Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego i Licealnego im. Tadeusza Kościuszki w Gorzowie Wielkopolskim, s. 241.

⁶⁴⁶ W. Kołosa, *55 lat...*, s. 41.

poszczególnych kół, szerzyć pijaństwo, kartograjstwo, demoralizację wśród młodzieży, nakłaniać młodzież do działalności przestępczej”⁶⁴⁷. W podobnym tonie wypowiadali się wizytatorzy: „Istnieje obawa, że do organizacji dostały się jednostki destrukcyjne, które mają na celu skompromitowanie ideologii organizacji, która je przyjęła”⁶⁴⁸. Jeszcze w roku 1952 odnajdujemy informacje o kolportowaniu na terenie szkoły w Kole nielegalnej gazetki przez członków ZMP⁶⁴⁹.

2. Postawy opozycyjne nauczycieli

W dość specyficznym położeniu w walce o oblicze ideologiczne młodzieży znaleźli się nauczyciele prywatnych szkół średnich. Władze w powojennej odbudowie systemu szkolnictwa musiały sięgnąć po sprawdzonych nauczycieli wywodzących się z dwudziestolecia międzywojennego. Kadra pedagogiczna pomimo znaczących strat osobowych poniesionych w okresie okupacji i trudności materialnych z entuzjazmem włączyła się w nurt odbudowy szkolnictwa. Czas wojny nie był dla wielu nauczycieli czasem rozłąki z pracą dydaktyczno – wychowawczą. Wielu z nich działało w tajnym nauczaniu. Trudny do określenia odsetek kadry pedagogicznej wstąpił w zbrojne szeregi podziemia. Radość wynikająca z uzyskania wolności w 1945 r. z czasem ustępowała wątpliwościom wynikającym z brutalnie prowadzonej przez władze komunistyczne polityki

⁶⁴⁷ AAN, KC PZPR, F. Załachowski, *Rola i zadania dyrektora szkoły średniej na obecnym etapie marszu Polski ku socjalizmowi*, [w:] *Protokół z konferencji dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących odbytej w dniu 8 marca 1950 r. w Poznaniu*, 30 XI 1949 – 9 X 1952, sygn. 237/XVII-72, s. 51.

⁶⁴⁸ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiej Szkoły Ogólnokształcącej w Odolanowie przeprowadzonej w dniach 6-9 IV 1949 r., sygn.185, bez paginacji.

⁶⁴⁹ AIPN Po/0/6/128, Sprawozdanie z pracy Referatu V-go PUBP w Kole z 26 II 1952 r., t. 7, s. 328.

podporządkowywania szkolnictwa interesom partii. Ukształtowana światopoglądowo przedwojenna kadra stanowiła dla ówczesnej władzy realne zagrożenie. „Starzy” nauczyciele byli zwolennikami metod pedagogiczno – wychowawczych realizowanych w latach 1918-1939. Trzeba też pamiętać, że kadra nauczycielska w dwudziestoleciu międzywojennym aktywnie uczestniczyła w życiu politycznym i że poglądy lewicowe nie były wśród inteligencji zbyt popularne. Znając nastroje nauczycielstwa w Wielkopolsce przedstawiciele Kuratorium w Poznaniu oficjalnie wyrażali swoje wątpliwości, czy jest możliwa demokratyzacja kadry pedagogicznej: *„Jednakże ten nauczyciel w momencie urzeczywistnienia się dążeń i marzeń z okresu walki o demokrację wstrzymał się jak gdyby na drodze postępu: zakasał wprawdzie rękawy i odbudował szkołę, lecz odstąpił na drodze przodującej, pozwolił się biernie zlicytować: zaciążył na nim mit neutralizmu i apolityczności szkoły”*⁶⁵⁰. Nowe władze świadome braku akceptacji ze strony nauczycielstwa umiejętnie stwarzały pozory niezależności tej grupy zawodowej w pracy dydaktyczno – wychowawczej na terenie szkół. Z drugiej strony poddano nauczycieli inwigilacji w celu zebrania materiałów dających podstawę do usunięcia ich ze szkół i zastąpienia przez młodą kadre, która w większości nie poddawała w wątpliwość zmian w sferze edukacji. Analiza dostępnych materiałów źródłowych pozwala odtworzyć różne postawy nauczycieli w zmieniającym się systemie edukacji, a także przedstawić ewolucję stosunku władz do kadry profesorskiej w prywatnym szkolnictwie średnim ogólnokształcącym.

Korzystanie z zasobów kadrowych wykształconych przed wojną pedagogów było nieuniknione. Komuniści nie mogli sobie pozwolić na perturbacje w sferze oświatowej ze względów praktycznych, propagandowych i ideologicznych. Jednym ze sztandarowych postulatów władzy ludowej była odbudowa szkolnictwa średniego, które miało być

⁶⁵⁰ Dz. Urz. KOSP z 1948r. Dodatek, *Szkolnictwo Wielkopolskie. Materiały i opracowania*, nr 1/2 (1948), W. St. Kien, *Nauczyciel nowej szkoły*, s. 1-2.

powszechnie dostępne dla dzieci robotników i chłopów. Wyobraźmy więc sobie sytuację, w której komuniści próbują weryfikować kadry i eliminować elementy podejrzane ze szkół. Biorąc pod uwagę straty osobowe w latach 1939-1945 uruchomienie szkolnictwa średniego byłoby w wielu miejscach niemożliwe, a to niewątpliwie odbiłoby się echem w społeczeństwie, które i tak dystansowało się od władzy ludowej. Dlatego w szeregach nauczycieli w pierwszym powojennym okresie znalazło się wielu pedagogów, którzy byli negatywnie nastawieni do ówczesnej rzeczywistości. Przejście do porządku dziennego nad tą sytuacją miało charakter tymczasowy. Rozbicie opozycji legalnej i nielegalnej do 1948 r. i względne unormowanie sytuacji politycznej przyspieszyły zmiany jeśli chodzi o kierowników szkół i nauczycieli. Wykorzystano do tego materiały zgromadzone przez milicję i urzędy bezpieczeństwa. Dla wielu doświadczonych nauczycieli był to kres pracy dydaktyczno – wychowawczej i początek represji ze strony władzy ludowej⁶⁵¹.

Podobnie jak w przypadku młodzieży szkolnej duże nasilenie postaw opozycyjnych wśród kadry nauczycielskiej miało miejsce w powiecie kolskim. Raporty informowały o sianiu propagandy antyrządowej przez nauczycieli w Kole i Sompolnie oraz braku reakcji ze strony grona na oficjalne wystąpienia antydemokratyczne uczniów⁶⁵². W Miejskim Gimnazjum

⁶⁵¹ O sytuacji kadr nauczycielskich po II wojnie światowej pisali: F. Mielczarek, *Ideologiczno – polityczna indoktrynacja nauczycieli w Polsce w latach 1945-1956*, Opole 1997; T. Kułakowicz, *Represje wobec nauczycieli w latach 1947-1956 w świetle wypowiedzi*, [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej w latach 1944-1955*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002, s. 205-210; S. Mauersberg, *Nauczyciel wobec indoktrynacji komunistycznej w latach 1947-1956*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”(2004), nr 3-4, s. 53-58; Elwira J. Kryńska, S. Mauersberg, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*. Białystok 2003, s.151-181; *Na przełomie. Wspomnienia nauczycieli i uczniów z lat 1944-1956*, cz.1, wybór i opracowanie E. Król, M. Walczak, Warszawa 1994; *Na przełomie. Antologia relacji nauczycieli i uczniów z lat 1944-1956*, cz. II i III, wybór i opracowanie S. Mauersberg i M. Walczak, Warszawa 1996.

⁶⁵² AIPN Po 0/6/128, PUBP w Kole, Raport sytuacyjny PUBP w Kole za okres od 17 X 1946 do 27 X 1946, t.6, s. 149.

Koedukacyjnym w Grodzisku nauczyciele podczas zajęć lekcyjnych bez ogródek wyrażali swój stosunek do ówczesnych zmian politycznych, społecznych i gospodarczych w Polsce. Nauczyciel Bogdan Tomczak był przeciwny napływowi młodzieży robotniczej i wiejskiej do szkół i uważał, że niekorzystnie to wpłynie na ilość siły roboczej⁶⁵³. Dwaj inni pedagodzy - Władysława Żmidzińska i Gabriela Garbaj kwestionowały kształt powojennych granic Polski (wschodnią), sugerując ich tymczasowość⁶⁵⁴.

Zdarzało się, że nauczyciele zostali uwikłani w ciąg zdarzeń, które kończyły się dla nich tragicznie. Dość zagadkowe wydaje się zabójstwo nauczyciela języka polskiego w Grodzisku – Edmunda Bawolskiego⁶⁵⁵. Jego nazwisko nie widnieje w wykazie pedagogów zamordowanych przez reakcyjne podziemie w latach 1944-1951⁶⁵⁶. Akta osobowe również w tej sprawie nic nie wyjaśniają⁶⁵⁷. Lakoniczną informację na ten temat znaleziono w dokumentach IPN, według której zbrodnią należało obarczyć bliżej nieznaną nielegalną organizację. Oto jej treść: „*W dniu 2 IX 1945 r. w Grodzisku Wlkp. pow. Nowy Tomyśl zastrzelony został Bawolski Edmund s. Antoniego, ur. 13 X 1917 r. w Hamburgu – nauczyciel LO w Grodzisku Wlkp. pow. Nowy Tomyśl*”⁶⁵⁸. Równie zagadkowa była śmierć nauczycielki języka łacińskiego w II LO w Gnieźnie, która w kronice została określona jako więźniarka

⁶⁵³ AIPN Po/0/6/134, PUBP w Nowym Tomyślu, Sprawozdanie sekcji III PUBP w Nowym Tomyślu za okres 26 IV do 6 V 1946 r., AIPN Po/0/6/134 t. 10, s. 54.

⁶⁵⁴ Ibidem, s. 59.

⁶⁵⁵ AIPN Po/0/5/39, Karty na czyny przestępcze dokonane przez bandy i nielegalne organizacje w Powiecie Nowy Tomyśl 1945-1970, s. 41.

⁶⁵⁶ Wykaz nauczycieli zamordowanych przez reakcyjne podziemie w latach 1944-1951, [w:] J. Jakubowski, *Polityka oświatowa...*, Warszawa 1975, s. 282 - 286.

⁶⁵⁷ AUWP, Akta osobowe Edmunda Bawolskiego, sygn. 933/245.

⁶⁵⁸ AIPN Po 0/5/39, PUBP w Nowy Tomyślu, Karty na czyny przestępcze dokonane przez bandy i nielegalne organizacje w Powiecie Nowy Tomyśl 1945-1970, s. 41.

polityczna⁶⁵⁹. Sprawy wymagają niewątpliwie dalszych wyjaśnień i badań, które wykraczają poza ramy tematyczne tej pracy. Tragiczny los spotkał również pierwszego dyrektora z Sompolna – Józefa Łukasiaka⁶⁶⁰. Ten uczestnik walk z Niemcami i Sowietami uciekł z niewoli radzieckiej i szukał schronienia na Ziemiach Zachodnich, które dawały wtedy względną anonimowość. Służby bezpieczeństwa deptały mu po piętach, dlatego opuścił Sompolno i udał się do Prus Wschodnich. Tam został aresztowany przez UB i zginął w niewyjaśnionych do dziś okolicznościach. „O włos” od śmierci był nauczyciel geografii w Miejskim Gimnazjum w Rzepinie – były żołnierz AK, Stefan Krzaczek, którego oskarżono wraz z uczniami o wywołanie katastrofy kolejowej⁶⁶¹. Wyrok śmierci zamieniono potem na długoletnie więzienie.

„Łagodniejszą” karą dla obcych światopoglądowo nauczycieli było dyscyplinarne przeniesienie, pozbawienie funkcji, a w skrajnych przypadkach usunięcie ze szkolnictwa łącznie z odebraniem praw do nauczania. W liceum w Kole pracę w ten sposób straciło dwóch nauczycieli – Wacław Gulina i Franciszek Ołasiński⁶⁶². Karne przeniesienie do sąsiedniego Sompolna nie oznaczało, że bezpieka nie prowadziła wobec nich dalszych działań obserwacyjnych. Dzięki rozwiniętej sieci agenturalnej szybko znaleziono wystarczający materiał potwierdzający nieodpowiednią postawę pedagogów wobec ustroju, który wsparty

⁶⁵⁹ Archiwum II Liceum Ogólnokształcącego w Gnieźnie, Kronika Miejskiego Gimnazjum i Liceum im. Błogosławionej Jolanty w Gnieźnie, s. 12.

⁶⁶⁰ *Tragiczne losy pierwszego dyrektora Liceum w Sompolnie*, „Towarzystwo Samorządowe”, nr 37 z sierpnia 2005, s. 3.

⁶⁶¹ W. Kołosa, *55 lat...*, Rzepin 2000, s. 41.

⁶⁶² AIPN Po 0/6/128/6, PUBP w Kole, Raport sytuacyjny PUBP w Kole za okres 17 X 1946-27 X 1946, t. 19, s. 149; APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Samorządowej Ogólnokształcącej Szkoły Stopnia Licealnego w Sompolnie przeprowadzonej w dniach 18-20 XI 1949 r., sygn. 204., s. 4-5.

opinią wizytatora stał się podstawą do relegowania ze szkoły⁶⁶³. Nauczyciele nigdy nie wrócili już do zawodu. Kadra pedagogiczna szkół prywatnych została otoczona pieczołowitą „opieką” ze strony Urzędów Bezpieczeństwa. Wielu nauczycielom nie udało się przejść do porządku dziennego nad zmianami w oświacie i w swoich wypowiedziach poddawali w wątpliwość reformę programów nauczania oraz metod kształcenia i wychowania. Wydaje się, że w niektórych przypadkach sprzeciw wychodził poza etykę nauczycielską. Nie uszło to uwadze rozsianych po szkołach agentów i informatorów. W Izbicy Kujawskiej nauczyciel obniżał stopnie uczniom należącym do ZMP i obrażał uczestników uroczystości państwowych⁶⁶⁴. W Grodzisku nauczyciel Władysław Nowak dyskryminował uczniów, których rodzice byli członkami PPR⁶⁶⁵. Rozwijająca się ofensywa ideologiczna zmuszała wielu pedagogów do stosowania „orwellowskiego dwójmyślenia” i działania pozorowanego⁶⁶⁶. Pozytywnym przykładem może być postawa Bolesława Szymankiewicza – nauczyciela języka polskiego z Międzyrzecza, który redukował liczbę lektur socrealistycznych do koniecznego minimum⁶⁶⁷. Inna znakomita siła pedagogiczna – Tadeusz Sikorski ze Strzelna został zawieszony a następnie zwolniony z pracy za wypowiedź:

⁶⁶³ Wizytator zarzucił Waławowi Gulinie i Franciszkowi Ołasińskiemu nie uwzględnianie w procesie dydaktycznym osiągnięć marksizmu – leninizmu.

⁶⁶⁴ AIPN Po 0/6/128, Sprawozdanie z pracy Referatu V-go Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego z 2 II 1951 r., t. 19, s. 289.

⁶⁶⁵ AIPN Po/0/6/134/10, PUBP w Nowym Tomysłu, Raport okresowy PUBP w Nowym Tomysłu z 26 IV 1948 r., t. 10, s. 266.

⁶⁶⁶ S. Mauersberg, *Nauczyciel wobec indoktrynacji komunistycznej w latach 1947-1956*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”(2004), nr 3-4, s. 57.

⁶⁶⁷ A. Podraza, *Naszym drogim wychowawcom – w hołdzie*, [w:] J. J. Krajniak, *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Heliodora Świącickiego w Międzyrzeczu*, Międzyrzecz 1995, s. 156.

„*O prawdziwy pokój błagajmy Boga*”⁶⁶⁸. Słowa te padły na akademii poświęconej Apelowi Sztokholmskiemu i wywołały prawdziwą burzę w objętym ateizacją lokalnym społeczeństwie. Pomimo sympatii ze strony uczniów władze szkolne pod presją czynnika partyjnego usunęły „reakcjonistę” ze szkoły.

W przypadku stanowisk kierowniczych nawet stwarzanie pozorów lojalności wobec systemu nie dawało gwarancji stabilizacji i możliwości dalszego kierowania placówką. Z punktu widzenia władz partyjnych i oświatowych stanowisko dyrektora odgrywało kluczową rolę w procesie demokratyzacji szkoły. Stawiano przed nimi szereg zadań wykraczających poza zakres ich obowiązków, a najistotniejsze w ocenie pracy stawało się kryterium ideologiczno – polityczne⁶⁶⁹. Kierownicy szkół byli pod ogromną presją czynnika partyjnego, nadzoru pedagogicznego, rodziców, kolegów z pracy a także młodzieży skupionej w ZMP. Do tego dochodziła „opieka” ze strony aparatu bezpieczeństwa. Wydaje się słuszne stwierdzenie Anny Radziwiłł, która charakteryzując atmosferę wychowawczą, użyła określenia – „*nastrój ciągłej czujności*”⁶⁷⁰. Dyrektorzy często kamuflowali swoje prawdziwe poglądy i ukrywali opozycyjne przejawy działalności członków grona pedagogicznego. Czynniki partyjno – oświatowy szybko skierował ostrze propagandowej nagonki na niepokornych kierowników szkół, o czym świadczyła wypowiedź przedstawiciela Kuratorium w Poznaniu: „*Odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponoszą głównie dyrektorzy szkół, którzy w swym oportunistycznym dążeniu do zapewnienia szkole atmosfery „harmonijnej*

⁶⁶⁸ M. Czapor, *Wspomnienia dawnych lat*, [w:] M. Basińska, *60 lat Liceum Ogólnokształcącego w Strzelnie*, Strzelno 2005, s. 108.

⁶⁶⁹ E.J. Kryńska, S.W. Mauersberg, *Indoktrynacja młodzieży...*, s. 172.

⁶⁷⁰ A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza...*, s. 14-15.

zgody” nie dostrzegają zagadnienia walki klasowej”⁶⁷¹. Dalej czytamy – „.....winni są dyrektorzy – nie widzą walki nowego ze starym, nie wyrzucili za burtę swojej psychiki idealistycznych i burżuazyjnych obciążeń, nie umieją walczyć z formalizmem i biurokratyzmem”⁶⁷². Czystka kadrowa na stanowiskach kierowniczych była nieunikniona. W roku szkolnym 1949/1950 zwolniono 18 dyrektorów, a dalszych 12 przeznaczono do odsunięcia z pełnionych funkcji⁶⁷³. Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury KW w Poznaniu we wnioskach zapisał: *Według dotychczasowych danych do zdjęcia kwalifikuje się 12. Są to przeważnie ludzie starzy, o zaśniedziałym światopoglądzie, którzy nie tylko nic nowego do szkoły nie wniosą, ale jeszcze psują pracę*⁶⁷⁴. Skalę zwolnień w poszczególnych latach obrazuje poniższa tabela.

Tabela 7. Wykaz dyrektorów szkół prywatnych zwolnionych w latach 1948-1951.

Rok	Zwolnieni dyrektorzy	Szkoły
1948	5	Gniezno, Gostyń, Krosno Odrzańskie, Oborniki, Piła
1949	4	Koło, Pniewy, Strzelno, Żnin
1950	13	Odolanów, Grodzisk Wlkp., Międzychód, Gorzów, Koźmin, Nowy Tomyśl, Rzepin, Lubsko, Skwierzyna, Sompolno, Izbica Kujawska, Sulęcín, Kórnik
1951	4	Gubin, Drezdenko, Rzepin, Trzcianka

Źródło: Archiwa szkolne na obszarze podlegającym KOSP w latach 1945-1951
– badania własne.

⁶⁷¹ AAN, KC PZPR, F Załachowski, *Rola i zadania dyrektora szkoły średniej na obecnym etapie marszu Polski ku socjalizmowi* [w:], *Protokół z konferencji dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących odbytej w dniu 8 marca 1950 r. w Poznaniu*, sygn. 237/XVII-72, s. 62.

⁶⁷² Ibidem, s. 63.

⁶⁷³ Tamże.

⁶⁷⁴ AAN, KW PZPR w Poznaniu [1921-1947] 1948-1990, Informacje dotyczące pracy dydaktyczno – wychowawczej i pracy partyjnej w szkolnictwie średnim i podstawowym. Szkolnictwo średnie i podstawowe – informacja Wydziału, sygn. 3354, s. 93.

Widać wyraźnie, że rok 1950 charakteryzował się największą dynamiką zwolnień, na stanowiskach kierowniczych. Tylko dwie szkoły samorządowe uniknęły zmian personalnych – były to licea w Międzyrzeczu i Świebodzinie. Obsada dyrektorów w szkołach zakonnych w latach 1948-1951 nie zmieniała się, ponieważ sprawy personalne rozstrzygano wewnątrz danego zgromadzenia, a władze oświatowe nie miały na to większego wpływu.

Instrukcja partyjna w okresie ofensywy ideologicznej była jednoznaczna: *należy przeprowadzić poważny odsiew dyrektorów i nauczycieli, eliminując ze szkół wszystkich szkodliwych politycznie*⁶⁷⁵. KW PZPR w Poznaniu przyjął strategię działania ujętą w trzech punktach⁶⁷⁶:

- „1. Kuratorium przedstawi wszystkie akta personalne do KW Wydział Propagandy Oświaty i Kultury,*
- 2. Przeanalizuje wszystkich nauczycieli, poda dokładny wykaz dyrektorów i nauczycieli kwalifikujących się do zdjęcia,*
- 3. Na ich miejsce należy wyszukać nauczycieli szkół podstawowych z dodatkowymi kwalifikacjami”.*

Analiza kilku przypadków zwolnień wskaże jednoznacznie, że podstawą częstych zmian powody częstych zmian były powody polityczne, a nie merytoryczne. W Gimnazjum i Liceum im. Braci Śniadeckich w Żninie czynnik partyjny od samego początku reaktywowania szkoły był przeciwny piastowaniu funkcji przez przedwojennego dyrektora – Roman Piotrowicza. Przez pierwsze powojenne lata był w środowisku niezbędny – miał duże doświadczenie pedagogiczne i spore talenty organizatorskie. Pomimo wielu pozytywnych

⁶⁷⁵ AAN, KC PZPR. Wydział Oświaty – Komisje Wojewódzkie i Komisje Kontrolne ds. wizytacji 1950-1951, Ocena szkół licealnych w świetle wizytacji kontrolnych, sygn. 237/XVII-75, s. 2.

⁶⁷⁶ APP, KW PZPR [1921-1947] 1948-1990, Informacje dotyczące pracy dydaktyczno – wychowawczej i pracy partyjnej w szkolnictwie średnim i podstawowym, sygn. 3354, s. 93.

przymiotów stał się obiektem nagonki ze strony lokalnej organizacji partyjnej i organu prowadzącego. Wraz z rozwijającą się ofensywą ideologiczną ocena pracy kierownika szkoły diametralnie się zmieniła. W 1945 r. wizytator o Romanie Piotrowiczu pisał – „*wytrawny pedagog i doświadczony nauczyciel*”⁶⁷⁷, natomiast w 1949 r. – *bez poparcia w środowisku, wyczerpany* czy nawet wróg ustroju⁶⁷⁸. Na jego niekorzyść przemawiała też przynależność do SD i związku członków jego rodziny z AK. W 1949 r. usunięto ze szkoły dyrektora Piotrowicza⁶⁷⁹. Pokłosiem całej sprawy stała się 1950 r. utrata pracy przez nauczycielkę geografii i j. angielskiego – Halinę Poniatońską. Uznano, że działania tych osób miały ze sobą ścisły związek – nauczycielka szkalowała publicznie władzę ludową przy biernej aprobacie usuniętego kierownika, który pozwolił „*reakcyjnej nauczycielce pracować jeszcze trzy lata*”⁶⁸⁰.

O obsadzie funkcji kierowniczych i doborze kadr nauczycielskich wielokrotnie decydowały względy wyznaniowe. W Międzyrzeczu znakomitego polonistę – Bolesława Szymankiewicza zmuszono do opuszczenia placówki z powodu nadmiernej religijności,

⁶⁷⁷ AAN, Ministerstwo Oświaty, Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Szkolnego w Żninie przeprowadzonej w dniach 12-16 czerwca 1945 r., sygn. 1387, s. 62-63.

⁶⁷⁸ AAN, Ministerstwo Oświaty, Sprawozdanie powizytacyjne Ogólnokształcącej Szkoły stopnia licealnego w Żninie w dniu 8 VI 1949 r., sygn. 1374, s. 7; AAN, Ministerstwo Oświaty, Wniosek o nadanie uprawnień szkół państwowych z 30 IV 1950 r., sygn. 1374, s. 18.

⁶⁷⁹ Bezpośrednim powodem zwolnienia Dyrektora Romana Piotrowicza był brak czujności. Kierownik zbagatelizował incydent wychowawczy – uczniowie podrzucili działaczowi ZMP kartkę z pogrózkami. Sprawa została skierowana do UB, który w wyniku śledztwa ustalił, że dyrektor zbagatelizował wydarzenia, AAN, Ministerstwo Oświaty. Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego. Wydział Szkolnictwa Średniego Ogólnokształcącego, sygn. 1374, s. 27.

⁶⁸⁰ AAN, KC PZPR, Wydział Oświaty – Szkolnictwo Ogólnokształcące, 30 XI 1949 – 9 X 1952 F. Załachowski, *Rola i zadania dyrektora szkoły średniej na obecnym etapie marszu Polski ku socjalizmowi*, [w:] *Protokół z konferencji dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących odbytej w dniu 8 marca 1950 r. w Poznaniu*, sygn. 237/XVII-72, s. 62.

przejawiającej się w codziennym uczestniczeniu we mszy św.⁶⁸¹. Dyrektorka Miejskiego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego im. Bł. Jolanty w Gnieźnie – Józefa Ziemska również utraciła stanowisko, ponieważ jej światopogląd był całkowicie odmienny od tzw. naukowego poglądu na świat. Jedna z absolwentek wspominała: *Z tak ukształtowanymi i wyrażanymi poglądami nie mogła się długo utrzymać na stanowisku dyrektorki szkoły*⁶⁸². Unifikacja życia politycznego i odrzucenie zasady apolityczności szkoły przez komunistów spowodowały dalsze zwolnienia. W myśl zasady „kto nie z nami, ten przeciwko nam” odwołano dyrektora Gimnazjum i Liceum Miejskiego w Rzepinie Józefa Myślickiego, który odmówił wstąpienia do partii komunistycznej⁶⁸³. Oficjalnie wizytator stwierdził: *„W trudnych warunkach pracy na Zachodzie nie zdołał zapewnić szkole podstaw do normalnej pracy wychowawczej i dydaktycznej”*⁶⁸⁴.

W Nowym Tomyszu bezpodstawnie zaatakowano twórcę i dyrektora Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Nowym Tomyszu tylko dlatego, że nie chciał zrezygnować z członkostwa w PSL i miał „pochodzenie kułackie”. Pomimo pozytywnych ocen pracy dyrektora ze strony Kuratorium w Poznaniu lokalna organizacja partyjna, Urząd Bezpieczeństwa i Zarząd Miejski wysuwały nieuzasadnione, krytyczne uwagi np. że jest praktykującym katolikiem i co gorsza nie kryjącym swojego przywiązania do wiary⁶⁸⁵. Poza tym Stanisław Musiał był chyba jedynym kierownikiem, który z żelazną konsekwencją egzekwował dotacje samorządowe,

⁶⁸¹ J.J. Krajniak, *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Heliadora Święcickiego w Międzyrzeczu Wlkp.*, Międzyrzecz 1995, s. 125.

⁶⁸² K. Szalkowska – Gałęzewska, *Wspomnienie o dyrektorce Józefie Ziemskiej*, [w:] *Zarys dziejów Miejskiego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego im. bł. Jolanty w Gnieźnie*, Gniezno 2000, s. 62.

⁶⁸³ E. Myślicka, *Myślicki Józef*, [w:] W. Kołosza, *55 lat Gimnazjum i Liceum w Rzepinie*, Rzepin 2000, s. 87.

⁶⁸⁴ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie powizytacyjne Miejskiego Gimnazjum w Rypinie (Rzepin) z dnia 25 III 1947 r., KOSP 1945-1950, sygn. 230, s. 3.

⁶⁸⁵ L. Kawa, *Stanisław Musiał...*, s. 78-79.

które powinny być przeznaczone na podstawowe potrzeby gimnazjum i liceum. W Kronice szkoły rozżalony kierownik wspominał: *„Nadal utrzymuje się kult niekompetencji [...] Rośnie naginanie przez „kompetentne czynniki” instrukcji władz. Im niżej, tym mocniejsze przegięcia są na porządku dziennym. To wszystko stawia kierownika zakładu wychowawczego w sytuacji konfliktowej między decyzją Dyrekcji a chęcią niewłaściwej ingerencji „czynnika społecznego”*⁶⁸⁶. O rezygnacji Stanisława Musiała zdecydowała próba łączenia jego osoby z działalnością konspiracyjną uczniów⁶⁸⁷ oraz postępowanie koleżanki z pracy, która po upaństwowieniu szkoły złożyła w Komitecie Powiatowym Partii wniosek o przyznanie jej stanowiska dyrektora⁶⁸⁸. Oficjalna wersja brzmiała, że powodem odejścia było wyczerpanie nerwowe. Sprawiedliwości stało się zadość dopiero w okresie polskiego października. Komisja rehabilitacyjna przywróciła Stanisława Musiała na stanowisko, a zarzuty uznała za niesłuszne, krzywdzące moralnie i materialnie oraz przynoszące szkodę szkole polskiej⁶⁸⁹. Można powiedzieć ironicznie, że sprawiedliwość ludowa następowała z 7 letnim opóźnieniem. Niestety nie dla wszystkich.

W Międzychodzie zmuszono do odejścia z funkcji dyrektora Bronisława Szczygłowskiego. Jako działacz PPS i przedwojenny nauczyciel stał się obiektem zainteresowania ze strony informatorów Urzędu Bezpieczeństwa, działających na terenie szkoły. W raportach czytamy: *„Otrzymano tylko doniesienie na Dyrektora Szczygłowskiego, który się wyraził, że nas inteligencję jednak patrzą by pousuwać ze stanowisk, ponieważ już*

⁶⁸⁶ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomyślu, Kronika Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomyślu za lata 1945 – 1983, s. 191.

⁶⁸⁷ L. Kawa, op. cit., s. 78-79.

⁶⁸⁸ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomyślu, Kronika Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomyślu za lata 1945 – 1983, s. 191.

⁶⁸⁹ L. Kawa, op. cit., s. 80.; Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomyślu, Protokół z posiedzenia Komisji Rehabilitacyjnej dla nauczycieli przy Wydziale PWRN w Poznaniu, Teczka osobowa nr 47 – S. Musiał, bez paginacji.

nas pousuwano z PPS-u więc teraz niedługo przyjdzie kolejka na stanowiska”⁶⁹⁰. Meldunki jednoznacznie określały Bronisława Szczygłowskiego jako zdeklarowanego wroga ludu i ustroju, który demoralizująco wpływał na grono pedagogiczne i uczniów⁶⁹¹.

Niewątpliwie podłoże partyjne miało odejście Aleksandra Pelczara ze szkoły w Skwierzynie. Silna, autonomiczna pozycja SD w mieście, której członkiem był dyrektor Pelczar budziła uzasadnione obawy ze strony czynnika partyjnego. Podjęto działania w celu marginalizacji Stronnictwa Demokratycznego a następnie jej podporządkowania⁶⁹². Wydaje się oczywiste, że jednym z elementów gry partyjnej było pozbycie się kierownika Pelczara z zajmowanego stanowiska. Dodatkową niesprzyjającą okolicznością był fakt chłodnego przyjęcia przez Aleksandra Pelczara nadania szkole imienia Józefa Stalina⁶⁹³.

Ograniczanie autonomii szkół średnich powiązane z walką z kościołem katolickim obrazuje przypadek ks. Stefana Tabora związanego z Miejskim Gimnazjum i Liceum Ziemi Gostyńskiej w Gostyniu. Jako jedyny posiadał kwalifikacje do objęcia funkcji dyrektora, nominację tę poparł Komitet Rodzicielski. Niestety sprzeciw lokalnych, antyklerykalnie nastawionych władz samorządowych i Komendy Wojskowej zdecydował o powierzeniu stanowiska Janowi Gruchał⁶⁹⁴. Nowo powołany dyrektor Jan Gruchała nie oparł się czystce kadrowej końca lat 40-tych. Ministerialny wizytator wyrzucił Jana Gruchałę z pracy, uznając

⁶⁹⁰ AIPN Po 06/133, PUBP w Międzychodzie, Raport sprawozdawczy PUBP w Międzychodzie za okres od dnia 25 I – 25 II 1949 r., t. 16, s. 254.

⁶⁹¹ AIPN Po 06/133, Sprawozdanie po linii PPS. Kierownik Referatu V i szef PUBP do naczelnika Wydziału V-go WUBP w Poznaniu z 26 VII 1948 r., IPN Po 06/133, t. 16, s. 179.

⁶⁹² S. W. Adamczyk, *Początki SD w Skwierzynie*, [w:] *Skwierzyna 1945-1990*, [red.] S.W. Adamczyk, Górzów 1991, s. 159.

⁶⁹³ S. A. Adamczyk, *Skwierzynnych dziejów okruchy Gimnazjum i Liceum*, „Okolice skwierzyńskie”, nr 12(15) 1995, s. 5.

⁶⁹⁴ APP, Notatka wewnętrzna do Sprawozdania z wizytacji Miejskiego Koedukacyjnego Gimnazjum w Gostyniu z 15 VI 1945, KOSP 1945-1950, sygn. 162, s. 33.

go za element wrogi ideologicznie. Tylko dzięki poparciu Kuratora poznańskiego przeniesiono go do Piły⁶⁹⁵. Analogicznie sytuacja wyglądała w przypadku ks. Jana Rataja, którego odsunięto od prowadzenia zajęć dydaktyczno – wychowawczych za próbę obrony dobrego imienia szkolnego harcerstwa, które oskarżano o formalizm⁶⁹⁶. Pomimo protestów miejscowego środowiska decyzję podtrzymano⁶⁹⁷. W kontekście walki kościół-państwo należy też rozpatrywać usunięcie, a następnie osadzenie w więzieniu księdza Ireneusza Nowaka zatrudnionego w Gimnazjum i Liceum w Pile w latach 1946-1948⁶⁹⁸. Ten bezkompromisowy duchowny piętnował w swoich kazaniach nadużycia władzy. Proste słowa oparte na prawdzie i Ewangelii trafiały do młodzieży, z którą utrzymywał dobry kontakt podczas zajęć religii i łaciny. Takich osób partia obwiała się najbardziej, dlatego szybko je eliminowano z życia społecznego.

Dość zagadkowe było też odejście ze stanowiska dyrektora dr Aleksandra Matyaszko z Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Odolanowie. Dobrze postrzegany przez lokalną społeczność dyrektor złożył niespodziewanie rezygnację w grudniu 1947 r. Oficjalną odpowiedź znajdujemy w dokumentach Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli

⁶⁹⁵ R. Glura, *Jan Gruchała (1911-2006) – pierwszy powojenny dyrektor gostyńskiego gimnazjum*, „Nowa gazeta gostyńska”, nr 2/07, s. 11.

⁶⁹⁶ APL, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej z dnia 5 XI 1947 r., Księga protokółarna posiedzeń Rady Pedagogicznej Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Gostyniu 26 X 1945 – 15 XII 1948, sygn. 37, s. 78-79.

⁶⁹⁷ *Biogram ks. Jana Rataja*, [w:] *Gimnazjum i Liceum Ziemi Gostyńskiej w fotografii*, Gostyń 2004, s. 170.

⁶⁹⁸ H. Frank, *60 lat I Liceum Ogólnokształcącego im. M. Skłodowskiej-Curie w Pile*, Piła 2005, s. 56.

w Poznaniu⁶⁹⁹. Zarzuty, które postawiono dyrektorowi nasuwają pewne wątpliwości. Dr Aleksander Matyaszo ponoć wprowadził w błąd społeczeństwo w sprawie przyznania szkole prawa szkół państwowych i złamał obowiązujące przepisy administracyjne. Z analizy sprawozdań powizytacyjnych wynika jednak, że główną przyczyną były „niedociągnięcia” w sferze wychowawczej szkoły. W jednym ze sprawozdań czytamy: *„Poziom prac organizacji młodzieżowych podniósł się. Zmieniło dodatnio swoją postawę ZMP, który dzięki pomocy dyrektora (Zbigniew Smodlibowski) wy dostał się z zeszłorocznego impasu”*⁷⁰⁰. Winę za marazm w szkolnym kole ZMP przypisano kierownikowi szkoły, co wpisywało się w ogólnie przyjętą „czystkę personalną”.

Czynnik partyjny najwięcej zastrzeżeń miał jednak do obsady kadrowej na Ziemi Lubuskiej: *„Do najbardziej zaniedbywanych placówek oświatowych odziedziczonych po byłym Kuratorium Poznańskim i Wrocławskim przez województwo zielonogórskie zaliczyć wypada szkoły licealne. Niewłaściwa Komisja, której członkiem okazał się zdekonspirowany działacz sanacyjny – ob. Wojciechowski⁷⁰¹ – odegrała destrukcyjną rolę [...] Na tereny naszego województwa przybywały najczęściej siły wybrakowane pod względem zawodowym lub skompromitowane politycznie”*⁷⁰². Do szkół wysłano Komisje Kontrolne, które weryfikowały kadrę pedagogiczną i kierowniczą szkół średnich. W Sulęcinie w 1950 r.

⁶⁹⁹ APP, KOSP 1945-1950, Postępowanie dyscyplinarne Okręgowej Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli w Poznaniu – orzeczenia – Lit. K-N, sygn. 52; W Kronice szkolnej odnajdujemy informacje o licznych konfliktach Dyrektora z Gronem Pedagogicznym, których podłoże nie zostało wyjaśnione, Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Odolanowie, E. Juszczak, *Zarys historii Liceum Ogólnokształcącego w Odolanowie w latach 1946 – 198(maszynopis)*, Odolanów 1980, bez paginacji.

⁷⁰⁰ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiej Szkoły Ogólnokształcącej w Odolanowie przeprowadzonej w dniach 30 XI – 1/2 XII 1949, sygn.185, bez paginacji.

⁷⁰¹ W źródle nie podano imienia. Próby ustalenia nie przyniosła rezultatu.

⁷⁰² AAN, KS PZPR, Ocena szkolnictwa ogólnokształcącego i pedagogicznego w woj. zielonogórskim, sygn. 237/XVII – 73, s. 78-79.

usunięto dwóch dyrektorów – Bolesława Sulewskiego i Bogdana Badurskiego. Dyrektorowi Sulewskiemu zarzucano wsteczne poglądy i związki z klerem. Drugi z kierowników groził ponoć uczniom więzieniem za dyskusję na temat zakłamania etyki katolickiej, a ponadto był karany prawomocnym wyrokiem sądowym⁷⁰³. Funkcjonariusze UB aresztowali też jednego z profesorów liceum – Antoniego Mielniczaka⁷⁰⁴. W Drezdenku doszło do bezprecedensowego aktu przemocy – młodzież skupiona z ZMP usunęła siłą dyrektora Feliksa Szudzińskiego za reakcyjne metody wychowawcze⁷⁰⁵. Stało się to przy biernej aprobacie czynnika partyjnego, który zakwalifikował dyrektora F. Szudzińskiego do grupy kułaków i zdeklarowanych wrogów klasowych⁷⁰⁶. W Lubsku dyrektor Jan Franczak pożegnał się ze swoim stanowiskiem ze względu na fideistyczne poglądy⁷⁰⁷. Nie do końca jasne są okoliczności odejścia dyrektora Adama Mikiewicza z Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Witnicy⁷⁰⁸. W Pniewach najpierw wyeliminowano z pracy w szkole Siostry Urszulanki Serca Jezusa Konającego, a następnie wielokrotnie w okresie ofensywy ideologicznej dokonywano zmian na stanowisku kierowniczym.

⁷⁰³ Ibidem, s. 10

⁷⁰⁴ *Wspomnienia absolwentów z lat 1945-1951* [w:], *60 lat Liceum Ogólnokształcącego w Sulęcinie*, Sulęcín 2005, s. 65.

⁷⁰⁵ F. Kurowski, *Początki Liceum Ogólnokształcącego w Drezdenku w osobistej relacji i wspomnieniach Franciszka Kurowskiego*, [w:] *Liceum Ogólnokształcące w Drezdenku w 40-leciej Polskiej Ludowej*, [red.] Edwarda Urban, Drezdenko 1985, s. 29, J. Bogdanowicz, *Pierwsze matury*, [w:] *Liceum...*, [red.] E. Urban, s. 32.

⁷⁰⁶ AAN, KC PZPR, Ocena szkolnictwa ogólnokształcącego i pedagogicznego w woj. Zielonogórskim, sygn. 237/XVII – 73, s. 85.

⁷⁰⁷ Ibidem, s. 10.

⁷⁰⁸ APP, KOSP 1945-1950, Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum w Witnicy z 25 lutego 1947 r., sygn. 235, s. 8.

Stwarzanie atmosfery niepewności i zagrożenia w szkołach było jednym z elementów uzyskania całkowitej kontroli nad kadrami pedagogicznymi. Zdarzało się, że presje na nauczycieli wywierali też rodzice. W wielu przypadkach zmiana programów i metod nauczania była nie do przyjęcia dla przedwojennej kadry. Dlatego celowo hamowali ideologizację, za co później stawiano im zarzut niewłaściwego podejścia do zawodu. Tak stało się w Kórniku, gdzie zwolniono nauczycielkę Krystynę Skwirzyńską, ponieważ „*źle uczyła historii*”⁷⁰⁹. Enigmatyczne „*źle*” chyba wszystko wyjaśnia – mówienie prawdy było kłamstwem, wielokrotnie powtarzane kłamstwo stawało się prawdą. Postawa konformistyczna części grona była wygodna i bezpieczna, natomiast odwagę w podtrzymywaniu swoich poglądów piętnowano i karano. Ceną za nieskrępowane prezentowanie swojego światopoglądu bywała czasem izolacja od pracy z młodzieżą, ostracyzm w lokalnym środowisku, propagandowa etykieta wroga ludu. Wielu nie potrafiło dostosować swoich wypowiedzi do wymogów partyjnej cenzury. Jeden z najbardziej przez uczniów szanowanych nauczycieli – Zbigniew Cierkoński w jednym z wykładów stwierdził: „*Kto chce rozdzielić Kościół i Polaków siekierą, to zobaczy krew na siekierze*”⁷¹⁰. Te ostre słowa będące aluzją do postępowania władz wobec Kościoła w Polsce oznaczały kres jego kariery pedagogicznej w szkolnictwie publicznym. Niestety zdarzało się, że rodzice wykorzystywali zmianę ustrojową i piastowane stanowiska do uzyskania określonych korzyści. Z zażenowaniem i smutkiem w kalendarium Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego w Gubinie czytamy: „*niektórzy rodzice wykorzystują swoje stanowiska w UB, szantażują nauczycieli i grożą zamknięciem, względnie kuszą łapówkami, co ubliża godności nauczyciela*”⁷¹¹.

⁷⁰⁹ K. Czachowska, *Historia szkoły...*, [red.] A. Fijałkowska, Kórnik 2006, s. 13.

⁷¹⁰ *Oni byli nieprzeciętni*, [w:] *Liceum Ogólnokształcące. 60 lat minęło...*, Gorzów 2005, s. 12-13.

⁷¹¹ Ł. Dziubałek, *Wyciąg z kalendarium*, [w:] *50 lat Liceum Ogólnokształcącego w Gubinie*, s. 4.

W dość specyficznym położeniu znalazły się szkoły średnie ogólnokształcące prowadzone przez zakony. Dla ówczesnego systemu istnienie takich szkół z definicji stanowiło zagrożenie, a kadra kierownicza i pedagogiczna była z góry uznawana za element opozycyjny i wrogi. Inwencja w wyszukiwaniu wszelkich uchybień w działalności tych szkół przekroczyła w wielu sytuacjach granice absurdu. W szkole Nazaretanek w Kaliszu zakazano nauczycielce dalszej pracy ze względu na wyrażenie pozytywnej opinii o szkole w obecności wizytatora⁷¹². Dyrektorkę Liceum Sacre Coeur oskarżono o dyskryminację dzieci robotniczo-chłopskich w przyjmowaniu do szkoły⁷¹³. Ponadto nauczyciele przyjęli formalizm w nauczaniu i unikali ideologicznej interpretacji materiału programowego. W Ostrzeszowie próbowano odosobniony, chuligański wybryk młodzieży przełożyć na całą atmosferę wychowawczą szkoły⁷¹⁴. W Poznaniu natomiast podjęto szereg działań (nieudanych) w celu udowodnienia powiązań nielegalnej organizacji młodzieżowej „Orlęta” z kadrami nauczycielską⁷¹⁵. To tylko niektóre z utrudnień stwarzanych szkołom zakonnym. Ze smutkiem trzeba stwierdzić, że oskarżenia miały tak wątpliwe podłoże, że komuniści ostatecznie nie wykorzystali ich w momencie zamknięcia 3 z 4 szkół zakonnych i odwoływali się w swej retoryce raczej do rozwiązań ustawowych.

Biorąc pod uwagę zachowania anty ustrojowe uczniów i nauczycieli na terenie samych tylko szkół niepaństwowych w Wielkopolsce wyłania się obraz negacji wobec

⁷¹² B. Gromada, *Szkoły Sióstr...*, s. 169.

⁷¹³ APP, PWRN, Sprawozdanie z 13-15 X i 2 XI 1953 r., s. 133

⁷¹⁴ W nocy z 5 na 6 czerwca 1952 r. grupa uczniów, ponoć z inspiracji księdza Mleczi, wybiła szyby w mieszkaniu jednego z nauczycieli, APP, PWRN, Meldunek dyrektora Szkoły Podstawowej stopnia podstawowego i licealnego w Ostrzeszowie z 30 VI 1952 r., sygn. 3585, s. 295-296.

⁷¹⁵ Dyrektorka s. Magdalena Morawska i s. Urszula Neff zostały zatrzymane i umieszczone w areszcie śledczym. Zarzucono im ukrywanie działalności antypaństwowej uczennic na terenie szkoły. Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu umorzyła śledztwo.

proponowanych zmian politycznych . W historiografii do roku 1989 opozycyjna działalność młodzieży i kadry profesorskiej była bagatelizowana i pomijana, a szkoda. Materiał zaprezentowany w tym rozdziale rzecz oczywista nie wyczerpuje tematu ale odkrywa dotychczas nieznane karty historii szkolnictwa w Wielkopolsce po II wojnie światowej.

UWAGI KOŃCOWE

Podstawowym celem niniejszej dysertacji było przedstawienie funkcjonowania prywatnych średnich szkół ogólnokształcących w trudnej, powojennej rzeczywistości w latach 1945 - 1961. Analiza pozwoliła ustalić ilość i chronologię działania szkół prywatnych - zakonnych i samorządowych w Wielkopolsce przy jednoczesnym naszkicowaniu podstaw prawnych tych placówek. Tłem i odnośnikiem rozważań stała się sieć niepublicznych gimnazjów i liceów z lat 1919-1939. W pracy udało się odtworzyć zmiany administracyjne w Wielkopolsce, które wpływały na sieć szkół prywatnych na obszarze Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, a później Wydziału Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. W znacznym stopniu wyjaśniono kontrowersje wokół samej terminologii – szkolnictwo prywatne. Można oczywiście uwzględnić inne definicje, które rozszerzą lub zawężą liczbę zakładów mieszczących się w zakresie znaczeniowym pojęcia. W kontekście prywatnych szkół średnich przyjęty podział wydaje się najbardziej czytelny i odpowiadający ówczesnym przepisom prawnym.

Komplementarne ujęcie sektora niepublicznego z uwzględnieniem bazy lokalowej, pomocy naukowych, uczniów i kadry pedagogicznej nie było zadaniem łatwym. Autor zdaje sobie sprawę, że jest to obszar wymagający w dalszym ciągu pogłębionych, szczegółowych badań. Na poczet niniejszej dysertacji obraz ten jest jednak wystarczający. Praca potwierdza tezę, że władze komunistyczne, podjęły szereg działań zmierzających do całkowitego wyeliminowania inicjatywy prywatnej ze szkolnictwa. Specyfika Wielkopolski, gdzie tradycje szkół samorządowych i zakonnych były silne, polegała na tym, że władza nie mogła zrobić tego jednym zdecydowanym cięciem. Przyjęto więc strategię etapowego osaczania i eliminowania poszczególnych placówek lub grup zakładów jak to się stało w przypadku szkół samorządowych. Poza tym państwowy system edukacji na poziomie średnim był

w 1945 r. niewydolny i potrzebował sektora prywatnego do odbudowy sieci gimnazjów i liceów. Z przeprowadzonej analizy źródeł wynika, że społeczeństwo Wielkopolski nie akceptowało odgórnego nacjonalizacji i całkowitej majoryzacji szkolnictwa przez państwo. Percepcja zmian w oświacie przez nauczycieli i uczniów nosiła znamiona konfrontacji. Przejawiało się to w spontanicznym i zorganizowanym oporze przeciw władzy komunistycznej. Nie można było nie uwzględnić w pracy aspektów legislacyjnych odnoszących się do szkół prywatnych. Początkowo dało się zauważyć ustawową ciągłość i kontynuację między przepisami przedwojennymi i powojennymi, aczkolwiek po 1945 r. nastąpiła instrumentalizacja prawa i brak obiektywnej wykładni przepisów.

Zdaję sobie sprawę, że praca nie wyczerpuje zagadnienia – w trakcie szczegółowej analizy pojawiło się wiele nowych kwestii, które należałoby rozwinąć. Pytania postawione źródłom częstokroć odsłaniały dotychczas nieznane aspekty działalności szkół średnich w Wielkopolsce. Odległość czasowa mogła stwarzać wrażenie, że rola państwa w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym od samego początku była dominująca. Nic bardziej mylnego – ciężar organizacji nauczania na poziomie ponadpodstawowym rozkładał się proporcjonalnie między szeroko rozumianą inicjatywę prywatną i państwo. Jest sprawą bezsporną i naukowo udowodnioną, że rola prywatnych szkół średnich w Wielkopolsce w latach 1945-1950 była znacząca. Trudno sobie wyobrazić odbudowę szkół ze zniszczeń bez zaangażowania stowarzyszeń świeckich i religijnych, przedsiębiorców i osób prywatnych. Dopiero od 1950 r. można mówić o rosnącej, a następnie dominującej roli państwa w szkolnictwie średnim. Szkoły samorządowe i zakonne wykształciły i wychowały kilka tysięcy wartościowych obywateli naszego państwa. W wielu zakładach przez kilka lat przekazywano wiedzę bez obciążeń ideologicznych, co miało ogromne znaczenie w przetrwaniu wartości chrześcijańskich i demokratycznych. Władze oświatowe i partyjne w latach 1945-1961 traktowały szkolnictwo prywatne jako zagrożenie, względnie

niebezpieczną konkurencję. Z perspektywy czasu możemy jednak stwierdzić, że sektor niepubliczny stanowił ważne uzupełnienie sektora państwowego i mógł być partnerem w dyskusji wokół stworzenia optymalnego systemu nauczania na poziomie średnim. Podsumowując, badacz dziejów oświaty w XX w. w Wielkopolsce nie może przejść do porządku dziennego bez uwzględnienia roli prywatnych szkół w procesie dydaktyczno - wychowawczym. Przez pryzmat Wielkopolski daje się zauważyć ogólne procesy i zjawiska zachodzące w Polskiej oświacie w latach 1945-1961. Odnośnikiem do tego są w tym przypadku prywatne szkoły średnie ogólnokształcące. Dysertacja stanowi więc próbę wypełnienia luki w literaturze przedmiotu i daje możliwości do rozwinięcia badań naukowych na nowych, dotychczas mało znanych obszarach.

ŹRÓDŁA I LITERATURA

ŹRÓDŁA

A. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

I. ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE

Zespół: Ministerstwo Oświaty [1944] 1945-1966

Gabinet Ministra

- Oświata i wychowanie, podział terytorialny administracji szkolnej. Projekty ustawy, dekretów, rozporządzenia Rady Ministrów, rozporządzenia Ministra Oświaty i ich projekty, tezy ustawy, opinie o projektach, korespondencja [1946, 1948, 1949], sygn. 283.
- Szkolnictwo w Polsce Ludowej w latach 1945-1946. Konspekt pracy W. Ozgi i J. Chmielewskiego [1956], sygn. 285.
- Szkolnictwo na Ziemiach Odzyskanych oraz opieka nad dziećmi. Sprawozdanie z działalności KOS Poznań, sprawozdania z wizytacji szkół i zarządzenia powizytacyjne [1949], sygn. 296.
- Szkolnictwo na Ziemiach Zachodnich. Notatka dla wicepremiera Zenona Nowaka [1959], sygn. 297.
- Szkoły prywatne upaństwowienie lub przyznanie uprawnień szkół państwowych, wykaz szkół zakonnych, sprawozdanie z wizytacji, korespondencja [1949], sygn. 323.
- Zakonne licea ogólnokształcące – przyznanie uprawnień szkół państwowych. Opracowanie, korespondencja [1954,1960], sygn. 325.
- Szkoły zakonne, problem ich reaktywowania. Notatki z posiedzenia podkomisji mieszanej ds. szkolnictwa i wychowania złożonej z przedstawicieli ministerstwa Oświaty, Urzędu ds. Wyznań i Episkopatu, notatki dla ministra,

wykazy zlikwidowanych oraz ubiegających się o reaktywowanie szkół prowadzonych przez zakony [1957], sygn. 326.

- Nadawanie uprawnień szkół państwowych prywatnym liceom ogólnokształcącym i szkołom zawodowym. Ustalenie warunków i kompetencji. Projekt Rozporządzenia Ministra Oświaty [1960], sygn. 328.
- Szkoły i bursy zakonne. Sprawozdanie z ich kontroli [1953], sygn. 329.
- Licea ogólnokształcące zakonne, opracowanie, zestawienia [1954], sygn. 337.
- Tajne organizacje i wystąpienia polityczne uczniów, „Nastroje klerykalne”. Aresztowania uczniów przez władze bezpieczeństwa, zamykanie klas w szkołach [1948-1955], sygn. 592.
- Udział młodzieży w nielegalnych organizacjach. Stosunek Ministerstwa do szkół klasztornych, pomoc dla Biblioteki Jagiellońskiej. Interpelacje poselskie [1946,1947],sygn. 593.
- Organizacje podziemne w szkołach, aresztowania uczniów. Sprawozdanie, doniesienia, notatki, korespondencja [1950], sygn. 594.
- Szkolnictwo średnie i podstawowe. Odbudowa i otwieranie nowych szkół. Wycinki prasowe [1945, 1946], sygn. 979.

Departament Szkolnictwa Ogólnokształcącego. Wydział szkolnictwo średnie ogólnokształcące

- Wizytacje w Wydziałach Oświaty Wojewódzkich Rad Narodowych i podlegających im oddziałach szkolnictwa (Poznań). Sprawozdania, notatki, wnioski, korespondencja 1953-1959, sygn. 1285.
- Wizytacje okręgu szkolnego poznańskiego. Sprawozdania, uwagi i zalecenia, notatki 1945 -1953, 1959-1964, 1966, sygn. 1305.
- Szkolnictwo w roku szkolnym 1945/46. Organizacja, koncepcje. Zarządzenie ministra, instrukcja, pisma ogólne, informacje KOS-ów, referaty, korespondencja [1945], sygn. 1337.

- Szkoły ogólnokształcące podstawowe i średnie. Sieć w roku szkolnym 1954/55, otwieranie, planowanie i zwijanie szkół. Wnioski, opinie, decyzje Ministerstwa, korespondencja [1953.1954], sygn. 1350.
- Szkoły prywatne na terenie KOS Poznań. Upaństwowienie, (nie)nadawanie uprawnień państwowych. Wykazy, wnioski, sprawozdania z wizytacji, decyzje Ministerstwa. Korespondencja [1947,1948], sygn. 1372.
- Szkoły prywatne na terenie KOS Poznań i Rzeszów, Upaństwowienie (nie)nadawanie uprawnień państwowych. Wykazy, wnioski, sprawozdania, decyzje Ministerstwa. Korespondencja [1948,1949], sygn. 1374.
- Szkoły prywatne. Organizacja, nadawanie uprawnień państwowych, zwolnienia od opłat, zamykanie. Okólniki, wykaz szkół z 1948 r., statuty, memoriał, korespondencja [1945-1948], sygn. 1378.
- Przyjęcie szkół samorządowych ogólnokształcących stopnia licealnego. Okólniki, protokoły korespondencja [1949 i 1950], sygn. 1379.
- Licea ogólnokształcące – upaństwowienie, organizacja, utworzenie, zamknięcie w okręgu poznańskim, sygn. 1387.
- Nadanie prywatnym szkołom zakonnym uprawnień szkół państwowych. Likwidacja seminariów duchownych i prywatnych szkół zakonnych, limity uczniów w okręgu poznańskim. Odwołania, petycje, wnioski, notatka, telegramy, wykaz, korespondencja [1949-1953, 1955-1957, 1959-1962], sygn. 1406
- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Przedszkola, szkoły podstawowe, średnie ogólnokształcące, pedagogiczne w roku szkolnym 1949/50. Informacje KOS-ów (wykazy szkół, wykazy i charakterystyki nauczycieli, dane statystyczne o uczniach, przykładowy statut), sygn. 1424.
- Departament szkolnictwa zawodowego 1945-1949, 1960-1966.

- Gimnazja i licea na terenie KOS lubelskiego, poznańskiego i warszawskiego, nadanie uprawnień szkół państwowych, zarządzenia, statut, sprawozdania, wykaz, opinia, korespondencja [1948, 1949] sygn. 2060.
- Gimnazja i licea zawodowe prywatne na terenie kuratoriów okręgów szkolnych pomorskiego i poznańskiego – nadanie uprawnień szkół państwowych. Zarządzenia, statut, sprawozdania, wnioski, charakterystyki szkół, wycinki prasowe, korespondencja [1948, 1949] sygn. 2064.

Zespół: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 1948-1989

Wydział Oświaty

- KW PZPR Poznań: Plany pracy, sprawozdania Wydziału Oświaty KC 1949-1952, sygn. 237/XVII - 63.
- Komitet Wojewódzki PZPR Zielona Góra: Plany pracy, notatki 1950-1953, sygn. 237/XVII-70.
- Materiały KW PZPR dotyczące szkolnictwa ogólnokształcącego. Sektor Szkolnictwa Ogólnokształcącego: Projekty uchwał Biura Politycznego, projekty wniosków, notatki Wydziału, notatki instruktorów Wydziału 1950-1952, sygn. 237/XVII-71.
- Materiały KW PZPR dotyczące szkolnictwa ogólnokształcącego. Sektor Szkolnictwa Ogólnokształcącego: Sprawozdania Komitetów Wojewódzkich dotyczące szkolnictwa ogólnokształcącego 1949 – 1952, sygn. 237/XVII-72
- Komisje Wojewódzkie i Komisje Kontrolne d/s wizytacji 1950-1951, sygn. 237/XVII-75.

Zespół: Urząd do Spraw Wyznań 1950-1989

Wydział II Wyznania Rzymskokatolickiego

- Ministerstwo Oświaty – Kościół Katolicki. Korespondencja, notatka informacyjna, relacja, opracowanie. Notatka w sprawie prowadzenia szkół i zakładów prowadzonych przez zgromadzenia 1959-1960, sygn. 125/25.

Zespół: Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i kancelaria Rady Państwa,

- Instrukcje Szefa Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Kancelarii Rady Państwa 1947-1951, sygn. 120.
- Okólniki szefa Kancelarii Cywilnej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Kancelarii Rady Państwa 1948-1951, sygn. 121.

II. ARCHIWUM INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ W WARSZAWIE

Zespół: Komisja do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego

- IPN BU 01283/558 (V14-15 I-1/-5). Departament IV. Akcje bieżące – likwidacja obiektów sakralnych 1953-1963.
- IPN BU 01283/1296(V14-52S -1). Departament IV. Zakony żeńskie, „Sacre Coeur”, Zgromadzenie Najświętszego Serca Jezusowego – materiały ogólne, dane osobowe.
- IPN BU 01283/1308 (V14-25V-1. Departament IV. Zakony żeńskie, „Urszulanki”, Urszulanki Czarne – Zakon św. Urszuli, Unia Rzymska.

Zespół: Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego

- IPN BU MBP 1475, MBP. Departament V, Odprawa krajowa kierowników sekcji IV Wydziałów V Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego w Departamencie V, 1954.

Zespół: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

- IPN BU MSW II 586, MSW. Gabinet Ministra. Sprawozdania operacyjne SB KWMO w Poznaniu 1959,1960, 1961.
- IPN BU MSW II 587, MSW. Gabinet Ministra. Sprawozdanie kwartalne z pracy operacyjnej SB KWMO w Poznaniu 1962.

III. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU

Zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu z lat 1945 – 1950

- Miejskie Gimnazjum i Liceum im. bł. Jolanty w Gnieźnie [1945-1948], sygn. 160.
- Miejska Szkoła Ogólnokształcąca /d. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne/ w Grodzisku Wlkp. [1945-1949], sygn. 163.
- Samorządowe Gimnazjum Koedukacyjne w Kazimierzu Biskupim [1945-1948], sygn.169.
- Powiatowe Gimnazjum i Liceum „Oświata” w Kole 1945-1950 [1945-1950], sygn. 173.
- Miejska Szkoła Ogólnokształcąca stopnia licealnego w Kórniku [1945, 1947-1950], sygn. 174.
- Miejskie Gimnazjum Koźminie [1945-1948], sygn. 176.
- Miejskie Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Marii Konopnickiej w Lesznie [1947], sygn. 180.
- Miejskie Gimnazjum w Mosinie, sygn. 182.
- Miejska Szkoła Ogólnokształcąca stopnia licealnego /d/ Miejskie Liceum i gimnazjum w Nowym Tomysłu [1946-1950], sygn.183.
- Miejska Szkoła Ogólnokształcąca stopnia licealnego w Pniewach [1947-1950], sygn.190.
- Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Śmiglu, sygn. 203.
- Samorządowa Ogólnokształcąca Szkoła stopnia licealnego/d. Gminne Gimnazjum/ w Sompolnie [1945-1950], sygn. 204.
- Samorządowe Gimnazjum Koedukacyjne im. T. Kościuszki w Strzelnie [1946-1947], sygn. 207.

- Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. Śniadeckich w Żninie, sygn. 216.
- Szkoły średnie utrzymywane przez instytucje religijne: Prywatne Gimnazjum Sacre Coeur w Polskiej Wsi, Prywatna Szkoła Ogólnokształcąca SS. Urszulanek w Poznaniu, Prywatna Szkoła Zgromadzenia Sióstr św. Rodziny z Nazaretu w Kaliszu, Prywatna Szkoła Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie, sygn. 217.
- Prywatne Gimnazjum i Liceum Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Kaliszu [1947-1948], sygn. 218.
- Prywatne LO Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie [1945-1952], sygn. 219
- Szkoła Ogólnokształcąca Zgromadzenia SS. Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi [1947-1949], sygn. 220.
- Powiatowe Gimnazjum w Drezdenku [1947], sygn. 221.
- Miejskie Gimnazjum i Liceum w Gorzowie Wlkp., sygn. 222.
- Miejskie Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Gubinie, [1947], sygn. 223.
- Miejskie Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Krośnie Odrzańskim, [1947], sygn.224.
- Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Ogólnokształcące Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubniewicy [1947], sygn. 226.
- Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Lubsku [1947], sygn. 227.
- Miejskie Gimnazjum w Rypinie (Rzepin), [1946-1947], sygn. 230.
- Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne Ogólnokształcące w Skwierzynie [1947], sygn. 231.
- Miejskie Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Świebodzinie [1947], sygn. 233.

- Miejskie Gimnazjum i Liceum w Trzciance [1946, 1948-1949], sygn. 234.
- Miejskie Gimnazjum w Witnicy [1947], sygn. 235.
- Miejskie Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne we Wschowie, sygn. 236.
- Egzaminy dojrzałości w liceach ogólnokształcących: wykazy szkół, sprawozdania delegatów Kuratorium z przebiegu egzaminu dojrzałości 1947, sygn. 152.
- Sprawozdanie z działalności Kuratorium OSP, 6 II 1945 – 1 IX 1945, sygn. 17.
- Sprawozdania statystyczne – szkolnictwo na Ziemi Lubuskiej, statystyka szkół na terenie Okręgu Poznańskiego, statystyka dla dorosłych, sygn. 18.
- Statystyka szkół. Szkoły średnie utrzymywane przez instytucje religijne, sygn. 217.
- Okólniki i zarządzenia własne dotyczące szkolnictwa średniego ogólnokształcącego. Rok 1945, sygn. 136.
- Formularze sprawozdawczo-statystyczne dla gimnazjów i liceów ogólnokształcących - miejskich, powiatowych, prywatnych, sygn. 147.
- Statystyka szkół średnich ogólnokształcących 1948-1950, sygn. 149.
- Statystyka – sprawozdania dotyczące 18 szkół 11-letnich, 7 rozwojowych i 2 – RTPD oraz zestawienia wyników klasyfikacji za I półrocze 1949/50 w okręgu szkolnym poznańskim w tym ziemia lubuska, sygn.150.
- Szkolnictwo w Poznaniu i województwie poznańskim /opracowanie/ oraz sprawozdanie z przebiegu egzaminu dojrzałości 1947, 1949, sygn. 151.
- Gimnazja w Województwie Poznańskim 1866-1949.

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu (1948-1990), Wydział Nauki i Oświaty KW PZPR (1949-1989).

- Szkolnictwo średnie i podstawowe – informacja Wydziału 1949 -1960, sygn. 3354 - 3357.

Polska Partia Robotnicza. Komitet Wojewódzki w Poznaniu 1942-1948.

- Informacje ogólne [1947], sygn. 179.
- Pozostałe informacje [1948], sygn. 181.

Wojewódzki Komitet Robotniczy. Polska Partia Socjalistyczna w Poznaniu 1945-1948.

- PWRN w Poznaniu. Wydział KOSP. Dział Szkolnictwa Ogólnokształcącego. Referat Liceów Ogólnokształcących. Szkoły Prywatne, sygn. 3584-3585.

IV. ARCHIWUM URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W POZNANIU

- Szkoły podlegające Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu (1945-1961) Prywatne Gimnazjum księży Salezjanów im. K. Wielkiego w Ostrzeszowie Wlkp. (1932-1945), sygn. 1302 (XXVI – 14-16)
- Prywatna Żeńska Szkoła Ogólnokształcąca Urszulanek w Poznaniu (1921-1962), sygn. 1292 (XXVI-8-13)

V. ARCHIWUM INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ W POZNANIU

Opracowania

- Nielegalne organizacje młodzieżowe w latach 1945-1955 (opracowanie zbiorcze). Województwo Poznańskie, WUSW w Poznaniu, 1983, sygn. 05/35.
- Wykaz nielegalnych organizacji i band zbrojnych działających w Polsce Ludowej 1944 - Sygn. 05/31, t.1-4.

Powiatowe Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego w Wielkopolsce (1945-1965)

- PUBP Poznań, sygn. 06/140/13/2.
- PUBP w Nowym Tomyślu, sygn. 06/134, 1-18.
- PUBP Gostyń, sygn. 06/121, 1-13.
- PUBP Szamotuły, sygn. 06/145, 1-16.
- PUBP Konin, sygn. 06/129, 1-17.
- PUBP Międzychód, sygn. 06/133, 1-23.

- PUBP Koło, sygn. 06/128, 1-19.
- PUBP Oborniki, sygn. 06/135, 1-23.
- PUBP w Pile, sygn. 06/138, 1-5.

**Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Poznaniu. Wydział „C” KWMO
Poznań.**

- Nielegalna organizacja młodzieżowa – „ORLETA” w Poznaniu. Opracowanie nr 179, Opracowała st. kpr. mgr Elżbieta Gągola (1978), sygn. 08/1, t.1-2.
- Teczka kontrolna zrealizowanej nielegalnej organizacji pod nazwą „Związek Młodych Orłowców” na terenie Koźmina, sygn. 08/5, t.1-2.
- Nielegalna organizacja młodzieżowa „Polski Związek Narodowy” Gniezno – Mogilno, sygn. 05/326.
- Nielegalna młodzieżowa organizacja „Hultajska Piątka” Gostyń, sygn. 05/215.
- Nielegalna organizacja młodzieżowa „Tajna organizacja wyzwolenicza. Podziemny ruch oporu – oddział lotny” Nowy Tomyśl, opracowanie nr 134, sygn. 05/282.

**Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Zielonej Górze. Wojewódzki Urząd
Bezpieczeństwa Publicznego w Zielonej Górze. Wydział „C” Komenda
Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Zielonej Górze.**

- Sprawa obiektowa – nielegalne organizacje młodzieżowe, sygn. IPN Po/00/38/26.
- Reakcyjna organizacja p.n. „Harcerska Organizacja Podziemna Batalion Śmiały”. Gorzów Wielkopolski 1949-1950. Charakterystyka nr 83.

VI. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W ZIELONEJ GÓRZE

Lubuskie Towarzystwo Naukowe w Zielonej Górze.

- W. Sauter, Sprawozdania powizytacyjne ze szkół średnich ogólnokształcących na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1946, sygn. 102.
- Sprawozdania powizytacyjne z inspektoratów szkolnych na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-46, sygn. 103.
- W. Sauter, Powstanie i rozwój szkolnictwa polskiego w województwie zielonogórskim 1945-1964, sygn. 113.

Inspektoraty szkolne Ziemi Lubuskiej 1945-1950.

- Zespół: Inspektorat Szkolny w Gorzowie Wielkopolskim 1945-1950.
- Zespół: Inspektorat Szkolny w Gubinie 1945-1949.
- Zespół: Inspektorat Szkolny w Lesznie 1945-1950.
- Zespół: Inspektorat Szkolny w Międzyrzeczu 1946-1950.
- Zespół: Inspektorat Szkolny w Rzepinie z siedzibą w Słubicach 1948-1950.
- Zespół: Inspektorat Szkolny w Skwierzynie 1946-1950.
- Zespół: Inspektorat Szkolny w Strzelcach Krajeńskich 1948-1949.
- Zespół: Inspektorat Szkolny w Sulęciniu 1945-1950.
- Zespół: Inspektorat Szkolny w Świebodzinie 1945-1950.
- Zespół: Inspektorat Szkolny w Zielonej Górze 1945-1950.

VII. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LESZNIE

- Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Ziemi Gostyńskiej w Gostyniu [1930-39] 1945-2000
- I Liceum Ogólnokształcące im. Tomasza Zana we Wschowie

VIII. ARCHIWUM SEKRETARIATU EPISKOPATU POLSKI W WARSZAWIE

- Szkolnictwo katolickie obraz ogólny, sygn. 420.
- Szkoły prowadzone przez zakony męskie, sygn. 4201.
- Szkoły prowadzone przez zakony żeńskie, sygn. 4202.
- Szkoły prowadzone przez Zgromadzenie Sióstr Nazaretanek, sygn. 42020.
- Szkoły prowadzone przez Zgromadzenia SS. Urszulanek w Pniewach, sygn. 42022.

IX. ARCHIWA SZKOLNE

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Gostyniu

- Wspomnienia mgr Jana Gruchały. Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące Ziemi Gostyńskiej w Gostyniu Poznańskim, Gostyń 1975.
- Jednodniówka wydana staraniem Komitetu Odbudowy Gimnazjum z okazji poświęcenia gmachu gimnazjalnego odbudowanego przez społeczeństwo ziemi gostyńskiej, Gostyń 1946.
- 75 lat Liceum Ogólnokształcącego w Gostyniu. Jednodniówka Stowarzyszenia Absolwentów Gimnazjum i Liceum w Gostyniu, Gostyń 2000.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Gnieźnie

- Kronika Szkoły 1945-1965.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Gorzowie Wielkopolskim

- Księga Protokołów Rady Pedagogicznej 1945 – 1948, 1948-1950, 1951.
- Kronika Szkoły 1945-1948.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Grodzisku Wielkopolskim

- Protokółarz Posiedzeń Rady Pedagogicznej 1945-1950.

- Akta osobowe nauczycieli: Tomczak Jadwiga, Tomczak Bogdan.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Izbicy Kujawskiej

- Protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej 1945/46, 1946/47, 1947/48, 1948/49.
- Akta osobowe nauczycieli: Jagodziński Bronisław, Wysłouch Seweryn.
- Protokół konferencji powizytacyjnej w dniu 31 marca 1947 r. w obecności ob. wizytatora F. Załachowskiego.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Kole

- Powiatowe Gimnazjum i Liceum „Oświata w Kole”. Księga Protokołów Rady Pedagogicznej 1947-1950.
- Kronika Powiatowego Gimnazjum i Liceum w Kole założona dnia 15 maja 1949 r. Ewaryst Jaśkowski, Historia oświaty w mieście Kole – Liceum Ogólnokształcące, Koło 2001.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Koźminie

- Protokoły Rady Pedagogicznej Miejskiego Gimnazjum w Koźminie 1945 – 1949.
- Dokumenty byłych nauczycieli 1945-1951, 1948-1958.
- Złota Księga Liceum Ogólnokształcącego w Koźminie, Koźmin 1947.
- Kronika Szkoły 1945-1950.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Kórniku

- Protokółarz Rad Pedagogicznych od 29 I 1951 do 23 VI 1953
- Teczki osobowe pracowników szkoły: Zofia Baranowska (nr1), Jan Ujda (nr15), Stefan Nowak (nr22)

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie Odrzańskim

- Kronika Szkoły 1945-1971

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Lubsku

- Protokoły z posiedzeń Rady Pedagogicznej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego Lubsku 1949-1951.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Międzychodzie

- Protokółarz Rady Pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego w Międzychodzie 1 IX 1945 – 4 X 1948.
- Protokółarz Koła Rodzicielskiego Gimnazjum i Liceum w Międzychodzie (1945-1950)

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu

- Kronika Powiatowego Gimnazjum i Liceum w Międzyrzeczu 1945-1960.
- Akta osobowe pracowników A-Z (1946-1960)

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomyślu

- Kronika Szkoły 1945- 1983.
- Protokoły konferencji Rady Pedagogicznej Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Nowym Tomyślu 1945-1950.
- Akta osobowe nauczycieli.
- Teczka osobowa nr 47 – Stanisław Musiał.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Obornikach Wlkp.

- Kronika Szkolna Prywatnego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego im. S. Wyspiańskiego w Obornikach od 1931 r. do 1948 r.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Pile

- Księga Protokołów Rady Pedagogicznej 2 IX 1946- 8 II 1949.
- Kronika szkolna 1 X 1945 – 27 VIII 1952.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Pniewach

- Kronika Gimnazjum Koedukacyjnego w Pniewach 1945-1965.
- Księga protokołów zebrań Rady Pedagogicznej 4 X 1945 – 16 VI 1950.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego Zgromadzenia Sióstr Sacre Coeur w Pobiedziskach

- Historia szkoły Sacre Coeur w Polskiej Wsi, bez sygnatury.
- Dokumenty związane z działalnością Gimnazjum i Liceum
- Korespondencja
- Statuty Liceum, Gimnazjum i Zespołu Szkół Sacre Coeur
- Teczka „Szkolne – urzędowe”
- Protokoły Rad Pedagogicznych 1948-1961.
- Zestawienie maturzystek 1931-1977.
- Gertruda Katarzyna Żurawska 1904-1989.

Archiwum Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Poznaniu (AZSUP)

- Kronika Szkoły, sygn. A.IX.1-4.
- Ankiety – wspomnienia o szkole, sygn. A.X.2
- Likwidacja szkoły – dokumenty i korespondencja , teczka bez sygnatury.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Skwierzynie

- Kronika Szkolna 1945-1959
- Protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej 1945-1952.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Strzelnie

- Kronika Samorządowego Gimnazjum Koedukacyjnego im. T. Kościuszki w Strzelnie 1945 -1952.
- Księgi Protokołów Rady Pedagogicznej 1950-1951, 1951-1952, 1952-1953.

Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Sulęcinie

- Protokoły Rady Pedagogicznej 1945-1949.
- Protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej 1945-1952.

B. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego 1919-1939;1945-1948.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty 1945-1961.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1917-1939/

Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu 1951-1998.

Dziennik Urzędowy Województwa Poznańskiego 1945-1950.

Dziennik Ustaw RP 1932 , nr 33, poz. 343, Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach i zakładach naukowych i wychowawczych,

Dziennik Ustaw RP 1932, nr 38, poz. 389, Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa.

Dziennik Ustaw RP 1961, nr 32, poz. 160, Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania.

Dziennik Ustaw RP 1991, nr 95, poz. 425, Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty.

GUS RP, Statystyka Polski, seria C, z.9, Statystyka szkolnictwa 1932/1933, Warszawa 1934.

GUS RP, Statystyka Polski, seria C, z.21, Statystyka szkolnictwa 1933/34, Warszawa 1935.

GUS RP, Statystyka Polski, seria C, z.56, Statystyka szkolnictwa 1935/36, Warszawa 1937.

GUS RP, Statystyka Polski, seria C, z.82, Statystyka szkolnictwa 1936/37, Warszawa 1938.

GUS RP, Statystyka Polski, seria C, z. 100, Statystyka szkolnictwa 1937/38, Warszawa 1939.

- Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, Lublin 1979.
- Materiały sprawozdawcze z działalności Ministerstwa Oświaty w okresie od lipca 1944 do grudnia 1946*, Warszawa 1948.
- Mauersberg S., Walczak M.**, *Oświata Polska 1944 – 1956. Wybór źródeł.*, T. I, Warszawa 1999.
- - - - - , - - - - - , *Oświata Polska 1944 – 1956. Wybór źródeł*, T. II, Warszawa 2000.
- Na przełomie. Antologia relacji nauczycieli i uczniów z lat 1944-1956*, wybór i opracowanie S. Mauersberg i M. Walczak, cz. II-III, Warszawa 1996.
- Na przełomie. Wspomnienia nauczycieli i uczniów z lat 1944-1956*, cz.1, wybór i opracowanie E. Król i M. Walczak, Warszawa 1994.
- Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi*, [red.] S. Świdwiński, Warszawa 1945.
- Pęcherski M., Świątek M.**, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917 – 1977. Podstawowe akty prawne*, Warszawa 1978.
- Prawo szkół prywatnych*, pod red. Z. Kwiatkowskiego, L. Eckerta, T. III, Zbiór przepisów w zakresie administracji szkolnictwa, Lwów 1937.
- Raina P.**, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, T. I, Lata 1944- 1959, Poznań 1994.
- Statystyka szkolnictwa w latach szkolnych 1945/46 i 1946/47*, Statystyka Polski, seria D, z.7, Warszawa 1948.
- Szkolnictwo prywatne. Zbiór przepisów normujących sprawę prywatnych szkół oraz zakładów naukowych i wychowawczych*, Poznań 1934.
- Szkolnictwo w liczbach 1944/45. Prace biura badań i statystyki pod red. M. Falskiego*, Warszawa 1946.
- Wykaz** szkół i zakładów naukowych w Okręgu Szkolnym Poznańskim, Poznań 1930.

LITERATURA

A. Opracowania (druki zwarte)

- 125 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wielkopolskich w Koźminie Wielkopolskim*, [red.] M. Pietrowski, Koźmin 1998.
- 130 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wlkp. W Koźminie Wlkp.*, [red.] M. Pietrowski, Koźmin 2003.
- 45 lat Liceum Odolanowskiego - fakty, wspomnienia, refleksje*, [red.] E. Dymacz, W. Mulnik, F. Olszanowski, Odolanów 1995.
- 50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Gorzowie Wielkopolskim*, [red.] Z. Pietrzak, Gorzów Wielkopolski 1995.
- 50 lat minęło...Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Lubsku 1946-1996: monografia*, Lubsko 1996.
- 50 lat Liceum Ogólnokształcącego w Gubinie*, Gubin 1995.
- 60 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprowicza w Izbicy Kujawskiej*, Izbica Kujawska 2005.
- 60 lat Liceum Ogólnokształcącego im. W. Jagiełły w Odolanowie*, [red.] R. Walkow, Odolanów 2006.
- 60 lat Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomyślu 1945-2005*, [red.] A. Kaczmarek, M. Majewska R. Tratwał, Nowy Tomyśl 2005.
- 60 lat Liceum Ogólnokształcącego w Sulęcinie*, [red.] J. Ziemińska - Kurek, Sulęcín 2005.
- 60 lat mięło...60-lecie I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Gorzowie Wlkp.*, [red.] M. Jach, M. Sitko, E. Szmit, Gorzów Wielkopolski 2005.
- 60 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gubinie 1945-2005*, Gubin 2005.
- 60-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica w Trzciance*, [red.] W. Szczygieł-Kusowska, Trzcianka 2005.
- 70 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Braci Śniadeckich w Żninie. Materiały do monografii*, [red.] A. Nowakowska, Żnin 1993.

- 70-lecie Liceum Ogólnokształcącego w Międzychodzie 1927-1997*, [red.] M. Grzesiak, M. Jaskuła, Międzychód 1998.
- Alma Mater Skwierzynensis 1945-2005. 60 lat minęło*, [red.] F. Stańko, Skwierzyna 2005.
- Araszkiwicz F. W.**, *Szkoła średnia ogólnokształcąca w Polsce w latach 1918-1932*, Wrocław 1972.
- Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, [red.] R. Wnuk, Warszawa-Lublin 2007.
- Banasiewicz M.**, *Polityka naukowa i oświatowa hitlerowskich Niemiec na ziemiach polskich „wcielonych” do Trzeciej Rzeszy w okresie okupacji (1939 - 1945)*, Poznań 1980.
- Banaś M. B.**, *Urszulanki w Poznaniu*, Poznań 1957.
- Basińska M.**, *60 lat Liceum Ogólnokształcącego w Strzelnie. Technikum, Liceum Ekonomiczne w Strzelnie 1963-1974*, Strzelno 2005.
- Basińska M.**, *Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Strzelnie 1945-1990*, Strzelno 1990.
- - - - - , *Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Strzelnie 1945-1995*, Strzelno 1995.
- Białobłocki A.**, *Tragiczny proces 1947: Gimnazjum i Liceum św. Marii Magdaleny w Poznaniu: dzieje prowokacji i likwidacji uczelni i 15-tej Poznańskiej Drużyny Harcerskiej*, Poznań 2003.
- Biegalski B.**, *Wykaz organizacji konspiracyjnych działających na terenie Środkowego Nadodrza w latach 1945-1956*, Zielona Góra 1994.
- - - - - , *Organizacje podziemne na Środkowym Nadodrzu w latach 1945-1956*, Zielona Góra 1999.
- Błaż H., Kończal L., Żurek E.**, *50 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Tomysłu 1945-1995*, Nowy Tomyśl 1995.
- Chamiec A., Śmigiel S.**, *Zgromadzenie Najświętszego Serca Jezusa Sacre Coeur*, Lublin 2001.
- Cynalewska U.**, *Zarys dziejów Miejskiego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego im. Błogostawionej Jolanty w Gnieźnie*, Gniezno 2000.

- Czachowska K.**, *Liceum Ogólnokształcącego im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Kórniku 1945-2006*, Kórnik 2006.
- Czyżewski J.**, *Rys historyczny szkolnictwa średniego w Sompolnie w latach 1915-1984*, Sompolno 1985.
- Duczmal J.**, *Kronika Odolanowa*, Odolanów 2003.
- Eisler J.**, *Zarys dziejów politycznych Polski*, Warszawa 1992.
- Encyklopedia pedagogiczna*, pod red. W. Pomykała, Warszawa 1997.
- Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, Warszawa 2007.
- Falski M.**, *Fragmety prac z zakresu oświaty 1945-1972*, Wrocław 1973.
- Frank H.**, *60 lat I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej – Curie w Piła*, Piła 2005.
- Frankiewicz B.**, *Rys historyczny szkolnictwa w Pobiedziskach*, Pobiedziska 1994.
- Funkcja prywatnych szkół średnich w II RP 1918-1939*, [red.] E. J. Kryńska, Białystok 2004.
- Gimnazjum i liceum im. Jana Kasprowicza w Izbicy Kujawskiej. Jednodniówka w 3 rocznicę istnienia**, Izbica Kujawska 1948.
- Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Kórniku 1945-1995. Jednodniówka**, [red.] K. Nagodziński, Kórnik 1995.
- Gimnazjum i Liceum w Pniewach 1945-199. Jednodniówka z okazji 50-lecia istnienia szkoły**, Pniewy 1995.
- Glura R, Gierek A.**, *Gimnazjum i Liceum Ziemi Gostyńskiej w fotografii*, Gostyń 2004.
- Gładysz A.**, *Oświata – kultura – nauka w latach 1947 – 1959. Węzłowe problemy polityczne*, Warszawa – Kraków 1981.
- - - - - , *Oświata, kultura, nauka w Polsce lat sześćdziesiątych. Wybrane problemy*, Warszawa-Kraków 1987.
- Gromada B.**, *Szkoły Sióstr Nazaretanek w okresie Polski Ludowej*, Lublin 2000.
- Gruszka T.**, *Powstanie i rozwój Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusa w Pobiedziskach w latach 1921-1991*, maszynopis pracy magisterskiej napisany w zakładzie Historii Wychowania i Organizacji Szkolnictwa pod kierunkiem prof. dr hab. J. Hellwiga, Poznań 1992.

- Gulczyńska J.**, *Rozwój szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w Poznaniu w okresie międzywojennym 1918-1939*, Poznań 2001.
- Gumuła T., Majewski S.**, *Prywatne szkolnictwo średnie ogólnokształcące w II RP – organizacja i zasięg społecznego oddziaływania* [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, [red.] J. Miąso, T. XXXXI/94.
- Halicka B.**, *Krosno Odrzańskie 1005-2005. Wspólne dziedzictwo kultury*, Skórczyn 2005.
- Hejnicka – Bezwińska T.**, *Zarys historii wychowania (1944-1989): oświata i pedagogika pomiędzy kryzysami*, cz. IV, Kielce 1996.
- Historia wychowania wiek XX*, t. I-II, [red.] J. Miąso, Warszawa 1980.
- Jakubowski J.**, *Polityka oświatowa Polskiej Partii Robotniczej 1944 – 1948*, Warszawa 1975.
- - - - - , *PPR wobec odbudowy szkolnictwa w latach 1944-1948*, Warszawa 1969.
- Katolicka a liberalna myśl wychowawcza*, [red.] E. Walewander, Lublin 2000.
- Kawa L.**, *Stanisław Musiał. Pedagog i wychowawca*, maszynopis pracy magisterskiej napisany w IH UAM pod kierunkiem prof. dr hab. M. Kujawskiej, Poznań 1993.
- Kersten K.**, *Narodziny systemu władzy 1943-1948*, Poznań 1990.
- Kirmiel A.**, *Skwierzyna – miast pogranicza. Historia miasta do 1945 r.*, Bydgoszcz 2004.
- Klimczak J.**, *Działalność oświatowa sióstr Nazaretanek na terenie Kalisza w latach 1918-1962*, maszynopis pracy magisterskiej napisany w IH UAM w Poznaniu pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Kujawskiej, Kalisz 1993.
- Kołosza W.**, *55 lat Gimnazjum i Liceum w Rzepinie*, Rzepin 2000.
- Konspiracja antykomunistyczna i podziemie zbrojne w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, [red.] A. Łuczak, A. Pietrowicz, Poznań 2007.
- Kotowska Z.A., Ch. Szarska**, *Urszulanki Unii Rzymskiej. Prowincja Polska Zakonu św. Urszuli*, Lublin 1998.
- Krajniak J.**, *50 lat Liceum Ogólnokształcącego im. Heliodora Świącickiego w Międzyrzeczu Wlkp.*, Międzyrzecz 1995.

- Krasuski J.**, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1977.
- - - - - , *Wiejskie ogólnokształcące szkoły średnie (1944-1948)*, [w:] „*Białe Plamy*” w najnowszej historii wychowania. *Materiały z obrad sekcji historii wychowania zjazdu Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego*, [red.] S. Mauersberg, Warszawa 1993.
- Kręgielki W.**, *Sylwetki niektórych profesorów szkoły* [w:], *Materiały z sesji popularno – naukowej zorganizowanej przez Towarzystwo Miłośników Koźmina z okazji 120-lecia istnienia Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wielkopolskich w Koźminie w dniu 23 X 1993 r.*, Koźmin 1998.
- Kryńska E., Mauersberg S.**, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w latach 1945-1956*, Białystok 2003.
- Kwiek J.**, *ZHP w latach 1945-1950: powstanie, rozwój, likwidacja*, Toruń 1995.
- Leja L.** *Rozwój szkolnictwa i oświaty w Wielkopolsce w okresie XX - lecia Polski Ludowej*, Poznań 1965.
- - - - - , *Kształcenie Zawodowe w Wielkopolsce 1918- 1939*, Poznań 1963.
- Lewandowski Cz.**, *Kierunki tak zwanej ofensywy ideologicznej w polskiej oświacie, nauce i szkołach wyższych w latach 1944-48*, Wrocław 1993.
- Ligęska L.**, *Realizacja myśli wychowawczej św. M. Z. Barat w prywatnym Liceum Ogólnokształcącym Zgromadzenia NSJ w Pobiedziskach (1921-1935)*, maszynopis pracy magisterskiej napisany na seminarium naukowym z Historii Kościoła Katolickiego pod kierunkiem ks. Prof. dr hab. Mariana Banaszaka, Poznań 1995.
- Liceum Ogólnokształcące Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Poznaniu. Historia szkoły urszulańskiej w Poznaniu od sprowadzenia zakonu do chwili obecnej*, [red.] P. Bandla, Poznań 2002.
- Liceum Ogólnokształcące w Drezdenku w 40-leciu Polski Ludowej*, [red.] E. Urban, Drezdenko 1985 r.
- Liceum Ogólnokształcące w Gubinie. Panorama pięćdziesięciolecia Liceum Ogólnokształcącego 1945-1995*, Gubin 1995.

- Lubawa J.**, *Liceum Ogólnokształcące i Gimnazjum Zgromadzenia Sacre Coeur w Pobiedziskach*, maszynopis pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem dr Anny Majewskiej w Akademii Techniczno – Rolniczej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich, Bydgoszcz 2005.
- Mackojć R.**, *Gimnazjum i Liceum w Obornikach*, Oborniki 1999.
- Majewski S.**, *Szkoła średnia ogólnokształcąca w Polsce w latach 1944-1961 (przemiany organizacyjne, zasięg oddziaływania)*, [w:] *Białe plamy” w najnowszej historii wychowania. Materiały z obrad sekcji historii wychowania zjazdu Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego (10-12 II 1993)*, [red.] S. Mauersberg, Warszawa 1993.
- Mauersberg S, Walczak M.**, *Szkolnictwo polskie po II wojnie światowej (1944-1956)*, Warszawa 2005.
- Mauersberg S.**, *Komu służyła szkoła w Drugiej Rzeczypospolitej. Społeczne uwarunkowania dostępu do oświaty*, *Monografie z dziejów oświaty*, [red.] J. Miąso, T. XXXIII, Wrocław 1988.
- - - - - , *Reforma szkolnictwa w Polsce w latach 1944 – 1948*, *Monografie z dziejów oświaty*, [red.] J. Miąso, T. XVI, Wrocław 1974.
- Merdas A.**, *Zamysł Jego Serca. Zgromadzenie Sacre Coeur w Polsce*, Warszawa 2000.
- Mezglewski A.**, *Szkolnictwo wyznaniowe w Polsce w latach 1944-1980*, Lublin 2004.
- Mielczarek F**, *Ideologiczno-polityczna indoktrynacja nauczycieli w Polsce w latach 1945-1956*, *Studia i monografie Uniwersytetu Opolskiego*, nr 247, Opole 1997.
- Mochocki W.**, *Lubsko we wspomnieniach*, Lubsko 2003.
- Muszyński H.**, *Szkolnictwo Wielkopolski na drodze unowocześnienia*, Poznań 1970.
- Muszyński J.**, *Krosno Odrzańskie. Przeszłość i teraźniejszość*, Warszawa – Poznań 1972.
- Narocka M.M, Struk T.** *Krosno Odrzańskie przez wieki*, Krosno Odrzańskie 2005.
- Nowacki T.** *Leksykon pedagogiki pracy*, Warszawa 2004.
- Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002.
- Okoń W.**, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001.

Olszowa R., *Prywatne Liceum Ogólnokształcące Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusa w świadomości wychowanków*, maszynopis pracy magisterskiej napisany pod kierunkiem doc. dr hab. W. Dykcika w Zakładzie Pedagogiki Społecznej Instytutu Pedagogiki UAM w Poznaniu, Poznań 1992.

Osiągnięcia i problemy rozwoju oświaty i wychowania w XX-leciu Polski Ludowej, Zbiór studiów, [red.] B. Suchodolski, Warszawa 1966.

Oświata i wychowanie w Polsce Ludowej. Wybrane zagadnienia, [red.] W. Okoń, Warszawa 1968.

Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno – politycznej Polski Ludowej (1945-1989), [red.] R. Grzybowski, Toruń 2004.

Ozga W., *Dorobek oświaty w Polsce Ludowej*, Warszawa 1954.

- - - - - , *Organizacja szkolnictwa w Polsce*, Warszawa 1960.

Pająk H., *Konspiracja młodzieży szkolnej 1945-1956*, Lublin 1994.

Panorama pięćdziesięciolecia. Liceum Ogólnokształcącego im. H. Sienkiewicza w Świebodzinie, [red.] W. Zdanowicz, Świebodzin 1995.

Pęcherski M., *Polityka oświatowa, Monografie Pedagogiczne*, [red.] B. Suchodolski, T. XLII, Wrocław – Warszawa – Kraków - Gdańsk 1975.

- - - - - , *Problemy i perspektywy rozwoju szkolnictwa w Polsce Ludowej*, Warszawa 1973.

- - - - - , *System oświatowy w Polsce Ludowej na tle porównawczym*, Wrocław – Warszawa -Kraków-Gdańsk 1981.

- - - - - , *Szkoła ogólnokształcąca w Polsce Ludowej, Monografie Pedagogiczne*, [red.] B. Suchodolski, Wrocław – Warszawa - Kraków 1970.

Pietrowski M., *Dzieje szkoły na przestrzeni 120 lat [w:]*, *Materiały z sesji popularno – naukowej zorganizowanej przez Towarzystwo Miłośników Koźmina z okazji 120-lecia istnienia Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wielkopolskich w Koźminie w dniu 23 X 1993 r.*, Koźmin 1998.

Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej. Materiały sesji naukowej poświęconej XX - leciu wyzwolenia Ziemi Lubuskiej, [red.] J. Wąsicki, Poznań 1967.

Polska Ludowa a Kościół Katolicki, Warszawa 1949.

- Pontkowski R.**, *Gubin*, Gubin 1998.
- Popławska A.**, *Idea samorządności. Podmiotowość – autonomia - pluralizm*, Białystok 2001.
- Potyrała B.**, *Oświata w Polsce w latach 1949-1956*, Wrocław 1992.
- - - - - , *Przemiany oświatowe w Polsce w latach 1949-1956*, Wrocław 1991.
- Potyrała B., Szuflik W.**, *Szkolnictwo Ogólnokształcące na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945 – 1970*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1972.
- Przyborowska B.**, *Szkoły niepubliczne w Polsce. Oczekiwania i rzeczywistość*, Toruń 1997.
- Putkiewicz E., Wiłkomirska A.**, *Szkoły publiczne i niepubliczne. Porównanie środowisk edukacyjnych*, Warszawa 2004.
- Rabczuk W.**, *Szkolnictwo prywatne w Europie Zachodniej i w Polsce*, Warszawa 1992.
- Radziwiłł A.**, *Ideologia wychowawcza w Polsce w latach 1948-1956 [próba modelu]*, Warszawa 1981.
- Ratuś B.**, *Kształcenie i rozwój kadr oświatowo-kulturalnych na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1965*, Poznań 1971.
- Rogowski W.**, *Dzieje szkoły w 40-leciu*, Gubin 1985.
- Ruta Z.**, *Prywatne szkoły średnie ogólnokształcące w Krakowie i województwie krakowskim w latach 1932 – 1939*, Kraków 1990.
- Sadowska J.**, *Ku szkole na miarę II RP*, Białystok 2001.
- Sawala H.**, *Liceum Ogólnokształcące w Międzychodzie w latach 1926-1976*, maszynopis pracy magisterskiej napisany w Studium Pedagogicznym przy Instytucie Nauk Społeczno-Politycznych Akademii Rolniczej w Poznaniu pod kierunkiem dr F. Araszkiewicza, Poznań 1976.
- Skrzeszewski S.**, *Podstawowe zagadnienia oświatowe*, Warszawa 1948.
- Skwierzyna 1945-1990*, [red.] S. W. Adamczyk, Gorzów 1991.
- Sodel M.**, *W walce o ład i bezpieczeństwo na Dolnym Śląsku w latach 1945-1948*, Wrocław 1979.
- Starosta A.**, *Działalność dydaktyczno – wychowawcza Gimnazjum w Gostyniu w latach 1885-1945*, maszynopis pracy magisterskiej napisany w Zakładzie Historii

Wychowania i Organizacji Szkolnictwa Instytutu Pedagogiki UAM pod kierunkiem doc. dr hab. Jana Hellwiga, Poznań 1986

Szerwentke B., *Zawierzyłam miłości. Wybór z notatek*, Warszawa 2000.

Szkolnictwo niepaństwowe. Partnerstwo czy konkurencja, [red.] A. Karpińska, Olecko 1997.

Szkoła św. Marii Magdaleny w Poznaniu: 1302-2002, pod red. G. Łukomskiego, Poznań 2002.

Szuba L. *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944-1956*, Lublin 2002.

Świecki A., *25 lat oświaty i szkolnictwa w Polsce Ludowej*, Warszawa 1969.

- - - - - , *Oświata i szkolnictwo w Polsce Ludowej*, Warszawa 1968.

- - - - - , *Oświata i szkolnictwo w XXX - leciu PRL*, Warszawa 1975.

The Encyclopedia of Education, Macmillan Company 1971.

Tomaszewska M., *Historia Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Kleczewie 1948-1998*, maszynopis pracy magisterskiej napisany w IH UAM w Poznaniu pod kierunkiem prof. dr hab. M. Kujawskiej, Poznań 2002.

Trzebiatowski K., *Organizacja Szkolnictwa w Polsce Ludowej*, Warszawa 1972.

Tyczyńska A., *Rozwój oświaty w Wielkopolsce 1966 – 1970*, [w:] *Szkolnictwo Wielkopolski na drodze unowocześnienia*, [red.] H. Muszyński, Poznań 1970.

Urbaniak E., *70 lat Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Grodzisku Wlkp. 1927-1997*, Grodzisk 1997.

Urbanowicz J., *Ocalić od zapomnienia. Z dziejów antysowieckiego oporu*, Wrocław 1997.

Walczak M., *Straty osobowe polskiego środowiska nauczycielskiego w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1984.

Wasiela A., *Dzieje Liceum Ogólnokształcącego w Odolanowie w latach 1945-1996*, maszynopis pracy magisterskiej napisany w Zakładzie Dydaktyki Historii pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Kujawskiej, Poznań 2000.

World Education Encyclopedia. A survey of ducation systems worldwide, edited by R. Marlow-Ferguson, vol.II, Detroit 2002.

Wroczyński R., *Dzieje oświaty Polskiej 1795 - 1945*, Warszawa 1996.

Wycech Cz., *Z dziejów tajnej oświaty w latach okupacji 1939-1944*, Warszawa 1944.

Z dziejów Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wielkopolskich w Koźminie 1973-1983, Koźmin 1983.

Z zagadnień organizacji szkolnictwa w Polsce Ludowej, *Studia Pedagogiczne XXXV (1975)*, [red.] M. Pęcherski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975.

Ziemia Lubuska, [red.] M. Szczaniecki, S. Zajchowska, Poznań 1950.

Żaryn J., *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997.

- - - - - , *Polityka oświatowa komunistów w latach 1944-1948*, [w:] *Polacy wobec przemocy 1944-1956*, [red.] B. Otwinowska, J. Żaryn, Warszawa 1996.

Żurek W., *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900-1963. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996.

B. ARTYKUŁY

Araszkiewicz F. W., *Geneza ustaw z roku 1932 o szkolnictwie państwowym i prywatnym*, „Przegląd Historyczno – Oświatowy”, R. XIV(1971).

Czyżewski J., *Liceum w Sompolnie*, „Głos Wielkopolski”, wyd. AB, Nr 117 z dnia 18 maja 1984.

Głowacka-Sobiech E., *Harcerstwo polskie w latach 1944-1956*, [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002.

Grudnik K., *Wychowanie ideologiczne w szkole polskiej w latach 1945-1953*, „Przegląd Historyczno – Oświatowy” (2004) nr 3-4.

Gumuła T., Majewski S., *Prywatne szkolnictwo średnie ogólnokształcące w II RP – organizacja i zasięg społecznego oddziaływania* [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, [red.] J. Miąso, T. XXXXI/94.

- - - - - , *Szkolnictwo prywatne Rzeczypospolitej Polskiej – tradycje, szanse i perspektywy*, „Nowa Szkoła”, R. XLVIII(1992), z. 5.

Jaśkowski E., *Wspomnienia absolwenta Liceum Ogólnokształcącego w Sompolnie z perspektywy ponad 50 lat*, „Gazeta Towarzystwa Samorządowego”, cz.1-4, nr 28-35 (2003-2005).

- - - - - , Tragiczne losy pierwszego dyrektora Liceum w Sompolnie, „Gazeta Towarzystwa Samorządowego”, nr 37(2005).
- Kamiński Ł.**, Formy pozainstytucjonalnego, żywiołowego oporu społecznego w Polsce w latach 1944-1948, „Dzieje Najnowsze”, R.XXXI(1999),nr 4.
- Koźmian D.**, *Polityka oświatowa wobec szkolnictwa ogólnokształcącego w Polsce w latach 1945-1956*, [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002.
- Krasuski J.**, *Wiejskie ogólnokształcące szkoły średnie (1944-1948)*, [w:] „Białe plamy” w najnowszej historii wychowania. Materiały z obrad sekcji historii wychowania zjazdu Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego (10-12 II 1993), [red.] S. Mauersberg, Warszawa 1993.
- Kryńska E. J.**, *Szkolne organizacje młodzieżowe w latach 1944-1956*, [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002.
- Kwiek J.**, *Wychowania religijne w harcerstwie w latach 1945-1959*, [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002.
- Majewski S.**, *Prawno-organizacyjne podstawy funkcjonowania szkolnictwa prywatnego w II RP* [w:] *Szkolnictwo niepubliczne w Polsce i w Europie XX w.*, [red.] T. Jałmużna i W. Leżańska, Łódź 2002.
- - - - - , *Szkolnictwo katolickie pod rządami komunistycznymi w Polsce w latach 1944-1956*, [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002.
- - - - - , *Szkolnictwo prywatne w systemie edukacyjnym II RP*, [w:] *Katolicka a liberalna myśl wychowawcza*, [red.] E. Walewander, Lublin 2000.
- - - - - , *Szkoła średnia ogólnokształcąca w Polsce w latach 1944-1961 (przemiany organizacyjne, zasięg oddziaływania)*, [w:] „Białe plamy” w najnowszej historii wychowania. Materiały z obrad sekcji historii wychowania zjazdu Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego (10-12 II 1993), [red.] S. Mauersberg, Warszawa 1993.
- Mauersberg S.**, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej – programy, podręczniki, lektura*, [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002.

- - - - - , *Nauczyciel wobec indoktrynacji komunistycznej w latach 1947-1956*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” (2004), nr 3-4.
- Miąso J.**, *Szkoła polska w okresie 30-lecia. Przemiany i osiągnięcia*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” R.1974, nr 4.
- Morawski K.**, *Polityka szkolna a szkolnictwo prywatne*, „Przegląd Pedagogiczny”, R. 56 (1937), nr 1-4.
- Nowak M.**, *Pedagogika w służbie nowej ideologii*, [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002.
- Rabczuk W.**, *Szkolnictwo prywatne w Europie Zachodniej i w Polsce*, Warszawa 1992.
- - - - - , *Szkolnictwo prywatne w PRL i RP*, „Nowa Szkoła”, R. XLVI(1990), z.10.
- - - - - , *Szkolnictwo prywatne w wybranych krajach Europy Zachodniej*, „Nowa Szkoła”, R. XLVI(1990), z. 4.
- Sadowska J.**, *Reforma szkolnictwa prywatnego 1932 roku*, „Przegląd Historyczno – Oświatowy” ,R. XLIII(2000), nr 3 – 4.
- Skobelski R.**, *Przejawy oporu i niezadowolenia wśród młodzieży wobec polityki władz na Ziemi Lubuskiej*, [w:] *Młodzież w oporze społecznym 1944-1989*, [red.] M. Kała i Ł. Kamiński, Wrocław 2002.
- Szkolnictwo prywatne Rzeczypospolitej Polskiej - tradycje, szanse i perspektywy*, „Nowa Szkoła” R. 1992, nr 5.
- Szkolnictwo prywatne. Jego stan, perspektywy i najpilniejsze potrzeby*, „Przegląd Pedagogiczny”. R. 57 (1938), nr 12.
- Szkolnictwo średnie ogólnokształcące niepaństwowe*, „Przegląd Pedagogiczny”, R. 58 (1939), nr 2.
- Szkoły niepaństwowe – emocje i rzeczywistość*, „Nowa Szkoła”, R. XLVI(1990), z. 1.
- Tazbir M.**, *Niepaństwowe szkolnictwo średnie ogólnokształcące w Polsce międzywojennej*, „Przegląd Historyczno – Oświatowy”, R.12(1969), nr 4.
- - - - - , *Prywatne szkolnictwo średnie w Polsce*, „Muzeum”, R. XLIX (1934), z.4
- Tyczyńska A.**, *Rozwój oświaty w Wielkopolsce 1966 – 1970*, [w:] *Szkolnictwo Wielkopolski na drodze unowocześnienia*, [red.] H. Muszyński, Poznań 1970.

Wąsowicz J., *Likwidacja salezjańskich zakładów wychowawczych*, [w:] Biuletyn IPN nr 4(75) 2007.

Wojeński T., *Zagadnienie szkolnictwa prywatnego*, „Nowa Szkoła”, nr 2-3, R.IV (1947).

Wolan T. *Kierunki uspołecznienia szkoły*, „Nowa Szkoła”, R. XLVI(1990), z. 8.

Wołoszyn S., *Oświata i wychowanie w Polsce w latach 1918 – 1939*, [w:] *Oświata i wychowanie w Polsce Ludowej*, [red.] W. Okoń, Warszawa 1968.

Zieliński Z., *Kościół w Polsce powojennej*, [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, [red.] E. Walewander, Lublin 2002.

Żurek W., *Szkolnictwo zakonne w okresie międzywojennym na tle prądów epoki*, [w:] *Katolicka a liberalna myśl wychowawcza*, [red.] E. Walewander, Lublin 2000.

C. CZASOPISMA

„Biuletyn Mosiński” nr 10/2000 r.

Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej nr 4/2007 r.

„Gazeta Gostyńska” 1994

„Głos Sulęciński” nr 10(1995)

„Głos Wielkopolski” nr 114/1951r. i nr 117/1984 r.

„Grodziskie Zapiski Regionalne” nr 5/1997 r.

„Magazyn Lubuski”, nr 2-4, R.IV(1994).

„Muzeum” 1919 -1939

Nowa Gazeta Gostyńska” nr 2/2007 r.

„Nowa Szkoła” 1945-1992

„Okolice Skwierzyńskie” nr 12/1995.

„Przegląd Historyczno –Oświatowy” 1947 -1961

„Przegląd Pedagogiczny” 1919-1939

„Towarzystwo Samorządowe” nr 28-36/2004-2005

Zeszyty Gubińskie 1991-2000.

Zeszyty Lubuskie 1971, 1987.

WYKAZ SKRÓTÓW

AAN	– Archiwum Akt Nowych
APL	– Archiwum Państwowe w Lesznie
APP	– Archiwum Państwowe w Poznaniu
APZG	– Archiwum Państwowe w Zielonej Górze
ASKEP	– Archiwum Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski
AUWP	– Archiwum Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu
AZSUP	– Archiwum Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Poznaniu
AIPN Po	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu
BU	– Biuro Udostępniania
IPN	– Instytut Pamięci Narodowej
KOSP	– Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego
KWMO	– Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej
LO	– Liceum Ogólnokształcące
MWRiOP	– Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
PUBP	– Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
PWRN	– Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
UdSW	– Urząd do Spraw Wyznań
ZSOiP	– Zespół Szkół Ogólnokształcących i Policealnych

WYKAZ ANEKSÓW

I

Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum Liceum Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie w dniach 1 IV -5 IV 1946 r., APP, KOSP 1945-1950, sygn. 219, s. 9-13.

II

Sprawozdanie z wizytacji Prywatnej szkoły Ogólnokształcącej ks. Salezjanów w Ostrzeszowie z 14 II 1949 r. (z załącznikiem: Pismo KOSP do Ministerstwa Oświaty ze stycznia 1950 r.), APP, KOSP 1945-1950, sygn. 219, s. 68-71.

III

Statut Prywatnego Gimnazjum Męskiego Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie z 1945 r., APP, KOSP 1945-1950, sygn. 219, s. 102-106.

IV

Sprawozdanie z udziału młodzieży Prywatnej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 9 III 1952 r., APP, KOSP 1945-1950, sygn. 219, s. 128.

V

Pismo Dyrektora Prywatnej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego Towarzystwa Salezjańskiego w Ostrzeszowie ks. Leona Czerwińskiego do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z 25 I 1952 r., APP, KOSP 1945-1950, sygn. 219, s. 187.

VI

Sprawozdanie z wizytacji przeprowadzonej w Prywatnym Liceum Ogólnokształcącym w Polskiej Wsi w dniach 13-15 X i 2 XI 1953 r., APP, PWRN, sygn. 3585, s. 130-134.

VII

Pismo Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu do Ministerstwa Oświaty w Warszawie czerwca 1952 r. w sprawie odmówienia przydziału kl. VIII Prywatnej Szkole Ogólnokształcącej S.S. Sercanek w Polskiej Wsi, APP, PWRN, sygn. 3585, s. 168-169.

VIII

Wniosek o nadanie uprawnień szkół państwowych Prywatnej Szkole Ogólnokształcącej S.S. Sercanek w Polskiej Wsi z 1952 r. , APP, PWRN , sygn. 3585, s. 135-136.

IX

Sprawozdanie z dochodzeń przeprowadzonych w Prywatnej Szkole Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Polskiej Wsi w związku z zarzutami zawartymi w liście obywatela J. Ankowiaka z 1951 r., APP, PWRN , sygn. 3585, s. 194-195.

X

Sprawozdanie dotyczące uczniów i nauczycieli Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego Zgromadzenia N.S.J. w Polskiej Wsi Powiat Pobiedziska według stanu z dnia 13 II 1963, APP, PWRN, sygn. 3584, s. 33-34.

XI

Statut Prywatnego Liceum Żeńskiego Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusowego w Polskiej Wsi, APP, KOSP 1945-1950, sygn. 220, s. 2-6.

XII

Sprawozdanie z pracy klasy XI Liceum Sióstr Urszulanek w Poznaniu w roku szkolnym 1955/56, ASZUP, Działalność pedagogiczno-wychowawcza Zgromadzenia – szkoła, sygn. A.IX.7.1., s. 1-4.

XIII

Plan wychowawczy klasy VIII B Liceum Sióstr Urszulanek w Poznaniu, klasa VIII B. Rok szkolny 1957/58. „Prawda zwycięży”. Okres I i II, ASZUP, Działalność pedagogiczno-wychowawcza Zgromadzenia – szkoła, sygn. A. IX.7.1., bez paginacji.

XIV

Protokół konferencji plenarnej Rady Pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego Sióstr Urszulanek w Poznaniu odbytej dnia 23 czerwca 1961 r., Księga protokołów Rady Pedagogicznej od 1 kwietnia 1961 r. do 1 lutego 1962 r. , AZSUP, sygn. A.IX.4/2. , s. 55-58.

XV

Protokół z konferencji plenarnej Rady Pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego Sióstr Urszulanek w Poznaniu z dnia 1 II 1962 r., ASZUP, Księga protokołów Rady Pedagogicznej od 1 kwietnia 1961 r. do 1 lutego 1962 r. , sygn. A.IX.4/2. , s. 62-73.

XVI

Sprawozdanie z lustracji Prywatnej Ogólnokształcącej Szkoły stopnia licealnego SS Nazaretanek w Kaliszu z 25 III 1950 r., APP, PWRN, sygn. 3585, s. 90 -91.

XVII

Sprawozdanie z kontroli przeprowadzonej w Prywatnym Liceum SS. Nazaretanek w Kaliszu z 1951 r., APP, PWRN, sygn. 3585, s. 11.

XVIII

Wniosek o nadanie uprawnień szkół państwowych Prywatnej Ogólnokształcącej Szkole stopnia licealnego w Kaliszu z lutego 1951 r. APP, PWRN, sygn. 3585, s. 101-103.

XIX

Wzory decyzji dotyczących zamknięcia szkół zakonnych w Wielkopolsce z 1962 r. , APP, PWRN, sygn. 3584, s. 37-38.

XX

Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego im. Marii Konopnickiej w Lesznie z 6-7 VI 1945 r. , APP, KOSP 1945-1950, sygn. 180, s. 15-18.

XXI

Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego Ogólnokształcącego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubniewicy z 21-21 III 1947 r., APP, KOSP 1945-1950, sygn. 226, s. 1 – 13.

XXII

Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego Ogólnokształcącego w Gubinie z 26-28 II 1947 r., APP, KOSP 1945-1950, sygn. 223, bez paginacji.

XXIII

Wniosek o upaństwowienie Miejskiego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego w Gnieźnie z 7 VIII 1945 r., APP, KOSP 1945-1950, sygn. 160, bez paginacji.

XXIV

Sprawozdanie z wizytacji Miejskiego Żeńskiego Gimnazjum i Liceum im. Błogosławionej Jolanty w Gnieźnie z 12 X 1945, APP, KOSP 1945-1950, sygn. 160, bez paginacji.

XXV

Sprawozdanie z wizytacji Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego im. J. Kasprowicza w Izbicy Kujawskiej z 28 III -1 IV 1947 r. , APP, KOSP 1945-1950, sygn.164, bez paginacji.

XXVI

Prośba Towarzystwa Naukowego w Obornikach do KOSP w Poznaniu o zezwolenie na otwarcie Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego (ze statutem jako załącznik) z 19 IX 1945, APP, KOSP 1945-1950, sygn. 184, s. 1-3.

